R G B WH GR BL Grey Scale #13 C M Y K
Part Code ST1316
DANES-PICTA.COM
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

Ryszard CHROBAK
Andrzej BUJAK
Grzegorz SOBOLEWSKI



WYBRANE ASPEKTY organizowania i kierowania działaniami obronnymi

57286

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

Colour Chart #13
Inches Centimetres
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
DANES-PICTA.COM

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 57286
Akademii Obrony Narodowej

Ryszard CHROBAK
Andrzej BUJAK
Grzegorz SOBOLEWSKI

WYBRANE ASPEKTY ORGANIZOWANIA I KIEROWANIA DZIAŁANIAMI OBRONNYMI

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ
WARSZAWA 2004

Redakcja naukowa
Ryszard Chrobak

Redaktor
Renata Czerwińska

Projekt okładki
Genowefa Majchrowska

Redaktor techniczny
Beata Klarowska

Korekta
Jolanta Puchalska

ISBN 83-89423-16-2

Sygn. AON 5626/04

Skład, druk i oprawa: Akademia Obrony Narodowej – Wydział Wydawniczy
00-910 Warszawa, al. gen. A. Chruściela 103, tel. 681-40-55, tel./faks 681-37-52
Zam. nr 1412/2003

SPIS TREŚCI

WSTĘP 5

1. DETERMINANTY ZMIAN W DZIAŁANIACH OBRONNYCH 7
1.1. Nowe wyzwania i zagrożenia 8
1.2. Postęp techniczny 11
1.2.1. Informacja w działaniach taktycznych 15
1.3. Środowisko walki 24
1.3.1. Działania bojowe w terenie zabudowanym 26
1.4. Przynależność do Sojuszu Północnoatlantyckiego 32
1.5. Koncepcje teoretyczne 33
1.5.1. Nowa koncepcja prowadzenia działań bojowych 33
1.6. Czynnik ludzki 37

2. WSPÓŁCZESNE DZIAŁANIA OBRONNE 42
2.1. Model współczesnej operacji obronnej 42
2.2. Zasady ogólne obrony 48
2.2.1. Rodzaje obrony 50
2.2.2. Struktura działań obronnych 52
2.3. Cel i zadania w obronie 54
2.4. Ugrupowanie i struktura obrony 57

3. PRZYGOTOWANIE KONCEPCJI OBRONY 61
3.1. Wpływ wybranych czynników środowiska walki na przygotowanie obrony 64
3.1.1. Warunki fizyczno-geograficzne środowiska walki 65
3.1.2. Warunki klimatyczno-meteorologiczne środowiska walki 68
3.2. Najważniejsze przedsięwzięcia opracowania koncepcji obrony 71
3.2.1. Taktyczne aspekty planowania obrony 71
3.2.1.1. Rozwiązywanie problemów taktycznych w trakcie generowania wariantów obrony 78
3.3. Organizowanie zabezpieczenia bojowego obrony i koordynacja działań 86

4. PROWADZENIE DZIAŁAŃ OBRONNYCH NA POZIOMIE TAKTYCZNYM 91
4.1. Teoria prowadzenia obrony w świetle aktualnych uwarunkowań 94
4.1.1. Działanie sił przesłaniania 96
4.1.2. Rozstrzygająca walka obronna 98
4.2. Wpływ działań pośrednich na osiąganie celów walki obronnej 103
4.2.1. Etapy pośrednie w fazie działań sił przesłaniania 104
4.2.2. Etapy pośrednie w rozstrzygającej walce obronnej 110

5. PROGNOSTYCZNE KIERUNKI PRZEMIAN W DZIAŁANIACH OBRONNYCH NA OBECNYM I PERSPEKTYWICZNYM POLU WALKI 125

ZAKOŃCZENIE 136

BIBLIOGRAFIA 138

WYKAZ RYSUNKÓW I ZAŁĄCZNIKÓW 141

WSTĘP

Rozwój techniki końca XX i początku XXI wieku doprowadził do sytuacji, w której nie tylko w znacznym stopniu zmieniło się wyposażenie wielu armii, ale w ich dyspozycji znajdują się różnego rodzaju śmiercionośne środki, charakteryzujące się dużym zasięgiem i dużą precyzją trafiania celów. Wyjątkowa precyzja tych środków zmienia obraz współczesnego pola walki, implikuje też zupełnie nowe wymagania dotyczące przygotowania i prowadzenia wszystkich form działań bojowych.

W czasie wojny w Zatoce Perskiej armia amerykańska wykorzystywała jedenaście satelitów typu „Keyhole", wykonujących nadzwyczaj precyzyjne zdjęcia z kosmosu. Satelity „Lacrosse" używane były do gromadzenia radarowych obrazów wrogiego terytorium. Do innych przykładów można zaliczyć statek kosmiczny „Project White Cloud", który pozwalał zlokalizować okręty wroga, a supertajny satelita „Jumpseat" umożliwiał wykrywanie obcych elektronicznych przekazów[1]. Wymienione środki jednoznacznie wskazują, że każde miejsce pola walki może znajdować się w zasięgu nowoczesnych środków rozpoznania, a zatem i ogniowego oddziaływania przeciwnika.

Pojawienie się nowoczesnych środków walki, wymogi obecnego i perspektywicznego pola walki wymuszają konieczność nowego spojrzenia na wiele zagadnień współczesnych działań bojowych. Wśród nich szczególne znaczenie ma kwestia związana z koniecznością ponownego przeanalizowania problemów związanych z przygotowaniem i prowadzeniem działań obronnych. Wynika to przede wszystkim z zapisów naszej doktryny obronnej. Działania obronne prowadzi się w celu udaremnienia lub odparcia uderzeń wojsk przeciwnika, zadania mu maksymalnych strat, utrzymania zajmowanego pasa (rejonu) oraz stworzenia warunków do działań zaczepnych[2].

Ponadto warto zauważyć, że po uzyskaniu pełnoprawnego statusu członkowskiego w strukturach sojuszniczych powinniśmy czynić wielopłaszczyznowe stara-

---

[1] Por. A. i H. Toffler, *Wojna i antywojna*, MUZA SA, Warszawa 1997, s. 120.
[2] *Regulamin działań wojsk lądowych*, DWLąd, Warszawa 1999, s. 80.

nia, zmierzające do podwyższenia zdolności bojowej naszych sił zbrojnych. Racjonalność i konieczność takiego działania wynika z co najmniej dwóch powodów: podwyższania skuteczności obrony Ojczyzny i wypełnienia nałożonych na nas zobowiązań koalicyjnych. Jednym z zamierzeń przybliżających osiągnięcie wytyczonych celów jest wzbogacenie teoretycznych i praktycznych podstaw taktyki w obszarze przygotowania i prowadzenia działań obronnych o te wartości, które wynikają z dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości współczesnego pola walki.

Takie rozumienie potrzeb w zakresie powyższych kwestii miało wpływ na opracowanie materiału dotyczącego organizowania i kierowania współczesnymi działaniami obronnymi, który oddajemy do rąk Czytelników.

W rozdziale pierwszym przedstawione zostały wybrane (zasadnicze) czynniki determinujące współczesne działania obronne. W kolejnym rozdziale przedstawiono aktualny stan teorii obrony szczebla taktycznego. Rozdział trzeci został poświęcony zasadniczym problemom związanym z organizacją walki obronnej. Natomiast w rozdziale czwartym zostały przedstawione węzłowe problemy prowadzenia walki obronnej w jej współczesnych uwarunkowaniach. W końcowej części pracy przedstawiono kierunki i tendencje rozwojowe taktyki ze zwróceniem szczególnej uwagi na działania obronne, uwzględniając aspekty narodowe i sojusznicze.

Zespół autorski wykorzystał w opracowaniu analizy opublikowanych wyników badań najnowszych programów badawczych[1], wnioski uznanych analityków i teoretyków wojskowych[2], nowe dokumenty normatywne NATO[3], prowadzone obserwacje analiz kierunków rozwoju wiedzy taktycznej oraz bieżące obserwacje i badania, i na ich podstawie starał się wyspecyfikować i przedstawić najbardziej istotne determinanty zmian w prowadzeniu działań taktycznych i konstruowane na ich podstawie praktyczne koncepcje prowadzenia działań obronnych.

Autorzy mają nadzieję, że przedstawione rozważania będą stanowić materiał inspirujący do poszerzenia wiedzy z teorii walki obronnej szczebla taktycznego.

---

[1] Np. amerykański program badawczy „FORCE XXI" czy natowski „Land Operations 2020".

[2] Np. R Scales., *Future warfare*, Carlisle Barracks, US Army War College, USA 1999.

[3] *Koncepcja strategiczna Sojuszu*, przyjęta przez głowy państw i szefów rządów biorących udział w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej w Waszyngtonie 23–24 kwietnia 1999 r.

1. DETERMINANTY ZMIAN W DZIAŁANIACH OBRONNYCH

Postęp techniczny, który nastąpił w drugiej połowie XX i na początku XXI wieku, wymusza zmiany w wielu dziedzinach życia społecznego, w tym również w obszarze militarnym[1]. W jego wyniku obok rewolucji elektronicznej i informacyjnej w technice wojskowej dokonał się przełom w wielu środkach walki. Konsekwencją tych przemian było odrzucenie wielu starych koncepcji prowadzenia działań bojowych, w tym również dotyczących działań obronnych, jako nieadekwatnych do istniejącej rzeczywistości i potrzeb, oraz opracowanie nowych założeń w pełni przystających do istniejących zagrożeń i potrzeb oraz realiów pola walki początku XXI wieku. Przemiany te wytyczają podstawy racjonalnego i efektywnego działania, stosownie do rodzaju i skali zagrożenia, w każdych warunkach terenowych i pogodowych. Zakładają znaczny wzrost skuteczności prowadzonych działań na wszystkich poziomach sztuki wojennej, w tym szczególnie na poziomie taktycznym.

Jednym z podstawowych pytań, jakie nurtują wielu teoretyków, nie tylko sojuszniczych, jest pytanie o naturę zachodzących zmian na polu walki. Analiza zarówno opracowań prognostycznych[2], jak i konfliktów zbrojnych pozwala przyjąć wielce prawdopodobną hipotezę istnienia sprzężenia zwrotnego między zmieniającą się naturą walki, metodami i technikami jej prowadzenia a środkami walki.

Analizując zjawiska walki zbrojnej, tworzymy bazę do powstania nowych teorii jej prowadzenia. Te z kolei – wprowadzane do praktyki – stanowią źródło doświadczeń wywierających istotny wpływ na powstanie nowych, doskonalszych ich odmian. Intelekt i technika stanowią zatem podstawowe, choć nie jedyne, wyznaczniki zmian zachodzących na polu walki.

---

[1] Por. F. Heisbourg, *Wojny*, Prószyński i S-ka, Warszawa 1998, s. 11.

[2] E. Heisburg, *Wojny*, Warszawa 1998; W. Kaczmarek, Z. Ścibiorek, *Przyszła wojna – jaka?*, BUWIK, Warszawa 1995; A. i H. Toffler, *Wojna i antywojna*, wyd. cyt.; A. Toffler, *Trzecia fala*, Warszawa 1997; C. Weinberger, P. Schweizer, *Następna wojna światowa*, Warszawa 1999; S. Grant, *Tomorro,s battelfield*, Jane,s Defense 1997; G.R. Sullivan, J.M. Dubik, *Land Warfare in the 21st Century*, Carlisle Barracks, Pensylwania 1993; C. Bellany, *The Evolution of Modern Land Warfare: Theory and Practice*, London–New York 1990; R. Scales, *Future warfare*, wyd. cyt.; Z. Ścibiorek, *Wojna czy pokój?*, Ossolineum, Wrocław 1999.



Opracowanie własne A. Bujak.

Rys 1.1. Wybrane determinanty zmian w działaniach bojowych na poziomie taktycznym

Teorie wojskowe wypływają z historycznych obserwacji – od starożytności do współczesności – i wymagają systematycznego studiowania organizacji wojsk, ich strategii i taktyki, technicznego rozwoju środków walki oraz zastosowanych procedur. Źródłem wyznaczającym kolejne kierunki przeobrażeń są wnioski z konfliktów, które wybuchły w ostatnim okresie, np. w Afganistanie i Iraku.

W dalszej części tego rozdziału zostaną przedstawione niektóre z uwarunkowań rozwoju taktyki ogólnej, a w szczególności działań obronnych. Dobór treści tego rozdziału podyktowany był ich ważnością. Niepełne rozpatrzenie wszystkich kwestii, a tylko zasygnalizowanie najważniejszych, wynika przede wszystkim z ograniczeń, jakie przyjął zespół autorski, ale również z bardzo szerokiej problematyki dotyczącej tej tematyki.

1.1. NOWE WYZWANIA I ZAGROŻENIA

Jedną z zasadniczych przyczyn zmian, nie tylko działań obronnych, ale praktycznie wszystkich działań bojowych na poziomie taktycznym, są nowe wyzwania[1] i zagrożenia. Ich analiza pozwala sądzić, że wywołują one często działania, które

[1] „Wyzwanie" to działanie mające na celu skłonienie przeciwnika do podjęcia walki. Mały *słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1995, s. 1087.

są bezpośrednią reakcją na pojawiające się niebezpieczeństwa. Analiza ta, jak również podejmowane działania wymagają dużej rozwagi. Decyzje powinny być podejmowane na podstawie wszelkich dostępnych danych, aby nie dopuścić do zbyt pochopnych i nieprzemyślanych działań.

Najczęściej wyróżnia się zagrożenia o charakterze militarnym i pozamilitarnym. Chociaż w literaturze przedmiotu występuje wiele różnych podziałów. W dokumentach OBWE wyróżniono następujące grupy zagrożeń: militarne, polityczne, wymiaru ludzkiego, ekologiczne, ekonomiczne i socjalne. Stanisław Koziej posługuje się takimi pojęciami, jak: wyzwania pokojowe, zagrożenia kryzysowe i zagrożenia wojenne. Bolesław Balcerowicz dzieli zagrożenia na dwie grupy: zakłócające stan pokoju oraz grożące zerwaniem stanu pokoju. Do pierwszej grupy zaliczane są zagrożenia militarne, a do drugiej zagrożenia agresją i zagrożenia kryzysowe.

Warto w tym miejscu zastanowić się nad odpowiedzią na pytania: *Co dziś i w najbliższej przyszłości może stanowić o charakterze ewentualnych konfliktów? Jakie zagrożenia stanowić będą o ich powstawaniu?* Odpowiedź będzie niejednoznaczna, chociażby ze względu na dynamicznie zmieniającą się rzeczywistość. Na miejsce starych zagrożeń[1] pojawiły się nowe, które powodują destabilizację polityczną i gospodarczą we Wschodniej Europie, szczególnie w państwach powstałych po rozpadzie ZSRR, spowodowaną wzrostem nacjonalizmów regionalnych, konfliktami religijnymi oraz międzynarodowym terroryzmem i zorganizowaną przestępczością[2]. Możliwych źródeł ewentualnych konfliktów jest jednak znacznie więcej. Amerykański teoretyk Francis Fukujama już pod koniec lat osiemdziesiątych pisał o nacjonalizmie regionalnym i fundamentalizmie religijnym. Potwierdzeniem tego były wydarzenia na Półwyspie Bałkańskim. S. Huntington, H. Kan oraz A. Wiener w swoich badaniach jako główne zagrożenie przełomu XX i XXI wieku uważają konflikty różnych cywilizacji ziemskich, szczególnie w Eurazji i na obrzeżach Pacyfiku. Z kolei R. Scales, komendant U.S. Army War College, w książce *Przyszła wojna* (Future warfare) wyodrębnia pięć źródeł konfliktów, tj.: podziały biedny – bogaty, problemy etniczne, walkę o dominację, przeciwstawne interesy ekonomiczne oraz walkę o strefy surowców naturalnych[3].

Wróćmy do problemu wyzwań i zagrożeń, gdyż od ich określenia uzależnione są prognostyczne zmiany w taktyce wojsk lądowych, w tym również w działaniach obronnych. Wnioski wynikające z prac cytowanych autorów, a także innych, pozwalają przypuszczać, że zagrożenia kryzysowe stanowią obecnie jeden z głównych determinantów zmian w taktyce. Wśród obecnych wyzwań, a tym samym zagrożeń kryzysowych, należy przede wszystkim wymienić: problemy etniczne

[1] Np. związanych z powojennym podziałem na dwubiegunowy świata.

[2] Por. Z. Ścibiorek, J. Zieliński, *Uwarunkowania operacji militarnych wojsk lądowych na obszarze kraju*, „Myśl Wojskowa" 1999, nr 3, s. 19.

[3] H. Scales, *Future warfare*, wyd. cyt.

(nacjonalizm), terroryzm, międzynarodową ekspansję islamu, globalizm oraz walkę o strefy surowców naturalnych.

Z przedstawionych wcześniej poglądów dotyczących wyzwań i zagrożeń współczesnego świata można dokonać ich podziału na wyzwania pokojowe, zagrożenia kryzysowe oraz zagrożenia wojenne. Należy zauważyć, że klasyfikacja ta jest w dużym stopniu zgodna z obowiązującym podziałem. Jednakże w kategorii rozpatrywanego przez nas problemu, tj. działań obronnych, interesować nas będą zagrożenia kryzysowe i wojenne.

Należy podkreślić, że wśród teoretyków wojskowych, jak również analityków cywilnych panuje zgodność, iż zagrożenia kryzysowe są głównym niebezpieczeństwem dla stabilności międzynarodowej, w tym także dla bezpieczeństwa Polski. Dzielą się one na **bezpośrednie** i **pośrednie**. Do bezpośrednich zagrożeń kryzysowych należy między innymi zaliczyć: manewry wojsk w pobliżu granic Polski, naruszanie przestrzeni powietrznej lub obszaru morskiego, wywoływanie incydentów granicznych, występowanie ostrych kryzysów wewnętrznych lub międzynarodowych w pobliżu granic Polski, a także ekspansję międzynarodowych działań organizacji (grup) przestępczych[1].

Z kolei w koncepcjach natowskich przyjmuje się dziesięć sytuacji kryzysowych, wymagających użycia sił zbrojnych. Mogą one mieć następujący scenariusz:

– operacja antyterrorystyczna likwidująca zagrożenie zewnętrzne;
– międzynarodowa interwencja zbrojna;
– destabilizacja w pobliżu granic Polski;
– kryzys społeczno-polityczny w Polsce[2].

Wyżej wymienione scenariusze oraz nowe, które mogą jeszcze powstać, wymagać będą często interwencji zbrojnych w skali taktycznej lub operacyjnej. Jednak ich praktyczne prowadzenie będzie wymuszać zaistniała sytuacja. Należy przypuszczać, że działania (operacje) obronne będą odgrywać szczególną rolę.

Ostatnimi z wymienionych zagrożeń są zagrożenia wojenne. Uważa się je obecnie za mało prawdopodobne, zwłaszcza w odniesieniu do wojny na globalną (dużą) skalę. W ocenach teoretyków występuje znacznie większe prawdopodobieństwo wybuchu lokalnego konfliktu zbrojnego. W odróżnieniu od wojny na dużą skalę może on nastąpić po stosunkowo krótkim czasie narastania zagrożenia, a rozpocząć się może zaskakującymi działaniami zbrojnymi[3].

Wśród zagrożeń występują również pozamilitarne zagrożenia kryzysowe o różnym zasięgu. Do tej grupy najczęściej zalicza się: kryzysy ekonomiczne (np. Argentyna), fundamentalizm religijny, zorganizowany przemyt, korupcję struktur władzy, handel narkotykami, czy też występujące w wielu państwach świata zjawiska patologii społecznej, sprzyjające rozwojowi przestępczości zorganizowanej.

---

[1] Por. B. Balcerowicz, *Pokój i nie-pokój*, Bellona, Warszawa 2002, s. 186.
[2] Tamże s. 187–188.
[3] *Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2000, s. 13.

Zagrożenia te nie tylko będą wymagać użycia sił zbrojnych, ale przede wszystkich zastosowania zupełnie nowych form i sposobów działania.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, należy zauważyć, iż wieloletnie badania w dziedzinie nauki wojennej wykazały dobitnie i przekonywająco, że ocena zagrożeń i wyzwań, ich charakter i intensywność wywierają zasadniczy wpływ na sposób walki. Często czynnik ten wpływał w takim samym stopniu na naturę walki zbrojnej, jak i na środki techniczne oraz organizację i wyszkolenie wojsk. Z wyzwaniami i zagrożeniami wiążą się nie tylko problemy bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego, ale również zmiany w taktyce, które w znacznym stopniu zmieniają i poszerzają obecne relacje pomiędzy poszczególnymi poziomami działań wojennych. Każde z zagrożeń o charakterze ogólnym, zależnie od różnych uwarunkowań, może mieć określoną specyfikę i odpowiednie poziomy szczegółowości. Stanowią one podstawę do wprowadzania adekwatnych zmian w planowaniu i prowadzeniu działań ma poziome taktycznym. Mając na względzie obronny charakter naszej doktryny, można postawić tezę, iż wszystkie zagrożenia i wyzwania w największym stopniu będą determinować działania obronne.

1.2. POSTĘP TECHNICZNY

W literaturze przedmiotu najczęściej wskazuje się na postęp techniczny jako podstawowy determinant zmian zachodzących na współczesnym i przyszłym polu walki. Czy tak jest w istocie? F. Heisbourg, w swojej książce pisze: *To, w jaki sposób technika zostanie zaangażowana w przyszłe konflikty, będzie w dużej mierze zależało od celów wojen, które nas czekają*[1].

Innowacje technologiczne, których część zaprezentowano w Zatoce Perskiej, sprzyjają przyspieszeniu, jak wielu teoretyków nazywa, „wojskowo-technologicznej rewolucji"[2]. Ta „rewolucja" będzie wywierać wpływ na działania bojowe, w tym i na walkę obronną, poprzez pięć dominujących trendów: skuteczność rażenia i rozproszenie, masę i precyzję ognia, integrującą technologię, masowość i skuteczność oraz niewidzialność i wykrywalność[3].

Nowoczesne uzbrojenie typu MLRS, Apache, Patriot, Lance, ATACMs, Abrams, Bradley – szczególnie w połączeniu z platformami umieszczonymi w kosmosie, systemami bojowymi i manewrowymi innych rodzajów wojsk oraz sprzętem, takim jak czujniki laserowe i GPS, potwierdzają, że trendy w kierunku zwiększania skuteczności rażenia i to o większych zasięgach oraz rozproszenia żołnierzy i jednostek są ciągle rozwijane. Można więc stwierdzić, że trend ten będzie powodował dalsze zmiany w taktyce, organizacji, doktrynie, sprzęcie, prze-

[1] F. Heisbourg, *Wojny...*, wyd. cyt., s. 142.
[2] Np. A. Toffler, *Trzecia fala*, wyd. cyt.
[3] Por. G. Sullivan, J. Dubik, *Land Warfare in the 21st Century*, wyd. cyt.

mieszczaniu jednostek oraz metodach dowodzenia – podobnie jak miało to miejsce w przeszłości.

Drugi z trendów łączy dwa czynniki. Pierwszy z nich to masa ognia (jako tonaż przenoszony w określonym czasie), drugi – precyzja ognia. Wraz ze wzrostem masy ognia wzrosło znaczenie precyzji. Obecnie w coraz szerszym zakresie jest rozwijana i wprowadzana do wojsk broń kierowana laserowo (np. wyrzutnie przeciwpancernych pocisków kierowanych), precyzyjne systemy kierowania ogniem, systemy broni precyzyjnego rażenia dalekiego zasięgu, podświetlacze laserowe, naprowadzające pociski oraz bomby zrzucane z samolotów. Coraz powszechniej stosowana jest „inteligentna" amunicja. Jest to trend zmierzający w kierunku wzrostu precyzji związanej z masą ognia. Należy również dostrzegać stałe doskonalenie innych parametrów rażenia, takich jak: zasięg oddziaływania, przebijalność i szybkość reakcji ogniowej. Precyzja uderzeń spowoduje, że do zniszczenia celu będzie trzeba użyć znacznie mniej amunicji.

Nowe generacje środków przeciwpancernych, których systemy kierowania, zasięg i przebijalność pancerzy uczyniły nieopłacalnym dalsze zwiększanie ich grubości, spowodują, że niszczenie tych środków zostanie powierzone piechocie, a zastosowanie pancerzy reaktywnych lub użycie do ich budowy lekkich stopów metali wpłynie na zmniejszenie wagi wozów bojowych, zwiększając jednocześnie ich manewrowość.

Z dużego arsenału środków rażenia ogniowego coraz większy udział przypadnie rakietom i pociskom precyzyjnym – samonaprowadzającym na cele pojedyncze i grupowe. O ich wartości F. Heisbourg pisze: *zniszczenie celu o średnicy boiska do piłki nożnej w końcu II wojny światowej wymagało użycia 300 samolotów powodujących masowe zniszczenia w jego okolicy, podczas gdy wojna w Zatoce Perskiej dowiodła, że infrastruktura wielkiego miasta może zostać zniszczona ze stosunkowo niewielką szkodą dla ludzi i budynków*[1].

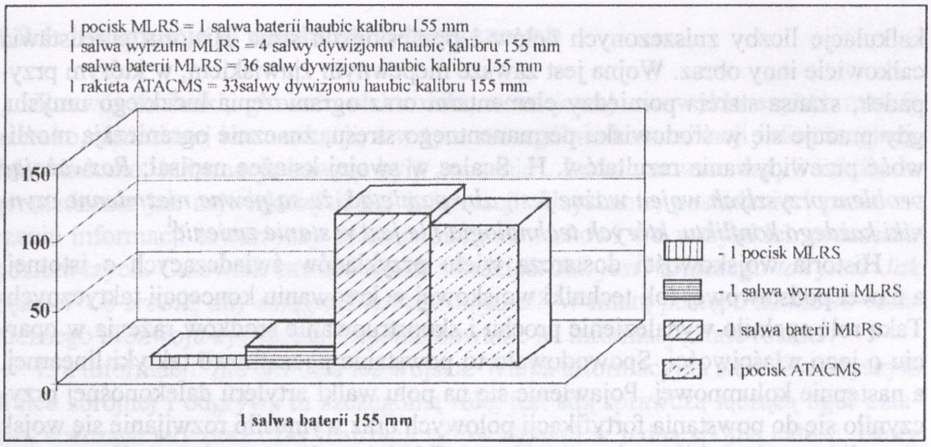
Podobnie jak w przypadku wzrostu masy ognia, wzrost precyzji wpłynie na zmiany w uzbrojeniu, sprzęcie, taktyce, jak również organizacji sił lądowych XXI wieku. Precyzja rażenia spowoduje, że w wielu przypadkach ilość zastąpiona zostanie jakością. Wprowadzenie broni dużej energii (high-energy weapon), technologii dział elektromagnetycznych, superprzewodności i innych, jeszcze nie do końca zidentyfikowanych technologii pozwoli na utrzymywanie się trendów wzrostu precyzji i masy ognia[2].

Efekty pierwszych trzech tendencji – skuteczności rażenia i rozproszenia, masowania i precyzji ognia oraz integrującej technologii – łączą się, argumentując powstanie czwartej – wskazującej na znaczenie i zdolność stosunkowo niewielkich sił w tworzeniu decydujących o powodzeniu efektów.

---

[1] F. Heisbourg, wyd. cyt., s. 144.

[2] Por. M. Kaku, *Wizje, czyli jak nauka zmieni świat w XXI wieku*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2000.



Opracowanie własne A. Bujak.

Rys. 1.2. Porównanie skuteczności pocisków DPICM MLRS i haubicy 155 mm

Jednym z najbardziej widocznych efektów postępu technicznego i zarazem przedstawianych tendencji jest powołanie nowego rodzaju wojsk, którymi są wojska aeromobilne wyposażone w śmigłowce i samoloty. Analiza dokumentów prognostycznych wskazuje na szybki rozwój tej formacji wojsk[1].

Coraz doskonalsze śmigłowce – latające wozy bojowe – dzięki swej ruchliwości (manewrowości) umożliwią zwiększenie obszaru oddziaływania wojskami, zarówno w głąb ugrupowania przeciwnika, jak i w obszarze tyłowym wojsk własnych. Możliwość działania desantów i grup desantowo-szturmowych stała się realna praktycznie we wszystkich rodzajach walki. Możliwość zastosowania różnych wariantów uzbrojenia współczesnych śmigłowców uczyniła z nich niezwykle skuteczny środek walki, a także środek transportu.

Przewiduje się, że lotnictwo wojsk lądowych zostanie uzbrojone w specjalistyczne systemy do zwalczania broni pancernej, posiadające zdolność identyfikacji celów z odległości około 10 km oraz praktycznego ich niszczenia z odległości 6–8 km^2. Parametry te wskazują, że przy skuteczności ognia czołgów i innych środków opancerzonych, sięgającej do 4 km, nie są one w stanie nawiązać bezpośredniej walki ze śmigłowcami.

Analizując problem wpływu postępu technicznego na przyszłe pole walki, należy ten problem postrzegać szerzej niż tylko w kategoriach zmian możliwości bojowych sprzętu wprowadzanego do uzbrojenia wojsk. Dla wielu, którzy pokładają bezgraniczną wiarę w technologię, wojna jest przewidywalnym fenomenem. Pokonanie przeciwnika to kwestia prostych analiz koszt/efekt, a efektywność to

[1] Por. Z. Ścibiorek, *Wojna czy pokój?*, wyd. cyt.
[2] Por. I. Witkowski, *Broń przeciwpancerna*, Wyd. Lampart, Warszawa 1996, s. 191.

kalkulacje liczby zniszczonych celów i poniesionych strat. Historia przedstawia całkowicie inny obraz. Wojna jest zawsze niepewnym zjawiskiem, w którym przypadek, szansa starcia pomiędzy elementami oraz ograniczenia ludzkiego umysłu, gdy pracuje się w środowisku permanentnego stresu, znacznie ograniczają możliwość przewidywania rezultatów. H. Scales w swojej książce napisał: *Rozważając problem przyszłych wojen ważne jest, aby pamiętać, że są pewne niezmienne czynniki każdego konfliktu, których technologia nie jest w stanie zmienić*[1].

Historia wojskowości dostarcza wielu przykładów świadczących o istotnej, a nawet podstawowej roli techniki wojskowej w kreowaniu koncepcji taktycznych. Taką rolę spełniło wynalezienie prochu i skonstruowanie środków rażenia w oparciu o jego właściwości. Spowodowało to powstanie początkowo taktyki linearnej, a następnie kolumnowej. Pojawienie się na polu walki artylerii dalekonośnej przyczyniło się do powstania fortyfikacji polowych oraz wymusiło rozwijanie się wojsk do walki poza zasięgiem tej groźnej broni. Z kolei tyraliera to odpowiedź na wyposażenie wojsk w karabiny maszynowe, a taktyka klina pancernego stała się realna po masowym wprowadzeniu czołgów.

Można zatem założyć istnienie sprzężenia zwrotnego między zmieniającą się naturą walki, metodami i technikami jej prowadzenia a środkami walki. Taktyka, analizując zjawiska walki zbrojnej, tworzy bazę do powstania nowych teorii jej prowadzenia. Wśród tych teorii szczególnie istotne miejsce zajmuje kwestia przygotowania i prowadzenia działań obronnych. Teorie te – wprowadzane do praktyki – stanowią źródło doświadczeń wywierających istotny wpływ na powstanie nowych, doskonalszych ich odmian. Intelekt i technika stanowią więc podstawowe, choć nie jedyne, wyznaczniki zmian w taktyce, w sposobie rozgrywania walki w różnych ich rodzajach i formach. Rozstrzygnięcie tej alternatywy nie wskazuje jednak roli, jaką aktualnie spełnia **postęp techniczny** w zmianach zachodzących w taktyce walki wojsk lądowych, w prowadzeniu takich działań, jak walka obronna czy też działania zaczepne.

Cyfrowe pole walki jest poważnym skokiem naprzód w prowadzeniu działań wojennych. Nowe cyfrowe technologie zwiększą możliwości dowódcy i sztabu oraz podległych jednostek w zakresie prowadzenia działań przy posiadaniu mniejszych środków, a kompletne wykorzystanie tych technologii zrewolucjonizuje procedury dowodzenia i sztabowe. Należy oczekiwać, że w wyniku zastosowania nowoczesnego oprogramowania komputerowego wkrótce informacje, które obecnie transmitowane są przez radio i synchronizowane na diagramach i mapach, będą synchronizowały się automatycznie, komputer–komputer. Inteligentne systemy dowodzenia i kierowania (C^2) spowodują jednakowe postrzeganie pola walki na różnych szczeblach dowodzenia, co ułatwi szybkie zmasowanie środków walki – broni precyzyjnej i jednostek manewrowych – w celu szybkiego osiągnięcia zakładanych celów.

---

[1] R. Scales, *Future warfare*, wyd. cyt., s. 63. Generał H. Scales jest komendantem US. Army War College, Carlisle Barracks, USA.

1.2.1. Informacja w działaniach taktycznych

Rozwój techniki, głównie elektroniki, zainicjował niezwykle szybki rozwój szeroko rozumianej komunikacji, a w tym szczególnie komunikacji informacyjnej. Jak wiadomo, informacja zawsze była „w cenie". Ludzie zawsze dążyli i dążą do gromadzenia jak największej ilości informacji. Uzyskanie, posiadanie i przetwarzanie informacji towarzyszy niezmiennie człowiekowi we wszystkich procesach poznawczych. Człowiek zawsze chciał wiedzieć: *Jak jest? Dlaczego tak jest? Jak będzie? Co zrobić, aby osiągnąć ten czy inny cel?* W miarę postępu naukowo-technicznego i rozwoju cywilizacji zapotrzebowanie na informację stale rośnie[1].

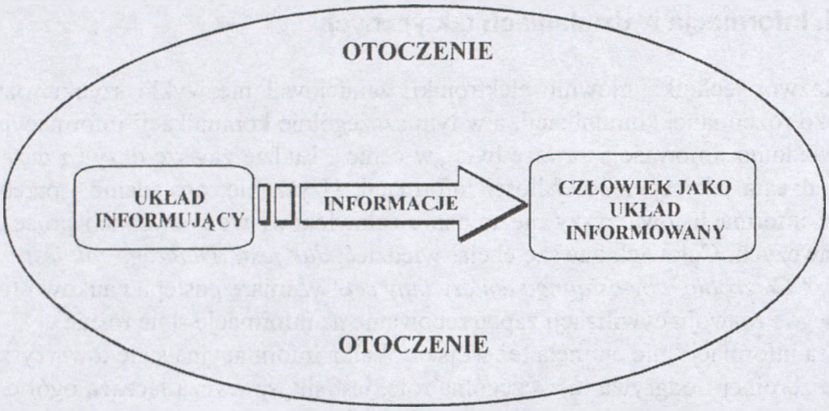
Era informacji[2] nie ominęła też wojska. Walka informacyjna stale towarzyszyła walce zbrojnej i odgrywa tu szczególną rolę, jest siłą sprawczą łączącą ogół działań, walczące siły oraz czas realizacji celów działań w jedną spójną całość. Istoty współczesnej walki zbrojnej można więc upatrywać nie tylko w walce o informację, ale też w walce z informacją. Dlatego też dzisiaj bardzo często staje się ona głównym determinantem zmian pola walki. Warto więc sobie postawić pytania: Jakie mamy rodzaje informacji? Jakie są jej źródła oraz siły i środki zdobywania? Pozwoli to w końcowym rezultacie odpowiedzieć na zasadniczy problem, którym jest: *Jaką rolę odgrywa informacja w działaniach taktycznych i na ile wpływa ona na zachodzące zmiany w taktyce wojsk lądowych?*

Problematyką informacji parają się też teoretycy walki zbrojnej. Karl von Clausewitz interpretuje informację jako całą wiedzę posiadaną o nieprzyjacielu i jego kraju, a więc podstawę wszystkich idei i działań. Inny przedstawiciel myśli wojskowej, prof. Leopold Ciborowski, określa informację jako bodziec oddziałujący na układ receptywny człowieka, powodujący wytwarzanie w jego wyobraźni przedmiotu myślowego, odzwierciedlającego obraz rzeczy materialnej lub abstrakcyjnej (przedmiotu, procesu, zjawiska, pojęcia itp.), który w jego przekonaniu (świadomości) kojarzy się jakoś z tym bodźcem. Oznacza to, że informacje to tylko te doznania, które inspirują umysł ludzki do pewnej wyobraźni. Jej istnienie jest relatywnie związane z istnieniem człowieka i jego umysłu[3].

Analizując treści przytoczonych definicji, podobnie jak L. Ciborowski możemy dojść do wniosku, iż wszystkie próby definiowania informacji posiadają elementy wspólne. Są nimi (rys. 1.3)[4]: **źródło informacji, układ odbierający** dostosowany do recepcyjnego transformowania doznań i przetwarzania ich w rzeczywiste i abstrakcyjne przedmioty myślowe stanowiące informacje o otoczeniu. Toteż informacja może istnieć w pewnym układzie informacyjnym.

---

[1] L. Ciborowski, *Walka informacyjna*, Toruń 1999.
[2] A.H. Tofflerowie w książce *Wojna i antywojna* erę tę nazwali „trzecią falą".
[3] L. Ciborowski, *Walka* ..., wyd. cyt., s. 185.
[4] Tamże, s. 49.



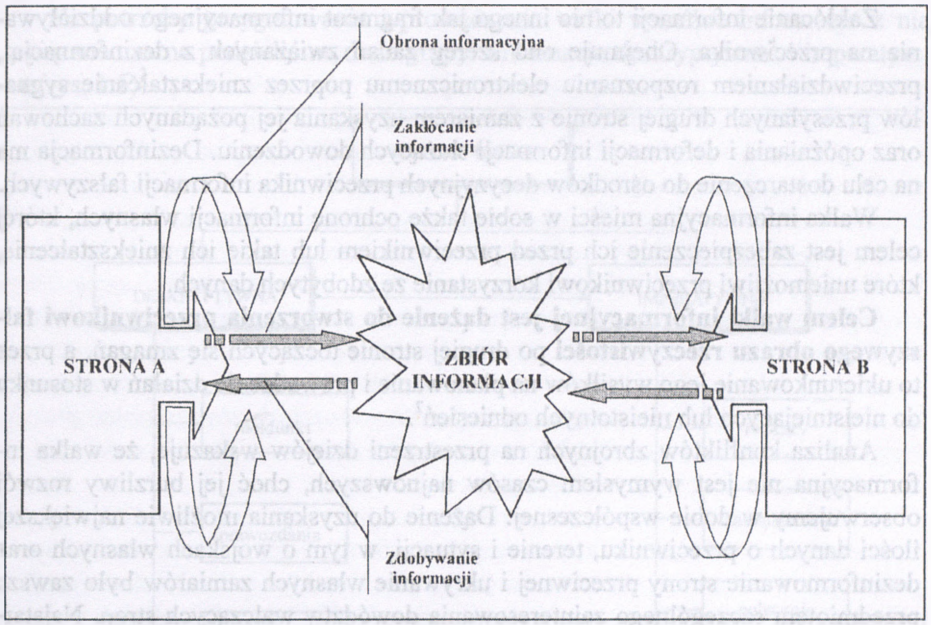
Źródło: L. Ciborowski, *Walka informacyjna*, Toruń 1999.

Rys. 1.3. Uproszczony obraz systemu informacyjnego

Wielu naukowców i specjalistów wojskowych uważa, że informacja stanie się czynnikiem kluczowym na polu walki. Dominuje nawet pogląd, że przygotowanie i prowadzenie operacji militarnych, jak również innych, np. pokojowych, antyterrorystycznych, wymusza i narzuca konieczność uzyskiwania precyzyjnych, wiarygodnych i aktualnych informacji o przeciwniku (jego możliwości, zamiary, działanie), terenie. Dlatego też informacja staje się podstawą prowadzenia działań bojowych, a w określonych warunkach staje się czynnikiem samodzielnie decydującym o ich powodzeniu. Zatem na obecnym i przyszłym polu walki posiadanie informacji lub jej brak – to czynniki przesądzające o sukcesie lub porażce. Powyższe uwarunkowania sprawiły, iż w ramach działań prowadzona jest stale „walka informacyjna", rozumiana jako kooperacja negatywna realizowana przez obie strony konfliktu w sferze zdobywania informacji, zakłócania informacyjnego oraz obrony informacyjnej, gdzie każdemu działaniu jednej strony podporządkowane jest działanie antagonistyczne strony przeciwnej[1].

Głównym celem walki informacyjnej jest dążenie do stworzenia przeciwnikowi fałszywego obrazu rzeczywistości po drugiej stronie toczących się zmagań, a przez to ukierunkowanie jego wysiłków na planowanie i prowadzenie działań w stosunku do nieistniejących lub nieistotnych odniesień[2]. Sprowadza się to do stworzenia sytuacji utrudniających przeciwnikowi podejmowanie trafnych decyzji, wykonywanie sprawnych ruchów wojskami i precyzyjnych uderzeń ogniowych przy jed-

[1] Z. Ścibiorek, *Wojna...*, wyd. cyt., s. 121.
[2] L. Ciborowski, wyd. cyt. s. 75.



Źródło: Z. Ścibiorek, *Wojna czy pokój*, Wrocław 1999, s. 122.

Rys. 1. 4. Model walki informacyjnej

noczesnej obronie przed podobnym oddziaływaniem ze strony przeciwnika. Z powyższego wynika, że **walka informacyjna obejmuje**:

– zdobywanie informacji;
– zakłócanie informacyjne;
– ochronę informacji własnych.

Zdobywanie informacji (rozpoznanie) powinno bazować na danych pozyskanych wszelkimi możliwymi sposobami. Podstawę tego systemu stanowią urządzenia elektroniczne pozwalające na prowadzenie działalności w każdych warunkach atmosferycznych i o każdej porze doby i roku.

Mimo wzrostu znaczenia techniki w dalszym ciągu niezastąpionym źródłem danych będą informacje uzyskane od celowo tworzonych elementów rozpoznawczych, które wykorzystują techniki obserwacyjne. Jednym ze składników walki informacyjnej, ale nie jedynym, jest zdobywanie informacji. Aby zdezorganizować przeciwnikowi dowodzenie oraz utrudnić kierowanie środkami rażenia, niezbędne jest informacyjne oddziaływanie na przeciwnika, a ściślej jego część – **zakłócanie informacji**.

Zakłócanie informacji to nic innego jak fragment informacyjnego oddziaływania na przeciwnika. Obejmuje ono szereg zadań związanych z dezinformacją[1], przeciwdziałaniem rozpoznaniu elektronicznemu poprzez zniekształcanie sygnałów przesyłanych drugiej stronie z zamiarem uzyskania jej pożądanych zachowań oraz opóźniania i deformacji informacji służących dowodzeniu. Dezinformacja ma na celu dostarczenie do ośrodków decyzyjnych przeciwnika informacji fałszywych.

Walka informacyjna mieści w sobie także ochronę informacji własnych, której celem jest zabezpieczenie ich przed przeciwnikiem lub takie ich zniekształcenie, które uniemożliwi przeciwnikowi korzystanie ze zdobytych danych.

Celem walki informacyjnej jest dążenie do stworzenia przeciwnikowi fałszywego obrazu rzeczywistości po drugiej stronie toczących się zmagań, a przez to ukierunkowanie jego wysiłków na planowanie i prowadzenie działań w stosunku do nieistniejących lub nieistotnych odniesień[2].

Analiza konfliktów zbrojnych na przestrzeni dziejów wskazuje, że walka informacyjna nie jest wymysłem czasów najnowszych, choć jej burzliwy rozwój obserwujemy w dobie współczesnej. Dążenie do uzyskania możliwie największej ilości danych o przeciwniku, terenie i sytuacji, w tym o wojskach własnych oraz dezinformowanie strony przeciwnej i ukrywanie własnych zamiarów było zawsze przedmiotem szczególnego zainteresowania dowództw walczących stron. Najstarszy dostępny zapis mówiący o roli walki informacyjnej w działaniach zbrojnych pochodzi z VI wieku p.n.e. Jest to *Sztuka wojny* chińskiego teoretyka i filozofa Sun Tzu. Zalecał on bowiem: *Poznaj siebie i poznaj wroga, dopiero wtedy twoje zwycięstwo nie będzie zagrożone. Poznaj warunki terenu i pogody, wtedy twoje zwycięstwo będzie całkowite*[3]. Uważał on ponadto, że *strategia wojny polega na przebiegłości i stwarzaniu złudzeń. Dlatego jeśli jesteś do czegoś zdolny, udawaj niezręcznego, jeśli jesteś aktywny, stwarzaj pozory bierności. Jeśli jesteś blisko – stwórz pozory dużej odległości, jeśli uwierzą że jesteś daleko, znajdź się niespodziewanie blisko*[4].

Powyższe fragmenty świadczą o wielkim znaczeniu informacji i walki informacyjnej już w VI w. Wszelkie zmagania zbrojne na przestrzeni dziejów opierały się na informacji. Jej brak prowadził zwykle do klęski[5], a wiarygodna, terminowa i wszechstronna informacja stanowi zwykle podstawę sukcesów[6].

---

[1] Dezinformacja – fałszywa myląca informacja. *Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa 1980, s. 149.

[2] L. Ciborowski,wyd. cyt. s. 75.

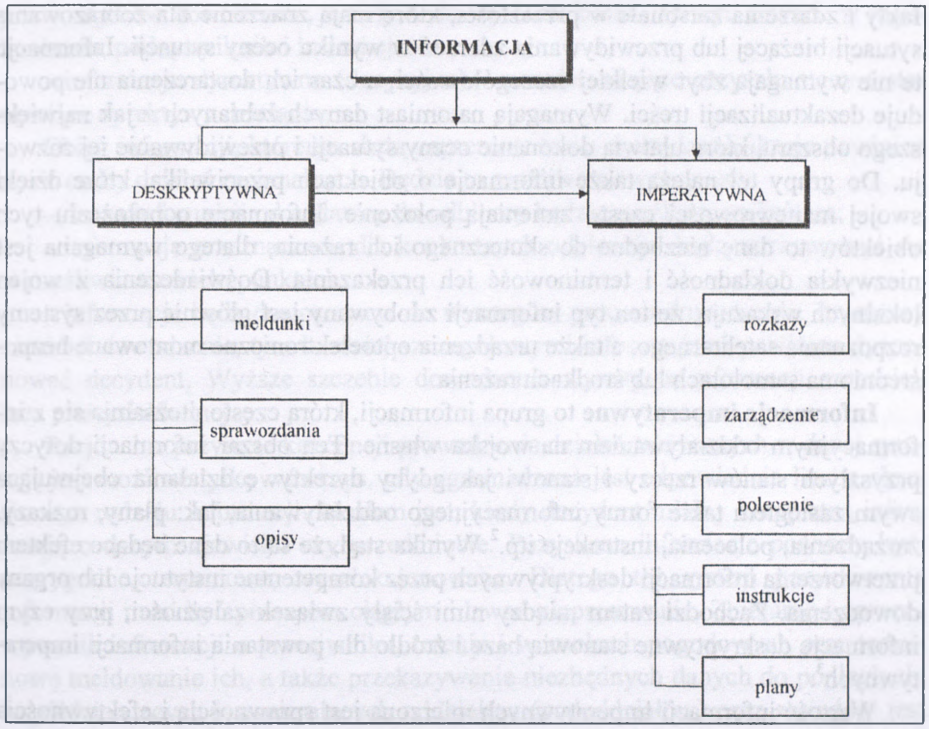
[3] Sun Tzu, *Sztuka wojny*, Przedświt, Warszawa 1994, s. 8.

[4] Tamże, s. 17.

[5] Por. G. Regan, *Błędy militarne*, Warszawa 1992, s. 94–98.

[6] Tamże, s. 154–175.

Na potrzeby przygotowania i prowadzenia walki wszelkie informacje z nią związane można podzielić na dwie grupy: informacje deskryptywne[1] i imperatywne (rys. 1.5)[2].



Źródło: W. Lidwa, *Współdziałanie w walce lądowej*, Toruń 2000, s. 107.

Rys. 1.5. Treść i zależności między grupami informacji

Informacje deskryptywne dostarczają wiedzy o faktach, zdarzeniach lub sytuacji (położeniu), zachodzących w przeszłości lub opisujących powyższe zjawiska zachodzące w trakcie ich opisywania. Ta grupa informacji niezbędna jest w procesie planowania oraz podczas kierowania działaniami. Wiele faktów wskazuje, że ten rodzaj informacji gromadzony przy użyciu wszystkich dostępnych sił i środków rozpoznania stanowi podstawową grupę danych, bez których nie jest możliwe realizowanie procesu dowodzenia. Jest to swoiste zobrazowanie sytuacji o przeciwniku, wojskach własnych, terenie, sytuacji skażeń i zakażeń, warunkach hydrometeorologicznych i sąsiadach, przedstawione z pomocą sprawozdań, meldunków,

[1] Deskryptywny – opisujący fakty lub zdarzenia. *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1980, s. 147.

[2] Imperatywny – nakazujący, rozkazujący stanowiący nieodpartą konieczność. T. Borzęcki, *Leksykon*, Olsztyn 1994.

opisów wojskowo-geograficznych, obrazów telewizyjnych, fotografii lub innych sygnałów, których nośnikiem jest fala elektromagnetyczna[1].

Spośród informacji należących do tej grupy część z nich opisuje zjawiska, fakty i zdarzenia zaistniałe w przeszłości, które mają znaczenie dla zobrazowania sytuacji bieżącej lub przewidywania zdarzeń w wyniku oceny sytuacji. Informacje te nie wymagają zbyt wielkiej szczegółowości, a czas ich dostarczenia nie powoduje dezaktualizacji treści. Wymagają natomiast danych zebranych z jak największego obszaru, które ułatwią dokonanie oceny sytuacji i przewidywanie jej rozwoju. Do grupy tej należą także informacje o obiektach przeciwnika, które dzięki swojej manewrowości często zmieniają położenie. Informacje o położeniu tych obiektów to dane niezbędne do skutecznego ich rażenia, dlatego wymagana jest niezwykła dokładność i terminowość ich przekazania. Doświadczenia z wojen lokalnych wskazują, że ten typ informacji zdobywany jest głównie przez systemy rozpoznania satelitarnego, a także urządzenia optoelektroniczne montowane bezpośrednio na samolotach lub środkach rażenia.

Informacje imperatywne to grupa informacji, którą często utożsamia się z informacyjnym oddziaływaniem na wojska własne. Ten obszar informacji dotyczy przyszłych stanów rzeczy i stanowi jak gdyby dyrektywę działania obejmującą swym zasięgiem takie formy informacyjnego oddziaływania, jak: plany, rozkazy, zarządzenia, polecenia, instrukcje itp.[2] Wynika stąd, że są to dane będące efektem przetworzenia informacji deskryptywnych przez kompetentne instytucje lub organy dowodzenia. Zachodzi zatem między nimi ścisły związek zależności, przy czym informacje deskryptywne stanowią bazę i źródło dla powstania informacji imperatywnych[3].

Wartość informacji imperatywnych mierzona jest sprawnością i efektywnością działań wojsk. Efekty tych działań, ich zobrazowanie w postaci meldunków, sprawozdań czy opisów stanowią ponownie informację deskryptywną, która po przetworzeniu zostanie wykorzystana podczas reagowania na zaistniałe zdarzenia na polu walki (kierowania walką).

Nie jest sprzeczny z wyżej zaprezentowanym podziałem inny podział, który często jest używany dla potrzeb zobrazowania roli informacji w poszczególnych fragmentach procesu dowodzenia[4]. Według tego podziału informacje można podzielić na:

– informacje sytuacyjne – przeciwstawiające istniejący lub przeszły stan rzeczy, do których zalicza się często: położenie, skład i stan zgrupowań, ocenę moż-

---

[1] W. Lidwa, *Współdziałanie w walce lądowej*, Toruń 2000, s. 108.

[2] Por. *Obieg informacji o systemie dowodzenia wojsk lądowych pk. „OBIEG"*, Warszawa 1998, s. 10.

[3] W. Lidwa, *Współdziałanie...*, wyd. cyt., s. 110.

[4] Por. *Obieg informacji...*, wyd. cyt., s. 11.

liwości działania, silne i słabe strony przeciwnika i wojsk własnych, sytuacje skażeń, stan zapasów itp.;

– informacje instruktywne – opisujące zasady prowadzenia działań bojowych, pracy organów dowodzenia, zasady wykorzystania broni i sprzętu zawarte w regulaminach, podręcznikach i instrukcjach;

– informacje dyrektywne (decyzyjne) – przedstawiające przyszłe stany i stanowiące dyrektywy działania.

Obieg informacji, któremu służą zaprezentowane wyżej kwalifikacje powinien nosić cechy działań racjonalnych. Będzie to możliwe wówczas, gdy:

– droga informacji od nadawcy do odbiorcy będzie możliwie najkrótsza;

– informacje przeznaczone dla konkretnych odbiorców będą zatrzymywać się w możliwie niewielu punktach;

– informacje będą dostosowane do wymogów procesu dowodzenia. Im niższy szczebel dowodzenia, tym bardziej szczegółowymi informacjami powinien dysponować decydent. Wyższe szczeble dowodzenia wymagają informacji szerokiej, lecz mniej dokładnej.

Racjonalne przyjęcie koncepcji prowadzenia działań taktycznych w danej sytuacji jest możliwe tylko wówczas, gdy zgromadzona jest odpowiednia liczba określonego rodzaju informacji. Ideałem jest, kiedy decydent miałby kompletną informację o danym zjawisku czy przedmiocie. Pozyskane informacje powinny być: wiarygodne, terminowe, wyselekcjonowane. Dlatego też system pozyskiwania informacji musi być procesem ciągłym i trwać nieprzerwanie. Zbieranie i opracowywanie informacji o przeciwniku, terenie i warunkach pogodowych oraz terminowe meldowanie ich, a także przekazywanie niezbędnych danych do podległych, współdziałających i wspierających oddziałów (pododdziałów) oraz sąsiadów jest głównym zadaniem komórek rozpoznawczych.

Informacja stanowi podstawę każdej pracy, m.in. badawczej, projektowej, konstrukcyjnej, technologicznej, a także podczas prowadzenia działań taktycznych. W ostatnim czasie wystąpiły nowe warunki i czynniki przyspieszające przeobrażenia w informacji wykorzystywanej w trakcie walki. Do tych czynników należy zaliczyć m.in.:

– wzrost zapotrzebowania na różne niekonwencjonalne źródła informacji, spowodowane koniecznością przewidywania wydarzeń na polu walki;

– tradycyjna forma udostępniania informacji nie spełnia już swojej roli. Informacja musi być przygotowana „na zapas", wyprzedzać życzenia dowódcy i sztabu, którzy potrzebują dodatkowego zasilania w tym zakresie.

Można zatem stwierdzić, że działalność informacyjna polega przede wszystkim na: zorganizowanym gromadzeniu, opracowywaniu, przetwarzaniu, przechowywaniu i upowszechnianiu materiałów informacyjnych oraz zawartych w nich wiadomości.

Jest to coraz trudniejsze, ponieważ nowoczesne, wysoko mobilne i efektywne środki charakteryzujące się precyzją i skutecznością rażenia powodują, iż wymagania stawiane działaniom taktycznym stale rosną. Efektywne użycie dyspozycyjnych sił i środków w określonym miejscu i czasie staje się problemem trudnym i złożonym. Czas reakcji na zaistniałą sytuację może mieć często decydujący wpływ na jej końcowy rezultat. Trwa nieustanny wyścig w udoskonalaniu sił i środków walki, systemów pozyskiwania i przetwarzania informacji jako podstawowego czynnika warunkującego funkcjonowanie pozostałych czynników walki zbrojnej.

Systematyczne zwiększanie zastosowania elektroniki w systemach rozpoznania i dowodzenia oraz maskowania powoduje, że informacja staje się współcześnie czynnikiem wywierającym decydujący wpływ na wyniki starcia walczących stron[1].

Wraz z rozwojem środków rażenia, a w szczególności ich parametrów rażenia, doskonalony jest system pozyskiwania (odbioru) informacji, jej przetwarzania oraz dystrybucji w postaci rozkazów i komend. Tu także informacja, a dokładnie możliwość jej wykorzystania, staje się często czynnikiem decydującym o efektywnym wykorzystaniu coraz to nowych środków walki. Czym byłby nowoczesny czołg o dużej mobilności i sile rażenia bez możliwości przekazania informacji, jej przetworzenia i wydania informacji zwrotnej, np. w postaci komendy do zniszczenia obiektu przeciwnika. Jeżeli pojedyncze środki ogniowe włączymy w strukturę, np. kompanię, batalion, to powstaje system, który może działać sprawnie tylko wówczas, kiedy prawidłowo funkcjonuje system informacyjny.

Informacja jest zatem podstawą prowadzenia działań, a w określonych warunkach staje się czynnikiem samodzielnie decydującym o ich powodzeniu. Innymi słowy raz jeszcze należy podkreślić, że: **na obecnym i przyszłym polu walki posiadanie informacji lub jej brak – to czynniki przesądzające o sukcesie lub porażce**.

Współczesny charakter pola walki wymaga wyposażenia wojsk w nowoczesne, trudne do wykrycia, odporne na zakłócenia systemy rozpoznawcze (rozpoznania elektronicznego, radiolokacyjnego i optoelektronicznego), zainstalowane w samolotach, bezzałogowych aparatach latających, śmigłowcach i różnego typu pojazdach. Zaistnieje też potrzeba posiadania urządzeń, które zebrane informacje będą selekcjonowały, przetwarzały i przesyłały do odpowiednich adresatów.

Informacja staje się symbolem naszych czasów – nie bez racji nazwano ją „mnożnikiem siły bojowej wojsk". Na współczesnym polu walki stała się ona wszechobecna. Stanowi podstawę procesów dowodzenia. Jest także znaczącym składnikiem rażenia ogniowego i elektronicznego. Doświadczenia powojennych konfliktów zbrojnych, w tym głównie w Zatoce Perskiej, pozwalają wnioskować, że ofensywa elektroniczna w zakresie „walki informacyjnej" może załamać system

[1] Por. S. Koziej, *Refleksje nad współczesną taktyką*, „Myśl Wojskowa" 1986, nr 8, s. 16.

dowodzenia przeciwnika, pozbawiając dowódców kontaktu z podwładnymi, a środki walki korzystające z danych rozpoznania elektronicznego uczynić bezużytecznymi.

Zebrane doświadczenia z wojny irackiej dowiodły, że przegranie walki o informację prowadzi do utraty możliwości dowodzenia wojskami i ostatecznej klęski. Istnieje więc duże zapotrzebowanie na zapewnienie wojskom własnym swobody przepływu informacji. Realizacja tego postulatu jest trudna, ale konieczna. Trudność związana jest przede wszystkim z niewielkimi możliwościami finansowymi, które ograniczają wprowadzanie nowoczesnej techniki. Niemniej jednak jest to konieczność podyktowana uzyskaniem kompatybilności w zdobywaniu informacji oraz jej ochronie, wynikająca z członkostwa w NATO. Obok rozwiązań technicznych, zapewnienia swobody przepływu informacji należy poszukiwać także rozwiązań w zastosowaniu sposobów komunikowania trudnych do technicznego zakłócenia przez przeciwnika. Wiele z nich można uzyskać korzystając z przygotowanego terytorialnego systemu rozpoznania wojsk obrony terytorialnej. Dla prawidłowego przebiegu procesu dowodzenia niezbędna jest informacja stanowiąca opokę wszelkich racjonalnych działań i jako takiej nie sposób przecenić w zmaganiach militarnych na współczesnym polu walki nasyconym techniką o cechach inteligentnych.

Współczesne pole walki to nie tylko zmagania militarne, to także walka informacyjna, której zadaniem jest zdobywanie wiarygodnych danych o przeciwniku, jego siłach i zamiarach oraz o warunkach prowadzenia przyszłych działań. Istotną częścią tej walki jest ochrona przed rozpoznaniem ze strony przeciwnika. Polega ona na oddziaływaniu środkami walki elektronicznej, jak i środkami klasycznymi na systemy rozpoznawcze, telekomunikacyjne i inne w celu ich zakłócenia lub zniszczenia, a tym samym uniemożliwienia prowadzenia skutecznego rozpoznania przez przeciwnika własnych systemów dowodzenia i kierowania. Ochrona przed rozpoznaniem przez przeciwnika będzie realizowana także przez maskowanie operacyjne i taktyczne[1].

Wszystko to nasuwa wniosek, że nowoczesny charakter prowadzenia działań bojowych polega na zdolności do szybkiego gromadzenia, opracowywania, przekazywania i wykorzystywania informacji o siłach zbrojnych przeciwnika w celu umożliwienia szybkiego podejmowania decyzji i działań przez siły własne.

Przyszła armia powinna być zdolna do prowadzenia połączonych, koalicyjnych działań w różnych wariantach zagrożenia. Obecnie struktury, wyposażenie oraz

---

[1] W czasie działań bojowych w rejonie Zatoki Perskiej maskowanie operacyjne i taktyczne prowadziły obydwie strony. Strona koalicji antyirackiej od pierwszych dni przerzutu do rejonu działań bojowych tworzyła w sposób radioelektroniczny pozorne ugrupowania bojowe sił, które albo rozlokowano w innych rejonach, albo jeszcze nie przybyły do rejonu działań bojowych. Strona iracka natomiast stosowała dość skomplikowane cele pozorne, które były brane przez pilotów amerykańskich za czołgi i wyrzutnie pocisków rakietowych. Aparatura celownika tych samolotów wychwytywała sygnały świadczące, że atakowany obiekt jest prawdziwy.

systemy informacyjne sił zbrojnych stanowią bazę wyjściową dla ewolucji sił zbrojnych XXI wieku. Przystosowanie sił zbrojnych do nowych wyzwań i zagrożeń to przede wszystkim uwzględnienie w systemach walki przyszłościowych technologii informatycznych, nowoczesnego, inteligentnego uzbrojenia oraz wszechstronnego wsparcia informacyjnego[1].

Wizja przyszłych działań na polu walki wyraźnie podkreśla zasadnicze znaczenie informacji we wszystkich aspektach. Brak znaczącej przewagi informacyjnej, wymiany informacji o sytuacji decyzyjnej, a zwłaszcza dotyczącej śledzenia poczynań przeciwnika nie pozwoli dowódcom „jutra" na efektywne wykorzystanie posiadanych sił i środków. Koniecznością jest, a normalnością stać się powinno, iż przyszli dowódcy oddziałów, związków taktycznych będą mieli do swojej dyspozycji systemy wsparcia dowodzenia, które pozwolą na postrzeganie pola walki w realnym lub zbliżonym do realnego czasie, tj. hipermedialne zobrazowanie sytuacji, możliwość wyświetlenia na ekranach komputerów efektów zbieranych z pola walki informacji za pomocą bezpilotowych środków rozpoznawczych lub miniaturowych kamer telewizyjnych zamontowanych na hełmach żołnierzy. Wprowadzenie „inteligentnego" sprzętu wojskowego, który odzwierciedli sytuację decyzyjną w czasie rzeczywistym oraz zobrazuje ją za pomocą środków multimedialnych, pozwoli na osiągnięcie precyzji w walce. Ważne znaczenie będą mieć symulacje komputerowe, obejmujące procesy planistyczne oraz gry wojenne oparte na realistycznych danych z pola walki. Wszystkie przedsięwzięcia mają wspierać przyszłych dowódców w podejmowaniu trafnych decyzji dotyczących działań na polu walki. Mają umożliwić i ułatwić dowodzenie operacjami połączonymi i wielonarodowymi, z szeregiem dodatkowych komponentów, jak np. agencje rządowe i terenowe.

1.3. ŚRODOWISKO WALKI

W wyniku postępu naukowego i rozwoju społeczeństw zmieniać się również będzie środowisko walki. O wpływie środowiska walki na taktykę działania nie trzeba nikogo przekonywać. Przegrali swoje bitwy ci, którzy lekceważyli jego wpływ na pole walki. Znajomość terenu i umiejętność jego wykorzystania jest jednym z głównych atutów w ręku każdego dowódcy, czego potwierdzeniem są przykłady z historii wojen.

Przyspieszony rozwój gospodarczy zwiększy stopień zurbanizowania i zagęszczenia terenu, powodując systematyczne zmniejszanie się obszaru terenu otwartego. Zmieniać się będzie nie tylko wielkość, ale również charakter terenu zabudowanego. Zauważalną tendencją jest powstawanie coraz większej liczby obszarów

[1] R. Kwećka, *Informacja w walce zbrojnej*, AON, Warszawa 2001, s. 64.

(dzielnic) o charakterze willowym. Powiększają się też obszary wysokiej zabudowy, z reguły o publiczno-przemysłowym charakterze. Intensywnie rozbudowuje się część podziemną miast. W celu usprawnienia ruchu powstają bardzo szerokie arterie przelotowe, a wokół miast coraz częściej buduje się „małe" i „duże" obwodnice.

Według oceny specjalistów i teoretyków wojskowych środowisko to będzie na współczesnym, jak i perspektywicznym polu walki spełniać coraz większą rolę. Warto w tym miejscu zacytować zdanie amerykańskiego teoretyka S.E. Alexandra, który twierdzi, że: *Jednym z ważnych czynników, który wpłynął na transformację armii amerykańskiej jest wniosek, że* ***przyszłe zadania strategiczne operacyjne i taktyczne,*** *czy to będzie natarcie, obrona, czy działania na rzecz wsparcia pokoju,* ***będą prowadzone w terenie zabudowanym***[1].

Środowisko leśne również zmienia swoją strukturę. Należy oczekiwać dalszego wzrostu zagospodarowania terenów leśnych (z wyjątkiem rezerwatów przyrody). Spowoduje to podział terenów leśnych na wyraźne kwartały, rozbudowę sieci dróg i polepszenie stanu technicznego już istniejących, a także przerzedzanie i uporządkowywanie drzewostanu.

Podobne zmiany najprawdopodobniej będą zachodzić w terenach górskich, gdzie należy oczekiwać polepszenia i rozbudowy sieci drogowej. Specyficzną cechą tej rozbudowy będzie powstawanie dużej liczby tuneli i mostów. W rejonach nadmorskich należy oczekiwać powstania nowych obszarów zabudowy o wyraźnie wypoczynkowym charakterze, zagospodarowaniu ulegać będzie coraz większy obszar brzegu morskiego.

Możliwe do zaobserwowania tendencje wskazują również na duże zmiany w rejonach przeszkód wodnych, szczególnie rzek. Oczekiwać należy uregulowania ich biegu, obudowania brzegów, zbudowania wielu nowych obiektów hydrotechnicznych oraz budowy nowych przepraw stałych – mostów. Zmniejszy się ilość terenów bagiennych, powstawać będą nowe odcinki kanałów.

Na podstawie przedstawionych możliwych kierunków przemian środowiska oraz analiz opracowań prognostycznych można postawić tezę, że największe zmiany, jakie zajdą w środowisku walki, będą związane ze wzrostem terenów zabudowanych i rozbudową sieci komunikacyjnej, szczególnie tras szybkiego ruchu. Konsekwencją tych zmian będzie dalsze zmniejszanie się terenu otwartego. Przy powiększonym obszarze działań oddziałów i związków taktycznych oraz tworzonych zgrupowaniach broni połączonych, charakterystyczne będzie przeplatanie się odcinków terenu o różnych właściwościach taktycznych. Powyższy fakt implikuje konieczność nie tylko znajomości działania w różnych środowiskach pola walki, ale stałego ich rozwijania.

Dostrzec można innowacyjne podejście do wielu problemów związanych z przygotowaniem wojsk do przyszłej walki w trudnych warunkach, polegające

[1] S.E. Alexander, *Urban Warfare: US Forces in Future Conflicts*, „Military Review" styczeń–luty 2002.

głównie na przeprowadzaniu różnego rodzaju eksperymentów. W armii amerykańskiej w ramach specjalnych programów badawczych Sea Dragon's – Morski Smok, Hunter Warrior – Wojownik Łowca i Urban Warrior – Miejski Wojownik prowadzone są różnego typu eksperymenty, testowane jest nowe umundurowanie, nowe rodzaje wyposażenia oraz broń. W ramach programu *Działania małych jednostek* (SUO – small unit operations) testowany jest skład grup działających w tym terenie. Dodatkowo prowadzone są eksperymenty ze wsparciem informatycznym – zastosowaniem minikomputerów na szczeblu drużyny, a nawet pojedynczego żołnierza[1]. Jak wynika z analizy opracowań prognostycznych, wszystko to ma służyć opracowaniu nowych rozwiązań taktycznych, stać się „motorem napędowym" wprowadzania ich do codziennej działalności szkoleniowej.

Środowisko walki jako determinant zmian w taktyce będzie wywierać stopniowy, lecz systematyczny, powiązany z tempem zmian środowiska naturalnego wpływ na działania bojowe, w tym w szczególności na działania obronne, w zakresie:

- zmiany zasad rozmieszczania wojsk w terenie;
- przyjęcia jako reguły działań w terenie zabudowanym;
- zwiększania samodzielności pododdziałów w walce.

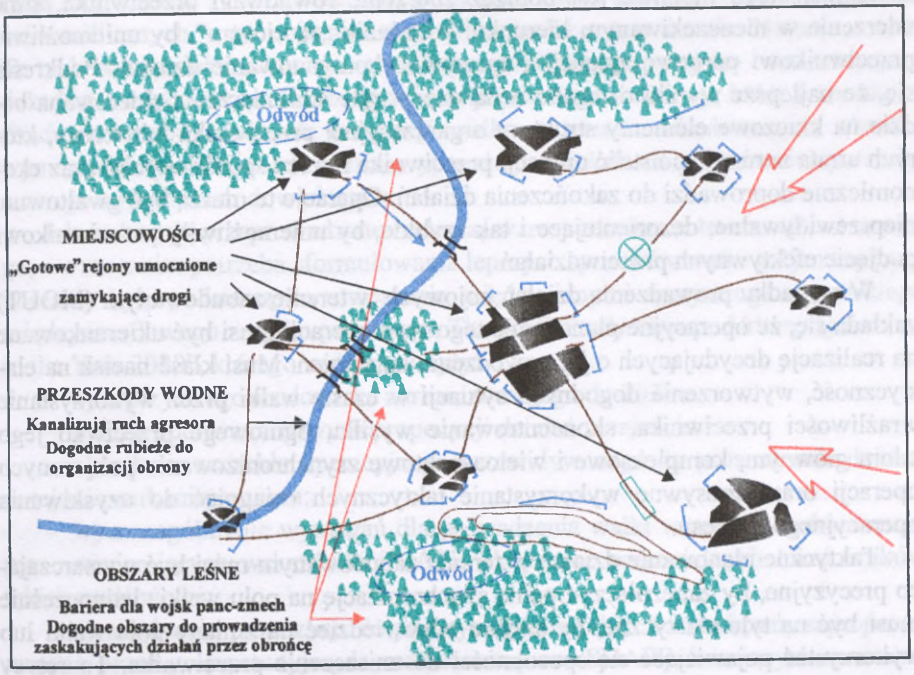
Przykładem potwierdzającym omawiane kwestie i wnioski z nich płynące są walki w Groznym. Analiza tych działań pozwala na sformułowanie następującego wniosku: działania prowadzone w terenie zabudowanym wymagają dokładnego rozpoznania, umiejętności stosowania nieszablonowych sposobów oraz użycia odpowiednio dobranych środków rażenia. W warunkach terenu zabudowanego przewaga ilościowa czy też techniczna nacierającego często jest niwelowana przez właściwości tego terenu.

1.3.1. Działania bojowe w terenie zabudowanym

W ostatnim okresie jednym z często podnoszonych problemów jest problematyka przygotowania i prowadzenia walki w terenie zabudowanym (zurbanizowanym). Aktualność tej problematyki, oprócz ogólnoświatowej tendencji dynamicznego wzrostu liczby ludności zamieszkującej w miastach, wynika z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze eksperci wojskowi niemal z całego świata są zgodni, iż będzie to środowisko, gdzie w przyszłości będą prowadzone działania militarne i niemilitarne w coraz większym stopniu. Po drugie doświadczenia z konfliktów zbrojnych z ostatnich lat, a nawet dni wskazały, iż taktyka walki w tym środowisku musi ulec zmianie.

---

[1] J. Lasswell, Wall to Wall. Sea Dragon's Next Phase Explores Urban Warfighting Tactics For The 21st Century, „Armed Forces Journal International", January 1998.



Opracowanie własne A. Bujak.

Rys. 1.6. Teren zabudowany jako jeden z filarów obrony przestrzennej

Taki stan rzeczy potwierdza teoretyk wojskowy W. Black, który pisał: *We wszystkich czasach w prowadzeniu wojen miejscowości miały dla wojska fatalną siłę przyciągającą; daremne były ostrzeżenia regulaminów wszystkich wojsk, by podczas obrony obsadzać miejscowości niewielkimi siłami, dalej bronić miejscowości tylko wówczas, gdy utrzymanie jej daje korzyści taktyczne. W natarciu unikać właściwej walki w miejscowości i dążyć do rozstrzygnięcia w dowolnym terenie poza miejscowością*[1].

Działania wojenne początku XXI wieku odzwierciedlają strukturę nowoczesnego teatru działań wojennych, jego dynamikę i użycie klasycznych zasad walki dostosowanych do wymagań dzisiejszego pola walki. Cechą charakterystyczną tych działań jest wytworzenie i użycie na szczeblu taktycznym oraz operacyjnym bardzo silnego (maksymalnego) ognia przez walczące siły. Najnowsze prezentowane koncepcje bazują na zdobyciu, utrzymaniu i ochronie inicjatywy, użyciu siły do wykonania określonych zadań i realizacji założeń. Jednocześnie zakładają, że

[1] W. Black, Rozwój taktyki w ciągu wielkiej wojny, Warszawa 1965, s. 168.

osiągnięcie tego możliwe jest poprzez zburzenie równowagi przeciwnika, silne uderzenie w nieoczekiwanym kierunku, podążanie „za ciosem", by uniemożliwić przeciwnikowi poprawę sytuacji i agresywne kontynuowanie działań. Podkreśla się, że najlepsze wyniki osiągane będą wtedy, gdy siła uderzenia skierowana będzie na kluczowe elementy struktury organizacyjnej przeciwnika lub tereny, których utrata naruszy spoistość operacji przeciwnika i w ten sposób szybko oraz ekonomicznie doprowadzi do zakończenia działań. Operacje te muszą być gwałtowne, nieprzewidywalne, dezorientujące i tak szybkie, by uniemożliwiły przeciwnikowi podjęcie efektywnych przeciwdziałań.

W wypadku prowadzenia działań bojowych w terenie zabudowanym (MOUT) zakłada się, że operacyjne planowanie tego typu operacji musi być ukierunkowane na realizację decydujących o jej powodzeniu zagadnień. Musi kłaść nacisk na elastyczność, wytworzenie dogodnych sytuacji w czasie walki przez wykorzystanie wrażliwości przeciwnika, skoncentrowanie wysiłku ogniowego przeciwko jego siłom głównym, kompleksowe i wieloaspektowe zsynchronizowanie połączonych operacji oraz agresywne wykorzystanie taktycznych osiągnięć do uzyskiwania operacyjnego sukcesu.

Taktyczne planowanie działań w terenie zabudowanym musi być wystarczająco precyzyjne, by zabezpieczyć pełną synchronizację na polu walki. Jednocześnie musi być na tyle elastyczne, by szybko odpowiedzieć na zmiany pola walki lub wykorzystać pojawiające się sposobności do zniszczenia przeciwnika. Teoretycy wojskowi zakładają, że sukces na polu walki będzie zależał od zdolności walczących wojsk, ich dowódców i sztabów w działaniu zgodnie z czterema podstawowymi zasadami: inicjatywą, ruchliwością, głębokością i synchronizacją. Ale podstawową kwestią będzie wykorzystanie każdej przewagi, jaką walczące wojska będą miały nad przeciwnikiem.

Słuszna jest więc teza, że nowe systemy broni (wysokiej technologii) zasadniczo zmienią przebieg działań bojowych w terenie zabudowanym w przyszłości. Jednakże, podobnie jak dzisiaj, żołnierze będą najważniejszym, najbardziej istotnym elementem tych operacji. Muszą się jednak radykalnie zmieniać ich możliwości i zapewnienie im bezpieczeństwa.

Istnieje więc potrzeba, co szczególnie podkreślają teoretycy i dowódcy amerykańscy, włożenia dużego wysiłku intelektualnego oraz zainwestowania dużych funduszy w celu poszukiwania dróg rozwiązania problemów prowadzenia działań w nieprzyjaznym środowisku walki, jakim jest teren zabudowany. Robi to wiele armii świata, w tym również nasi sojusznicy[1]. Technologie wieku informacji stwa-

[1] Szczególnie ważne są badania takich specjalnych zespołów, jak np. natowska The RTO Study Group, „Urban Operations in the Year 2020" czy amerykańska Defense Science Bard. Wiele osiągnięto również w ramach takich programów badawczych, jak: „Force Warrior XXI", „Land Warrior", „Star–21", „Join Vision 2010" i „Join Vision 2020", „Sea Dragon", „Space Cast", „British Security 2010", „Land Operations 2020", „Martime operations 2015".

rzają konieczność i możliwość dokonania głębokiego spojrzenia na wiele problemów militarnych, w tym również na problem walki w terenie zabudowanym. Analiz tych należy dokonać bardzo wnikliwie, gdyż sam proces jako ostateczny produkt jest bardzo ważny. Trzeba jasno zdefiniować mechanizmy, które pozwolą na zbudowanie nowoczesnych koncepcji walki w terenie zabudowanym, określić wymagania w zakresie uzbrojenia, wyposażenia i szkolenia, jak również potrzeby rozwoju nowych kadr dowódczych.

Jak wskazują przeprowadzane badania, wzrost znaczenia terenu zabudowanego, a wraz z nim potrzeba sformułowania lepszych sposobów walki w tym trudnym obszarze były podstawą do utworzenia między innymi specjalnego natowskiego międzynarodowego zespołu pod nazwą The RTO Study Group „Urban Operations in the Year 2020", którego zadaniami były:

– opis przyszłego środowiska zurbanizowanego do 2020 r.;
– ogólna budowa ramowych propozycji działań w mieście;
– określenie szczebla operacyjnego przewidywanego do prowadzenia działań w rejonie zurbanizowanym;
– wyszczególnienie wymagań dla prowadzenia walki w rejonie zurbanizowanym, zawierających wskazówki SHAPE, dotyczące potencjalnych luk i braków takich możliwości;
– sporządzenie propozycji dotyczących potencjalnych rozwiązań, zaproponowanych przez grupę studyjną do rozważenia przez SHAPE, bazujących na szczegółowych wnioskach i propozycjach.

Na podstawie prowadzonych badań wojskowi teoretycy doszli do wniosku, że należy przedstawić szereg zaleceń, które mogą być bardzo istotne dla powodzenia przyszłych działań bojowych[1]. Głównym z nich było stwierdzenie, że siły zbrojne muszą dążyć do polepszenia możliwości i umiejętności w zakresie przygotowania i prowadzenia działań w tym środowisku (MOUT).

Zmiany te przede wszystkim powinny dotyczyć:

– uaktualnienia doktryny działań w terenie zabudowanym;
– wypracowania kompleksowej strategii kształcenia i szkolenia żołnierzy do działań w tym specyficznym środowisku;
– zidentyfikowania wymogów i potrzeb szkoleniowych.

Na podstawie wymienionych oraz innych programów badawczych należy przypuszczać, iż w przyszłych walkach w terenie zabudowanym zostanie zaangażowana znacznie mniejsza liczba żołnierzy. Zaangażowanie mniejszych sił wymaga jednak stworzenia możliwości indywidualnym żołnierzom, znacznie większych możliwości skutecznego działania niż istnieją dzisiaj. Taki jest zasadniczy cel działań i poszukiwań najnowocześniejszych armii świata.

---

[1] J.J. Bastone, *Urban Operations Update*, „Infantry" nr wiosna, Fort Benning 2002, s. 8–10.

Należy oczekiwać, że w wyniku transformacji aktualnego żołnierza piechoty powstanie naprawdę „śmiercionośny miejski wojownik". Taki wojownik ma powstać w ramach programu badawczego „2025 Urban Warfighter System". Dzięki niemu, a także zmianom w doktrynie, wyposażeniu, szkoleniu i przywództwie powstaną siły militarne posiadające bardzo duże zdolności do prowadzenia działań w terenie zabudowanym, umożliwiające przełamanie aktualnego impasu.

Prowadzone analizy wskazują, że przyszłe działania w terenie zabudowanym będą miały wiele wariantów. Za najbardziej prawdopodobny należy uznać scenariusz, w którym walka w tym terenie będzie prowadzona przez specjalizowane (miejskie) siły wyposażone w przyszłe zaawansowane technologicznie systemy uzbrojenia, zdolne do wykonania błyskawicznych ataków (rajdów) w tym trudnym środowisku.

Powszechnie dostrzeganą i podkreślaną cechą walki w terenach zabudowanych jest fakt, iż specyfika tych terenów skutecznie niweluje korzyści wynikające z posiadania przewagi technologicznej. Dostrzega się, że środowisko to sprzyja i będzie sprzyjać rozmaitości asymetrycznych metod walki. Prowadząc działania w terenie zabudowanym w przyszłości, należy się liczyć z tym, iż siły regularne będą walczyły z paramilitarnymi siłami działającymi w ich własnym przydomowym terenie. Jest to szczególnie trudny i niebezpieczny scenariusz, ale według ekspertów wojskowych bardzo prawdopodobny.

W tej sytuacji siły militarne będą miały tylko dwie logiczne alternatywy. Pierwsza z nich to zupełnie unikać wchodzenia do miast, szukać przeciwnika w otwartym terenie, gdzie techniczna wyższość będzie dawać znaczącą przewagę. Niestety, ta opcja ma jedną wadę, przeciwnik nie musi takiej opcji przyjąć.

Alternatywna opcja jest opisywana jako „pośrednie podejście" i została zaproponowana przez generała majora Roberta Skalesa. Zakłada ona ustanowienie luźnego kordonu lub oblężenie terenu zabudowanego (miasta). Nie zakłada zaś generalnie działań wewnątrz tego obszaru. Dopuszcza jednak, chociaż sporadycznie, użycie broni precyzyjnej, aby „uderzyć w wybrany punkt, kluczowe centra decyzyjne i broń masowego rażenia" w granicach otoczonego miasta.

Oba te rozwiązania zasługują na uwagę. Jednak wielu ekspertów wojskowych zadaje pytanie: co robić gdy polityczna konieczność, humanitarne przesłanki i militarne wymagania będą zmuszały do szybkiego pokonania sił przeciwnika i wprowadzenia sił własnych w granice dużych obszarów miejskich? – wskazując jednocześnie na bezwzględną konieczność poszukiwania rozwiązań tego trudnego problemu.

Warto w tym miejscu parę słów poświęcić naturze przyszłej wojny. Trzeba bowiem pamiętać, że bez względu na osiągnięty poziom rozwoju technologicznego w miejskich walkach przyszłości każdy dowódca będzie musiał umiejętnie łączyć siłę i możliwości oddziaływania z koniecznością unikania nadmiernych zniszczeń oraz strat osobowych wśród ludności cywilnej. Te ograniczenia będą zmuszać do-

wódców do wprowadzania ograniczeń. Identyfikując się z otrzymanym zadaniem, będą musieli izolować wybrane obszary zewnętrzne i wewnętrzne. Spowoduje to, że walka w terenie zabudowanym będzie często złożona z serii małych, szeroko rozproszonych działań.

W bardzo wielu opracowaniach podkreśla się, że **informacja** będzie kluczowym elementem w przyszłej walce w terenie zabudowanym. Działania te będą wymagały znacznie większego poziomu znajomości sytuacji. Siły walczące w tym terenie muszą być zdolne do wykrycia i oceny w czasie rzeczywistym kluczowych pozycji przeciwnika w granicach poszczególnych pozycji (obiektów) i pomiędzy nimi. Skuteczne prowadzenie działań będzie wymagać posiadania pełnej informacji uaktualnianej w czasie rzeczywistym o infrastrukturze miasta, migracji, populacji itp. Niemniej istotne będzie posiadanie pełnych wiadomości o siłach własnych, ich zamiarach i działaniach ze względu na niebezpieczeństwo „frendly fire".

Osiąganie wysokiego tempa działania w terenie zabudowanym zawsze było bardzo trudne. W przyszłości będzie to jednak możliwe przez synchronizację zaawansowanych informacyjnie systemów, robotykę i wykorzystanie możliwości bojowych nowego szybkiego bojowego miejskiego pojazdu, który w wyniku prac badawczych ma wejść na wyposażenie wojsk w niedługim czasie. Zakłada się, że niezmiernie szybka taktyczna **mobilność** będzie umożliwiać skuteczną walkę.

Trzecim niezbędnym komponentem przyszłych działań w terenie zabudowanym będzie **precyzja** systemów. W przyszłości mają to umożliwić roboty lub bezzałogowe systemy działające w granicach miasta. Systemy te muszą być zdolne do półautonomicznego ruchu w granicach „urban battlespace". Zakłada się, że wymienione systemy muszą być zdolne do wykonania szybkiego, dokładnego śmiercionośnego i nieśmiercionośnego ognia oraz być zdolne to „zajęcia" obszarów miasta o wielkim militarnym znaczeniu, a które nie wymagają fizycznie ludzkiej obecności.

Przyszłe działania w terenie zabudowanym wymagają radykalnej zmiany w wielu dziedzinach. Ich niejako zespoleniem jest koncepcja wojownika, jaki ma powstać w ramach „2025 Urban Warfighter System"– wojownika, którego możliwości daleko przewyższają aktualne potrzeby i bliskie są potrzebom ujętym w terminie projektu.

C^4ISR stanowiące jądro „Urban Warfighter" ma wyposażać żołnierza w zbiorczą świadomość sytuacyjną. Użyte połączone komunikacje i nawigacyjne systemy mają dostarczać w czasie rzeczywistym wszelkie dane. System ma być również zdolny łączyć się i wykorzystywać (zatrudniać) szeroką gamę robotów i automatycznych systemów, jak np. UAVs (bezzałogowe powietrzne pojazdy). Miejski wojownik dzięki sensorom systemu ma określić, kto lub co jest w budynkach lub na ulicach dookoła niego – za dnia lub nocy. Wojownik ten ma posiadać możliwość widzenia przez ściany. Ta zdolność gwałtownie zwiększy bezpieczeństwo walczących żołnierzy. Miejski wojownik (warfighter) ma posiadać bezprecedensowy poziom śmiercionośności dzięki olbrzymim zdolnościom bojowym – prowa-

dzenie różnego rodzaju ognia. W dodatku obok precyzji śmiercionośnego ognia generowanej przez jego indywidualną broń zakłada się, że będzie posiadał dostęp cyfrowy głosem, lub w przyszłości (futurystycznie) myślą – do wywołania (aktywowania) ognia rozmaitych automatycznych systemów (robotów bojowych).

Ma też mieć bezpośredni dostęp do precyzyjnego ognia wsparcia z odległych platform, gdy potrzeby okażą się większe. Dodatkowo przyszły „miejski warfighter" posiadać będzie broń nieśmiercionośną, a jego wysoką mobilność zapewniać będą specjalistyczne pojazdy o równie dużych możliwościach.

Prowadzone rozważania pozwalają na sformułowanie następującego wniosku. Koncepcja przyszłych działań w terenie zabudowanym (np. 2025 Urban Warfighter System) łączy w sobie radykalne zmiany w przygotowywanych i prowadzonych działaniach w tym terenie. Zasadniczo zmieni się też natura wojny w tych obszarach. Wzmożone zdolności przyszłych sił muszą umożliwiać, względnie małej liczbie wysoko wyszkolonych żołnierzy, pokonanie przeciwnika w terenie zabudowanym w bardzo krótkim czasie i z małymi stratami.

1.4. PRZYNALEŻNOŚĆ DO SOJUSZU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO

Jednym z istotnych determinantów mającym swoją praktyczną wymowę w aspekcie obrony jest w przekonaniu autorów przynależność do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Zobowiązania płynące z tego faktu sięgają głównie sfery strategicznej i operacyjnej – nie omijają taktyki. Pomimo że działania na szczeblu taktycznym zgodnie z założeniami Sojuszu są generalnie w gestii rozwiązań narodowych, to jednak nowe koncepcje Sojuszu w wielu przypadkach wywołują ewolucję rozwiązań narodowych. Tempo tych zmian jest bardzo zróżnicowane, uzależnione od zmian w uzbrojeniu, organizacji, jak również zadań, do jakich dane siły zostały wydzielone.

Rozważając powyższe kwestie, należy również dostrzegać fakt, iż wspólne (sojusznicze) działania prowadzone są na coraz niższym szczeblu, co wymusza konieczność jednakowego postrzegania problemów przygotowania i prowadzenia działań na poziomie taktycznym, w tym również działań obronnych.

Konieczność dostosowania niektórych rozwiązań teoretycznych do wymogów Sojuszu, wynika między innymi z przewidywanego udziału wydzielonych sił w działaniach w interesie jego członków. Wszystko to powoduje potrzebę poszukiwania skutecznych sposobów nie tylko efektywnego przygotowania wojsk do wykonywania zadań, ale również działania zgodnie z najnowszymi koncepcjami taktycznymi.

Warto też zauważyć, że działania w ramach przeciwdziałania sytuacjom kryzysowym, zwłaszcza przewidywane do realizacji zadań, w tym zadań obronnych mają bardzo szerokie spektrum, ponadto mogą być realizowane w różnorodnych warunkach terenowych i klimatycznych, co wymusza znaczną rozpiętość przygotowań.

1.5. KONCEPCJE TEORETYCZNE

Jak wskazują przeprowadzone badania, nie tylko poszukiwane, ale również wdrażane są nowe sposoby prowadzenia działań bojowych, które w określonych warunkach nie tylko zapewnią osiągnięcie zakładanego celu (zwycięstwa), ale pozwolą również osiągnąć ten cel przy możliwie niskich nakładach i – co najważniejsze – ograniczonych do minimum stratach.

W wyniku chociażby ostatnich działań wojennych w Zatoce Perskiej, jak również działań prowadzonych w Afganistanie zmieniane są niektóre założenia starych koncepcji lub też powstają nowe. Zasadniczym motorem tych nowych koncepcji i założeń jest poszukiwanie sposobów realizacji zadań, gwarantujących możliwie najefektywniejsze osiągnięcie założonych celów.

W opracowanych koncepcjach założenia te są bezpośrednio transponowane na możliwe zadania dla różnych wykonawców. Opracowane koncepcje rzutują również na struktury oraz uzbrojenie i wyposażenie wojsk, a co za tym idzie także na taktykę walki, co dodatkowo potwierdza tezę, iż są one jednym z głównych determinantów zmian. Zmiany w taktyce działania w różnego typu operacjach i działaniach, w tym również w działaniach obronnych, określają wymagania wobec parametrów techniki bojowej, mającej materializować wspomnianą koncepcję, wymagania szkoleniowe oraz wymagania wobec żołnierzy realizujących te koncepcje.

1.5.1. Nowa koncepcja prowadzenia działań bojowych

Analizowane koncepcje przyszłych działań wskazują również, iż konieczna jest modyfikacja metody prowadzenia walki na szczeblach taktycznych. Należy rezygnować z kosztownych działań, kierując się zasadą wygrywania wojen przy ograniczonych kosztach i minimalnych stratach własnych.

Rozwój rewolucyjnych technologii przetwarzania informacji oraz środków rażenia, w tym szczególnie systemów broni precyzyjnej, umożliwił zmianę równowagi między środkami ochrony a siłą niszczącą na korzyść tej ostatniej. Zastosowanie systemów celowania laserowego i globalnego określania pozycji obiektów oddziaływania siły niszczącej dwukrotnie zwiększyło prawdopodobieństwo ich zniszczenia przez powietrzne środki rażenia. Dlatego u podstaw nowej koncepcji prowadzenia działań bojowych przyjęto założenie, że nowoczesne środki walki są w stanie zniszczyć przeciwnika, zanim uda się mu znaleźć sposoby zneutralizowania osiągniętej przewagi.

Istotne znaczenie w nowej koncepcji ma czynnik czasu. System rażenia i wykorzystania jego skutków powinien zgodnie z nową koncepcją działań być tak skonstruowany, aby nie dawał hipotetycznym przeciwnikom czasu na przystosowanie taktyki zapobiegania niszczącym skutkom ognia. System ognia musi być

skuteczny i wrażliwy na zmiany na polu walki. Jego możliwości w zakresie poszukiwania, śledzenia, a także skutki niszczącej siły ognia muszą znacznie przewyższać możliwości przeciwnika w zakresie maskowania działań oraz umiejętności walki w rozproszeniu.

Z badań wynika, że rodzaje sił zbrojnych odpowiedzialne za przenoszenie środków walki, w tym szczególnie siły powietrzne, będą wiodły prymat w opracowywaniu i doskonaleniu doktryny zintensyfikowanego ognia, przydatnej zwłaszcza w wypadku wojen ograniczonych.

Jednym z zasadniczych postulatów nowej koncepcji działań jest zasada głosząca, że na przyszłym polu walki (nowym typie wojny) prowadzone działania powietrzne będą skierowane głównie przeciwko celom naziemnym. Mając na względzie perspektywiczne uwarunkowania, rozstrzygnięcia wymagają jedynie następujące kwestie: jakie powinny być proporcje między załogowymi i bezzałogowymi środkami użytymi do wykonania uderzenia oraz w jakie cele mają one być wymierzone na lądzie? Siły powietrzne dzięki nabytym już doświadczeniom muszą doskonalić nową doktrynę, aby zwiększyć efektywność atakowania celów naziemnych.

Zgodnie z prezentowaną koncepcją działań wojska lądowe, w tym szczególnie jednostki szczebla taktycznego, muszą sobie przyswoić i doskonalić metody walki dostosowane do nowych realiów i zasad prowadzenia działań bojowych, w których główną rolę odgrywa zintensyfikowana siła ognia i czas realizacji zadań. W tych przedsięwzięciach, jak wynika z badań, szczególnie istotne jest zrozumienie, iż uderzenia z powietrza przeciwko celom naziemnym nie dają gwarancji utrzymania przewagi czasu.

Rangę tego problemu podkreślają doświadczenia z działań wojennych o ograniczonym charakterze (np. w Jugosławii), w których już wykorzystywano elementy koncepcji „Zintensyfikowanej siły ognia". Wykazują one, że skutki uderzeń powietrznych są krótkotrwałe i z upływem czasu coraz mniej odczuwalne, ponieważ przeciwnik przeciwdziała, minimalizując niszczące efekty ognia. Równie istotny jest fakt, iż wraz z upływem czasu niwelowany jest skutek psychologiczny tych uderzeń.

Najlepszym sposobem zniwelowania możliwości przeciwdziałania ze strony przeciwnika są natychmiastowe działania sił lądowych, które wykorzystując skutki uderzeń ogniowych, spowodują, iż będą one miały charakter nietrwały. Największe możliwości takiego działania może zapewnić masowe wyposażenie wojsk w środki walki trzeciego wymiaru. Doświadczenia z ostatnich konfliktów wojennych wskazują, że obecność w powietrzu sił zdolnych do realizacji zadań oraz niszczenia określonych celów zmienia obraz i dynamikę pola walki. Należy zatem oczekiwać, że jednym z kierunków zmian w siłach lądowych będzie znaczne zwiększenie sił zdolnych do działania w trzecim wymiarze.

Warto również w tym miejscu zasygnalizować, iż w sytuacji posiadania przewagi ogniowej przez nasze siły uzasadnionym działaniem przeciwnika będzie

przyjęcie takiego ugrupowania sił i środków, które pozwoli przetrwać lub zminimalizować skutki uderzeń ogniowych. Przyjęcie takiego ugrupowania, tj. rozproszenie (rozśrodkowanie) sił, stworzy szansę na pokonanie go częściami.

W przedstawianych koncepcjach działań, kluczem do sukcesu będzie przede wszystkim sparaliżowanie przeciwnika ogniem z powietrza na czas potrzebny do przerzucenia sił lądowych na pole walki samolotami transportowymi i śmigłowcami, z zadaniem opanowania ważnych punktów i rozmieszczenia w ugrupowaniu przeciwnika małych, samodzielnych elementów bojowych o wysokich możliwościach ogniowych i manewrowych.

Siły te, najczęściej określane jako zgrupowania (grupy) bojowe, w celu uzyskania i utrzymania swobody manewru nie muszą zajmować terenu o szczególnym znaczeniu ani też, co jest pewnym novum, angażować się w bezpośrednią walkę ze zgrupowaniami przeciwnika. Zgodnie z proponowaną nową koncepcją walki powinny one zająć niestrzeżone wolne przestrzenie pomiędzy rozproszonymi elementami przeciwnika, jednak na tyle blisko, by ciągle dominować nad nim obserwacją i taktycznym ogniem precyzyjnym, a jeśli będzie to tylko możliwe, pozostać poza zasięgiem organicznych środków ogniowych przeciwnika. Wykonane w ten sposób bardzo szybkie działania wykorzystujące przewagę ogniową i skutki ognia oraz przewagę technologiczną, utrzymywanie przeciwnika na dystans, wykonywane znienacka i druzgocące działania na wybrane elementy jego ugrupowania spowodują, że działania te utracą dotychczasowy konwencjonalny charakter działań.

Warto w tym miejscu zadać pytanie: jaki jest **wymiar taktyczny** przedstawianych koncepcji? Druzgocąca przewaga w wymiarze operacyjnym jest pewną gwarancją sukcesu w stosunkowo krótkim czasie. Bez względu jednak na to, jak intensywne byłyby to działania oraz jak duża przewaga ogniowa, wielce prawdopodobne jest, że w efekcie końcowym dojdzie do spotkania przeciwstawnych sił z możliwością bezpośredniej walki. Dla obu stron stworzy to groźbę poniesienia dużych ofiar w ludziach. Zatem konieczne jest wprowadzenie koncepcji wygrywania wojen małymi kosztami, co w praktyce oznacza minimalizację strat ludzkich. Takie podejście powoduje konieczność radykalnej zmiany sposobu walki na poziomie taktycznym.

Z badań wynika, iż przedstawiana powyżej zasada, aby walczyć „nie tak blisko”[1], spowoduje rewolucyjną zmianę w koncepcjach użycia sił przeznaczonych do walki bezpośredniej, zwłaszcza wojsk zmechanizowanych i pancernych. Zgodnie z najnowszymi koncepcjami muszą one przestać działać na zasadzie „dopaść i zniszczyć przeciwnika”. Ich nowe zadanie będzie polegać na zlokalizowaniu i izolowaniu wybranych elementów ugrupowania przeciwnika, następnie rozpoznaniu jego składu i utrzymaniu w miejscu przez czas potrzebny do zniszczenia

[1] Por. R.L. Scales, *Nowy styl prowadzenia operacji*, „Armed Forces Journal International”, październik 2001.

precyzyjnym ogniem. Siły przeciwnika będą więc, zgodnie z przyjętą koncepcją, niszczone (pokonywane) częściami, efektywnie, i co najważniejsze z dystansu.

Tendencja do unikania bezpośredniego kontaktu z przeciwnikiem była widoczna już podczas wojny w rejonie Zatoki Perskiej, gdzie otwarty teren, dokładne rozpoznanie pola walki oraz dostęp do wojsk sprzymierzonych pozwoliły amerykańskim siłom przeznaczonym do bezpośredniej walki na skuteczne oddziaływanie z oddali, spoza zasięgu taktycznej broni irackiej. Doświadczenia z tej wojny, jak i innych potwierdziły, iż decydujące rozstrzygnięcie w walce i unikanie strat osobowych jest możliwe, szczególnie gdy walczący żołnierze znajdują się w nowoczesnych powietrznych lub naziemnych pojazdach bojowych. Mogą wtedy wykorzystać przewagę szybkości, ochronę własnego pancerza i siłę ognia. Nowoczesny i wysokiej jakości sprzęt bojowy zwiększy możliwość skutecznej lokalizacji i ograniczy swobodę siłom przeciwnika.

Rozpatrując założenia nowej koncepcji działań, należy również zauważyć, że przeciwnik, który się rozprasza i ukrywa, nie będzie zdolny do wykonania uderzenia czy skutecznej koncentracji sił, ale będzie szczególnie trudny do wyeliminowania ogniem. Taka sytuacja wymusza zmianę uzbrojenia, a szczególnie możliwości ogniowych sił lądowych przeznaczonych do działania na obszarze kontrolowanym przez przeciwnika. Pewną drogą do zniszczenia rozproszonego naziemnego przeciwnika będzie wyposażenie sił lądowych w systemy broni o takich samych właściwościach precyzyjnego namierzania i niszczenia, jakimi dysponują obecnie nowoczesne siły powietrzne. Zatem w nowej koncepcji działań to technologia warunkuje powodzenie operacji.

Podsumowując prowadzone rozważania, należy stwierdzić, że nowa koncepcja działań została oparta na założeniu, że zsynchronizowanie druzgocącego ognia i działania (uderzenia) zgrupowań (grup) bojowych na rozpoznane i izolowane elementy ugrupowania przeciwnika pozwoli na osiągnięcie zakładanego celu działań (operacji). Jej głównym założeniem jest ograniczenie strat do minimum.

Warto również zauważyć, iż nowa metoda prowadzenia walki bezpośredniej, znacznie ograniczająca ponoszone straty, będzie skuteczna pod warunkiem, że uda się uniknąć odwetowych ciosów przeciwnika. Nawet najlepsza koncepcja prowadzenia działań może zostać załamana przez przeciwnika, który dla uniknięcia klęski nie zawaha się użyć niestandardowych sposobów walki i zrobi wszystko, aby osiągnąć przewagę.

Ostatnie sukcesy militarne wojsk sojuszniczych nie gwarantują zwycięstwa w każdym konflikcie. Ponadto, według ocen wielu teoretyków wojskowych wojna nadal będzie krwawa i nieprzewidywalna, a żaden z jej uczestników nie będzie miał w ręku wszystkich atutów. Wielu też uważa, że przeciwnik może być ostatecznie zniszczony tylko wtedy, gdy znajdzie się dostatecznie blisko, by móc go precyzyjnie rozpoznać oraz zlokalizować.

Aby zwyciężyć, przyszłe siły połączone będą zmuszone dobrze wykorzystać atut posiadanej przewagi technologicznej, precyzyjnie zsynchronizować efekty użycia powietrznej siły ognia z uderzeniem lądowym. Przeciwnik zaś będzie szukał dla siebie przewagi w masie, determinacji i zdolności do przystosowania się. Należy przypuszczać, iż w przyszłości żołnierze walki bezpośredniej, którzy będą mieli do dyspozycji dużo tanich i bardziej precyzyjnych środków walki, mogą być najefektywniejszym narzędziem niszczenia przeciwnika, walczącego w małych i mobilnych grupach bojowych.

1.6. CZYNNIK LUDZKI

Doświadczenia z konfliktów zbrojnych ostatnich lat wskazują, że stany osobowe walczących stron w zasadniczy sposób decydują o możliwościach bojowych walczących wojsk. Ich wyszkolenie, inicjatywa, elastyczność w działaniu oraz rozumienie stojących przed nimi wymagań stanowić będą klucz do osiągnięcia powodzenia w walce.

Z ocen teoretyków wojskowych wynika, że psychologiczne i fizyczne ograniczenia czynią z żołnierzy najsłabszy element systemu walki, ponieważ środowisko walki będzie dla nich bardzo często czynnikiem nieprzyjaznym. W warunkach ekstremalnych temperatur i trudnego terenu strach, niepewność, zagubienie, presja zewnętrzna oraz zmęczenie będą odgrywać znaczącą rolę. Konsekwencją złego wyszkolenia żołnierzy i ich dowódców może być brak inicjatywy, który jest negatywnym zjawiskiem pola walki. Gdy zostaną oni dobrze przygotowani do trudnych sytuacji, będą mieli znacznie większe możliwości osiągnięcia sukcesu.

Z drugiej zaś strony, oceniając psychologiczne i fizyczne ograniczenia, jakie pole walki wywołuje wśród walczących żołnierzy, należy zawsze pamiętać, że ich indywidualne cechy charakteru oraz determinacja są najbardziej wartościowymi składnikami operacji. Duch bojowy, wytrwałość, wola zwycięstwa, poświęcenie dla sprawy oraz dla towarzyszy walki są ważnymi cechami każdego żołnierza, które bezpośrednio przyczyniają się do zwycięstwa lub klęski. Tym bardziej że przewidywana wysoka technicyzacja i automatyzacja wielu procesów nie pomniejsza roli dowódcy, który zawsze będzie podejmował ostateczną decyzję[1].

Rozważając problem obecnych i perspektywicznych działań wojennych, należy zawsze pamiętać o wyżej wymienionych uwarunkowaniach, ponieważ każdego konfliktu nawet najlepiej rozwinięta technologia nie jest w stanie rozwiązać. W przeciwieństwie do przypuszczeń niektórych teoretyków technologia nigdy nie wyeliminuje strachu czy niepewności, które Clausewitz nazwał „mgłą wojny" (*fog of war*). Złożoność, często dwuznaczność, współczesnych bitew nie tylko nie wy-

[1] Por. Z. Ścibiorek, *Wojna*..., wyd. cyt., s. 10.

eliminuje tarć wewnętrznych biorących w nich udział żołnierzy, ale wymagać będzie od nich znacznie większego „hartu ducha" niż dotychczas. Potwierdzeniem tej tezy mogą być działania Amerykanów w Wietnamie i ich skutek[1].

Współczesna nauka (nie wspominając o historii) wskazuje, że walczący żołnierze będą działać w sytuacjach o skomplikowanej złożoności. Złożoność i dynamika współczesnego pola walki powodują, że warunkiem pełnego i efektywnego wykorzystania posiadanych środków bojowych jest uzyskanie przewagi informacyjnej. Jednak nawet w sytuacji osiągnięcia przewagi informacyjnej człowiek – żołnierz nadal będzie spełniał najważniejszą rolę, ponieważ sama informacja nigdy nie zastąpi wiedzy i doświadczenia.

Przedstawiany w wielu publikacjach charakter przyszłego pola walki[2], niosącego olbrzymie zagrożenie życia, stawia przed żołnierzami jeszcze większe wymagania. Każdy żołnierz powinien być przygotowany do przezwyciężania najróżnorodniejszych zjawisk i trudności, posiadać umiejętność zachowania pełnej sprawności bojowej i umysłowej w warunkach skrajnych napięć, a także w bardzo złożonych i niebezpiecznych sytuacjach[3]. W takich sytuacjach szczególnie ważną rolę spełniać będą dowódcy wszystkich szczebli. Powinni oni być nie tylko dowódcami formalnymi, ale dzięki swojej wiedzy, umiejętnościom i postawie moralno-etycznej jednocześnie przywódcami nieformalnymi, potrafiącymi zespolić podwładnych wokół wizji wspólnego działania bez względu na zaistniałe trudności. Obecnie przywództwo w dowodzeniu wojskami jest warunkiem koniecznym i w znacznej mierze świadczy o profesjonalizmie każdego dowódcy[4].

Wnioski z różnego rodzaju analiz sugerują, że należy też pamiętać – próbując określić rolę i znaczenie tego wymiaru – o tym, że sprawność i efektywność działania żołnierzy w trakcie konfliktu w znacznym stopniu zależeć będzie od odbioru społecznego. Należy się zgodzić z tezą A. i H. Tofferów, którzy twierdzą, że: *demokratyczne armie nie mogą wygrać żadnej wojny bez powszechnego poparcia, bez zgody ludności cywilnej*[5]. Jest to bardzo istotny i ważny problem. Natomiast komendant US Army War College Robert H. Scales pisał: *Niektóre aspekty przyszłej wojny będą różniły się znacznie. (...) wystarczająca ilość broni precyzyjnej i przeciwprecyzyjnej (counterprecision) pozwoli na zadanie siłom amerykańskim strat niemożliwych do zaakceptowania*[6].

---

[1] H. Scales, *Future warfare*, wyd. cyt., s. 63.

[2] W. Kaczmarek, Z. Ścibiorek, *Przyszła wojna – jaka?*, wyd. cyt.; A. i H. Toffler, *Wojna i antywojna*, wyd. cyt.; A. Toffler, *Trzecia fala*, wyd. cyt.; C. Weinberger, P. Schhweizer, *Następna wojna światowa*, wyd. cyt.; M. Kaku, *Wizje, czyli jak nauka zmieni świat w XXI wieku*, wyd. cyt.

[3] Por. Z. Ścibiorek, *Wojna...*, wyd. cyt., s. 11.

[4] B. Szulc, L. Konarski, *Przywództwo w dowodzeniu wojskami. Kształtowanie cech przywódczych*, AON, Warszawa, 1998, s. 72.

[5] A. i H. Toffler, *Wojna i antywojna...*, wyd. cyt., s. 18.

[6] H. Scales, *Future warfare...*, wyd. cyt., s. 67.

Analiza dokumentów prognostycznych dotyczących wizji przyszłych działań wskazuje, iż podstawą sił zbrojnych do 2020 roku w dużym stopniu wciąż będą siły ochotnicze, pomimo przewidywanego stałego wzrostu uzawodowienia tych sił. W ocenie teoretyków wojskowych siły zbrojne pierwszej połowy XXI wieku muszą być złożone z ludzi gotowych do poniesienia wyjątkowych trudów (poświęceń) i o wyjątkowych zdolnościach. Jak wskazują badania, szczególnie istotny, jak nigdy dotąd w takim wymiarze, będzie poziom i jakość ich ogólnego przygotowania – możliwości intelektualne, szczególnie do kreatywnego myślenia. Sposób i jakość przygotowania stanów osobowych są bardzo ważne, ponieważ to oni będą realizować różnorodne zadania, które będą wymagać umiejętności przystosowania się, innowacyjności, precyzyjnej oceny, perspektywicznego myślenia oraz zrozumienia różnic wynikających z odmienności kultur w wypadku prowadzenia działań bojowych w różnych regionach świata. Zarówno teoretycy wojskowi, jak i dowódcy różnego szczebla jednoznacznie wskazują, że do służby w siłach zbrojnych należy pozyskiwać utalentowane osoby o wyjątkowym charakterze, zainteresowanych etyczną i bezinteresowną służbą.

Należy zdawać sobie sprawę, że pozyskiwani do służby żołnierze na perspektywicznym polu walki będą potrzebować wielu umiejętności. Siły zbrojne, a szczególnie ich poszczególne jednostki organizacyjne będą odgrywały niezwykle ważną rolę w doskonaleniu zarówno ich indywidualnych specjalności, jak i podstawowych zdolności każdego zespołu. Każdy żołnierz nowoczesnych sił zbrojnych musi być przygotowany do wykorzystania swojego fachowego przygotowania w szerokim zakresie zadań oraz do działania w różnorodnych zespołach. Przyszli żołnierze sił zbrojnych muszą posiadać psychiczne predyspozycje pozwalające na szybką transformację od etapu przygotowania się do wojny, prowadzenia działań na rzecz pokoju do prowadzenia rzeczywistej walki. Realizacja tych wymagań pozwoli zbudować siły zdolne do skutecznego i efektywnego działania w pełnym wymiarze.

Realizacja perspektywicznych zadań będzie wymagać ludzi potrafiących tworzyć oraz wykorzystać zalety wynikające z innowacji intelektualnych i technologicznych. Będą oni często stawali wobec wyzwań wynikających z dużej odpowiedzialności na szczeblach taktycznych. Muszą także samodzielnie podejmować decyzje o znaczeniu zarówno operacyjnym, jak i strategicznym.

Nowe koncepcje działań (prowadzenia operacji) oraz transformacja możliwości operacyjnych mają istotny wpływ na szkolenie i kształcenie ludzi. Taktyka współczesnych operacji informacyjnych, koordynacja międzyagencyjnych i międzynarodowych operacji, podobnie jak złożoność nowoczesnych środków prowadzenia wojny, wymagają ludzi, którzy są zarówno uzdolnieni, jak i perfekcyjnie wyszkoleni, powyżej wymaganych standardów[1]. Szybkie i rozproszone operacje wymagać będą od żołnierzy sprawnego i spójnego działania w zespole, a ponadto działania niezależnego, by wyjść naprzeciw zamiarom dowódców.

[1] Por. *Joint Vision 2020*, wyd. cyt.

Rozwój nowych obszarów funkcjonalnych, tj. operacje informacyjne, wymagać będzie wypracowania drogi odpowiedniego rozwoju zawodowego i możliwości obejmowania stanowisk dowódczych przez specjalistów z różnych dziedzin. Akumulacja szkolenia i doświadczenia powinna stworzyć siły gotowe do szybkiego zaangażowania i efektywnego działania.

W aspekcie powyższych rozważań przywiązuje się obecnie szczególną wagę do **przywództwa**, jest ono bowiem przedmiotem znacznego zainteresowania teoretyków
i praktyków wojskowych. Aby dowódca był jednocześnie przywódcą (co jest ideałem socjologicznym), powinien posiadać nie tylko odpowiednie predyspozycje, ale również odpowiednie kompetencje i determinację w osiąganiu celu działań. Powinien być także zdolny do inspirowania działań podległych mu dowódców i żołnierzy, szczególnie w okresach zagrożenia i niebezpieczeństwa, jednocząc ich wokół jasno określonego celu. Ważna jest właściwie pojmowana podmiotowość w relacjach dowódca – podwładny. Jest ona podstawą budowania autorytetu przełożonego i właściwego modelu przywódcy.

Kolejnym nie mniej istotnym czynnikiem jest **morale**. Morale podległych dowódców i stanów osobowych było zawsze przedmiotem troski i dużego zainteresowania decydentów wojskowych i cywilnych. Wysokie morale wyzwala ducha bojowego, jest wartością pozwalającą działać w najtrudniejszych warunkach oraz wykazywać odwagę w sytuacjach zmęczenia i niebezpieczeństwa. Opiera się ono m.in. na zaufaniu, dyscyplinie, zawodowych umiejętnościach i odpowiednich uwarunkowaniach fizycznych. Wymienione cechy powinny być wpajane przez realistyczne, wymagające i twórcze szkolenie oraz przez poprawne dowodzenie. Obecnie według ocen poczucie lojalności wobec dowódcy i danej jednostki organizacyjnej oraz odnoszone sukcesy na polu walki są najlepszym sposobem uzyskania wysokiego morale.

Do cech szczególnie ważnych należy również zaliczyć wspomnianą już inicjatywę oraz elastyczność, ponieważ pozwalają one podejmować śmiałe, racjonalne i szybkie działania. Kolejna cecha to wytrzymałość. Wymaga ona odpowiednich przygotowań psychicznych i fizycznych. Poza tym wskazana jest również duża wola walki (determinacja) podczas wykonywania postawionego zadania, nawet w sytuacjach, gdy zachodzi potrzeba przeciwstawienia się przeważającym siłom przeciwnika czy też poniesienia znacznych strat.

Wymienione wyżej cechy są niewątpliwie trudne do osiągnięcia w pełnym wymiarze. Ważna jest tu wiedza o nich i właściwa interpretacja celów, które zamierza się osiągnąć. Oprócz profesjonalizmu osiągniętego w wyniku kształcenia i praktyki często potrzebny jest również talent oraz specyficzna osobowość (charyzmatyczność) danej osoby, w naszym przypadku dowódcy.

Tworzenie nowoczesnych sił zdolnych do prowadzenia skutecznych działań obronnych w perspektywicznych uwarunkowaniach stworzy szereg wyzwań w zakresie rekrutacji i utrzymania w służbie ludzi o wybitnych zdolnościach, któ-

rzy będą potrzebni do wyjścia naprzeciw pojawiającym się zagrożeniom. Jednak należy się liczyć z wieloma utrudnieniami. **Po pierwsze**, należy przypuszczać, iż rozwój edukacji cywilnej i możliwości zatrudnienia znacznie zredukują liczbę pożądanych do służby wojskowej kandydatów. Aby skutecznie temu przeciwdziałać, należy przedsięwziąć odpowiednie kroki, skupiając uwagę na zapewnieniu wysokiego standardu życia osobom powoływanym do służby wojskowej oraz opracowaniu odpowiedniej strategii zadośćuczynienia, tak by przyciągnąć do służby wartościowe osoby, których potrzebujemy. **Po drugie**, zwiększająca się liczba żołnierzy posiadających na utrzymaniu innych członków rodziny wymagać będzie zaangażowania programów zorientowanych na wsparcie rodzin oraz zapewnienie stabilizacji służby, jak to tylko będzie możliwe.

Prowadzone rozważania pozwalają na sformułowanie trzech głównych wniosków.

1. Istnieje wiele przesłanek potwierdzających zasadność eksponowania czynników ludzkich w działaniach na poziomie taktycznym. Ich rola i znaczenie, pomimo wzrostu utechnicznienia sił zbrojnych, stale rośnie.

2. Działania militarne wymagać będą niezwykłego zaangażowania oraz poświęcenia w obliczu nawet najbardziej niekorzystnych warunków. Siły zbrojne, złożone z profesjonalistów uzbrojonych w odwagę, wytrzymałość i intelekt, będą odnosić sukcesy mimo kompleksowości zagrożeń i dużego tempa przyszłych operacji.

3. Zależność od rezerw osobowych wymagać będzie przykładania większej uwagi do szkolenia rezerwistów oraz ich pracodawców. Należy przy tym uwzględniać i oceniać wpływ służby wojskowej na przebieg pracy w strukturach cywilnych. Siły zbrojne muszą zdecydowanie wyjść naprzeciw tym wyzwaniom.

2. WSPÓŁCZESNE DZIAŁANIA OBRONNE

Rozpatrując walkę zbrojną jako oddziaływanie na siebie dwóch przeciwnie skierowanych systemów zbrojnych, pojawia się termin walka obronna, prowadzenie obrony, rozumiane również potocznie jako odpieranie napaści, odparcie ciosu lub bronienie się. Posiada ona swoją długą – wielowiekową historię, w której możemy odnaleźć ewolucję i sukcesywne jej doskonalenie. Inaczej przedstawiało się prowadzenie obrony w okresie średniowiecza, inaczej we wrześniu 1939 roku, a jeszcze inaczej prowadzona jest w ostatnich konfliktach. Wyposażenie wojsk w coraz to nowsze środki walki nie pozostaje bez wpływu na charakter działań. Wraz z przemianami środowiska działań taktycznych zmienia się też obrona. Współczesny teatr działań zbrojnych charakteryzuje się mobilnymi i efektywnymi środkami walki, szeroko stosowaną elektroniką integralnie związaną z systemem informacyjnym, wysoką precyzją i skutecznością środków rażenia, co stawia wysokie wymagania obronie. Działania obronne postrzega się jako rodzaj działań, w których broniące się siły są zdolne zadać straty przeciwnikowi już na dalekich podejściach, odeprzeć uderzenie, utrzymać określony obszar terenu i zachować zdolność do realizacji kolejnych zadań.

2.1. MODEL WSPÓŁCZESNEJ OPERACJI OBRONNEJ

Współczesne operacje[1] obronne charakteryzują się częstymi zmianami sytuacji, stosowaniem nowych środków walki zbrojnej oraz łączeniem różnych form i sposobów prowadzenia działań bojowych.

Właściwie wykorzystany posiadany potencjał, obronne właściwości warunków geograficznych i infrastruktury terenu pozwalają na osiągnięcie celu operacji

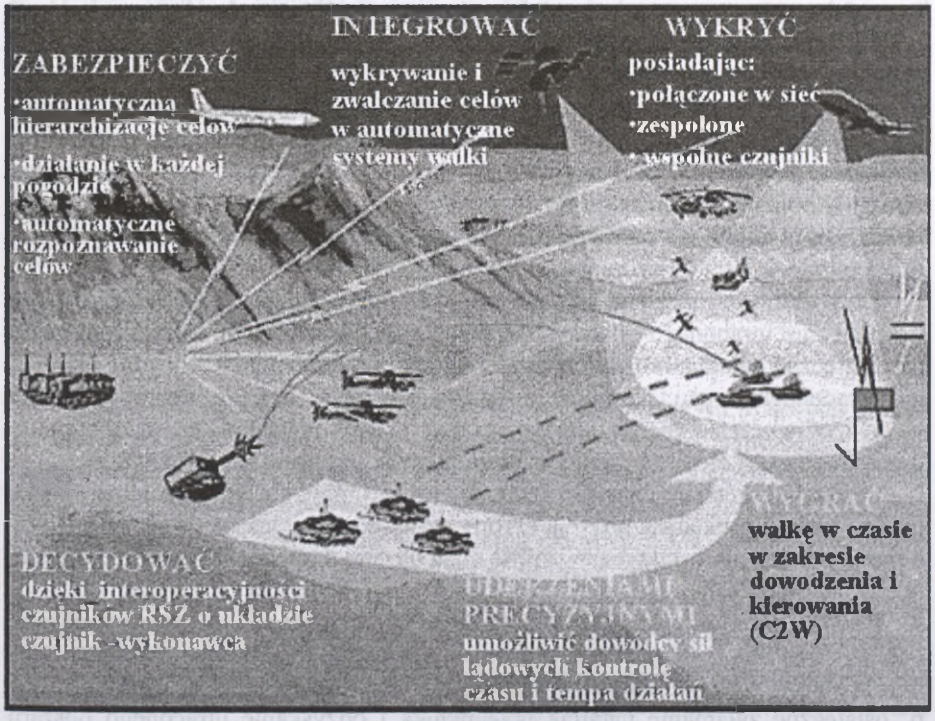
[1] Operacja – podstawowa kategoria działań operacyjnych, rozumiana jako starcie z przeciwnikiem w skali operacyjnej. Składa się na nią zespół bitew oraz działań taktycznych powiązanych ze sobą przez wspólny cel, miejsce i czas. J. Zieliński, *Sztuka operacyjna w nowych uwarunkowaniach*, studium operacyjne, AON, Warszawa 2000, s. 33.

obronnej[1] przy jak najmniejszych stratach własnych w wymiarze rzeczowym, przestrzennym i czasowym[2].

Cel prowadzenia operacji obronnej oraz droga do jego osiągnięcia zależeć będą przede wszystkim od ogólnej koncepcji obrony państwa (sojuszu), warunków rozpoczęcia działań zbrojnych, jak również od miejsca oraz roli zgrupowań operacyjnych w układzie nadrzędnym, otrzymanego zadania oraz składu i ukompletowania sił przechodzących do operacji obronnej.

Stosownie do wyżej wymienionych celów operacji obronnej prowadzonej na obszarze kraju możemy wyróżnić dwa jej rodzaje:

- operacja pozycyjna (stała);
- operacja manewrowa (ruchowa)[3].



Źródło: *Army Vision 2010*, Waszyngton 1996, rozdział 3.

Rys. 2.1. Zintegrowane pole walki przyszłości (schemat ideowy)

---

[1] Cel operacji obronnej – zerwanie (załamanie) natarcia zgrupowań uderzeniowych przeciwnika, pozbawienie go inicjatywy, sparaliżowanie możliwości osiągnięcia celu w działaniach zaczepnych. R. Bojarski, *Operacja obronna*, AON, Warszawa 1999, s. 19.

[2] J. Zieliński, *Przygotowanie i prowadzenie operacji obronnej*, AON, Warszawa 1995, s. 14.

[3] J. Zieliński, *Przygotowanie i prowadzenie...*, wyd. cyt., s. 15.

Merytoryczna różnica między wymienionymi operacjami polega na koncepcji rozbicia przeciwnika i stosownie do tego – na określeniu rejonu kluczowego obrony.

Sposób prowadzenia operacji sprawia, że przeważają w niej uwarunkowania rzeczowe i przestrzenne. Uporczywe, ale nie za wszelką cenę, utrzymanie terenu z równoczesnym obniżaniem potencjału bojowego przeciwnika jest głównym warunkiem osiągnięcia końcowego celu operacji. Ma to znaczenie wtedy, gdy zgrupowania w operacji obronnej skupiają wysiłek na wymuszeniu takiego działania przeciwnika, które ułatwi osiągnięcie celu.

Wnioski z konfliktów zbrojnych i rozważania teoretyczne licznego grona teoretyków wojskowych wskazują, że prawdopodobnie w przyszłych działaniach operacja obronna przebiegać będzie w dwóch etapach:

Etap pierwszy to przedsięwzięcia realizowane w głównym obszarze działań. Jego efektem jest stworzenie warunków do zatrzymania przeciwnika przed główną linią obrony, stworzenie warunków do zamknięcia wyłomów, wyhamowania tempa działań przeciwnika, zmuszenie go do przegrupowania sił i środków w efekcie narastania oporu, wzbronienie rozprzestrzeniania się wojsk przeciwnika na skrzydła oraz zapewnienie swobody działań własnym siłom w głębi obszaru odpowiedzialności obronnej. Umożliwia to zachowanie zdolności do ciągłej i elastycznej reakcji w punkcie kulminacyjnym[1], a w przypadku przewagi przeciwnika – zapewnia przyjęcie kolejnego położenia umożliwiającego utrzymanie nakazanego obszaru i osiągnięcie celu pośredniego operacji.

Etap drugi to osiąganie celu głównego operacji poprzez rozbicie przeciwnika i odzyskanie utraconego obszaru. Działania walczących wojsk są ukierunkowane na ostateczne załamanie natarcia przeciwnika, przejęcie inicjatywy oraz odzyskanie utraconego terenu. Kulminacją tego etapu jest wykonanie przeciwuderzenia w celu odtworzenia pierwotnego położenia z jednoczesnym destrukcyjnym oddziaływaniem na elementy znajdujące się w głębi ugrupowania przeciwnika.

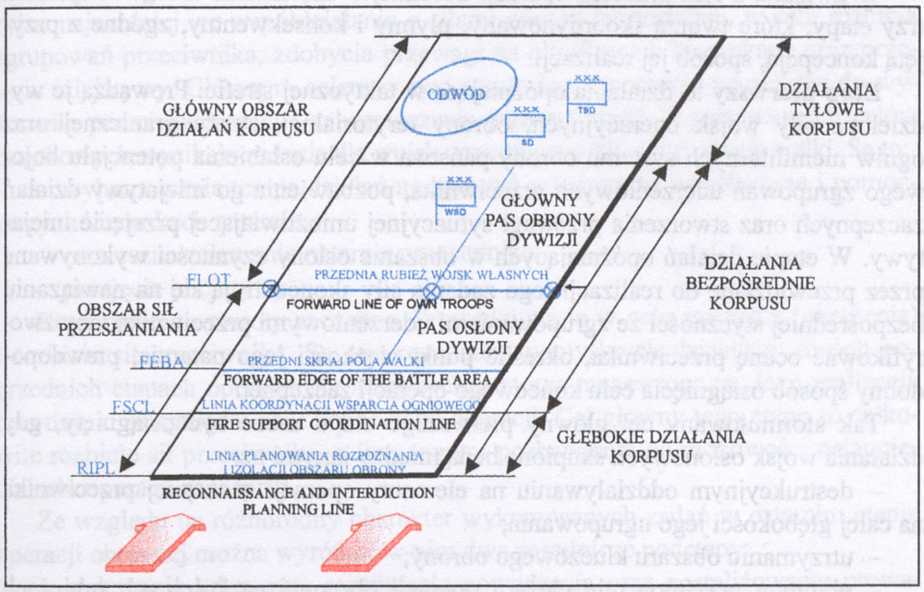
Operacja obronna o charakterze manewrowym różni się od pozycyjnej, między innymi tym, iż ostateczna pozycja obrony umiejscowiona jest w strefie operacyjnej obrony, a działania w taktycznej strefie mają na celu rozpoznanie punktu ciężkości[2] uderzenia przeciwnika oraz dezorganizowanie jego podejścia i rozwinięcia.

Ruchliwość i aktywność wojsk w działaniu są czynnikami determinującymi operację obronną o charakterze manewrowym. Charakteryzuje się ona także uporczywą obroną ważnych obiektów bądź rejonów. Zamierzony cel końcowy operacji, tj. ostateczne załamanie natarcia przeciwnika i odzyskanie utraconego obszaru, osiągany jest poprzez zespolenie i synergiczne wykorzystanie w jej trakcie wszystkich rodzajów walki: działań opóźniających, obrony i natarcia.

---

[1] Punkt kulminacyjny – to moment, w którym pojawia się groźba przejęcia inicjatywy i możliwości skutecznego kontynuowania operacji przez przeciwnika. J. Zieliński, *Sztuka operacyjna...*, wyd. cyt., s. 48.

[2] Punkt ciężkości – to ześrodkowanie w określonym miejscu i czasie takich sił i środków rażenia bądź samego rażenia, które umożliwią osiągnięcie zakładanego celu operacji. *Regulamin wojsk lądowych...*, wyd. cyt., s. 276.



Źródło: *Taktyka wojsk lądowych*, Warszawa 2001.

Rys. 2.2. Obszar obrony korpusu

Współczesna operacja obronna o charakterze manewrowym to obrona aktywna, zdolna odeprzeć zmasowane powietrzno-lądowe uderzenia przeciwnika, uprzedzająca jego działania, prowadzona w wymiarze powietrzno-lądowym przez wojska pancerne i zmechanizowane przy wykorzystaniu wojsk desantowo-szturmowych i lotnictwa. Charakteryzują ją działania manewrowe w głównym obszarze działań, w obszarze działań sił osłony, na skrzydłach oraz w głębi obszaru odpowiedzialności obronnej. Prowadzenie obrony manewrowej na szczeblu operacyjnym to głównie systematyczne niszczenie sił i środków przeciwnika (obniżanie jego potencjału), unikanie uderzeń jego głównych zgrupowań uderzeniowych, kanalizowanie jego ruchu, rozczłonkowywanie jego wojsk i w konsekwencji rozbicie ich i zniszczenie częściami. W operacji tej priorytetem jest dążenie do zadania strat przeciwnikowi, a nie do utrzymania terenu za wszelką cenę.

Koncepcja osiągnięcia głównego celu operacji oparta jest na algorytmie: osłabić – wyhamować – przejąć inicjatywę – stworzyć przewagę na wybranym kierunku – rozbić częściami siły przeciwnika[1].

[1] Por. R. Bojarski, *Operacja obronna*, AON, Warszawa 1999, s. 86–87.

W związku z tym przebieg operacji obronnej o charakterze manewrowym ma trzy etapy, które tworzą skoordynowany, płynny i konsekwentny, zgodne z przyjętą koncepcją, sposób jej realizacji.

Etap pierwszy to działania opóźniające w taktycznej strefie. Prowadzą je wydzielone siły wojsk operacyjnych, obrony terytorialnej, straży granicznej oraz ogniw niemilitarnych systemu obrony państwa w celu osłabienia potencjału bojowego zgrupowań uderzeniowych przeciwnika, pozbawienia go inicjatywy działań zaczepnych oraz stworzenia przewagi sytuacyjnej umożliwiającej przejęcie inicjatywy. W etapie działań opóźniających w obszarze osłony czynności wykonywane przez przewidziane do realizacji tego zadania siły skoncentrują się na nawiązaniu bezpośredniej styczności ze zgrupowaniami uderzeniowymi przeciwnika, aby zweryfikować ocenę przeciwnika, określić punkt ciężkości jego natarcia, prawdopodobny sposób osiągnięcia celu końcowego operacji zaczepnej.

Tak sformułowany cel główny pierwszego etapu może być osiągnięty, gdy działania wojsk osłonowych skupione będą między innymi na:

– destrukcyjnym oddziaływaniu na elementy operacji zaczepnej przeciwnika na całej głębokości jego ugrupowania;

– utrzymaniu obszaru kluczowego obrony;

– płynnym przyjmowaniu ciężaru operacji obronnej na kolejnych rubieżach opóźniania;

– wzbronieniu wyjścia wojsk przeciwnika na skrzydła ugrupowania wojsk własnych;

– utrzymaniu więzi operacyjnej między kolejnymi pozycjami opóźniania;

– utrzymaniu obiektów i rejonów umożliwiających zachowanie swobody działań i manewru w obszarze tyłowym.

Osiągnięcie zamierzonego celu pośredniego (celu głównego pierwszego etapu) operacji obronnej o charakterze manewrowym będzie możliwe, gdy zrealizowane zostaną poniższe zadania:

– rozpoznanie sił prowadzących operację zaczepną oraz punktu ciężkości uderzenia;

– umożliwienie mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych;

– osłona przegrupowania sił głównych;

– ubezpieczenie przygotowania operacji obronnej w głębi kraju;

– prowadzenie działań w wymiarze powietrzno-lądowym;

– stopniowe pozbawianie przeciwnika inicjatywy poprzez zadawanie mu strat;

– osłabienie tempa natarcia;

– dezorganizowanie i paraliżowanie systemu dowodzenia, rozpoznania i zabezpieczenia bojowego;

– kanalizowanie uderzeń przeciwnika w obszar kluczowy obrony;

– niszczenie elementów ugrupowania bojowego przeciwnika na całej jego głębokości.

Etap drugi to obrona operacyjnej rubieży obrony. Prowadzą ją wojska operacyjne najczęściej we współdziałaniu z siłami obrony terytorialnej, w celu rozbicia zgrupowań przeciwnika, zdobycia przewagi na określonych kierunkach oraz przejęcia inicjatywy. Głównym celem w tym etapie jest stworzenie warunków do wykonania przeciwuderzenia i zabezpieczenia jego realizacji. Z postawionych celów cząstkowych wynikają zadania dla wojsk uczestniczących w tym etapie walki. Są to:

– wyhamowanie tempa działań ugrupowań przeciwnika na głównym i pomocniczych kierunkach natarcia;

– ostateczne załamanie natarcia przeciwnika;

– przejęcie inicjatywy.

Etap trzeci to zwroty zaczepne. Prowadzi się je w celu rozcięcia (okrążenia) i rozbicia sił przeciwnika. Są one rezultatem pomyślnych działań w dwóch poprzednich etapach operacji obronnej o charakterze manewrowym. Jego realizacja decyduje o osiągnięciu celu końcowego operacji. Cel główny tego etapu to całkowite rozbicie sił przeciwnika, a tym samym pozbawienie go możliwości osiągnięcia celu operacji zaczepnej.

Ze względu na różnorodny charakter wykonywanych zadań w ostatnim etapie operacji obronnej można wyróżnić w nim dwa zasadnicze podetapy:

– wykonanie uderzenia, rozwinięcie powodzenia oraz sparaliżowanie prowadzenia przez przeciwnika operacji zaczepnej z jednoczesną izolacją jego sił w rejonie włamania;

– rozbicie okrążonych zgrupowań przeciwnika i przejęcie kontroli nad całym obszarem odpowiedzialności[1].

Istotne znaczenie dla powodzenia tego etapu ma również właściwy wybór kierunku przeciwuderzenia (jest nim zazwyczaj najsłabsze miejsce w ugrupowaniu przeciwnika). W trakcie rozwoju sytuacji na polu bitwy przeciwuderzenie może przyjąć formę bojów spotkaniowych, przełamania lub przejścia do pościgu. W każdym jednakże wypadku należy dążyć do narzucenia swojej woli przeciwnikowi.

Zakończony sukcesem zwrot zaczepny wiąże się z odtworzeniem struktury obrony oraz likwidacją okrążonych sił przeciwnika.

W obecnych uwarunkowaniach, tj. międzynarodowej sytuacji geopolitycznej, ciągłej zmianie stosunku sił do obszaru przyszłych działań, wzrostu znaczenia współczynnika ilościowego nad jakościowym, w dobie dynamicznych działań prowadzonych w bardzo szybko zmieniającej się sytuacji, wyrazem celowego działania jest właściwy dobór środków i sposobów osiągnięcia zamierzonego celu. Operacja obronna stała się najważniejszym rodzajem działań w systemie obronnym kraju.

[1] R. Bojarski, *Operacja...*, wyd. cyt., s. 92.

2.2. ZASADY OGÓLNE OBRONY

W klasyfikacji działań wojennych na poziomie taktycznym obrona została określona jako zasadniczy rodzaj. Określając termin obrona możemy przyjąć, iż *jest to zamierzony lub wymuszony rodzaj walki polegający na udaremnieniu lub odparciu uderzeń przeciwnika, zadaniu mu maksymalnych strat i utrzymaniu zajmowanego pasa.* Współcześnie w wypadku agresji przeciwnika obrona polegająca na odparciu natarcia i utrzymaniu zajmowanego obszaru może okazać się niewystarczająca. Przeciwnik odparty na jednym kierunku może próbować uzyskać powodzenie na innym. Dlatego też celem obrony musi być również rozbicie nacierających wojsk przeciwnika. Rozbicie ich w takim stopniu, aby nie mogły odtworzyć zdolności bojowej i przejść ponownie do operacji zaczepnej. Obrońca musi dążyć do uzyskania rozstrzygnięcia. Z uwagi na konieczność zminimalizowania szkód i strat na własnym terytorium obrońca powinien dążyć do uniemożliwienia przeciwnikowi dalszego działania i odebrania mu swobody operacyjnej, na przykład poprzez odcięcie jego linii komunikacyjnych lub przez okrążenie jego zgrupowań uderzeniowych.

O wykonaniu zadań i osiągnięciu celu obrony będzie więc decydować zorganizowanie we właściwym czasie skutecznego rażenia ogniowego i przygotowanie systemu zapór inżynieryjnych, racjonalne wykorzystanie obronnych właściwości terenu i rozbudowa inżynieryjna obrony, odpowiednie ugrupowanie wojsk i ich ruchliwość oraz racjonalne połączenie działań wszystkich sił, w tym lotnictwa wojsk lądowych, uczestniczących w walce obronnej.

Trwałość obrony to zdolność do skutecznego przeciwstawiania się przeciwnikowi w nakazanym miejscu i czasie. Warunkiem jej osiągnięcia są: odporność na oddziaływanie przeciwnika, żywotność broniących się wojsk, ich uporczywość i utrzymywanie się na zajmowanych pozycjach. Ta właściwość obrony, oparta na sile ognia broniących się wojsk, ich manewrowości i wykorzystaniu dogodnych właściwości terenu, prowadzi do rozbicia bądź poważnego osłabienia przeciwnika i utrzymania zajmowanego pasa obrony, a tym samym do wykonania otrzymanego zadania. Trwałość obrony jest nierozerwalnie związana z jej drugą cechą, którą jest **aktywność**. Obrona jest tym bardziej trwała, im aktywniejsze będą działania obrońcy. Im mniejsze są siły przeznaczone do obrony danego obszaru, tym bardziej muszą być one ruchliwe i aktywne, tak aby obrońca mógł uprzedzić nacierającego w decydujących momentach i miejscach walki obronnej.

Jedną z podstawowych cech walki obronnej musi być wysoka jej **manewrowość**. Wyrażać się ona powinna w umiejętności dokonywania szybkich manewrów wojsk i środków walki z kierunków nieatakowanych i obsadzania nimi rubieży obronnych lub wykonania kontrataków. Istotą wspomnianej manewrowości nie jest wyłącznie szybkość fizycznego przemieszczania się wojsk, lecz zdolność do szybkiego zbierania, przetwarzania i przekazywania informacji, wypracowania decyzji,

przetwarzania wytycznych i rozkazów na różnych szczeblach dowodzenia oraz reagowania na rozwój sytuacji. Przewaga jako zasada sztuki wojennej obrońcy powinna wyrażać się tutaj w zapewnieniu korzystnego stosunku sił we właściwym miejscu i we właściwym czasie. Służyć temu ma zapewnienie swobody ruchu (swobody operacyjnej) własnym wojskom przy jednoczesnym ograniczeniu ruchliwości przeciwnika. Takie działanie stworzy możliwość przejęcia inicjatywy, umożliwi zachowanie woli walki i utrzymanie ważnych obszarów, a ponadto zapewni przenoszenie punktu ciężkości na zagrożone kierunki.

Obrona powinna charakteryzować się następującymi właściwościami:

– możliwością jak najszybszego rozpoznania prawdopodobnych kierunków uderzeń przeciwnika;

– niszczeniem wykrytych środków rażenia i obezwładniania elektronicznego, stanowisk dowodzenia i środków łączności;

– prowadzeniem skutecznej walki ze środkami napadu powietrznego, zwalczaniem desantów powietrznych, pododdziałów i grup powietrznoszturmowych (desantowo-szturmowych), a na kierunkach nadmorskich – desantów morskich;

– wykorzystaniem właściwości taktycznych terenu do prowadzenia ognia, organizowania zapór i przeszkód, które ograniczą nacierającemu prowadzenie obserwacji i manewru;

– rozśrodkowaniem oraz maskowaniem wojsk i obiektów;

– sprawnym odtwarzaniem naruszonego rejonu obrony i nieprzerwanym oddziaływaniem ogniem na elementy ugrupowania przeciwnika;

– prowadzeniem działań na całą głębokość ugrupowania w celu zakłócenia zorganizowanego rozwinięcia zgrupowania uderzeniowego oraz wprowadzania odwodów;

– wykonywaniem kontrataków i manewrów połączonych z utrzymywaniem najważniejszych rejonów i obiektów;

– skuteczną ochroną wojsk i obiektów logistycznych;

– prowadzeniem działań w wymiarze powietrzno-lądowym;

– synchronizowaniem efektów użycia wszystkich sił i środków biorących w niej udział;

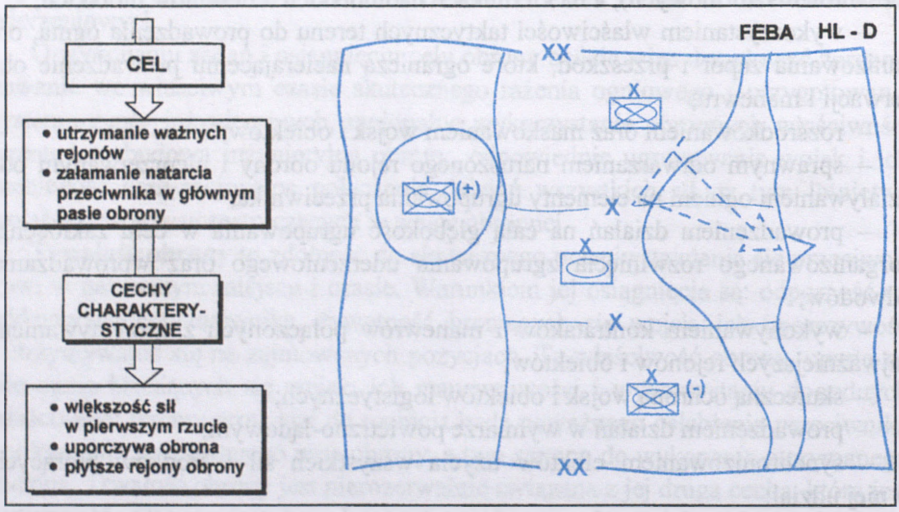
– ruchliwością wojsk i manewrowością środków ogniowych zapewniających stałe dezorganizowanie i opóźnianie natarcia przeciwnika.

Powyższe rozważania pozwalają wnioskować, iż przez *trwałość i skuteczność działań obronnych należy rozumieć, że są to cechy określające stopień trudności jej pokonania broniących się wojsk oraz zdolność do stawiania skutecznego oporu i załamania natarcia przeciwnika lub pozbawienie go inicjatywy, czyli osiągnięcie celu działań obronnych.* Umiejętne użycie posiadanych sił i środków walki będących w dyspozycji dowódcy związku taktycznego, w odniesieniu do działania przeciwnika, jak też środowiska pola walki w odpowiednim czasie, warunkuje o osiągnięciu zakładanego celu.

2.2.1. Rodzaje obrony

Kolejną właściwością charakteryzującą obronę związku taktycznego jest jej rodzaj i w zależności od zamiaru prowadzenia działań i sposobu osiągnięcia celu walki możemy wyróżnić **obronę pozycyjną** (stałą) i **manewrową** (ruchową). Na szczeblach taktycznych dominującą z zasady będzie obrona pozycyjna oparta o system ognia i zapór inżynieryjnych oraz naturalne przeszkody terenowe.

Obrona pozycyjna skupia się na utrzymaniu terenu poprzez zaangażowanie przeciwnika w walkę na pozycjach obronnych powiązanych ze sobą, z których jest on rażony (niszczony) ogniem. Dowódcy organizując obronę pozycyjną dążą do zniszczenia wojsk przeciwnika poprzez zwalczanie go ogniem lub przez miejscowy kontratak na pododdziały przeciwnika przełamujące kolejne pozycje obronne. Istotą obrony pozycyjnej jest opór i utrzymanie pasa obrony. Aby to osiągnąć, musi ona być odpowiednio silna, dobrze rozbudowana pod względem inżynieryjnym, wsparta ogniowo, ubezpieczona i osłonięta przed uderzeniami z powietrza.



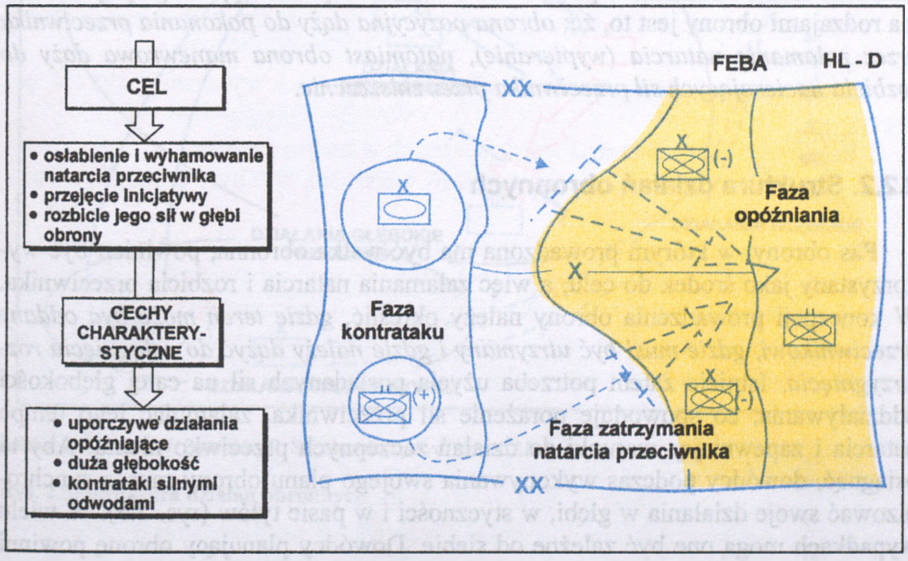
Źródło: R. Chrobak, J. Posobiec, G. Sobolewski, *Działania bojowe dywizji*, AON, Warszawa 2003, s. 19.

Rys. 2.3. Determinanty obrony pozycyjnej

W obronie pozycyjnej większość sił znajduje się w głównym pasie obrony i w połączeniu z niewielkimi odwodami dąży do jak najwcześniejszego załamania natarcia (rys. 2.3). Wobec tego, w przeciwieństwie do obrony manewrowej, obrona pozycyjna nie zawsze daje możliwość pełnego zniszczenia przeciwnika, dopiero kolejne działania doprowadzają do jego pokonania.

W przeciwieństwie do obrony manewrowej, dla której ważna jest głębokość obrony, obrona pozycyjna może być prowadzona na rozmaitej głębokości, zależnej od zadania, możliwości wojsk i charakteru terenu.

Obrona manewrowa to głównie manewr sił i środków, wysoka aktywność oraz uporczywa obrona ważnych rejonów (obiektów), połączona z ofensywnością działań. Dąży się w niej do zniwelowania przewagi przeciwnika, kanalizowania ruchu i osłabiania tempa natarcia jego wojsk przez stopniowe zmniejszanie ich potencjału bojowego. Istotą obrony manewrowej jest dążenie do zmiany stosunku sił i środków za pomocą manewru, koncentracji wysiłku w najważniejszym w danym momencie punkcie obszaru obrony i dekoncentracji w celu uniknięcia starcia w niekorzystnych warunkach (rys. 2.4).



Źródło: R. Chrobak, J. Posobiec, G. Sobolewski, *Działania bojowe*..., wyd. cyt., s. 20

Rys. 2.4. Determinanty obrony manewrowej

Obrona manewrowa sprowadza się do redukowania początkowej przewagi materialnej nacierającego przez zadawanie mu maksymalnych strat, a jednocześnie kosztem utraty terenu w sposób zamierzony i zorganizowany powstrzymanie dalszego ruchu przeciwnika w głębi obrony i rozbicie go w wyniku kontrataku. Skupiać się ona będzie na niszczeniu nacierających wojsk poprzez dopuszczanie, by podeszły one do pozycji, które umożliwiają prowadzenie kontrataków i oskrzydlenie przez mobilne odwody. W tym wypadku nacisk kładzie się raczej na zwalczanie przeciwnika niż na utrzymywanie lub odzyskiwanie terenu. W obronie manew-

rowej stosuje się połączenie działań opóźniających, zaczepnych i obronnych, a także manewr wsparty ogniem i zaporami w celu przejęcia inicjatywy od nacierającego, wtedy gdy wejdzie on w pas obrony. Głębokość pasa obrony jest tu zdecydowanie większa niż w obronie pozycyjnej.

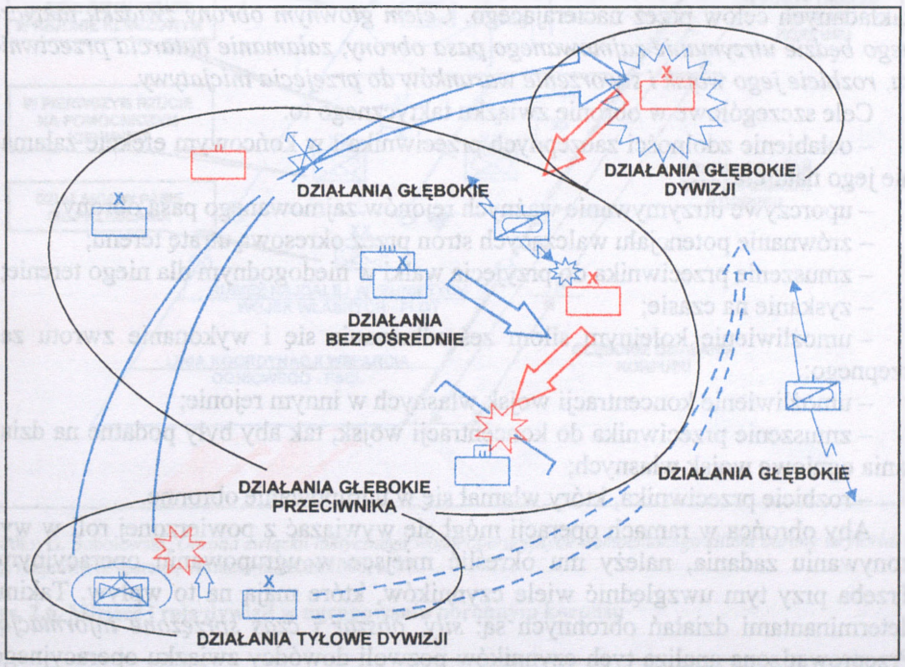
Mimo że przedstawione treści opisują ogólny model każdego rodzaju obrony, oba rodzaje stosują elementy statyczne i dynamiczne. Broniący się dowódcy mogą chcieć połączyć oba rodzaje obrony, stosując elementy statyczne, opóźniania, kanalizowania, powodowania strat i ostatecznie zatrzymania nacierającego oraz elementy dynamiczne, takie jak nękanie lub kontrataki w celu uderzenia i zniszczenia zaangażowanych sił przeciwnika. Równowaga pomiędzy tymi elementami zależeć będzie od zadania otrzymanego przez dywizję, ugrupowania, manewrowości i stosunku sił oraz od charakteru pola walki. Podstawową różnicą pomiędzy tymi dwoma rodzajami obrony jest to, że: *obrona pozycyjna dąży do pokonania przeciwnika przez załamanie natarcia (wypieranie), natomiast obrona manewrowa dąży do rozbicia nacierających sił przeciwnika przez zniszczenie.*

2.2.2. Struktura działań obronnych

Pas obrony, w którym prowadzona ma być walka obronna, powinien być wykorzystany jako środek do celu, a więc załamania natarcia i rozbicia przeciwnika. W koncepcji prowadzenia obrony należy określić, *gdzie teren może być oddany przeciwnikowi, gdzie musi być utrzymany i gdzie należy dążyć do osiągnięcia rozstrzygnięcia.* Istnieje zatem potrzeba użycia posiadanych sił na całej głębokości oddziaływania, co spowoduje porażenie sił przeciwnika, załamując jego tempo natarcia i zapewniając warunki do działań zaczepnych przeciwko niemu. Aby to osiągnąć, dowódcy podczas wykonywania swojego planu obrony muszą synchronizować swoje działania w głębi, w styczności i w pasie tyłów (rys. 2.5). W wielu wypadkach mogą one być zależne od siebie. Dowódcy planujący obronę powinni mieć na uwadze możliwość ciągłego oddziaływania w całym pasie, poprzez zapewnienie, by siły dywizji były zdolne oddziaływać na przeciwnika wszędzie, gdziekolwiek się on pojawi, pozbawiając go swobody działania. Taki pas obrony dywizji można podzielić na:

– działania głębokie,
– działania bezpośrednie,
– działania w pasie tyłowym.

Działania głębokie – stosowane są w celu jednoczesnego zaangażowania przeciwnika w walkę na całej głębokości jego ugrupowania oraz stworzenia dogodnych warunków do przyszłych działań. Działania te powodują rozproszenie potencjału bojowego przeciwnika, zakłócają jego tempo działań i zrywają ciągłość natarcia. Osiąga się to poprzez oddziaływanie na maszerujące kolumny wojsk w głębi, niszczenie środków ważnych do realizacji jego planów i poprzez zrywanie lub opóź-



Źródło: R. Chrobak, J. Posobiec, G. Sobolewski..., wyd. cyt., s. 21.

Rys. 2.5. Struktura działań obronnych

nianie użycia przez niego ważnych systemów działania, takich jak system dowodzenia, logistyka czy obrona powietrzna w dogodnym momencie. Skupiając się na takich celach, działania głębokie są w stanie bezpośrednio osłaniać działania w styczności.

Działania bezpośrednie – są to działania sił głównych i wspierających w pasie obrony podejmowane w celu spowolnienia, skanalizowania i pokonania głównych sił przeciwnika. Mogą być realizowane kilkoma sposobami, które obejmują obronę ze stałych silnych pozycji i stosowanie mobilnych wojsk działających zaczepnie.

Działania w pasie tyłowym – zabezpieczają wojska i podtrzymują ich zdolność bojową. Jeśli realizowane są pomyślnie, to pozwalają dowódcy na swobodę działania, eliminując przerwy w dowodzeniu i kierowaniu, wsparciu ogniowym, wsparciu logistycznym i przemieszczaniu odwodów.

2.3. CEL I ZADANIA W OBRONIE

Działania obronne będą podejmowane zazwyczaj w sytuacji posiadania przez przeciwnika inicjatywy, a ich rola sprowadza się do uniemożliwienia osiągnięcia zakładanych celów przez nacierającego. *Celem głównym obrony związku taktycznego będzie utrzymanie zajmowanego pasa obrony, załamanie natarcia przeciwnika, rozbicie jego wojsk i stworzenie warunków do przejęcia inicjatywy.*

Cele szczegółowe w obronie związku taktycznego to:

– osłabienie zdolności zaczepnych przeciwnika i w końcowym efekcie załamanie jego natarcia;

– uporczywe utrzymywanie ważnych rejonów zajmowanego pasa obrony;

– zrównanie potencjału walczących stron przez okresową utratę terenu;

– zmuszenie przeciwnika do przyjęcia walki w niedogodnym dla niego terenie;

– zyskanie na czasie;

– umożliwienie kolejnym siłom ześrodkowania się i wykonanie zwrotu zaczepnego;

– umożliwienie koncentracji wojsk własnych w innym rejonie;

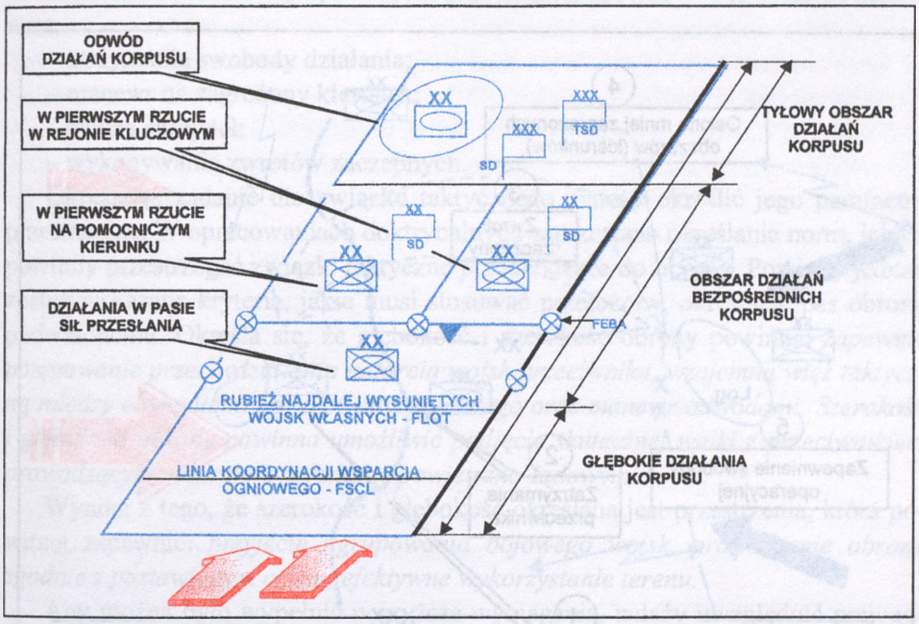
– zmuszenie przeciwnika do koncentracji wojsk, tak aby były podatne na działania ogniowe wojsk własnych;

– rozbicie przeciwnika, który włamał się w ugrupowanie obronne.

Aby obrońca w ramach operacji mógł się wywiązać z powierzonej roli w wykonywaniu zadania, należy mu określić miejsce w ugrupowaniu operacyjnym. Trzeba przy tym uwzględnić wiele czynników, które mają na to wpływ. Takimi determinantami działań obronnych są: *siły, obszar i czas sprzężone informacją*. Przeprowadzona analiza tych czynników pozwoli dowódcy związku operacyjnego zdefiniować zadanie, określić zamiar operacji i przyjąć stosowne ugrupowanie. Konsekwencją przyjętej koncepcji prowadzenia operacji obronnej jest określenie zadania i miejsca podległym związkom taktycznym. Przyjęty zamiar prowadzenia operacji i utworzone ugrupowanie wskazują na rodzaj działań, jakie będzie on realizował w ramach operacji obronnej. Związek taktyczny może opóźniać, bronić się lub wykonywać przeciwuderzenie. W związku z tym dywizja może działać w obszarze sił przesłaniania, bronić się w pierwszym rzucie, na głównym lub pomocniczym kierunku obrony lub jako odwód operacyjny (rys. 2.6)[1]. Niekiedy może bronić się na samodzielnym kierunku.

W zależności od miejsca i roli, jaką związek taktyczny spełnia w działaniach szczebla nadrzędnego, przydziela się mu odpowiednie wzmocnienie i wspiera innymi rodzajami wojsk. Otrzymane zadania, miejsce i rola w ugrupowaniu operacyjnym decydują o przeznaczeniu dywizji w danej operacji obronnej korpusu (rys. 3.6). Związek taktyczny jest przeznaczony do zatrzymania natarcia przeciwnika, uniemożliwienia mu wtargnięcia w głąb lub wykonania zwrotu zaczepnego w celu odzyskania utraconego terenu.

[1] Opracowano na podstawie R. Bojarski, *Operacja...*, wyd. cyt., s. 17.



Źródło: G. Sobolewski, *Obrona związku taktycznego wojsk operacyjnych wzmocnionego siłami obrony terytorialnej*, rozprawa doktorska, Warszawa, AON 2000, s. 37.

Rys. 2.6. Miejsce i rola dywizji w ugrupowaniu obronnym korpusu

Bardzo ważnym zagadnieniem jest, by związek taktyczny był zdolny do prowadzenia różnorodnych działań obronnych, wśród których należy wyszczególnić obronę pozycyjną, obronę manewrową, działania opóźniające, osłonowe i wspierające oraz działania o charakterze zaczepnym (przeciwuderzenia, kontrataki).

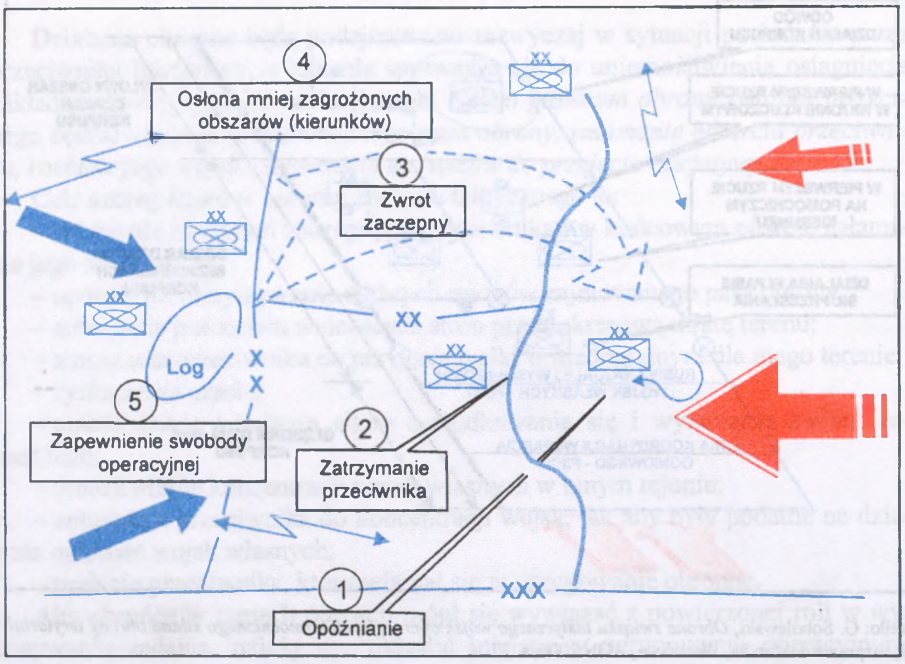
W zależności od powierzonej roli i miejsca *zadaniami związku taktycznego pierwszego rzutu* mogą być:

– zatrzymanie natarcia przeciwnika i utrzymanie zajmowanego pasa obrony;

– opóźnianie natarcia przeciwnika w celu umożliwienia innym związkom taktycznym odtworzenia zdolności bojowej lub przegrupowania;

– opóźnianie podejścia przeciwnika do głównego pasa obrony korpusu;

– stworzenie warunków do wykonania zwrotu zaczepnego i osłona wprowadzenia do walki odwodów operacyjnych.



Źródło: G. Sobolewski, *Obrona związku taktycznego...*, wyd. cyt., s. 38.

Rys. 2.7. Główne zadania dywizji w operacji obronnej

Oczywiście najtrudniejszą rolę spełniają pierwszorzutowe związki taktyczne, ponieważ ich zadaniem jest odparcie pierwszego uderzenia przeciwnika, które jest wykonywane z największym impetem, przy wszechstronnym zabezpieczeniu i wsparciu. W wypadku włamania się przeciwnika pierwszorzutowy związek ma za zadanie zatrzymać jego natarcie i siłami własnego odwodu rozbić jego siły w rejonie włamania i odzyskać utracony teren lub stworzyć warunki do wykonania zwrotu zaczepnego siłami przełożonego.

Odwodowy związek taktyczny może realizować następujące zadania:

– utrzymanie rubieży obronnych w głębi dla pogłębienia obrony i zabezpieczenie wejścia do walki sił przełożonego;

– wzmocnienie lub zamiana sił, które w wyniku dotychczasowych działań utraciły zdolność bojową;

– blokowanie lub likwidowanie luki w ugrupowaniu obronnym wojsk własnych;

– likwidacja sił przeciwnika, które znalazły się na tyłach ugrupowania obronnego;

– działania przeciw zgrupowaniom przeciwnika użytym w wymiarze powietrznym;
– utrzymanie swobody działania;
– manewr na zagrożony kierunek;
– osłona skrzydeł;
– wykonywanie zwrotów zaczepnych.

Określając zadanie dla związku taktycznego, należy określić jego parametry przestrzenne. W opracowaniach doktrynalnych zaprzestano określania norm, jakich powinny przestrzegać związki taktyczne przechodzące do obrony. Powinny jednak zostać wskazane kryteria, jakie musi stosować przełożony, określając pas obrony podwładnemu. Określa się, że głębokość i szerokość obrony powinna: *zapewnić potęgowanie przeciwdziałania natarcia wojsk przeciwnika, wzajemną więź taktyczną między elementami ugrupowania bojowego oraz manewr odwodami. Szerokość i głębokość obrony powinna umożliwić podjęcie skutecznej walki z przeciwnikiem prowadzącym natarcie w wymiarze powietrzno-lądowym.*

Wynika z tego, że szerokość i głębokość określana jest przestrzenią, która powinna zapewnić: *przyjęcie ugrupowania bojowego wojsk, prowadzenie obrony zgodnie z postawionym celem, efektywne wykorzystanie terenu.*

Aby można było wypełnić powyższe wymagania, należy uwzględnić prawdopodobne siły przeciwnika, właściwości terenu w przyszłym pasie obrony, możliwości wojsk własnych, efekt końcowy prowadzonej walki obronnej.

Zaniechanie stosowania norm wyrażających się wartościami liczbowymi dotyczącymi głębokości i szerokości jest nieuzasadnione. Potrzebny jest pewien punkt odniesienia do podstawowego elementu ugrupowania bojowego, znajdującego się w składzie oddziału i związku taktycznego, którym jest rejon obrony batalionu lub zgrupowania taktycznego o podobnej sile. Przyjmuje się, iż szerokość pasa obrony dywizji wynosi 30–50 km, natomiast głębokość do 30 km. Jeśli dotyczy to obrony w warunkach normalnych łatwo jest określić te parametry, natomiast pozostałe zależeć będą od koncepcji obrony dowódcy poszczególnych szczebli dowodzenia.

2.4. UGRUPOWANIE I STRUKTURA OBRONY

Przechodzący do obrony związek taktyczny otrzyma, w zależności od swoich możliwości bojowych, miejsca w ugrupowaniu operacyjnym, od terenu i nacierających sił przeciwnika – pas odpowiedzialności obronnej (załącznik 2).

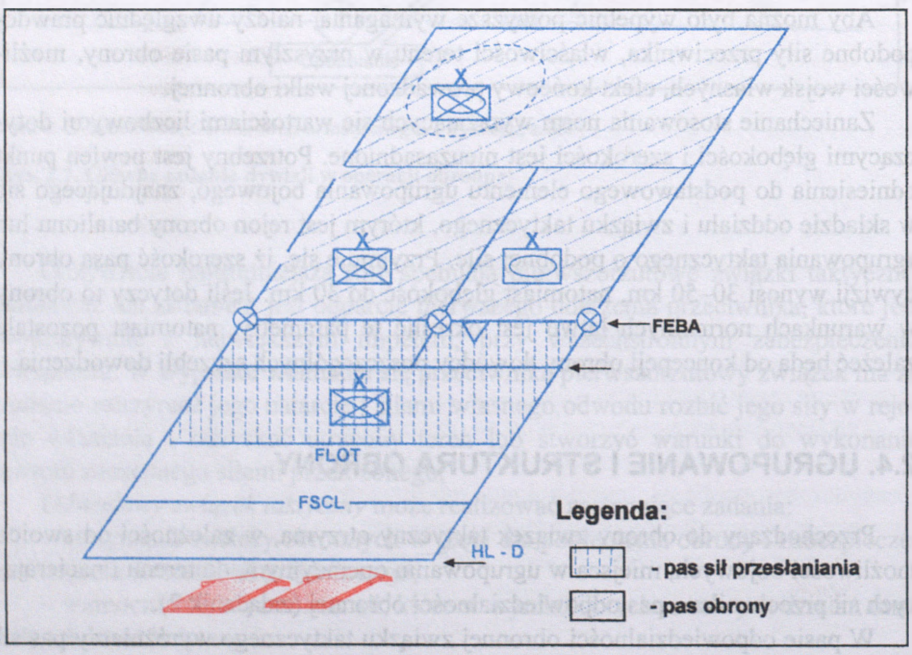
W pasie odpowiedzialności obronnej związku taktycznego wyróżniamy pas sił przesłaniania i pas obrony, który obejmuje główny pas obrony i pas tyłowy.

Pas odpowiedzialności obronnej dywizji ograniczony jest z przodu linią przejęcia odpowiedzialności przez dywizję, następnie możemy wyróżnić linię najdalej

wysuniętych wojsk (FLOT) i przednią linię obrony (FEBA). Pas zawarty pomiędzy linią najdalej wysuniętych wojsk a przednią linią jest to pas sił przesłaniania. W pasie tym może być wyznaczona linia przejęcia odpowiedzialności przez brygady, wówczas za organizację działań w rejonie przed przednią linią obrony odpowiedzialni są dowódcy brygad. Może zaistnieć sytuacja, w której dowódca dywizji nie będzie organizował walki w pasie sił przesłaniania własnym elementom ugrupowania, a pas od linii przejęcia odpowiedzialności do przedniej linii obrony podzielony zostanie na rejony odpowiedzialności pierwszorzutowych brygad.

Celem działań w pasie sił przesłaniania będzie pozyskiwanie informacji o położeniu, kierunku i sile uderzenia przeciwnika, zyskanie czasu, ubezpieczenie, wyczerpywanie – zadanie maksymalnych strat i dezorganizowanie natarcia przeciwnika. Zadania realizowane w tym obszarze pozwolą obrońcy stworzyć warunki do zatrzymania natarcia na przedniej linii obrony (FEBA) lub w rejonie pierwszej pozycji broniących się oddziałów.

W pasie obrony związku taktycznego prowadzi się rozstrzygającą walkę z przeciwnikiem. Pas obrony dzieli się na główny i tyłowy. Granica między głównym a tyłowym pasem obrony jest wyznaczona tylną linią rozgraniczenia oddzia-



Opracowanie własne G. Sobolewski.

Rys. 2.8. Podział pasa odpowiedzialności obronnej dywizji

łów będących w pierwszym rzucie. Dowódca powinien rozmieścić w tym rejonie taką ilość sił, która zapewni mu zatrzymanie przeciwnika. Dlatego też oddziały w zależności od sposobu rozegrania walki będą organizowały jedną lub dwie pozycje obrony. Natomiast w tyłowym pasie obrony, który zapewnić powinien swobodny manewr zostanie rozmieszczony odwód oraz te elementy ugrupowania bojowego, które zapewnią wsparcie środkami rażenia oraz zabezpieczenie logistyczne. Ponadto, jeśli zajdzie taka potrzeba w obszarze tym będzie organizowana trzecia pozycja obrony.

Dowódca związku taktycznego określając sposób wykonania zadania decyduje się na przyjęcie ugrupowania bojowego stosownego do możliwości i charakteru działania przeciwnika. Dlatego też **ugrupowanie bojowe** to celowe rozmieszczenie sił i środków w terenie, zapewniające wykonanie postawionego zadania.

Na szczeblu związku taktycznego przyjmuje się, że elementami ugrupowania bojowego są (załącznik 3):

- pierwszy rzut,
- odwód (odwody) ogólnowojskowy,
- zgrupowanie artylerii,
- oddział (pododdział) przeciwlotniczy,
- elementy rozpoznania,
- odwód przeciwpancerny,
- oddział zaporowy,
- stanowiska dowodzenia,
- odwody innych rodzajów wojsk,
- oddziały (pododdziały) i urządzenia logistyczne.

Dodatkowo można utworzyć:

- oddział wydzielony,
- taktyczny desant powietrzny,
- grupę desantowo-szturmową,
- odwód przeciwdesantowy,
- oddział ratunkowo-ewakuacyjny.

Utworzone elementy ugrupowania będą tworzyły **strukturę obrony**. Można zatem przyjąć, że *struktura obrony to układ i wzajemne relacje elementów tworzących jej całość*. Struktura pasa obrony dywizji powinna zawierać (załącznik 4):

- ogień z zakrytych stanowisk ogniowych;
- strefy ognia przeciwpancernego, przeciwlotniczego i środków rażenia;
- strefy rażenia i pułapki ogniowe;
- siły i środki zdobywania, przetwarzania i przesyłania informacji;
- rejony lub pozycje obronne (opóźniania), pozycję przednią;
- pozycje ryglowe;
- rejony stanowisk ogniowych podporządkowanych oddziałów (pododdziałów) artylerii;

– rubieże ogniowe i kierunki planowanych kontrataków;
– rubieże ogniowe odwodów przeciwpancernych i odcinki (rubieże) minowania oddziałów zaporowych;
– węzły zapór i strefy zniszczeń;
– rejony rozmieszczenia odwodów i wojsk wspierających;
– rejony rozmieszczenia oddziałów (pododdziałów) i urządzeń logistycznych;
– lądowiska śmigłowców;
– stanowiska dowodzenia i węzły łączności;
– rejony zastrzeżone;
– drogi manewru, dowozu i ewakuacji.

Tworząc strukturę obrony w maksymalnym stopniu powinny zostać wykorzystane obiekty i urządzenia znajdujące się w nakazanym pasie (rejonie).

Wymienione elementy struktury obrony pozwolą oddziaływać na przeciwnika już w momencie przekroczenia przez jego oddziały linii przejęcia odpowiedzialności. Będzie on nękany ogniem, a opór na wybranych rubieżach terenowych powinien zapewnić skierowanie jego sił w pożądany rejon w celu ich pobicia.

W strukturze obrony wyeksponować należy **pozycje obronne**. *Są to przygotowane do obrony okrężnej batalionowe rejony obrony oparte o kompanijne i plutonowe punkty oporu, osłonięte zaporami inżynieryjnymi, dowiązane do naturalnych przeszkód.* To one będą decydowały o trwałości obrony na kierunkach natarcia przeciwnika. Wspólnie z pozycjami ryglowymi będą uniemożliwiały przeciwnikowi rozprzestrzenianie się na skrzydła broniących się zgrupowań. Obrona na pozycjach ryglowych określać będzie obszar kontrolowanego włamania przeciwnika, gdzie wspólnie z odwodami specjalnymi tworzy się warunki do zatrzymania natarcia. One też będą zabezpieczać wykonywanie zwrotów zaczepnych.

3. PRZYGOTOWANIE KONCEPCJI OBRONY

Omawiane już wcześniej przeobrażenia dotyczące sposobów osiągania celów strategicznych, jak i operacyjnych z wykorzystaniem oręża zbrojnego zmuszają teoretyków wojskowych i dowódców do ciągłego rewidowania poglądów dotyczących przygotowywania walki zbrojnej na wszystkich szczeblach dowodzenia. Analiza tendencji rozwojowych środków walki we wszystkich wymiarach, jak i współczesne konflikty zbrojne pozwalają przyjąć, że „masę" wypiera „precyzja". Przyszłe działania bojowe będą się wyróżniały doskonałą precyzją, zwielokrotnionym rozmachem przestrzennym, wysokim dynamizmem i manewrowością, brakiem ciągłych frontów i wyraźnej granicy między zasadniczymi zgrupowaniami wojsk a zapleczem.

Regułom tym będą w przyszłości podporządkowane nie tylko działania zaczepne, ale również przeciwstawne im działania obronne, które w przyszłości mogą *obejmować szeroką gamę wielowariantowych sposobów odpierania uderzeń przeciwnika*[1].

Bez względu na charakter przyszłych zmian koncepcyjnych, działania obronne, podobnie jak w przeszłości, charakteryzować się będą nadal „ustalonym" przebiegiem i kolejnością podejmowanych działań. Należy przypuszczać, że w całej sekwencji tych działań, wyraźnie różniących się charakterem, intensywnością, a także czasem trwania, nadal będą występowały etapy (okresy) walki związku taktycznego przed głównym pasem obrony i walki o utrzymanie tego pasa obrony.

W przyszłości w czasie walki związku taktycznego przed głównym pasem obrony jeszcze większe znaczenie przywiązywać się będzie do wykonywania uderzeń na przeciwnika przed nawiązaniem z nim kontaktu przez siły główne. Zadania te wykonywane będą przez lotnictwo wojsk lądowych, jak i artylerię z tymczasowych stanowisk ogniowych. Celem oddziaływania w tym okresie będzie osłabienie potencjału bojowego wojsk przeciwnika oraz opóźnienie lub zerwanie natarcia. Będzie to etap obrony, gdzie najważniejsze znaczenie będą miały zasięg i precyzja

[1] M. Huzarski, *Wpływ nowych wyzwań i zagrożeń na zmiany w taktyce wojsk lądowych pk. „KONTRA"*, AON, Warszawa 2002.

ognia, ponieważ większy zasięg ognia to możliwość wcześniejszego rażenia podchodzącego przeciwnika.

W tym etapie walki również należy oczekiwać zdecydowanie bardziej aktywnych niż dotychczas działań zasadniczego zgrupowania obronnego wojsk lądowych. Będą to przede wszystkim działania opóźniające, ale także uderzenia wojsk przed przednią linię obrony.

Możliwe zmiany przebiegu działań opóźniających zmierzać będą w kierunku wzrostu dynamiki i przestrzennego charakteru walki. Wzrastać też będzie *przewaga sposobów opóźniania z udziałem formacji szturmu powietrznego*. Należy oczekiwać, że w działaniach tych zdecydowanie zwiększy się rola *rażenia bronią precyzyjną w połączeniu z minowaniem selektywnym wykazującym cechy inteligentne*[1].

Zdaniem ekspertów wojskowych, popartych doświadczeniami z ostatniej wojny irackiej, *w dobie prowadzenia powietrzno-lądowego natarcia i stosowania systemów rozpoznawczo-uderzeniowych model usystematyzowanych i „wyrównanych" działań opóźniających będzie bardzo trudny, a nawet wprost niemożliwy do osiągnięcia*[2]. Działania opóźniające będą prowadzone nie tylko na różnych kierunkach, ale także powstanie duża liczba odizolowanych od siebie ognisk walk, niejednokrotnie znajdujących się na różnej głębokości. Wszechobecny i w pełni uzasadniony powinien być w tym okresie działań manewr ogniem i wojskami.

W etapie walki z przeciwnikiem przed głównym pasem obrony również należy oczekiwać wzrostu znaczenia tzw. uderzeń przed przednią linię obrony. Działania takie będą także świadectwem aktywności obrony prowadzonej przez związek taktyczny. Należy działanie to postrzegać jako manewr i uderzenie określonego zgrupowania taktycznego wojsk, także jako działanie desantowe i desantowo-szturmowe[3] oraz o charakterze rajdowym i wypadowym.

Zdaniem wielu teoretyków, najlepszym sposobem wykonania manewru w celu uderzenia przed przednią linię obrony ZT będzie manewr w wymiarze powietrznym. *Szybkie przerzuty wojsk, ponad linią walczących wojsk i w lukach między nimi, niezależnie od warunków terenowych sprawiają, że ten obszar działania jest szczególnie istotny dla manewru*[4].

Manewr w wymiarze powietrznym pozwala wykonać uderzenie o różnej głębokości na cele (obiekty) zarówno jeszcze w rejonie wyjściowym do natarcia, jak też w czasie przegrupowania (marszu) do rubieży ataku, a także na elementy ugrupowania, które zabezpieczają natarcie. Manewr w wymiarze powietrznym, z wykorzystaniem śmigłowców, będzie działaniem szybkim, zaskakującym dla przeciwnika i jednocześnie pozwalającym na zachowanie sił i środków ogólnowojskowych

---

[1] Tamże, s. 44.

[2] W. Kaczmarek, Z. Ścibiorek, *Przyszła wojna – jaka?*, wyd. cyt., s. 117.

[3] W sytuacji gdy ZT otrzyma odpowiednie wzmocnienie w śmigłowce transportowe i wielozadaniowe.

[4] Z. Ścibiorek, *Rola manewru w obronie*, „Wiedza Obronna", nr 3/170, Warszawa 1991, s. 21.

w określonym miejscu głównego pasa obrony ZT. Posiadanie tych sił w odpowiednim czasie walki obronnej może okazać się bardzo ważnym „argumentem siły" dowódcy szczebla taktycznego.

Drugim decydującym o powodzeniu okresem obrony związku taktycznego będzie obrona głównego pasa obrony. Na pewno działania te będą miały charakter przestrzenny. Przestrzenność działań obronnych wynikać będzie przede wszystkim z możliwości wielowymiarowego działania przeciwnika, który uderzać będzie mógł na całą głębokość ugrupowania obronnego związku taktycznego. Będzie to zarówno oddziaływanie ogniowe (pozwoli na to zasięg ognia jego środków), jak i uderzenia wojsk, szczególnie wojsk aeromobilnych (manewr pionowy). Konsekwencją takiego działania przeciwnika będą liczne „ogniska" walk prowadzonych w różnych rejonach obrony ZT. Uwzględniając przy tym założoną logikę działania przeciwnika, należy liczyć się z uderzeniami przede wszystkim na obiekty szczególnie dla niego ważne. *Stosując różne formy i metody oddziaływania, broń precyzyjną i systemy rozpoznawczo-uderzeniowe, będzie zmierzał do zniszczenia (obezwładnienia) newralgicznych elementów ugrupowania obrońcy*[1]. Realizacja tych zadań pozwoli przeciwnikowi zdynamizować działanie i w rezultacie wyjść na tyły broniących się wojsk oraz w przestrzeń operacyjną. Taki scenariusz działań zaczepnych skłania niektórych teoretyków to formułowania tezy, że *o sile obrońcy nie zdecydują siły i środki w pierwszym rzucie, a potencjał bojowy znajdujący się w głębi oraz umiejętność jego wykorzystania*[2].

Nie oznacza to, że zdecydowanie zmieni się rola i zadania wojsk pierwszego rzutu. W dalszym ciągu wojska pierwszego rzutu dążyć będą do zatrzymania natarcia przeciwnika przed przednią linią obrony, a w wypadku wdarcia się jego sił w głąb obrony do odzyskania utraconego terenu. Dlatego też przyjęte ugrupowanie obronne będzie musiało być „dopasowane" między innymi do tych zadań. Natomiast „konstrukcja" ugrupowania obronnego będzie wynikała przede wszystkim z konieczności prowadzenia działań obronno-zaczepnych, przy zachowaniu odpowiedniej głębokości obrony i warunków do manewru. Zawsze też trzeba będzie dążyć do *zapewnienia możliwości stawiania oporu na określonych kierunkach i we właściwym czasie oraz szybkiego skumulowania wojsk i wysiłków dla stworzenia zdecydowanej przewagi, nieodzownej do potęgowania oporu i wykonania zwrotu zaczepnego lub zaskakującego uderzenia*[3]. Prognozuje się w związku z tym wzrost znaczenia wojsk w głębi ugrupowania obronnego. Przeznaczone one będą do realizacji wielu zadań, które mogą wyniknąć w toku realizacji przez przeciwnika powietrzno-lądowego natarcia.

Szczególnie duże możliwości użycia przez przeciwnika wojsk powietrzno-manewrowych zmuszać będą do właściwego przeciwdziałania, a w związku z tym

---

[1] Z. Ścibiorek, *Wojna czy pokój?*, wyd. cyt., s. 148.
[2] Tamże, s. 148.
[3] Tamże, s. 151.

do posiadania odpowiednich sił do walki z nimi. Zdaniem ekspertów wojskowych, do tego rodzaju działań powinny być rozmieszczone w głębi ugrupowania obronnego wojska charakteryzujące się podobną (a najlepiej wyższą) do przeciwnika zdolnością manewru i walki. Takie możliwości mieć będą wojska wyposażone w śmigłowce bojowe. Związek taktyczny posiadający w ugrupowaniu obronnym pododdział sił aeromobilnych będzie w stanie przeciwstawić się powietrzno-lądowemu natarciu przeciwnika powietrzno-lądową obroną.

Podczas walki w głębi pasa obrony związku taktycznego podobne znaczenie jak obecnie będzie miał kontratak, przy czym zmienić się może sposób jego realizacji. Uniwersalizm wojsk rozmieszczonych w głębi pozwalał będzie na działania nie tylko z kilku kierunków, ale także w dwóch płaszczyznach (powietrznej i lądowej). Zdecydowanie skróci się czas reakcji sił kontratakujących i jednocześnie zwiększy się ich dynamizm działania i siła uderzenia. W związku z prognozowanym „ogniskowym" charakterem przyszłej obrony przewiduje się również, że częstszym niż dotychczas celem kontrataku będzie odblokowywanie sił będących w okrążeniu.

3.1. WPŁYW WYBRANYCH CZYNNIKÓW ŚRODOWISKA WALKI NA PRZYGOTOWANIE OBRONY

Działania obronne związku taktycznego mogą być prowadzone w rejonach urozmaiconych pod względem geograficznym, w różnych porach roku i w każdych warunkach atmosferycznych. Efektywność i powodzenie tych działań jest przede wszystkim pochodną właściwego przygotowania organizacyjno-technicznego wojsk.

Doświadczenia historyczne wskazują, że zarówno koncepcja obrony, przygotowanie wojsk, jak i dostosowanie uzbrojenia i sprzętu bojowego do warunków geograficznych, klimatycznych czy też meteorologicznych obszaru działań często decydują o zwycięstwie lub przegranej.

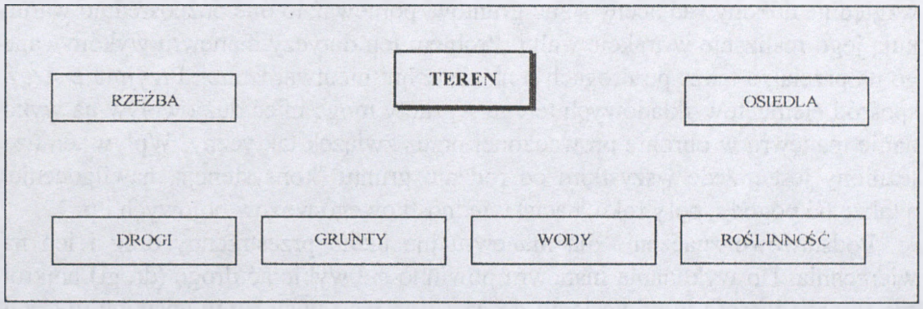
Aktualna zatem jest teza sformułowana przez znanego klasyka sztuki wojennej K. von Clausewitza: *Ponieważ zdarzają się okoliczności, które towarzyszą bitwie stale i mają na nią większy lub mniejszy wpływ, przeto należy je uwzględnić przy użyciu sił zbrojnych. Okolicznościami tymi są teren, pora dnia i pogoda*[1]. Nie ulega wątpliwości, iż zmieniać się będą środki postrzegania tych okoliczności, ale potrzeba ich uwzględniania na przyszłym polu walki będzie nadal niezbędna. Dlatego też zarówno warunki fizyczno-geograficzne, jak i warunki klimatyczno-meteoro-

[1] K. von Clausewitz, *O wojnie*, t. 1, Warszawa 1958, s. 103.

logiczne środowiska walki[1] są czynnikami, które powinny być poddawane głębokim analizom i ocenom w czasie przygotowania i prowadzenia obrony przez związek taktyczny.

3.1.1. Warunki fizyczno-geograficzne środowiska walki

W znaczeniu wojskowym środowisko geograficzne w obszarze zainteresowania taktyki nazywane jest terenem, na którym prowadzone jest starcie zbrojne z przeciwnikiem w skali taktycznej[2]. Przyjmuje się, iż środowisko geograficzne rozumiane będzie jako teren wraz z jego elementami (rys. 3.1).



Opracowanie własne R. Chrobak.

Rys. 3.1. Elementy składowe terenu

Teren zawsze wywierał istotny wpływ na możliwości i sposoby prowadzenia działań bojowych, a uwzględnianie jego czynników w trakcie przygotowania walki gwarantowało najczęściej sukces. *U ludów cywilizowanych bitwa bez wpływu terenu jest prawie nie do pomyślenia*[3]. Prawdopodobnie dzisiaj K. von Clausewitz napisałby, że bitwa bez uwzględnienia terenu jest nie do pomyślenia. Również współcześni teoretycy i praktycy wojskowi uważają, że *teren zarówno podczas planowania, jak i w czasie walki obronnej prowadzonej przez związek taktyczny zawsze powinien być przedmiotem szczególnie głębokiej i wszechstronnej analizy i oceny*[4]. Dlatego ocena terenu już w trakcie planowania obrony powinna dostar-

[1] W przyjętym znaczeniu środowisko walki potraktowano jako środowisko geograficzne, rozumiane jako zespół komponentów, elementów, takich jak: budowa geologiczna rejonu walki, ukształtowanie powierzchni, wody, gleby, roślinność i wytwory pracy ludzkiej.

[2] S. Koziej, W. Łaski, R. Sznajder, *Teren i taktyka*, Warszawa 1980, s. 17.

[3] K. von Clausewitz, *O wojnie...*, wyd. cyt., s. 104.

[4] S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, Bellona, Warszawa 1993, s. 86; Z. Ścibiorek, *Rozważania o obronie*, Bellona, Warszawa 1993, s. 71.

czyć odpowiedź na pytanie: w jakim stopniu teren będzie sprzyjał, a w jakim utrudniał realizację celów obrony prowadzonej przez związek taktyczny?

Praktycznie działalność dowództwa taktycznego w trakcie pierwszego etapu przygotowania obrony sprowadza się do określenia właściwości taktycznych terenu, czyli tych cech terenu, które w sposób istotny wywierają wpływ na koncepcję prowadzenia obrony[1]. Jest to zrozumiałe, bowiem ocena terenu w obronie koncentruje swoje treści na określeniu przede wszystkim możliwości prowadzenia ognia i obserwacji, ukrycia, ochrony i maskowania wojsk oraz wykonania manewru. W tym zbiorze szczególnie ważne jest ustalenie wpływu terenu przede wszystkim na manewr wojsk[2].

Rozpatrując manewr w ramach przygotowania koncepcji obrony, należy bezwzględnie dokonywać oceny stanu gruntów, ponieważ to one bezpośrednio warunkują jego realizację w trakcie walki. Problem ten dotyczy manewru wykonywanego na przełaj, a także po drogach o nawierzchni nieutwardzonej. Przyjmuje się, że spośród elementów składowych terenu – grunty mogą mieć duży wpływ na wykonanie manewru w obronie prowadzonej przez związek taktyczny. Wpływ ten uzależniony jest przede wszystkim od rodzaju gruntu (konsystencja, nawilgocenie), a także od pogody, pory roku, nacisku jednostkowego wozów bojowych itp.

Podstawowe znaczenie dla manewru ma układ przestrzenny dróg i ich nawierzchnia. Do wykonania manewru powinno się wybierać drogę (drogi) najkrótszą (której długość w odniesieniu do czasu na jego wykonanie gwarantuje terminową realizację) o nawierzchni twardej. Drogi o nawierzchni twardej są mniej wrażliwe na zniszczenie i oddziaływanie warunków atmosferycznych. Korzystanie z dróg gruntowych, polnych czy też leśnych, które bardzo często są nieprzejezdne w wyniku ich podatności na oddziaływanie warunków atmosferycznych jest ograniczone.

Duży wpływ na wykonanie manewru w obronie związku taktycznego mają inne elementy składowe terenu, np. wody, roślinność i osiedla. Wody powierzchniowe, tj. rzeki, kanały, jeziora, zwykle rozpatruje się z punktu widzenia przejezdności terenu na przełaj i po drogach, przede wszystkim jako przeszkody terenowe o charakterze miejscowym, stałym. Przeszkody te zawsze były elementami utrudniającymi działanie dla ruchu wojsk wykonujących manewr. Jeziora występujące w większych skupiskach najczęściej kanalizują ruch (utrudniają manewr), ponieważ między nimi zawsze znajdują się węższe lub szersze cieśniny, pozwalające na mniej lub bardziej ograniczony manewr. Jeżeli natomiast w pasie obrony związku taktycznego znajduje się jedno większe jezioro, to z reguły w czasie planowania manewru oceniane jest jako „obiekt do obejścia". Niezwykle rzadko istnieje potrzeba wykonywania manewru z koniecznością przeprawiania się przez jezioro.

---

[1] M. Nowak, *Właściwości taktyczne terenu*, ASG WP, Warszawa 1974, s. 10.

[2] Współcześnie badając różne aspekty o b r o n y (bez względu na szczebel jej prowadzenia), należy przyjąć jako jej cechę elementarną – aktywność (manewrowość) jej prowadzenia.

Takie działanie zdecydowanie wydłuża czas manewru. Dlatego też przeszkody terenowe, tj. jeziora, sztuczne zbiorniki wodne, stawy itp., czyli przeszkody mające charakter powierzchniowy najczęściej są obchodzone.

Znaczny wpływ na wykonanie manewru w obronie mogą mieć natomiast przeszkody terenowe (wodne) o charakterze liniowym, tj. rzeki, kanały, strumienie. Bez względu na ich przebieg w stosunku do kierunku manewru utrudniają one działanie wojsk. Jeżeli jest to przebieg zgodny z kierunkiem manewru i nie zachodzi potrzeba ich pokonywania, to najczęściej tylko ograniczają one pole manewru i kanalizują to działanie.

W czasie wykonywania manewru bardzo często zaistnieje konieczność pokonywania przeszkody wodnej. Przeprawa taka może mieć różny organizacyjny stopień trudności. Sytuacja najdogodniejsza to przeprawa po stałym moście, tzn. przeprawa mostowa. Zdecydowanie bardziej skomplikowana sytuacja będzie wtedy, gdy przeciwnik zniszczy mosty stałe na przeszkodach wodnych. Zniszczenie mostu na przeszkodzie wodnej wymusza przeprawianie się w inny sposób. Ograniczony czas manewru oraz charakter najczęściej angażowanych do jego wykonania wojsk zmechanizowanych, pancernych i artylerii czyni, że podstawowym rodzajem przeprawy w tych okolicznościach jest przeprawa na pływającym sprzęcie bojowym.

Nie ulega wątpliwości, że również roślinność, szczególnie lasy, może wywierać znaczny wpływ na wykonanie manewru w obronie prowadzonej przez związek taktyczny.

Planując i wykonując manewr przez las zawsze należy liczyć się z różnego typu zakłóceniami tego działania (np. zniszczony odcinek drogi, pożar). Może zaistnieć potrzeba szukania innej drogi lub przekraczania lasu na przełaj.

Kolejnym elementem składowych terenu, który ma znaczący wpływ na wykonanie manewru w obronie związku taktycznego są osiedla. Działania w terenie zurbanizowanym są klasyfikowane jako działania w specyficznych środowiskach walki[1].

Zarówno w przeszłości, jak i współcześnie miasta, miejscowości i wsie są obszarami (miejscami) o stosunkowo dużej możliwości zatrzymania (powstrzymania) ruchu[2]. Manewr wykonywany przez teren zurbanizowany tworzy szczególnie dogodną sytuację do ogniowego oddziaływania przeciwnika. Osiedla, miasta, małe miejscowości są w tym przypadku punktem odniesienia dla środków artyleryjskich, rakietowych i lotniczych przeciwnika. Materia miast „wzmacnia" rumowiska, blokady, zatory. Drogi manewru stają się nieprzejezdne przez wiele godzin. Zmusza to wykonującego manewr do szukania dróg obejścia.

---

[1] Por. A. Bujak, *Wpływ specyficznych warunków środowiska na działania taktyczne pk. „SPECYFIKA – 1"*, AON, Warszawa 1998 oraz pk. *„SPECYFIKA – 2"*, AON, Warszawa 1999.

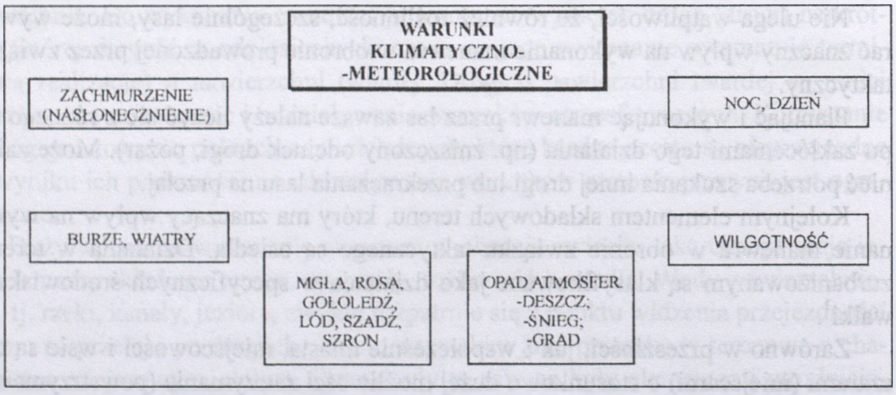
[2] „Bez oparcia obrony o miejscowości nie sposób powstrzymać uderzenia pancerno-lotniczego", R. Jakubczak, J. Marczak, *Potencjał obronny miast*, „Polska Zbrojna" 1995, nr 99, s. 8.

Przedstawione uwarunkowania manewru pozwalają stwierdzić, że manewr wykonywany przez rejony zurbanizowane jest działaniem noszącym znamiona ryzyka i powinien być wykonywany tylko w sytuacjach absolutnej konieczności[1].

3.1.2. Warunki klimatyczno-meteorologiczne środowiska walki

Przygotowując obronę i to już w fazie planowania, należy pamiętać, że pomiędzy fizyczno-geograficznymi i klimatyczno-meteorologicznymi (rys. 3.2) warunkami środowiska walki istnieje bardzo ścisły związek. Teren podlega zmianom w ciągu całego roku i mają one w większości charakter sezonowy. Okresowe zaś zmiany właściwości taktycznych terenu w dużym stopniu zależą od zjawisk i procesów atmosferycznych panującego na danym obszarze klimatu.

Warunki pogodowe na przestrzeni dziejów zawsze były przedmiotem analiz i ocen przed i w czasie prowadzenia działań zbrojnych. Świadczą o tym słowa chińskiego klasyka Sun Tzu, który w VI w. p.n.e. pisał: *Sprowadzając zagadnienie wojny do pięciu zasadniczych czynników – szybko możesz dojść do sedna sprawy. Pierwszym z tych czynników jest czynnik moralny, następnym – pogoda, trzecim – teren, czwartym – dowodzenie i piątym – teoria, czyli taktyka wojenna*[2].



Opracowanie własne R. Chrobak.

Rys. 3.2. Elementy klimatyczno-meteorologiczne warunków środowiska walki

Wnioski wyciągnięte z historii wojen wskazują, że w dającej się przewidzieć przyszłości, przy uwzględnianiu zastosowań najnowocześniejszych systemów walki, pogoda jako element środowiska walki w dalszym ciągu musi być przedmiotem wnikliwych analiz i ocen. Określone możliwości optymalnego wykorzystania sił

[1] J. Cieślik, J. Posobiec, *Działania obronne związku taktycznego*, AON, Warszawa 2002, s. 19.
[2] Sun Tzu, *Sztuka wojny*, wyd. cyt., s. 13.

i środków w trakcie przygotowania walki muszą być także wynikiem głębokiej analizy warunków atmosferycznych. Wykonanie manewru w obronie przy dużej szybkości jazdy może być nieosiągalne w czasie trwania niekorzystnych warunków meteorologicznych. Do warunków tych obok obfitych i długotrwałych opadów atmosferycznych, szczególnie deszczu i śniegu, zalicza się także grubą pokrywę śnieżną, gołoledź, małą widoczność (mgłę), silny wiatr i burze.

W czasie obrony prowadzonej przez związek taktyczny, gdy poszczególne elementy ugrupowania obronnego zwykle przez dłuższy czas są na swoich pozycjach i w rejonach, wykonanie manewru przy niskich temperaturach powietrza bez uprzedniego przygotowania wozów bojowych jest prawie niemożliwe. Niskie temperatury wpływają ujemnie na pracę zespołów mechanicznych. W czasie silnych mrozów metal staje się bardziej kruchy, gęstnieją smary, a elastyczność materiałów gumowych i plastikowych poważnie się obniża. Pogarsza się eksploatacja źródeł zasilania sieci pokładowej wozów bojowych, utrudnione jest uruchomienie silników, obniża się niezawodność pracy mechanizmów hydraulicznych i olejowych. Wszystkie te trudności wymagają wielu przedsięwzięć w trakcie przygotowania obrony dla zachowania pełnej gotowości do działania.

Duży wpływ na sprawność i tempo wykonania zadań ma mgła, która może poważnie ograniczyć widoczność i prędkość manewru, zwłaszcza w czasie ruchu na przełaj i po drogach gruntowych. Obok mgły spośród pozostałych elementów meteorologicznych największy wpływ na szybkość ruchu i sprawność manewru wywiera gołoledź, która występuje zwykle od jesieni do wiosny. Biorąc pod uwagę fakt, że bez względu na rodzaj manewr realizowany jest przede wszystkim po drogach o nawierzchni twardej, a gołoledź najczęściej powstaje właśnie na drogach o takiej nawierzchni, należy starannie ocenić sytuację. Szczególnie w czasie mżawki lub deszczu, kiedy temperatura powietrza wynosi od 0 do –6°C należy przypuszczać, że na drogach pojawi się oblodzenie – gołoledź. Stwierdzono, że gołoledź zwalnia przeciętnie tempo jazdy o około 70%. Jeszcze bardziej warunki przejezdności się pogarszają, gdy gołoledź i mgła występują łącznie. Spadek szybkości jazdy ocenia się wówczas na około 85%. Bardzo często gołoledź może całkowicie zahamować jazdę, szczególnie gdy wystąpi na drogach terenu pagórkowatego. Podjazdy pod oblodzone wzniesienia stają się w tych warunkach niesłychanie trudne. Bardzo często gołoledź może całkowicie zdezorganizować, zahamować manewr, szczególnie gdy wystąpi łącznie z zamiecią.

Analiza możliwości technicznych nowych generacji sprzętu bojowego, doświadczenia historyczne, szczególnie ostatnia wojna iracka, wskazują, że nocne działania bojowe będą zjawiskiem powszechnym współczesnego pola walki[1].

Zmiana warunków widoczności z dziennych na nocne nie oznacza zasadniczej zmiany w prowadzeniu działań bojowych. Podobnie jak w dzień, tak i w nocy istot-

[1] A. Bujak, *Środowisko a działania bojowe na terytorium Polski*, Adam Marszałek, Toruń 2000, s. 54.

nym elementem obrony będzie manewr. Przyjmuje się powszechnie, że związek taktyczny prowadzący obronę w nocy będzie w zależności od sytuacji taktycznej i celu walki dokonywał manewru sił i środków oraz ognia zgodnie z potrzebami. Oznacza to, że w nocy będą mogły być realizowane wszystkie rodzaje manewru.

Ruch w głębi ugrupowania obronnego związku taktycznego w nocy będzie skutecznie maskowany, ale tylko przed wykryciem w paśmie światła widzialnego. Noc nie zapewnia natomiast żadnej osłony przed rozpoznaniem optoelektronicznym i radioelektronicznym.

Niezbędne jest wykonanie szeregu przedsięwzięć zarówno w zakresie czynnego, jak i biernego maskowania. Realizuje się je poprzez umiejętne wykorzystanie terenu i właściwy wybór dostępnych dróg (kierunków) manewru, maskowanie świateł, pracy urządzeń aktywnej noktowizji oraz utrzymywanie bezwzględnej „ciszy" radiowej. W miarę możliwości należy dążyć do zatarcia kontrastu między kształtem sylwetek wozów bojowych (pojazdów) a otoczeniem. Można to uzyskać między innymi poprzez pokrycie sprzętu barwami zbliżonymi do tła, a także poprzez szerokie stosowanie etatowych i podręcznych środków maskowniczych. Odcinki dróg, które są nieosłonięte przedmiotami terenowymi i tym samym „zwiększają" możliwości technicznych środków rozpoznania przeciwnika, bezwzględnie należy zabezpieczyć za pomocą odbijaczy kątowych, siatek metalowych i innych dostępnych środków zakłócających pracę radiolokatorów. Nie zawsze są jednak możliwości wykonania tego typu działań, dlatego też wskazane miejsca, rejony i odcinki szczególnie narażone na rozpoznanie należy obchodzić po specjalnie wytyczonych drogach.

Ograniczone „widzenie" nocą sprzętu wskazuje, że należy przede wszystkim skoncentrować uwagę na problematyce współdziałania. Szczególnie dotyczy to uzgodnienia dróg i czasu manewru oraz ustalenia sygnałów wzajemnego identyfikowania się. W dalszym ciągu identyfikacja obiektów na polu walki, szczególnie w nocy, stwarza określone trudności[1]. Brak kontaktu wzrokowego z najbliższymi sąsiadami może powodować pojawianie się niepewności i wątpliwości.

Dodatkowo, gdy są ustalone (lub są nieznane) sygnały identyfikacji, a informowanie wzajemne niedostateczne, prowadzić to może do zdarzeń tragicznych w skutkach, np. wzajemne ostrzeliwanie się, wymianę ognia itp.

Przedstawione powyżej spostrzeżenia pozwalają przyjąć, że warunki środowiska, w jakich jednostki szczebla taktycznego mają prowadzić walkę obronną, muszą determinować przygotowania do tej walki we wszystkich jej fazach.

---

[1] Zob. H.N. Schwarzkopf, *Nie trzeba bohatera*, Ryton, Warszawa 1993, s. 525.

3.2. NAJWAŻNIEJSZE PRZEDSIĘWZIĘCIA OPRACOWANIA KONCEPCJI OBRONY

Niezbędnym i podstawowym warunkiem efektywnego funkcjonowania elementów systemu obrony jest dokładne przygotowanie tego systemu, mające swoje odzwierciedlenie w obowiązującej procedurze dowodzenia.

Treść procedury dowodzenia wojskami jest bardzo złożona i wielostronna, a wynika to z jednej strony ze złożoności struktury zgrupowań, wyznaczonych do realizacji zadań taktycznych czy też operacyjnych, a z drugiej z charakteru tych zadań.

Dowodzenie wojskami to zbiór wielu przedsięwzięć wykonywanych przez dowódców i ich sztaby. Przedsięwzięcia te są zwykle dzielone na dwie grupy, tj. przedsięwzięcia w ramach przygotowania działań bojowych wojsk oraz przedsięwzięcia w zakresie kierowania wojskami w toku działań bojowych.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że taki podział przedsięwzięć w procedurze dowodzenia jest wielce umowny i został przyjęty w celu klarowniejszego wyjaśnienia i uwypuklenia ich w dalszej części pracy. W praktyce przedsięwzięcia obu tych grup są bowiem bardzo zbieżne i najczęściej realizowane jednocześnie, ponieważ wojska realizujące jedno zadanie przygotowywać się będą do innego zadania.

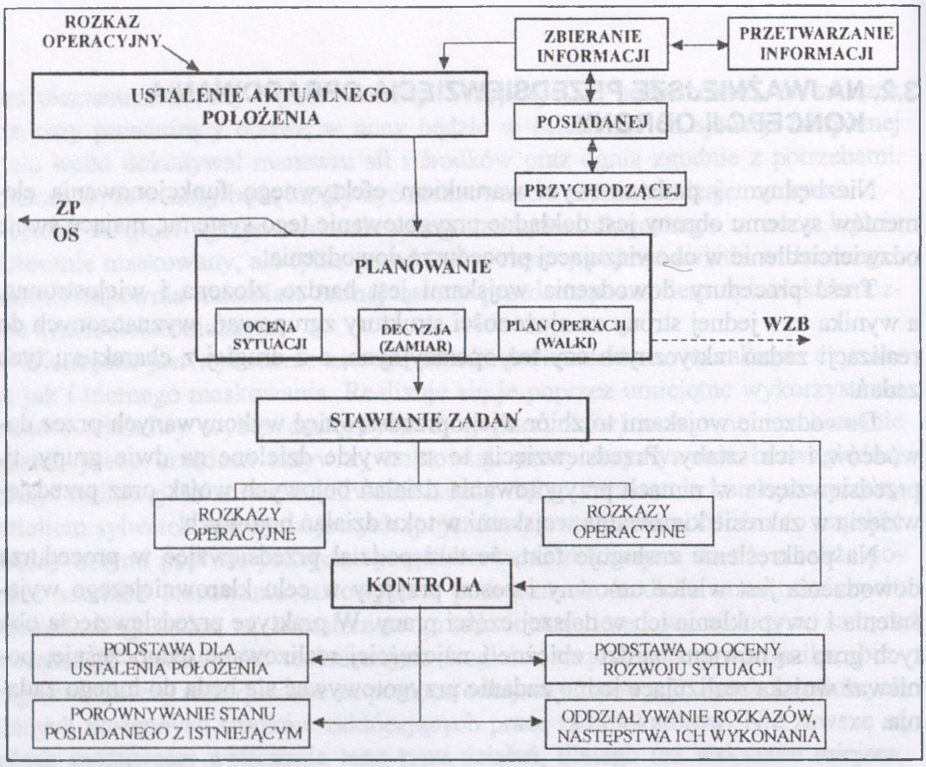
3.2.1. Taktyczne aspekty planowania obrony

Procedura przygotowania walki na wszystkich szczeblach, także na taktycznym, inicjowana jest otrzymanym zadaniem ze szczebla nadrzędnego i trwa do osiągnięcia gotowości do jego wykonania i jest kontynuowana w trakcie jej prowadzenia.

Model proceduralny obowiązujący w SZ RP (analogiczny obowiązuje w NATO) zawiera cztery etapy (rys. 3.3):

1. Ustalenie położenia.
2. Planowanie.
3. Stawianie zadań.
4. Kontrolę.

Czynniki organizacyjne mające decydujący wpływ na przebieg i efektywność procesu dowodzenia i w konsekwencji na kształt decyzji dowódcy zawierają się w sferze zarówno taktycznej, jak i technicznej. Jednak ze względu na przyjęte ograniczenia odniesiono się tylko do tej pierwszej.



Źródło: J. Michniak (red. nauk.), *Metody i treść pracy zespołów funkcjonalnych na stanowisku dowodzenia wojsk lądowych*, praca zbiorowa, Warszawa 1999.

Rys. 3.3. Przebieg procesu dowodzenia w SZ RP[1]

Etap pierwszy – ***określenie położenia*** *(ustalenie położenia)* jest procesem ciągłym, w którym diametralne znaczenie mają meldunki z pola walki, monitoring sytuacji taktycznej oraz napływ stałej informacji, co pozwala na wygenerowanie tych sytuacji, w których należy podejmować określone nowe decyzje.

Przedmiotem zabiegów w tym etapie jest zbieranie wszystkich istotnych faktów oraz określenie czynników taktycznych wywierających wpływ na daną sytuację, ich ocenę i uporządkowanie. Ze względu na dużą objętość materiału poddawanego analizie oraz z uwagi na ograniczony czas realizacji przedsięwzięcia etap ten zwykle rozpoczyna się z wyprzedzeniem w stosunku do konkretnego zadania.

Czynności przygotowawcze są realizowane już na podstawie tak zwanego zadania przewidywanego w wyniku bieżącego śledzenia sytuacji. Ustalenie sytuacji

[1] J. Michniak (red. nauk.), *Metody i treść pracy zespołów funkcjonalnych na stanowisku dowodzenia wojsk lądowych*, praca zbiorowa, Warszawa 1999.

w swej końcowej fazie przybiera postać „Informowanie o położeniu". Ma ono na celu poinformowanie dowódcę i sztab o zaistniałej sytuacji i określenie dalszego sposobu postępowania.

Etap drugi – ***planowanie*** jest szczególnym i najtrudniejszym etapem procesu dowodzenia. Składa się on z oceny sytuacji, podjęcia decyzji, sporządzenia planu operacji i pozostałych dokumentów dowodzenia. Fundamentem tego etapu jest ocena sytuacji, w trakcie której wszystkie zdobyte informacje o przeciwniku i wojskach własnych są odpowiednio segregowane, oceniane i analizowane.

Wiadomo jest, że podstawą sukcesu każdego zorganizowanego działania jest rozsądne i dokładne planowanie, które decyduje o powodzeniu walki. Jego celem jest efektywne i adekwatne do istniejącej sytuacji użycie własnych sił i środków. Powszechnie przyjmuje się, iż punktem wyjściowym tego procesu jest zadanie otrzymane od przełożonego, choć czasami dowódca danego szczebla, znając zamiar przełożonego, może sam określić swoje zadanie.

W procesie wypracowania decyzji największe znaczenie odgrywa ocena sytuacji, w ramach której dokładnemu rozważeniu i ocenie podlega otrzymane zadanie, położenie i inne czynniki niezbędne do jej podjęcia. Celem oceny sytuacji jest stworzenie maksymalnie przejrzystego pod każdym względem obrazu położenia, stanowiącego bazę do podjęcia decyzji.

Proces oceny sytuacji obejmuje:

- analizę zadania;
- ocenę czynników wpływających na wykonanie zadania (przeciwnik, otoczenie, wojska własne i inne istotne czynniki);
- przygotowanie wariantów działania przeciwnika i sił własnych;
- rozważenie i porównanie wariantów działania.

Prowadzenie oceny sytuacji obejmuje działania, w których partycypują wszyscy oficerowie sztabu. O ile jednak analiza zadania jest domeną dowódcy, to ocena czynników wpływających na wykonanie zadania oraz rozważenie i porównanie wariantów działania jest domeną komórek G (S1), G (S2), G (S4). Z kolei wykreowanie wariantów działania wojsk własnych to obszar odpowiedzialności komórki G (S3), która korzystając z informacji i propozycji pozostałych komórek oraz specjalistów rodzajów wojsk, określa je i przedstawia dowódcy. Rolą dowódcy jest natomiast podjęcie decyzji (wybór jednego z wariantów) i określenie koncepcji prowadzenia walki.

Ocena sytuacji rozpoczyna się **analizą zadania**, która w swojej istocie sprowadza się do poszukiwania odpowiedzi na następujące pytania[29]: *Jaka jest rola mojej jednostki w planie operacji przełożonego? Jaki jest zamiar przełożonego i w jaki sposób działanie mojej jednostki musi wesprzeć ten zamiar?*

[29] Zob. *ATP-35(B)*, s. 13.

Dowódca prowadzący analizę zadania musi zrozumieć zamiar przełożonego, cel operacji, problemy, jakie staną na drodze działania przełożonego i jego główny wysiłek. Musi być zatem dla niego zupełnie jasny obszar celu (efektu), tak żeby mógł w pełni zaplanować swoje działanie, czyli ustalić własny cel (efekty), który musi być osiągnięty przez własną jednostkę w ramach koncepcji nadrzędnej.

W konsekwencji powyższego przed prowadzącym analizę pojawia się kolejne pytanie problemowe: *Czego wymaga przełożony, co muszę zrobić, żeby wykonać moje zadanie?* Znalezienie odpowiedzi na takie pytanie, a więc rozwiązanie kolejnego problemu to dokładne zrozumienie zadania głównego zawartego w dyrektywie lub rozkazie przełożonego i zadań cząstkowych, które trzeba samemu wygenerować i określić ich stopień wpływu na realizację zadania głównego. Podział zadania głównego na zadania cząstkowe i określenie ich wagi wpływu na realizację zadania głównego pozwoli wyodrębnić te, których realizacja w określonym czasie jest niezbędna dla realizacji zadania głównego.

Wspominano już wcześniej, że każde poszukiwanie wariantu rozwiązania problemu, a takim bez wątpienia jest wykonanie zadania bojowego, napotyka na szereg ograniczeń i to w różnych wymiarach. Powstaje zatem konieczność znalezienia odpowiedzi na kolejną grupę pytań problemowych: *Czy istnieją ograniczenia swobody działania i jakie? Co ogranicza moją swobodę działania? Czego nie mogę robić?*

Rozpatrywane tu są ograniczenia typu czas, przestrzeń, siły i zapasy, włączając w to zabezpieczenie logistyczne, wpływające na sposób realizacji zadania przez dowódcę. Każde z wysublimowanych ograniczeń musi być opisane i przeanalizowane osobno, natomiast wnioski muszą być uwzględniane kompleksowo. Tylko takie całościowe wykorzystanie wniosków pozwoli dowódcy zbudować wizję realizacji zadania, która będzie fundamentem poszukiwania optymalnego wykorzystania potencjału bojowego. We współczesnych konfliktach, a są przesłanki, że i w przyszłych, mogą mieć miejsce np. ograniczenia polityczne uniemożliwiające dowódcy podjęcie określonych działań.

Zasadne wydaje się w tym miejscu nadmienić, że oprócz bieżącego rozwiązywania problemów taktycznych wynikających z analizy otrzymanego zadania i innych wynikających z dalszych etapów oceny sytuacji dowódca i jego sztab muszą na bieżąco odpowiadać na pytania: **Czy nastąpiły znaczące zmiany sytuacji? Czy muszę podjąć inną decyzję?**

Odpowiedzią na powyższe pytania powinny być następujące wnioski:

– sytuacja zmieniła się, ale mój plan jest ciągle aktualny;

– sytuacja zmieniła się, a moje pierwotne zadanie jest ciągle wykonalne, ale istnieje potrzeba wniesienia poprawek do planu;

– sytuacja zmieniła się i moje pierwotne zadanie jest niewykonalne.

W pierwszym i drugim przypadku dowódca i sztab ciągle prowadzą ocenę sytuacji, uaktualniają informacje i opracowują warianty realizacji zadania. W trzecim

przypadku zachodzi potrzeba konsultacji z przełożonym, a jeżeli z jakichkolwiek przyczyn nie może tego uczynić wykazując własną inicjatywę, określa zadania w myśl wsparcia głównego wysiłku przełożonego zgodnie z jego pierwotnym zamiarem.

Przeprowadzona analiza zadania pozwala na sprecyzowanie przez dowódcę zadania własnego, które z kolei stanowi podstawę do dalszej pracy sztabu. Na tym etapie planowania dowódca wydaje wytyczne do dalszej pracy sztabu, które określają problemy do rozwiązania w kolejnych etapach, a mianowicie: sposoby działania, jakie należy rozpatrzyć, ważne obszary terenu, które mają wpływ na wykonanie zadania, różnego typu ograniczenia, których należy przestrzegać, przydział środków (np. wzmocnienia i wsparcia), główne zadania rozpoznania, zasadnicze terminy związane z przygotowaniem walki.

Przeprowadzona analiza zadania i wygenerowanie problemów do rozwiązania zawartych w wytycznych dla sztabu kończą bardzo ważny etap planowania walki na szczeblu taktycznym, po którym w sposób płynny przechodzi się do kolejnego. W tym etapie przedsięwzięcia oficerowie sztabu skupiają się głównie wokół rozważenia wszystkich czynników, które mają wpływ na realizację planu wynikającego z otrzymanego zadania do walki. Ostatecznym wynikiem tych rozważań muszą być znowu wygenerowane problemy, zawierające się w tych czynnikach, które muszą zostać uwzględnione w czasie planowania i w czasie walki. Najważniejsze z tych czynników to:

- przeciwnik, z którym ma być prowadzona walka;
- środowisko walki (teren, warunki atmosferyczne, ludność, religia, kultura);
- siły własne;
- inne istotne czynniki (czas, możliwości wykorzystania środków miejscowych, ograniczenia prawne itp.).

Do oceny powyższych czynników zaangażowani są praktycznie wszyscy oficerowie sztabu zgodnie z posiadanymi kompetencjami. Niezwykle istotne są jednak relacje pomiędzy dowódcą a pionem operacyjnym i rozpoznawczym. Ocena prowadzona jest równolegle, tzn. ocenę przeciwnika, jego możliwości i prawdopodobne działanie realizuje G (S2), a wszechstronną ocenę sił własnych przy współudziale G (S1) i G (S4) prowadzi G (S3).

Przestrzegana jest jednak zasada rozpatrzenia przeciwnika i wojsk własnych w stosunku do otoczenia, a w szczególności do terenu i warunków atmosferycznych. Wymienione elementy otoczenia mają decydujący wpływ na opracowywanie wariantów działania przeciwnika i wariantów działania sił własnych, dlatego tak dużą uwagę przywiązuje się do skrupulatnego ich rozpatrzenia. Należy pamiętać, iż wyciągnięte wnioski powinny przybrać postać problemów i muszą zostać zhierarchizowane pod kątem ich znaczenia w stosunku do opracowywanych wariantów działania.

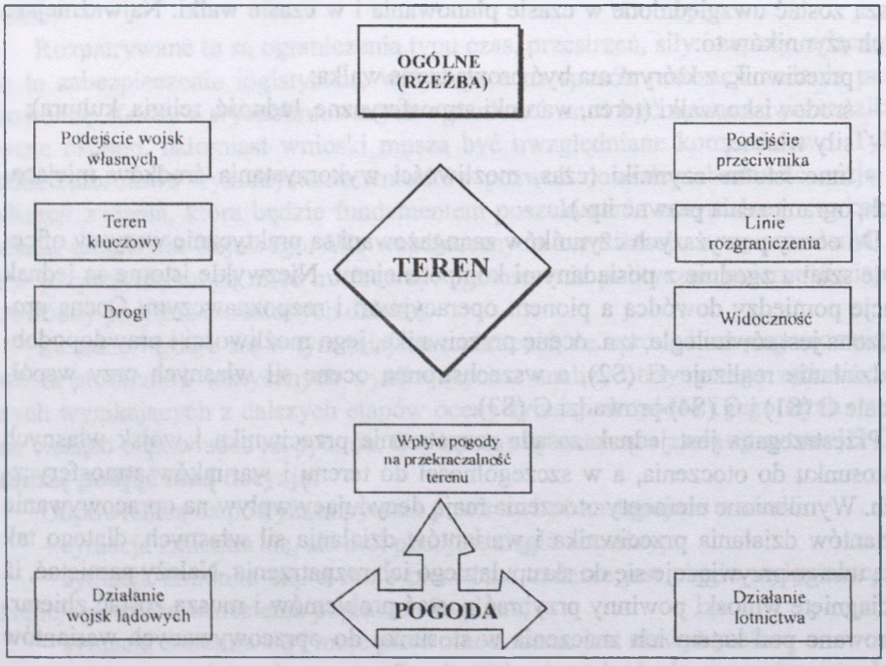
Ocenę przeciwnika należy prowadzić w trzech blokach problemowych.

1. Ocena terenu i warunków atmosferycznych.
2. Ocena zagrożenia (skład, wyposażenie, sposób działania itp.).
3. Gromadzenie wniosków (graficzne odwzorowania zagrożenia).

Celem analizy pierwszego bloku problemowego, który przedstawiono rys. 3.4. jest ocena pola walki (terenu i warunków atmosferycznych). Dla osiągnięcia zamierzonego celu potrzebna jest pełna ocena terenu, która umożliwi wygenerowanie najistotniejszych problemów dotyczących:

- terenu nieprzekraczalnego,
- terenu trudno przekraczalnego,
- korytarzy ruchu,
- dróg podejścia przeciwnika i wojsk własnych,
- terenu o kluczowym znaczeniu,
- możliwości prowadzenia obserwacji i ognia.

Generowanie problemów dotyczących oceny warunków atmosferycznych sprowadza się do określenia wpływu tych warunków na teren, ludzi i sprzęt, zarówno w stosunku do wojsk przeciwnika, jak też wojsk własnych, określenia wpływu opadów atmosferycznych na działanie wojsk w zakresie pokonania terenu przy ograniczonej widoczności.



Opracowano na podst. *ATP-35(B)*.

Rys. 3.4. Przebieg oceny terenu i warunków atmosferycznych

Wynikiem analizy w drugim bloku jest ocena zagrożenia i należy tu określić następujące problemy (rys. 3.4):

– skład i ugrupowanie bojowego przeciwnika prowadzącego działania oraz jego możliwości bojowe;

– możliwości wzmocnienia przeciwnika przez siły rozmieszczone w głębi, jako reakcję na działanie naszych wojsk;

– siły i środki rodzajów wojsk (artylerii, saperów itp.) przeciwnika;

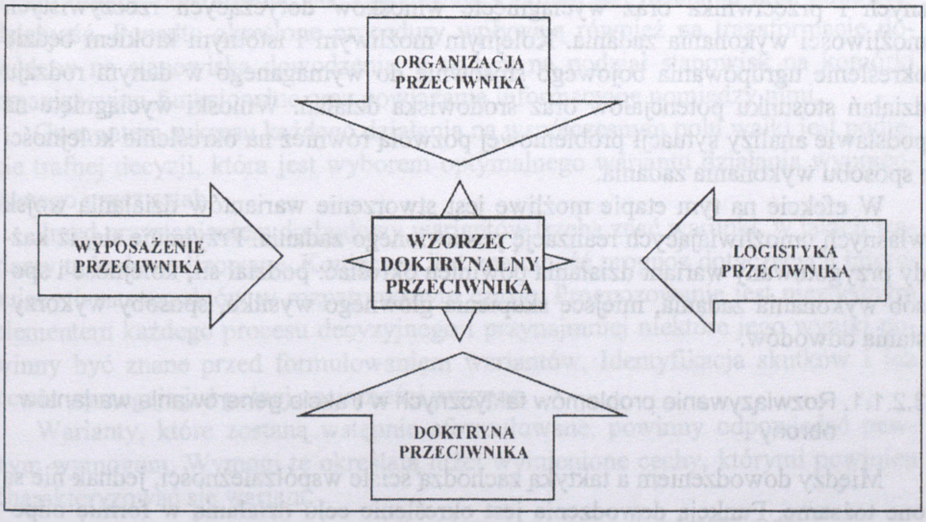
– siły przeciwnika, które będą zabezpieczały wejście sił głównych do walki.

Trzeci, ostatni blok tego etapu przedstawiony na rys. 3.5 zawiera podsumowanie, czyli gromadzenie wniosków z ocen przeciwnika, które znajdują odzwierciedlenie na oleatach:

– sytuacyjnej – połączenie działania przeciwnika z wpływem, jaki na to działanie może mieć teren i warunki atmosferyczne;

– zdarzeń – prawdopodobny przebieg rozwoju sytuacji na polu walki;

– wsparcia decyzji – działanie przeciwnika w stosunku do czasu i przestrzeni.



Źródło: Opracowano na podst. *ATP-35(B)*.

Rys. 3.5. Przebieg oceny zagrożenia

Kolejny czynnik wpływający bezpośrednio na możliwe warianty wykonania postawionego zadania, to bez wątpienia wojska własne. Prowadzona ocena musi oscylować w obszarze następującej problematyki:

– sytuacja powietrzna, głównie pod kątem posiadania przewagi w powietrzu i możliwości wsparcia walki brygady przez siły powietrzne;

– sytuacja sąsiadów, ich zadania i sposób działania, dotyczy to szczególnie współdziałania z sąsiadami działającymi na skrzydłach;

– skład wojsk własnych, czyli wszystkie siły i środki będące w dyspozycji dowódcy z chwilą rozpoczęcia działań;

– możliwości wojsk własnych, czyli organizacja i wyposażenie (stan sił i środków), dyspozycyjność i dostępność w czasie i przestrzeni, ograniczenia w możliwości wykorzystania sił wynikające ze sposobu podporządkowania;

– zdolność bojowa, czyli ocena potencjału bojowego i przydatność wojsk do wykorzystania (analiza możliwości sprzętu, wyszkolenie, gotowość i motywacje podległych wojsk);

– zabezpieczenie logistyczne, czyli ocena stanu obecnego i możliwości zabezpieczenia logistycznego podczas prowadzenia walki (bardzo często ograniczenia w tym zakresie w decydujący sposób wpływają na możliwości wykonania zadania);

– stosunek sił, czyli porównanie sił przeciwnika i własnych.

Rezultatem prowadzonej oceny sytuacji będą możliwości porównania sił własnych i przeciwnika oraz wyciągnięcie wniosków dotyczących rzeczywistych możliwości wykonania zadania. Kolejnym możliwym i istotnym krokiem będzie określenie ugrupowania bojowego stosownie do wymaganego w danym rodzaju działań stosunku potencjałów oraz środowiska działań. Wnioski wyciągnięte na podstawie analizy sytuacji problemowej pozwolą również na określenie kolejności i sposobu wykonania zadania.

W efekcie na tym etapie możliwe jest stworzenie wariantów działania wojsk własnych umożliwiających realizację postawionego zadania. Przyjmuje się, iż każdy przygotowany wariant działania powinien określać: podział sił, kolejność i sposób wykonania zadania, miejsce skupienia głównego wysiłku, sposoby wykorzystania odwodów.

3.2.1.1. Rozwiązywanie problemów taktycznych w trakcie generowania wariantów obrony

Między dowodzeniem a taktyką zachodzą ścisłe współzależności, jednak nie są one tożsame. Funkcją dowodzenia jest określenie celu działania w formie odpowiedzi na następujące pytania: kto ma wykonać, co ma wykonać, gdzie ma wykonać, kiedy ma wykonać?

Szukając odpowiedzi na te pytania, można dojść do wniosku, że dowodzenie nakreśla ramy odpowiedzialności, zadania oraz czas ich realizacji. Podstawowym zaś zadaniem taktyki jest rozwiązywanie problemów taktycznych. Polega ono na poszukiwaniu generalnej odpowiedzi na pytanie: jak to wykonać?[1]

[1] Por. M. Huzarski, *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych*, Toruń 1999, s. 65.

Wynika z tego, że procedura planowania nakreśla bardzo ścisłe ramy, natomiast ich wnętrze pozostaje domeną taktyki.

Wspomniana wcześniej aktywność taktyczna ma szansę urzeczywistnienia już w analizie zadania w postaci wyciągniętych wniosków, dotyczących istoty zadania, tego co w nim najważniejsze, co sprzyja, a co zagraża jego wykonaniu.

Najszersze jednak pole do zaistnienia taktyki jest w trakcie tworzenia, rozważania i porównania wariantów. Jądrem tych czynności planistycznych jest w istocie identyfikowanie problemów taktycznych oraz sposób ich rozwiązywania.

Niezasadne jest rozdzielanie procedur dowodzenia, czy ściślej planowania od problematyki taktycznej. Występuje tu wiele elementów spójnych i współzależnych, które muszą być postrzegane w ujęciu całościowym. Przestrzeganie procedur dowodzenia stwarza odpowiednie warunki do realizacji zadań, natomiast rozwiązanie problemów taktycznych stanowi receptę na wykonanie tego zadania[1].

Na skuteczność, sprawność i efektywność dowodzenia wojskami SZ RP na szczeblu taktycznym wpływa wiele determinantów. Bez wątpienia na czoło wysuwa się tu przyjęcie określonych procedur planowania walki, które określają i modelują organy dowodzenia, jak i nakreślają kierunki ich działania oraz odpowiedzialność. Ponadto określone procedury wpływają również na transformację dowództw na stanowiska dowodzenia, a w tym na podział stanowisk na komórki organizacyjno-funkcjonalne oraz powiązania informacyjne pomiędzy nimi.

Gwarantem sukcesu każdego działania na współczesnym polu walki jest podjęcie trafnej decyzji, która jest wyborem optymalnego wariantu działania wypracowanego przez sztab.

Przed przystąpieniem do budowy wariantów trzeba znać warunki, w jakich warianty te będą realizowane. Konieczna jest znajomość prognoz dotyczących interesujących nas aspektów w rozpatrywanym czasie. Prognozowanie jest niezbędnym elementem każdego procesu decyzyjnego i przynajmniej niektóre jego wyniki powinny być znane przed formułowaniem wariantów. Identyfikacja skutków i ich ocena wymagają już pełnej znajomości prognoz.

Warianty, które zostaną wstępnie sformułowane, powinny odpowiadać pewnym wymogom. Wymogi te określają niżej wymienione cechy, którymi powinien charakteryzować się wariant:

– nie naruszać ograniczeń, czyli być tzw. wariantem dopuszczalnym;

– zapewnić osiągnięcie celów postawionych przez decydenta, a przynajmniej być dość blisko tych celów;

– charakteryzować się niewrażliwością (odpornością) na zakłócenia;

– być niezawodnym w wymaganym stopniu, tzn. że system jest sprawny w dowolnie wybranym czasie;

---

[1] Tamże, s. 69.

– być uniwersalnym, tzn. w razie konieczności wynikającej np. ze zmiany warunków działania systemu dane rozwiązanie może być wykorzystane do innych celów;

– cechować się wykonalnością;

– uwzględniać wpływ przyjętego rozwiązania na inne systemy, czyli uwzględniać współzależności między analizowanym systemem a innymi systemami;

– zawierać niezbędne rezerwy, czyli cechować się możliwym do zaakceptowania stopniem ryzyka.

Podczas opracowywania i selekcji wariantów należy przestrzegać pewnych ogólnych zasad, do których zalicza się:

– wariantowanie rozwiązań;

– oddzielanie fazy poszukiwań od fazy oceniającej w celu stymulowania twórczych poszukiwań;

– unikanie pośpiechu;

– maksymalnie dopuszczalne odkładanie rozstrzygającego momentu.

Wariantowanie rozwiązań opiera się na podstawowej zasadzie, tzn. że proponowane warianty rozwiązań nie są podporządkowane z góry przyjętej jakiejś subiektywnej koncepcji rozwiązania preferującej określone partykularne cele. Nieprzestrzeganie tej zasady prowadzi do tworzenia fikcyjnych wariantów rozwiązań. W takim przypadku mamy do czynienia z wyborem pozornym, gdyż jest on zdeterminowany przez niezobiektywizowane preferencje istotności kryteriów oceny[1].

Zasada oddzielania fazy poszukiwań od fazy oceniającej została sformułowana na podstawie licznych badań psychologicznych procesu twórczego. Odkryto, że połączenie generowania pomysłów z ich oceną jest skutecznym sposobem na minimalizację twórczości, nowatorstwa i liczbę nowych pomysłów. Natychmiastowa ocena wariantu rozwiązania i jego weryfikacja zmniejszają szansę odkrycia nowych możliwości, ponieważ system wartości, zespół przekonań o tym, co w danej sytuacji byłoby dobre, a co nie, blokuje proces twórczy.

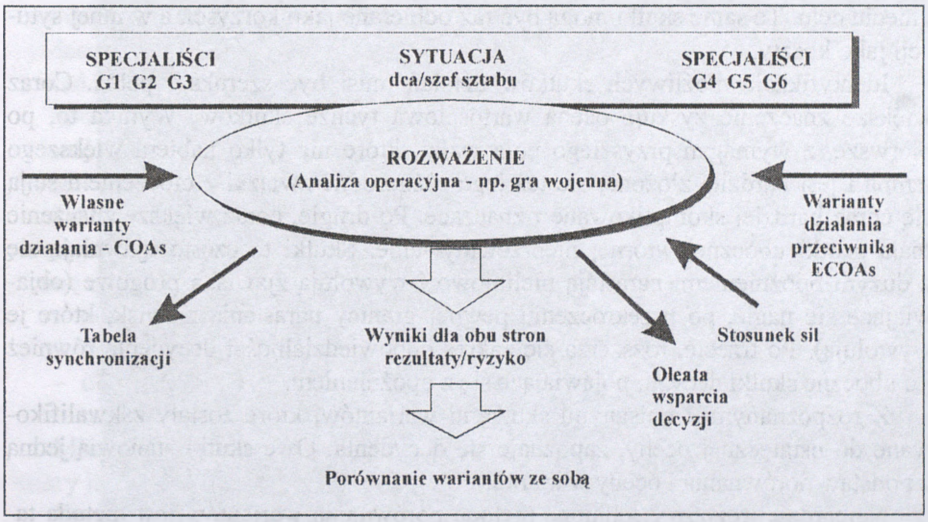
Poszukiwaniu najlepszych rozwiązań nie sprzyja pośpiech. Zbyt krótki czas, jaki można przeznaczyć na ten proces, powoduje ograniczanie liczby opracowanych wariantów. Poszukiwania w pośpiechu często kończą się znalezieniem wariantu zadowalającego. Niedokładne rozpoznanie sytuacji spowodowane pośpiechem pociąga za sobą powstawanie wariantów o mniejszym prawdopodobieństwie skuteczności i może wywołać wiele nieprzewidzianych skutków ich analizy i ewentualnego wdrażania.

Podczas budowy i analizy wariantów należy pamiętać o prakseologicznej zasadzie zalecającej maksymalnie dopuszczalne odkładanie tzw. momentu rozstrzygającego, czyli momentu, w którym ostatecznie dokonuje się konkretnego wyboru. Przestrzeganie tej zasady jest istotne, zwłaszcza wówczas gdy rozwiązywanie pro-

[1] A. Stabryła, *Analiza systemowa procesu zarządzania*, Ossolineum, Wrocław 1984, s. 126.

blemu wymaga wielu rozstrzygnięć, które są realizowane stopniowo w czasie. Odkładanie decyzji, których rozstrzygnięcie nie jest konieczne ani w aktualnej fazie konstruowania rozwiązania, ani we wcześniejszych fazach jego realizacji, daje szansę dokonania lepszego wyboru w przyszłości, gdy dysponuje się pełniejszymi i lepszymi informacjami.

Przy tworzeniu i poszukiwaniu rozwiązań bardzo często znajdują zastosowanie gry decyzyjne (rys. 3.6). Stosowanie gier decyzyjnych jest wskazane przy rozwiązywaniu problemów o słabej strukturze w warunkach ryzyka i niepewności.



Opracowanie własne A. Bujak.

Rys. 3.6. Gra decyzyjna – rozważenie wariantów działania

Duża liczba wariantów, z jaką mamy zwykle do czynienia w początkowym stadium selekcji, przemawia za uproszczonym sposobem oceny. Przemawiają za tym zarówno względy ekonomiczne, jak i czasowe. Szczegółowa ocena wielu wariantów mogłaby być bardzo kosztowna i czasochłonna.

We wstępnej ocenie można i należy odrzucić warianty, które:

- są niewykonalne technicznie,
- koszty ich realizacji znacznie przekraczają potencjał decydenta,
- są niepożądane ze względów politycznych lub społecznych,
- nie spełniają podstawowych wymogów, np. pożądanego poziomu bezpieczeństwa,
- są wyraźnie zdominowane przez inne warianty.

Po wstępnym przeglądzie wariantów ponownie się je analizuje i ocenia, uwzględniając coraz więcej czynników ilościowych. Do ostatniego etapu oceny

i selekcji powinno przejść kilka (minimum dwa) wariantów. Każdy z nich, mający szansę na wdrożenie, powinien być szczegółowo oceniony.

Każdy z analizowanych wariantów powoduje zwykle znaczną liczbę skutków, które możemy oceniać w rozmaity sposób. Pewne skutki są pożądane, gdyż sprzyjają osiągnięciu celu walki – nazwano je korzyściami. Skutki, które są niepożądane, które pragniemy wyeliminować lub przynajmniej ich wielkość zminimalizować, nazywane są kosztami (stratami). Trzecia kategoria skutków to tzw. skutki zewnętrzne mające niewielki wpływ na powodzenie lub niepowodzenie w osiągnięciu celu. Te same skutki mogą być raz odbierane jako korzyści, a w innej sytuacji jako koszty.

Identyfikacja możliwych skutków działań musi być szeroka i pełna. Coraz większe znaczenie zyskuje ocena wartościowa tychże skutków. Wynika to, po pierwsze, z wymagań przyszłego pola walki, które nie tylko nabiera większego tempa i jest bardziej złożone, ale też jego różnorodne związki z otoczeniem stają się coraz bardziej skomplikowane i znaczące. Po drugie, coraz większe znaczenie mają skutki uboczne, wtórne, nieprzewidywalne. Skutki te często ujawniają się z dużym opóźnieniem, narastają nieliniowo i wywołują zjawiska progowe (objawiające się nagle, po przekroczeniu pewnej granicy narastania zjawisk, które je wywołują). Po trzecie, rozszerza się zakres odpowiedzialności decydenta również i o uboczne skutki decyzji, pojawiające się z opóźnieniem.

Z rozpoznanymi i opisanymi skutkami wariantów, które zostały zakwalifikowane do ostatecznej oceny, zapoznaje się decydenta. Owe skutki stanowią jedną z podstaw porównania i oceny wariantu.

Najbardziej rozpowszechnioną metodą porównania wariantów jest metoda tabel porównawczych. Jest to bardzo obrazowy sposób prezentacji wyników. Polega na przedstawieniu w jednej tabeli poszczególnych rodzajów skutków i odpowiadających im rozmiarów w poszczególnych wariantach. W tabeli najczęściej wiersze odpowiadają pojedynczym skutkom, a kolumny poszczególnym wariantom. Na przecięciu wiersza i kolumny podane są rozmiary skutków według jednego z podanych powyżej pięciu sposobów. W tak zbudowanej tabeli jedna kolumna przedstawia wszystkie skutki jednego wariantu, a jeden wiersz przedstawia wartości jednego skutku w różnych wariantach. Ułatwia to decydentom uchwycenie obrazu i wyważenie poszczególnych skutków. W tabeli można stosować dodatkowe sposoby oznaczania skutków, np. przez ich podkreślanie, kolorowanie. Można w ten sposób dla każdego skutku stwarzać hierarchię wariantów, wyróżniając np. wartość najlepszą, pośrednią i najgorszą.

Zalety tabel porównawczych zależą, tak jak i w innych metodach, od rodzaju konkretnego problemu poddawanego analizie. Najczęściej można wskazać na następujące zalety takiej prezentacji wyników:

– za ich pomocą można przedstawić wiele skutków;
– osoba podejmująca decyzję może przypisać każdemu z przedstawionych skutków własną – uznaną przez nią za właściwą – wagę;
– łatwo jest dostrzec względne zalety i wady poszczególnych wariantów;
– można w ten sposób przedstawić skutki niewymierne;
– łatwo jest osobie oceniającej zmieniać swoje subiektywne odczucia przypisywane skutkom i oceniać, jak zmiana ta wpłynie na ostateczny wybór wariantów.

Wiedza o zaletach i wadach poszczególnych metod prezentacji skutków ułatwia dobór odpowiedniej metody porównania wariantów. W przypadku trudności z jednoznacznym wyborem metody można zastosować ich kombinację lub wykorzystać dwie lub trzy metody jednocześnie.

Sporządzony wykaz skutków, po ewentualnym zaakceptowaniu ich przez decydentów, stanowi podstawę do przeprowadzenia ostatecznej oceny analizowanych wariantów.

Ocena wariantu polega zatem na ocenie skutków, zarówno w aspekcie ilościowym, jak i jakościowym, przy zastosowaniu odpowiednio dobranych mierników. Ocenę analizowanego zbioru wariantów rozpoczyna się od:
– poznania preferencji decydenta;
– doboru odpowiednich kryteriów oceny;
– określenia zbioru ilościowych i jakościowych mierników oceny;
– ustalenia sposobu prezentacji wyników.

Miary ilościowe pozwalają określić łatwo uchwytne następstwa rozwiązania. Miary jakościowe mają natomiast często charakter subiektywny.

Kryteria oceny są wstępnie dobrane w stadium formułowania problemu. Przed przystąpieniem do ich wykorzystania ponownie poddaje się je weryfikacji w celu sprawdzenia, czy nadal są one zgodne z celem, do jakiego dąży się poprzez realizację ocenianego wariantu. Jeżeli tej zgodności nie ma, należy poszukać nowego kryterium (kryteriów) oceny.

Kryterium oceny może mieć postać funkcji z zadaną wartością ekstremalną (minimalną lub maksymalną). W ten sposób znajduje zastosowanie prakseologiczna zasada ekonomizacji działania, która zależnie od okoliczności przybiera jedną z dwóch postaci:

1) zasady minimalizacji nakładów na realizację określonego zadania (efektu),

2) zasady maksymalizacji efektu uzyskanego w ramach określonych środków (nakładów).

Trudno jest znaleźć rozwiązanie optymalne. Poszukuje się potrzebnych informacji i najlepszego rozwiązania, na jakie pozwalają będące do dyspozycji dane. Posiadane środki obliczeniowe, znajomość problematyki i doświadczenie w rozwiązywaniu problemów pozwalają określić, jak znalezione rozwiązanie jest bliskie rozwiązaniu optymalnemu. Z konieczności więc często poszukuje się rozwiązania

zadowalającego, czyli takiego, przy którym oczekiwanym efektom towarzyszą dostatecznie niskie oczekiwane łączne nakłady i koszty.

Przed przystąpieniem do końcowej oceny należy ustalić ostateczną formę oceny i sposobu prezentacji wyników. Dowódcy można przedstawić wszystkie najbardziej obiecujące warianty wraz z ich indywidualną oceną i opisem, bez wskazania na najlepszy wariant lub wybrany i wskazany wariant, najlepszy zdaniem analityków (oczywiście z uwzględnieniem preferencji decydenta). Można również przedstawić uszeregowane warianty od najbardziej do najmniej obiecujących.

Poszczególne warianty mogą być przedstawione indywidualnie lub wyniki ich oceny mogą być zestawione w postaci tabeli porównawczej. Porównanie i szeregowanie wariantów w celu ich oceniania napotyka wiele trudności. Po pierwsze, należy dysponować w miarę pełnym i wiarygodnym wykazem stosowania poszczególnych wariantów. Po drugie, poszczególne warianty mogą być tak różnorodne, o tak odmiennych skutkach i efektach, w tak różnym stopniu realizować podstawowy cel, że w ogóle trudno je porównywać ze sobą. Porównanie powinno być dokonane w taki sposób, by różnice i podobieństwa między nimi były wyraźnie sprecyzowane.

W celu porównania i uszeregowania wariantów często dąży się do opisania ich za pomocą jednego lub kilku wskaźników. Wskaźniki te w zależności od roli, jaką pełnią w ocenie, noszą nazwę syntetycznych bądź cząstkowych.

Określenie syntetyczny wskazuje, że jest to wskaźnik, w którym można uwzględnić w sposób najbardziej kompleksowy (całościowy) wszystkie czynniki charakteryzujące efektywność badanego wariantu. Wskaźnik cząstkowy natomiast charakteryzuje poszczególne fragmenty badanego wariantu. Rodzaj wskaźnika syntetycznego zależy od szeroko rozumianego charakteru przedsięwzięcia.

Często w praktyce podejmowania decyzji stosuje się intuicyjne oceny. Niektórzy oficerowie szybciej, sprawniej i efektywniej znajdują właściwe rozwiązanie, wykorzystując intuicję. Są to zazwyczaj osoby o dużej wiedzy i wieloletnim doświadczeniu. Omijając lub upraszczając etapy zbierania danych, formułowania problemu i budowania licznych wariantów, wskazują właściwe rozwiązanie, którego inni poszukiwaliby wielkim nakładem sił i środków.

Tacy eksperci mogą być wykorzystani tylko w pewnych etapach, zwłaszcza przy poszukiwaniu nowych koncepcji, szacowaniu danych, prognozowaniu przyszłych wydarzeń, określaniu przyszłości, aby można było zrealizować zamierzenia.

Intuicyjny charakter takich ocen nie oznacza, że są one czysto subiektywne. Oficerowie dokonujący oceny opierają bowiem swój sąd na znajomości teorii i swoim doświadczeniu. Subiektywność ocen można ponadto zmniejszyć, wprowadzając pewne elementy obiektywizujące procedurę ich pracy, a przede wszystkim starając się podać założenia, na jakich subiektywne sądy zostały oparte.

Właściwa faza decyzyjna nie polega wyłącznie na podejmowaniu decyzji, tzn. dokonywaniu określonego nielosowego wyboru możliwego wariantu działania.

Podjęta decyzja musi zostać przekazana do wiadomości innym osobom. Musi być przekazana nie tylko treść decyzji, ale także sposób jej realizacji i kontroli. Sformułowanie treści decyzji, określenie sposobu jej realizacji, szczegółowość elementów decyzyjnych zależą od rodzaju podejmowanych decyzji.

Niekiedy dowódca podejmuje decyzję przy użyciu stosowanych metod podejmowania decyzji, innym razem wykorzystując swoją wiedzę i doświadczenie wybiera jeden z przedstawionych wariantów działania i ogłasza go jako akt swojej decyzji. Tak więc decyzja jest aktem wyboru jednego ze sposobów działania[1].

Akt decyzji dowódcy zawiera w sobie dwa elementy. Po pierwsze jest wyborem wariantu działania, po drugie wyrażeniem ogólnej koncepcji prowadzenia walki obronnej – czyli inaczej zamiarem działania. W swoim zamiarze dowódca przedstawia sposób osiągnięcia celu, co jest z kolei podstawą do opracowania planu działania przez sztab z uwzględnieniem ewentualnych dodatkowych wytycznych. Plan walki (obrony) jest graficznym odzwierciedleniem zamiaru dowódcy, uzupełnionym aneksami i planem synchronizacji działań.

Po opracowaniu planu i rozkazu operacyjnego dowódca przystępuje do postawienia zadań podwładnym i koordynacji działań między podwładnymi.

Ostatnią, ale także bardzo ważną fazą cyklu przygotowania walki jest kontrola, której rezultaty stanowią podstawę do uaktualniania danych o sytuacji i realizacji kolejnych faz tego cyklu.

Bardzo istotnym przedsięwzięciem organizowanym na szczeblach taktycznych w trakcie przygotowania działań jest **rekonesans**, który należy traktować jako integralną część pracy dowódcy i sztabu nad wypracowaniem decyzji. W zależności od przyjętej przez dowódcę taktycznego pracy rekonesans może być prowadzony w różnych fazach i etapach cyklu decyzyjnego. Najczęściej jednak rekonesans może być realizowany w trzech etapach:

– w formie studium terenowego po analizie zadania;

– w celu rozważenia wariantów działania w rzeczywistych warunkach terenowych;

– w celu konfrontacji podjętej decyzji z rzeczywistymi warunkami środowiska i postawienia zadań bojowych.

Rekonesans jest najbardziej efektywny na początku procesu planistycznego. Środowisko walki odwzorowane na mapach, stołach plastycznych itp. nie pozwala na pełną konfrontację wniosków z warunkami realnymi. Problemy taktyczne określane i rozwiązywane w trakcie oceny sytuacji w terenie nie odbiegają w swej istocie od tych na stanowisku dowodzenia, natomiast wnioski mogą być trafniejsze i pełniejsze.

Kolejnym miejscem rekonesansu w procesie wypracowywania decyzji jest rozważenie wariantów działania. W sytuacji posiadania wystarczającej ilości czasu zasadne wydaje się przegranie poszczególnych wariantów w terenie. Jest to szcze-

[1] Zob. J. Kręcikij, *Przygotowanie działań taktycznych w NATO*, AON, Warszawa 1996, s. 52.

gólnie istotne tam, gdzie warunki środowiska będą odgrywać szczególnie ważną rolę. Efektem rozważania prowadzonego w terenie może być bardziej precyzyjna ocena poszczególnych wariantów oraz ich modyfikacja adekwatna do rzeczywistych warunków. Dostrzegając zalety prowadzenia rekonesansu na tym etapie trzeba też dostrzec mankamenty. Po pierwsze, przedsięwzięcie to pochłonie stosunkowo dużą ilość czasu, po drugie wymagać też będzie zaangażowania wielu sił i środków. Pas odpowiedzialności związku taktycznego czy też rejon oddziału jest zbyt obszerny, aby jakiekolwiek oceny prowadzić tylko z dwóch punktów. Zatem należy przyjąć, że rozważenie wariantów na wyższych szczeblach taktycznych prowadzone będzie w rejonie kluczowym lub na głównym kierunku działania.

Rekonesans może być też prowadzony po podjęciu decyzji w fazie stawiania zadań lub po ich postawieniu i wtedy w terenie następuje tylko precyzowanie zadań. Celem rekonesansu w tym etapie jest skonfrontowanie decyzji wypracowanej na podstawie mapy z warunkami terenowymi lub obiektami działania oraz położeniem wojsk przeciwnika i własnych. Jeżeli jest to możliwe, to podczas rekonesansu ustala się niezbędne szczegóły współdziałania z innymi siłami.

Zadanie stawiane lub precyzowane przez dowódcę w czasie rekonesansu jest tylko częścią rozkazu operacyjnego oraz nie powinno sugerować (nakazywać) podwładnemu, jak ma rozegrać walkę lub jakie przyjąć ugrupowanie bojowe.

W celu osiągnięcia najlepszych rezultatów i maksymalnego wykorzystania czasu dowódca powinien określić na podstawie mapy punkty terenowe i drogi, które chce rozpoznać. Liczba, obszar oraz zakres analizowanych elementów warunków środowiska mogą być różne w zależności od poziomu, jak i rodzaju prowadzonej walki. Wynikają one ze znaczenia poszczególnych elementów środowiska dla stworzenia jak najlepszych warunków dla osiągnięcia celu walki.

Prowadzoną ocenę obszaru działań można umownie podzielić na trzy strefy: działania, oddziaływania i zainteresowania[1].

Ocena obszaru na poziomie taktycznym ogranicza się najczęściej do zidentyfikowania celów w terenie, rozpoznania i określenia dróg podejścia, które ułatwiają działania ofensywne oraz wskazania terenu sprzyjającego działaniom obronnym.

3.3. ORGANIZOWANIE ZABEZPIECZENIA BOJOWEGO OBRONY I KOORDYNACJA DZIAŁAŃ

Wnioski z wojen i konfliktów na przestrzeni dziejów wskazują, że wojska realizujące plany walki opracowane na podstawie decyzji w pełni odpowiadającej sytuacji często nie uzyskiwały powodzenia, a nawet ponosiły klęski. Wynikało to głównie z faktu, że we właściwym czasie nie przewidziano lub niedbale zrealizowano przedsięwzięcia z zakresu bojowego zabezpieczenia walki. Niezwykle ważną

[1] A. Bujak, Praca w terenie na szczeblach taktycznych według standartów NATO, Warszawa 2002, s. 44.

funkcją dowódcy szczebla taktycznego i jego sztabu w przygotowaniu walki jest organizacja wszechstronnego zabezpieczenia bojowego działań.

Zjawisko to definiuje się jako: *Zbiór przedsięwzięć podejmowanych w celu zmniejszenia skuteczności destrukcyjnego oddziaływania przeciwnika oraz stworzenie wojskom własnym optymalnych warunków do pomyślnego wykonywania zadań*[1].

Wpływ tych przedsięwzięć na pomyślne osiąganie celów stawianych przed obroną na szczeblach taktycznych w warunkach wprowadzania coraz bardziej wyrafinowanych systemów walki ciągle wzrasta.

Należy podkreślić, że im wyższy szczebel organizacyjny jednostki bojowej, tym większe zapotrzebowanie na wyspecjalizowane siły i środki przeznaczone do realizacji przedsięwzięć bojowego zabezpieczenia działań. Na szczeblu pododdziału rzadko występują wyspecjalizowane elementy służące temu celowi, jednak już w oddziale występują wyspecjalizowane pododdziały, które sprawnie i w sposób profesjonalny mogą realizować zabezpieczenie inżynieryjne, maskowanie, obronę przeciwchemiczną itd. Nie ulega jednak wątpliwości, że ilość tych sił w strukturze organizacyjnej jednostek szczebla taktycznego wystarcza na wykonanie zadań wysoce specjalistycznych, takich które wykonane być mogą tylko przez wyspecjalizowane siły i środki. Inne zaś przedsięwzięcia nie wymagają tworzenia specjalistycznych elementów i realizowane są przez wszystkie pododdziały wchodzące w skład danej jednostki.

Rola dowódcy i jego sztabu, w zakresie zabezpieczenia bojowego walki w trakcie przygotowania obrony, polega głównie na wyznaczeniu sił oraz zaplanowaniu ich działania przed walką, jak i we wszystkich etapach walki. Wszystkie te przedsięwzięcia planuje się równolegle z planowaniem walki. Rozwiązanie takie wynika głównie z ograniczonego czasu na przygotowanie walki, ale także z konieczności stworzenia odpowiednich warunków głównym wykonawcom niezbędnych przedsięwzięć.

Przedsięwzięcia z każdego rodzaju zabezpieczenia są bardzo zróżnicowane, a ich realizacja ma swoje specyficzne właściwości. Wymaga to od wykonawców odpowiednich przygotowań, analizy posiadanych danych, poczynienia wielu uzgodnień ze współwykonawcami oraz doskonałej znajomości własnych możliwości w konkretnych uwarunkowaniach.

Należy też uwzględnić fakt, że w niektórych sytuacjach jeden (lub kilka) rodzaj zabezpieczenia będzie miał decydujący wpływ na realizację opracowanego planu obrony. Wówczas wysiłek dowódcy i jego sztabu skupi się na tym kierunku i znajdzie odzwierciedlenie w szczegółowej analizie posiadanych sił i środków, a realizacja zadań cząstkowych będzie przedmiotem zainteresowania dowódcy.

---

[1] Por. *Regulamin działań wojsk lądowych*, wyd. cyt., s. 228.

Odpowiedzialność dowódcy i sztabu za planowanie i organizację wszechstronnego bojowego zabezpieczenia obrony wywrze pozytywny wpływ na właściwą ich realizację w oczekiwanym czasie.

Prowadzone dotychczas rozważania jednoznacznie pokazują, jak ważne jest współdziałanie elementów ugrupowania bojowego, tworzone na bazie wojsk będących w składzie jednostki taktycznej, w osiąganiu celu obrony. Równie ważna w walce obronnej jest koordynacja. Przejawia się ona przede wszystkim w ustaleniach i uzgodnieniach dokonywanych w procesie przygotowania działań, a dotyczących bezkolizyjnego wykonywania zadań przez zgrupowania lądowe i powietrzne oraz inne elementy ugrupowania bojowego sił w pasie, czy też rejonie obrony. Wynikiem pracy koncepcyjnej są powstałe niezbędne dokumenty, w których zawarte są wyniki koordynacji działań.

W ramach planu walki koordynacja i synchronizacja rozpatrywane są pod względem zadań ogólnych lub realizowanych funkcji przez poszczególne zgrupowania taktyczne. Dowódca danej jednostki wraz ze sztabem w trakcie przygotowania obrony łączy i koordynuje wszystkie funkcje poszczególnych zgrupowań i innych elementów ugrupowania w jedną całość, aby poprzez koordynację zsynchronizować wyniki walki dotyczące celu działań obronnych w czasie i w przestrzeni. Funkcjami walki w aspekcie koordynacji działań taktycznych są: manewr, wsparcie ogniowe, rozpoznanie, ubezpieczenie, obrona powietrzna, zabezpieczenie logistyczne, dowodzenie[1].

Swoboda manewru jest podstawowym wyznacznikiem właściwej koordynacji działań zgrupowań prowadzących działania obronne w wyznaczonym pasie czy też rejonie. Może on przybrać formę przemieszczenia zgrupowań lub przeniesienia ognia, w tym także systemów uzbrojenia prowadzących ogień na wprost (broń strzelecka, armaty czołgów oraz śmigłowce szturmowe i artyleria). Koordynacja manewru obejmuje zarówno wojska bezpośrednio walczące z przeciwnikiem, jak i te bez styczności. Określenie stosownych miejsc do zaangażowania lądowych lub powietrznych zgrupowań, odwodów, elementów wsparcia i zabezpieczenia (drogi marszu, rubieże opóźniania, linie, rubieże, kierunki i obiekty kontrataków). Utrzymanie inicjatywy poprzez kierowanie izolacją oddziałów przeciwnika przed przednią linią wojsk własnych (linie bezpieczeństwa, kontaktu bojowego i wsparcia ogniowego).

Wsparcie ogniowe to skoordynowane wykorzystanie danych wskazywania celów, broni do ognia pośredniego, samolotów szturmowych, śmigłowców rozpoznawczych i innych środków rażenia oraz środków walki elektronicznej przeciwko siłom i środkom przeciwnika, w celu wsparcia działań własnych zgrupowań, zaangażowanych w powstrzymywanie przeważających sił przeciwnika. W działaniach obronnych polega na tworzeniu kryteriów zaangażowania poszczególnych syste-

[1] Tamże, s. 31.

mów rażenia (podział na cele wysokiej wartości lub cele wysokiej opłacalności) do wsparcia zamiaru walki dowódcy i scenariusza powstrzymywania przeciwnika z uwzględnieniem zachowania warunków bezpieczeństwa działań własnych zgrupowań (unikania rażenia własnych sił i środków). Zespolenie wsparcia ogniowego z działaniem wszystkich zgrupowań może przyczynić się w zasadniczym stopniu do efektywności działania głównego zgrupowania obronnego. Pozwala bowiem obniżyć potencjał bojowy przeciwnika oraz zdezorganizować jego płynność działań zaczepnych.

Zasadniczą funkcją rozpoznania podlegającą koordynacji jest terminowe dostarczanie informacji o przeciwniku, dotyczących jego zamiarów, możliwości, struktur organizacyjnych, morale, systemów uzbrojenia oraz punktów wrażliwych na uderzenia, jak i innych aspektów jego działalności.

Rozpoznanie stanowi składnik o decydującym znaczeniu, wnoszący do koncepcji obrony wymaganą przez dowódcę wiedzę o przeciwniku i środowisku walki. Skupia w sobie łączne użycie dostępnych dowódcy środków pozyskiwania informacji, obrony informacyjnej i zakłócania informacyjnego, wykorzystując w tym celu elementy rozpoznania osobowego i elektronicznego, działania psychologiczne i specjalne.

Ubezpieczenie w dynamicznych sytuacjach w pasie obrony to warunek zapobieżenia zaskoczeniu przez przeciwnika zgrupowań na poszczególnych kierunkach, pozwala reagować w sposób adekwatny do występujących zagrożeń. Jednocześnie wpływa na swobodę manewru, zwiększa mobilność własnych wojsk i efektywność systemów uzbrojenia w stosunku do przeciwnika przy jednoczesnym utrzymywaniu możliwości do wykonania innych zadań. Na działania elementów ubezpieczenia składają się aktywne i pasywne przedsięwzięcia ochrony. Ubezpieczenie to również przedsięwzięcia z zakresu bezpieczeństwa wojsk (punkty kontaktowe, rejony zastrzeżone), rozśrodkowania sił i środków (rejony ześrodkowania, odpowiedzialności), wprowadzania przeciwnika w błąd (działania osłonowe i demonstracyjne).

Obrona przeciwlotnicza w sytuacji przewagi przeciwnika w powietrzu jest niezbędnym składnikiem w realizacji manewru i ograniczenia strat wojsk własnych. Do elementów wpływających na koordynację działań należy zaliczyć: prognozę zagrożenia (wykorzystanie przestrzeni powietrznej przez przeciwnika), określenie stopnia zaangażowania poszczególnych jednostek (koordynację czasu i miejsca otwarcia ognia przeciwlotniczego), wskazanie korytarzy manewru lotnictwa taktycznego, śmigłowców wojsk lądowych oraz powietrznych zgrupowań, określenie środków i sposobów walki ze środkami napadu powietrznego przeciwnika.

Zabezpieczenie logistyczne zapewnia ciągłość utrzymywania zdolności bojowej zgrupowań taktycznych w koordynowanych działaniach obronnych poprzez dostarczanie zaopatrzenia, uzupełnianie stanów osobowych oraz ewakuację rannych i chorych. Właściwe (w czasie i miejscu) zabezpieczenie logistyczne wpływa

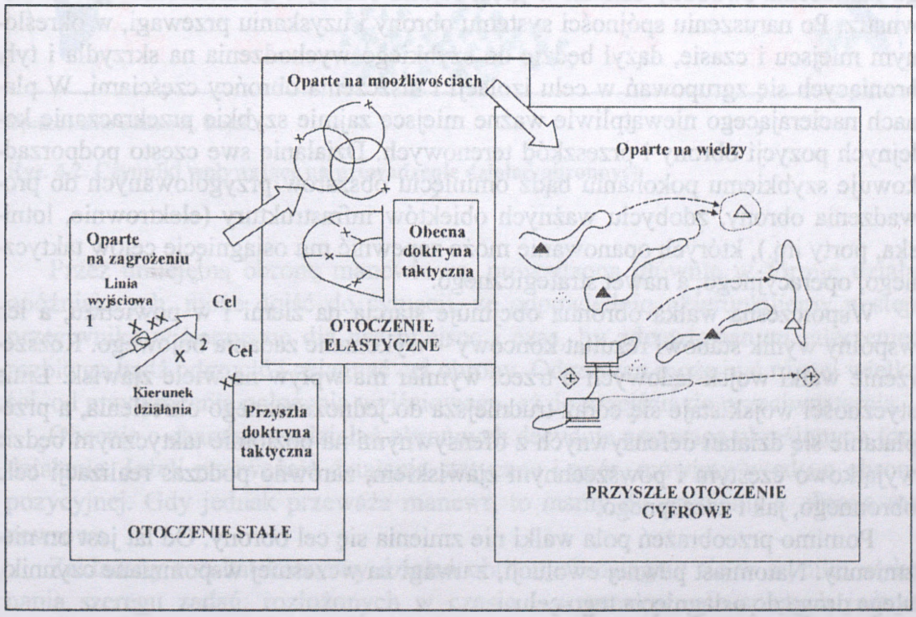
więc na terminową realizację zadań taktycznych. Koordynacja działań elementów prowadzących walkę w pasie obrony realizowana jest nie tylko w aspekcie wykonania stawianych przed nimi zadań, ale również w trakcie terminowego uzupełniania stanu osobowego, uzbrojenia, paliwa w określonym przez dowódcę czasie i rejonie. Urzutowanie zapasów i zasadniczego zaopatrzenia w stosunku do ruchu i tempa działań obronnych jest warunkiem ich kontynuacji.

Dowodzenie to planowanie wszystkich funkcji dowodzenia (C2)[1] niezbędnych do wykonania zadania przez zgrupowania sił w pasie obrony. Praca sztabów jednostek podległych ukierunkowana musi być na realizację zamiarów koordynacyjnych, wygenerowanych przez dowództwo i sztab nadrzędny. Dotyczy to szeregu przedsięwzięć (stref działania, rejonów i zakresu odpowiedzialności, zainteresowania), kierowania ruchem wojsk (drogi marszu, sektory marszu), nadzorowania realizacji zadań (linie koordynacji działań bojowych).

[1] C2 – Command and Control.

4. PROWADZENIE DZIAŁAŃ OBRONNYCH NA POZIOMIE TAKTYCZNYM

Podkreślany już wielokrotnie nowy powietrzno-lądowy charakter działań zaczepnych, powiązany z użyciem wysoko efektywnych systemów rażenia, broni precyzyjnej, środków walki radioelektronicznej, różnorakich systemów rozpoznania i ostrzegania, wymusił konieczność pewnych, a czasem całkowitych zmian zasad prowadzenia obrony.



Źródło: A. Bujak, P. Chrobak, G. Sobolewski, *Wybrane aspekty przygotowania i prowadzenia obrony na szczeblu taktycznym pk. „Obrona"*, AON, Warszawa 2003, s. 150.

Rys. 4.1. Zmienne otoczenie pola walki

Podstawowa zasada prowadzenia obrony okresu minionych wojen, czyli skupienia większości sił i środków w stosunkowo niewielkim rejonie głównego wysiłku przy przeciwstawieniu jej nowych sposobów prowadzenia natarcia wspartych

najnowszymi zdobyczami techniki, staje się anachronizmem. Bezwzględna walka o utrzymanie określonych rubieży „za wszelką cenę", wobec przewagi i siły nacierającego, traci w wielu wypadkach również na aktualności. Współcześnie próby adaptacji typowej obrony okresu drugiej wojny światowej nie mogą oczywiście dać pozytywnych rozwiązań.

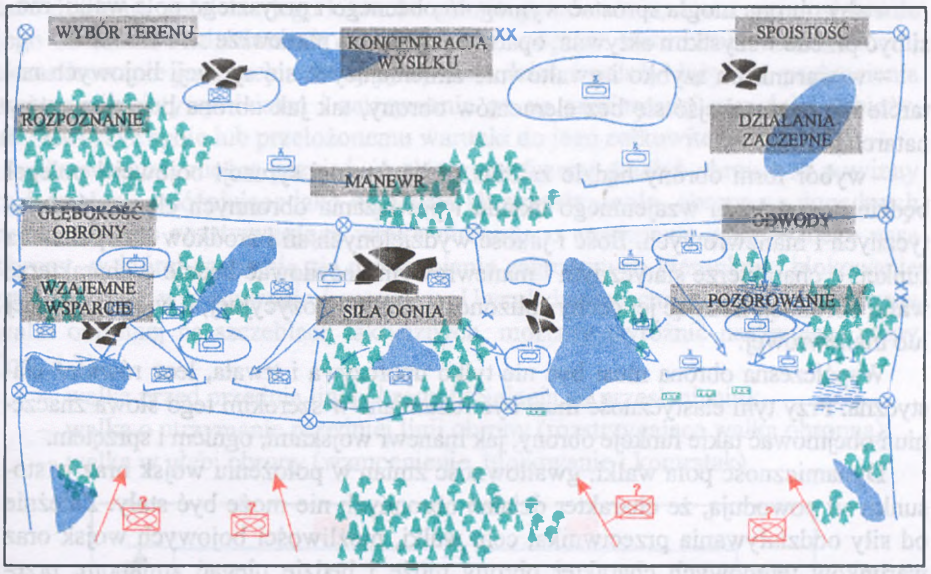
Doświadczenia ostatnich konfliktów w Zatoce Perskiej, na Bałkanach, na Falklandach czy w Afganistanie i Iraku jednoznacznie wskazują, że całkiem nowego wymiaru nabrały również sprawy związane nie tylko z planowaniem, organizowaniem, ale przede wszystkim z prowadzeniem walki obronnej. Poszczególne szczeble organizacyjne wojsk lądowych muszą być przygotowane na odparcie uderzeń przeciwnika we wszystkich możliwych wymiarach.

Stosując różne formy i metody oddziaływania atakujący będzie zmierzał do rozbicia ugrupowania obronnego nie tylko od czoła, lecz mając możliwość przenoszenia sił i środków w głąb ugrupowania obronnego, dążył będzie do jednoczesnego zakłócenia swobody działań w głębi rejonu obrony i „rozsadzenia" go od wewnątrz. Po naruszeniu spójności systemu obrony i uzyskaniu przewagi, w określonym miejscu i czasie, dążył będzie do szybkiego wychodzenia na skrzydła i tyły broniących się zgrupowań w celu izolacji i niszczenia obrońcy częściami. W planach nacierającego niewątpliwie ważne miejsce zajmie szybkie przekraczanie kolejnych pozycji obrony i przeszkód terenowych. Działanie swe często podporządkowuje szybkiemu pokonaniu bądź ominięciu obszarów przygotowanych do prowadzenia obrony, zdobyciu ważnych obiektów infrastruktury (elektrownie, lotniska, porty itp.), których opanowanie może zapewnić mu osiągnięcie celów taktycznego, operacyjnego, a nawet strategicznego.

Współczesna walka obronna obejmuje starcia na ziemi i w powietrzu, a ich wspólny wynik stanowi rezultat końcowy – wykonanie zadania bojowego. Rozszerzenie walki wojsk lądowych o trzeci wymiar ma wpływ na wiele zjawisk. Linia styczności wojsk staje się coraz trudniejsza do jednoznacznego określenia, a przeplatanie się działań defensywnych z ofensywnymi na poziomie taktycznym będzie wyjątkowo częstym i powszechnym zjawiskiem, zarówno podczas realizacji celu obronnego, jak i zaczepnego.

Pomimo przeobrażeń pola walki nie zmienia się cel obrony. Od lat jest on niezmienny. Natomiast pewnej ewolucji, z uwagi na wcześniej wspomniane czynniki, ulega droga do osiągnięcia tego celu.

Obok obrony pozycyjnej, ukierunkowanej na utrzymanie zajmowanych pozycji należy dostrzegać obronę manewrową, w której manewr, głównie wojskami, ogniem, środkami walki elektronicznej oraz zaporami inżynieryjnymi w połączeniu z głębokością bronionego pasa (rejonu) ma doprowadzić do załamania natarcia przeciwnika. Dysponując głębokością bronionego obszaru (pasa, rejonu), można przejściowo ustąpić z czołowych pozycji obronnych, by wysoce manewrowymi działaniami opóźniającymi i stosowaniem różnych form oraz metod oddziaływania doprowadzić do sytuacji, w której nacierające wojska niewielkie zdobycze terenowe okupią niewspółmiernie wysokimi stratami.



Opracowanie własne A. Bujak.

Rys. 4.2. Czynniki wpływające na prowadzenie działań obronnych

Przez umiejętną obronę manewrową, prowadzoną głównie w formie działań opóźniających, może dojść do sytuacji, że odpowiednio ukierunkujemy postępy przeciwnika w korzystne dla nas miejsce i czas, by zdecydowanym uderzeniem rozbić go bądź odrzucić i osiągnąć cel obrony. Odrzut ten może być różnej wielkości, od przywrócenia położenia wyjściowego, aż do przejścia do przeciwnatarcia.

Obecnie o charakterze działań obronnych decyduje przewaga określonych form działania. Jeżeli przeważają działania statyczne i opór, mówimy wtedy o obronie pozycyjnej. Gdy jednak przeważa manewr, to mamy do czynienia z obroną manewrową.

Zakładany rezultat końcowy działań obronnych osiągnie się w wyniku wykonania szeregu zadań, rozłożonych w czasie i przestrzeni, ale spiętych jednym wspólnym celem dla wszystkich uczestników walki.

Działania obronne coraz bardziej przybierają kształt działań obronno-zaczepnych, które umożliwiają powstrzymanie natarcia przeważających sił, a następnie ich rozbicie. Z możliwego obrazu działań obronnych końca XX i początku XXI wieku trudno jest nakreślić jednoznaczny scenariusz przyszłej obrony i to niezależnie od rozpatrywanego szczebla organizacyjnego.

Przyjmując za podstawę te cechy pola walki, w których zmieniają się formy obrony, można wysunąć następujące wnioski:

– aby obrona mogła sprostać wymogom obecnego i przyszłego pola walki, musi być przede wszystkim aktywna, oparta na szerokim manewrze sił i środków;

– w warunkach szybko i gwałtownie zmieniających się sytuacji bojowych natarcie nie może obejść się bez elementów obrony, tak jak obrona bez elementów natarcia;

– wybór form obrony będzie zależał od konkretnej sytuacji bojowej i polegał będzie na ustaleniu wzajemnego układu i powiązania obronnych elementów statycznych i manewrowych. Ilość i jakość wydzielonych sił i środków do spełniania funkcji o charakterze statycznym i manewrowym decydować będzie o charakterze walki obronnej, nadając jej cechy zbliżone do obrony pozycyjnej, a więc statycznej lub manewrowej.

Współczesna obrona musi być nie tylko uporczywa i trwała, lecz również elastyczna. Przy tym elastyczność musi być rozumiana w szerokim tego słowa znaczeniu i obejmować takie funkcje obrony, jak manewr wojskami, ogniem i sprzętem.

Dynamiczność pola walki, gwałtowność zmian w położeniu wojsk oraz w stosunku sił powodują, że charakter działań obronnych nie może być stały. Zależnie od siły oddziaływania przeciwnika, celu walki, możliwości bojowych wojsk oraz warunków terenowych charakter obrony może i będzie ulegać zmianom, przekształcając się w działania o cechach statycznych lub odwrotnie – manewrowych. Załamanie się obrony stałej może zmusić obrońcę do przejścia do działań opóźniających lub odwrotu. Powodzenie uzyskane w toku tych działań może stworzyć warunki do ponownego przejścia wojsk do obrony stałej, czy też w niektórych wypadkach do wykonania przeciwuderzenia. W warunkach współczesnego pola walki nie mogą więc istnieć stałe, niezmienne formy obrony. Rozwój ich jest odbiciem kształtowania się nowych form i metod natarcia, którym obrońca musi się przeciwstawić. Inicjatywa nacierającego, wynikająca z przewagi posiadanych sił i środków oraz korzystniejszego położenia, możliwości wyboru miejsca i czasu uderzenia, narzuca obronie każdorazowo szereg odmiennych cech szczególnych. Mając mocną podstawę teoretyczną i odpowiednie umiejętności praktyczne oraz duże doświadczenie w rozwiązywaniu problemów pola walki trzeba umieć szybko organizować i skutecznie prowadzić walkę obronną z nacierającymi.

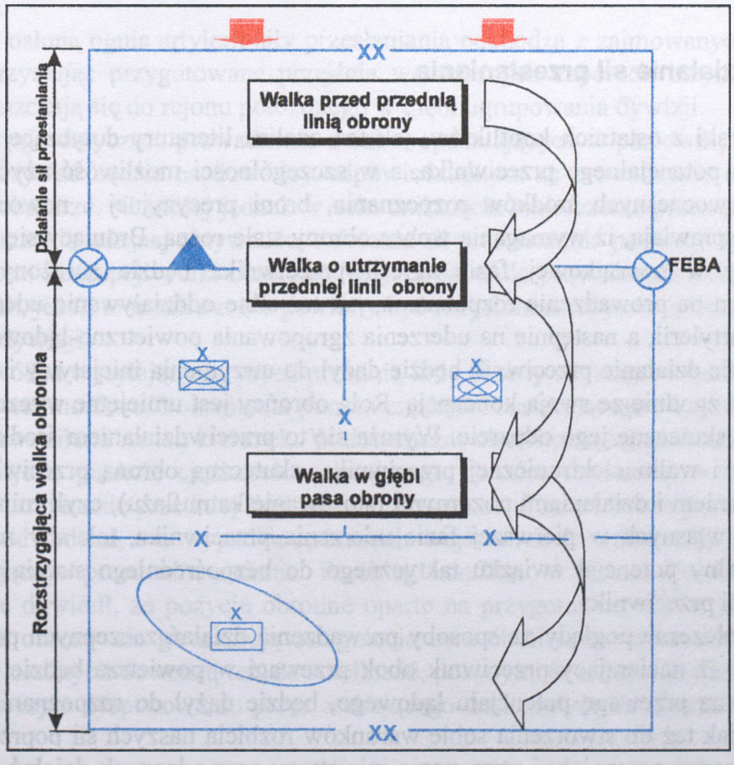
4.1. TEORIA PROWADZENIA OBRONY W ŚWIETLE AKTUALNYCH UWARUNKOWAŃ

Obrońca zawsze powinien poszukiwać skutecznych sposobów stawiania oporu nacierającemu. W dobie coraz to większych możliwości uzyskania zaskoczenia przez nacierającego obrona powinna charakteryzować się elementami, które w pierwszej fazie pozwolą na rozpoznanie zamiarów przeciwnika, określenie jego

celu działania, ustalenie jego kierunku głównego uderzenia, a następnie osłabienie jego uderzenia w działaniach opóźniających i poprzez sterowanie przeciwnikiem, skanalizowanie jego ruchu. W kolejnej fazie działań należy dążyć do pozbawienia agresora inicjatywy działań i zatrzymania go na zamierzonej wcześniej rubieży, aby stworzyć sobie lub przełożonemu warunki do jego całkowitego rozbicia.

Reasumując, można przyjąć, iż głównymi fazami działań obronnych powinny być działania opóźniające jako **działania sił przesłaniania**, obrona na dogodnych rubieżach jako **rozstrzygająca walka obronna** o utrzymanie zajmowanego pasa obrony, w której zawierają się wzmocnienie zagrożonych kierunków, blokowanie przeciwnika i wykonywanie kontrataku. Uwzględniając chronologię prowadzenia walki obronnej na szczeblach taktycznych, możemy wyróżnić następujące etapy (rys. 4.3):

- walka przed przednią linią obrony (działania sił przesłaniania);
- walka o utrzymanie przedniej linii obrony (rozstrzygająca walka obronna);
- walka w głębi obrony (wzmocnienie, blokowanie i kontratak).



Opracowanie własne A. Bujak.

Rys. 4.3. Etapy prowadzenia obrony

Oczywiście przedstawiony podział jest umowny, niemniej jednak pozwoli na lepsze zrozumienie mechanizmu prowadzenia walki obronnej i czyni ją bardziej uporządkowaną. Nie należy jednak traktować działań obronnych jako przedsięwzięć realizowanych według stałego schematu, gdzie zawsze powinien wystąpić element osłony, obrony stałej i wykonanie zwrotu zaczepnego. Przyjęta koncepcja prowadzenia obrony zawsze jest sumą wniosków, oceny środowiska prowadzenia działań, oceny przeciwnika, analizy sił własnych oraz jest zgodna z zamiarem przełożonego.

Każda sytuacja, w której związek taktyczny (brygada) może prowadzić obronę jest odmienna i nieprzewidywalna. Każdorazowo, w zależności od sytuacji operacyjno-taktycznej, przenoszony będzie punkt ciężkości, czy to na działania przed przednią linią obrony, czy też walki w głębi. Balansowanie tym punktem ciężkości w zależności od zaistniałej sytuacji, czyli skupienie sił i środków w odpowiednim miejscu i czasie, będzie odgrywało decydujące znaczenie w osiągnięciu założonego celu obrony.

4.1.1. Działanie sił przesłaniania

Wnioski z ostatnich konfliktów, jak też analiza literatury dotyczącej modelu działania potencjalnego przeciwnika, a w szczególności możliwość użycia przez niego nowoczesnych środków rozpoznania, broni precyzyjnej i nowoczesnego sprzętu, sprawiają, iż wymagania wobec obrony stale rosną. Broniący się związek taktyczny w początkowej fazie agresji przeciwnika będzie narażony przede wszystkim na prowadzenie rozpoznania, jak też silne oddziaływanie uderzeń lotnictwa, artylerii, a następnie na uderzenia zgrupowania powietrzno-lądowego. Poprzez takie działanie przeciwnik będzie dążył do utrzymania inicjatywy i rozegrania walki zgodnie ze swoją koncepcją. Rolą obrońcy jest umiejętne wyczekiwanie na cios i skuteczne jego odparcie. Wyraża się to przeciwdziałaniem środkom rozpoznania i walki elektronicznej przeciwnika, skuteczną obroną przeciwlotniczą, maskowaniem i działaniami pozornymi (stosowanie kamuflażu), czyli minimalizacją strat własnych w pierwszej fazie uderzenia przeciwnika, tak aby zachować maksymalny potencjał związku taktycznego do bezpośredniego starcia z siłami lądowymi przeciwnika.

Współczesne poglądy na sposoby prowadzenia działań zaczepnych pozwalają zakładać, iż nacierający przeciwnik obok przewagi w powietrzu będzie posiadał wielokrotną przewagę potencjału lądowego, będzie dążył do rozpoznania naszej obrony, jak też do stworzenia sobie warunków rozbicia naszych sił poprzez obniżanie naszego potencjału i utrzymanie inicjatywy prowadzonych działań. Celowe zatem jest poszukiwanie rozwiązań, które pozwolą w możliwie krótkim czasie przejąć inicjatywę obrońcy, by zniwelować istniejącą przewagę. Drogą do osią-

gnięcia trwałości obrony jest jej aktywność. *Obrona będzie tym bardziej trwała, im aktywniejsze będą działania obrońcy*[1]. Związek taktyczny, aby osiągnąć taki stan rzeczy w sprzyjających warunkach organizuje pas sił przesłaniania, gdzie może wykonywać zadania obronne oddział wydzielony od wzmocnionego batalionu do brygady. Zależeć to będzie od celu, jaki poprzez ich działanie chce osiągnąć. Jeśli będzie dysponował wysiłkiem LWL może zorganizować taktyczny desant powietrzny lub grupę desantowo-szturmową w sile do wzmocnionej kompanii. Pozostałe siły jako oddział wydzielony będą na określonych kierunkach opóźniały natarcie przeciwnika, kanalizując jego ruch w rejon kluczowy. Działanie tych elementów będzie skoordynowane z ogniem artylerii, która w tym obszarze będzie skutecznie osłabiać potencjał bojowy przeciwnika.

Podczas zbliżania się sił przesłaniania do przedniej linii obrony może stać się konieczne zwiększenie intensywności wsparcia ogniowego z rejonu obrony w celu umożliwienia siłom przesłaniania zerwania styczności z przeciwnikiem. Wycofanie sił przesłaniania przez przednią linię obrony musi być ostrożnie i starannie zaplanowane.

Pod osłoną ognia artylerii siły przesłaniania odchodzą z zajmowanych pozycji i wykorzystując przygotowane przejścia we własnych zaporach inżynieryjnych, przemieszczają się do rejonu położonego w głębi ugrupowania dywizji.

Decyzja dotycząca prowadzenia działań opóźniających w pasie sił przesłaniania spoczywać będzie na dowódcy odpowiedzialnym za prowadzenie obrony na danym obszarze. Niemniej jednak w celu uniknięcia zaskoczenia przez przeciwnika i wyrażenia własnej aktywności działania sił przesłaniania powinny być stałym elementem koncepcji walki obronnej. Wojska użyte do prowadzenia działań opóźniających, jeżeli to możliwe, nie powinny być natychmiast użyte w głównym pasie obrony dywizji.

Dowódca wysyłając siły przed przednią linię obrony uzyskuje dodatkowy atut, którym jest możliwość określenia punktu ciężkości nacierającego i zyskanie czasu na manewr siłami na ten kierunek. W dotychczas obowiązującej strukturze obrony informacje o punkcie ciężkości nacierającego obrońca uzyskiwał w momencie walki o utrzymanie przedniej linii obrony. Dysponował zatem krótszym czasem na reakcję odwodami, a w wypadku opóźnienia wejścia ich do walki mógł nie wykonać stojącego przed nim zadania. Przebieg konfliktu w Zatoce Perskiej jednoznacznie dowiódł, że pozycje obronne oparte na przygotowanych fortyfikacyjnie rejonach obrony nie gwarantują osiągnięcia celu obrony. Doświadczenia z konfliktów lokalnych dowodzą też, że stabilność, pozycyjność i bezruch obrońcy przy jednoczesnym dysponowaniu przez atakującego doskonałymi środkami rozpozna-

[1] Z. Ścibiorek, *Rozważania o obronie*, wyd. cyt., s. 56.

nia i rażenia ogniowo-elektronicznego w czasie prowadzenia powietrzno-lądowego natarcia przesądza o wyniku walki[1].

Działania sił przesłaniania są bardzo trudną fazą prowadzenia obrony przez związek taktyczny. Wysyłany oddział wydzielony narażony jest na największe uderzenie przeciwnika, a jednocześnie spoczywa na nim odpowiedzialność wykonania zadań, które wynikną z przyjętej koncepcji walki obronnej. Potencjał wydzielany do pasa sił przesłaniania powinien być na tyle silny i elastyczny, aby mógł samodzielnie wykonywać postawione zadania w oderwaniu od sił głównych związku taktycznego. Muszą więc być to siły rzędu batalion, brygada, jeżeli chcemy, aby pas sił przesłaniania spełnił swoją rolę. Trzeba sobie uzmysłowić, iż wojska prowadzące działania w pasie sił przesłaniania przyjmują najsilniejsze uderzenia i w związku z tym straty ich mogą być odczuwalne, a czas odtworzenia zdolności bojowej znacznie wydłużony.

4.1.2. Rozstrzygająca walka obronna

Rozstrzygająca walka obronna rozpoczyna się wtedy, gdy przeciwnik zbliża się do przedniej linii obrony. Przyjmuje się, że oddziały walczą w taki sposób, aby zablokować przeciwnika, tak daleko jak to jest możliwe. Niemniej jednak w dalszym ciągu działania będą prowadzone po to, aby uniemożliwić przeciwnikowi przenikanie, którego nie zdołano zatrzymać wcześniej.

Powodzenie uzyskane w fazie rozstrzygającej walkę obronną (etap walki o utrzymanie przedniej linii obrony) decyduje często o tym, czy przyjęte cele obrony zostaną osiągnięte, czy też nie. Ma to swoje odzwierciedlenie w założeniach przyjmowanych koncepcji rozegrania walki, gdzie dowódcy bardzo często poprzez wykorzystanie walorów uzyskanych podczas prowadzenia walki przez siły przesłaniania decydują się na rozstrzygnięcie prowadzonych działań na swoją korzyść. Dlatego też pierwsza pozycja obronna jest najlepiej rozbudowana pod względem fortyfikacyjnym i na jej utrzymanie ukierunkowany jest główny wysiłek obrońcy, wyrażający się tym, iż większość priorytetów wsparcia odnosi się do tej fazy walki. Oczywiście trudno byłoby realizować skupienie wysiłku posiadanych sił i środków na całej szerokości i głębokości obrony związku taktycznego. Dlatego tak ważne jest trafne określenie rejonu kluczowego, rozumianego jako znalezienie się odpowiednich sił w odpowiednim miejscu i czasie. Pozwoli to na odniesienie zwycięstwa często nawet przy wielokrotnej przewadze przeciwnika. Planuje się maksymalne natężenie ognia artyleryjskiego, największą gęstość ognia przeciwpancernego, broni pokładowej i strzeleckiej oraz duże nasycenie inżynieryjnymi środkami rażenia. Oczywiście, aby takie siły i środki znalazły się w takim punkcie kulmina-

[1] *Podręcznik polowy 100-5 – Działania wojsk lądowych armii Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 1994, s. 262.

cyjnym walki obronnej, to muszą one być zorganizowane kosztem innego kierunku obrony. Cały kunszt obrońcy polega w tym wypadku na określeniu, – w wyniku analizy sytuacji operacyjno-taktycznej – miejsc, punktów „mocnych" i „słabszych" swojej struktury obrony. Oczywiście przeciwnik będzie robił wszystko, aby w ugrupowaniu obronnym rozpoznać miejsca, gdzie będzie mógł dokonać włamania, a następnie przez wprowadzenie na tym kierunku kolejnych zgrupowań rozbić siły obrońcy. Obrońca walcząc o utrzymanie przedniej linii obrony odpiera atak pancerno-zmechanizowanych zgrupowań przeciwnika, ześrodkowując ogień na najgroźniejszych zgrupowaniach. Szybko przeprowadzając nieodzowny manewr zadaje im straty i powstrzymuje dalszy ruch do przodu. Po osiągnięciu takiego stanu główny wysiłek przenoszony jest na inny kierunek, gdzie przeciwnik szuka nowej możliwości pokonania obrony. Jest to bardzo trudne do realizacji, ponieważ przeciwnik oddziaływuje na broniącego ogniem. W tej sytuacji skutecznym wsparciem i najprawdopodobniej rozstrzygającym mogą być wojska obrony terytorialnej.

Wzmocnienie obrony związku taktycznego wojsk operacyjnych jednostkami sił obrony terytorialnej stwarza możliwości większego nasycenia wojsk operacyjnych w rejonach kluczowych obrony przez zawężenie rejonów obrony oddziałów. Uzyskana w ten sposób spoistość obrony i umiejętna koncentracja ognia oraz właściwe wkomponowanie w teren w połączeniu z systemem zapór inżynieryjnych, oddziaływaniem elektronicznym powinny być tymi czynnikami, które wraz z pododdziałami broniącymi pierwszej pozycji obronnej załamią natarcie przeciwnika przed przednią linią obrony. Natomiast kierunki pomocnicze, mało prawdopodobne do prowadzenia natarcia przez przeciwnika (kierunki uderzeń pomocniczych przeciwnika), z powodzeniem mogą być bronione przez wojska obrony terytorialnej samodzielnie lub wspólnie z wojskami operacyjnymi.

Takimi kierunkami są miasta i miejscowości w pasie obrony związku taktycznego, gdzie wojska terytorialne posiadają formacje typu bataliony forteczne przeznaczone do obrony miejscowości. Posiadanie takiego atutu, po pierwsze, pozwala na zaoszczędzenie wojsk operacyjnych na inny kierunek obrony, po drugie, zapewnia skuteczną obronę miasta – ważnego węzła komunikacyjnego, który może być obiektem natarcia przeciwnika. Potwierdzeniem skuteczności obrony miast przez wojska terytorialne są przykłady z minionych konfliktów, np. uporczywa obrona Groznego przez bojowników czeczeńskich, czy też obrona miast podczas konfliktu irackiego, w którym mimo długotrwałej ofensywy i przeważających sił wojsk skutecznie broniono swojej „ojcowizny".

W tym etapie obrony należy liczyć się z koniecznością prowadzenia równoległej walki z taktycznymi desantami powietrznymi lub grupami dywersyjnymi przeciwnika, oddziałami wydzielonymi, obejścia czy też oddziałami rajdowymi. Są one współcześnie nieodłącznym komponentem nacierających zgrupowań, które mają za zadanie naruszenie struktury obrońcy, a jednocześnie udrażnianie natarcia sił głównych w celu rozbicia sił obrońcy. Nacierający przeciwnik używając doraźnych

elementów ugrupowania, takich jak desanty powietrzne, oddziały rajdowe uderzające na elementy ugrupowania i obiekty broniących się wojsk, wytworzy ogniska walki wewnątrz związku taktycznego. Stworzy mu to możliwość rozproszenia wysiłku broniących się wojsk, tym samym stworzy sobie warunki do pokonania przedniej linii obrony i późniejszego kontynuowania natarcia w szybszym tempie.

Od lat jednym z podstawowych wymogów zapewnienia trwałości obrony jest jej odporność na uderzenia zgrupowań powietrznomanewrowych przeciwnika. Powietrzno-lądowy charakter natarcia sprawia, że obok zwalczania przeciwnika od czoła część sił i środków związku taktycznego należy skierować do realizacji zadań związanych z blokowaniem, a następnie rozbiciem desantu powietrznego. Coraz częściej dostrzega się potrzebę posiadania kilku mobilnych odwodów, które byłyby zdolne reagować na zmiany sytuacji.

Po odparciu ataku przed przednią linią obrońca nadal prowadzi walkę ogniową, zwalcza wycofujące się lub przechodzące do obrony wojska przeciwnika. Intensywnie oddziaływując ze zmienionych stanowisk ogniowych utrudnia mu wykonanie manewrów i ponowną organizację ataku. Jednocześnie oddziały usuwają skutki dotychczasowego oddziaływania przeciwnika i przygotowują się do ponownego odparcia jego kolejnych uderzeń. Odtwarzany jest naruszony system ognia, zamykane są przejścia w zaporach inżynieryjnych, dokonywana jest dodatkowa rozbudowa punktów oporu i uzupełniane są zużyte środki materiałowe oraz udzielana jest pomoc medyczna. Jest to trudny okres, bo obrońca musi wykonywać przedsięwzięcia związane ze stałym oddziaływaniem na przeciwnika celem pozbawienia go swobody działania, jak też realizować szereg czynności związanych z odtworzeniem struktury obrony.

W sytuacji kiedy nastąpi włamanie zgrupowania uderzeniowego przeciwnika w głąb obrony związku taktycznego, dochodzi do **walki w głębi obrony**. Oczywiście obrońca powinien dążyć do tego, aby nie dopuścić do takiego rozwoju sytuacji, gdyż walka w głębi obrony jest bardzo trudna, wymaga od dowódców dużej inwencji, kunsztu, a niekiedy intuicji w podejmowanych decyzjach. Mimo to taka ewentualność powinna być brana pod uwagę. Taką ewentualność należy dostrzegać już podczas wariantowania użycia posiadanego potencjału bojowego, jak też podczas dokonywania koordynacji i synchronizacji przyjętej przez dowódcę związku taktycznego koncepcji rozegrania walki i osiągnięcia założonego celu.

W wypadku włamywania się przeciwnika w głąb obrony dąży się do zatrzymania jego natarcia od czoła, uniemożliwienia mu rozprzestrzeniania się w głąb i w stronę skrzydeł oraz odizolowania podchodzących jego odwodów. Poprzez działanie odwodu dowódca może realizować wzmocnienie zagrożonych kierunków, blokowanie lub wykonanie kontrataku. Decyzja o tym, jak i kiedy mają być użyte odwody, jest jedną z najbardziej istotnych, jaką dowódca musi podjąć. Aby osiągnąć cel, należy ogniem wszystkich środków rażenia z dotychczas zajmowanych lub zapasowych punktów oporu, manewrem odwodów specjalnych, oddziału

zaporowego i sił z kierunków pasywnych (nieatakowanych odcinków) oraz aktywną walką pododdziałów, które znalazły się na tyłach przeciwnika, zadać mu maksymalne straty i dezorganizować dalsze prowadzenie działań zaczepnych. W systemowym oddziaływaniu na nacierającego istotne jest, aby każdorazowo określić miejsca i kierunki, na których przeciwnik nie będzie nacierał lub będzie atakował małymi siłami. Zaoszczędzone w ten sposób siły mogą być wykorzystane w rejonach kluczowych obrony. Istotne znaczenie ma tu zapewnienie sobie swobody manewru własnych sił, poprzez który szybkie zajęcie dominujących obiektów terenowych oraz wykonanie silnego i zaskakującego ognia, głównie przeciwpancernego, może zadać nacierającemu poważne straty, stwarzając warunki do wykonania kontrataku.

Blokowanie jest rozwinięciem wojsk w celu zatrzymania nacierających zgrupowań, które przełamały pozycje obronne. Harmonogram rozwinięcia sił blokujących zależeć będzie od sposobu, w jaki rozwija się działanie przeciwnika, ze szczególnym zwróceniem uwagi na jego siłę, prędkość i kierunek podchodzenia. Czynniki te muszą być przeanalizowane i powiązane z rozmieszczeniem i wielkością dostępnych sił blokujących, ich czasem reakcji i czasem przygotowania pozycji ryglowych. Często tylko poprzez blokowanie możliwe jest zyskanie czasu potrzebnego na zatrzymanie przeciwnika i wykonanie kontrataku.

Kontratak, pomimo pewnych przeobrażeń w prowadzeniu obrony, nadal jest przejawem najwyższej aktywności obrońcy, która pozbawia przeciwnika swobody działania i zadaje mu straty na wybranym kierunku. Wykonanie kontrataku podczas walki obronnej sprawia, że dużego znaczenia nabiera również czynnik psychologiczny. Udział dowódców i żołnierzy w zwrocie zaczepnym podnosi ich morale, wyzwala energię do działania, utwierdza w przekonaniu o możliwości odniesienia sukcesu. Ostateczną decyzję o wykonaniu kontrataku podejmuje dowódca w toku prowadzenia obrony. Oprócz spełnienia warunków stwarzających duże prawdopodobieństwo powodzenia tego rodzaju zwrotu zaczepnego ważną rolę odgrywa również czas. Kontratak można wykonać już podczas walki o pierwszą pozycję obronną lub później w głębi pasa obrony związku taktycznego[1]. W obydwu przypadkach występuje określone ryzyko. Wczesne wykorzystanie odwodu pozbawia dowódcę możliwości skutecznego reagowania na zmieniającą się sytuację taktyczną. Natomiast „wpuszczenie" nacierającego zbyt głęboko grozi utraceniem kontroli nad rozwojem sytuacji i stawia pod znakiem zapytania możliwość osiągnięcia celu obrony[2].

---

[1] Nie są to jedyne sytuacje wykonania zwrotu zaczepnego. Każda armia posiada swoją teorię wykonywania zwrotów zaczepnych. Przykładowo armia Bundeswehry preferuje w ramach działań obronnych zatrzymanie przeciwnika na przedniej linii obrony, a następnie poprzez zwrot zaczepny (często dwustronny, skrzydłowy) dąży do rozbicia sił przeciwnika. Wnioski zaczerpnięte podczas ćwiczeń w Akademii Dowodzenia w Hamburgu w latach 1998–2002.

[2] Z. Ścibiorek, *Rozważania...*, wyd. cyt., s. 67.

Powodzenie kontrataku zależy w dużym stopniu od:

– trafnego określenia kierunku, rubieży i czasu wykonania uderzenia;

– wydzielenia odpowiednich sił i środków zapewniających wytworzenie lokalnej przewagi;

– sprawnego przegrupowania uderzających sił na rubież kontrataku;

– właściwego zabezpieczenia uderzenia przez siły w styczności;

– właściwej osłony skrzydeł kontratakujących sił;

– właściwej organizacji ogniowego i elektronicznego oddziaływania na przeciwnika oraz wszechstronnego zabezpieczenia bojowego działań;

– właściwej synchronizacji działań w czasie i przestrzeni wszystkich uczestników tego przedsięwzięcia.

Sposób rozgrywania działań w głębi pasa obrony w znacznym stopniu zdeterminowany będzie rezultatami, które osiągnie przeciwnik w wyniku natarcia. W przypadku kiedy przeciwnik przełamie pierwszą pozycję obrony i z powodzeniem kontynuuje natarcie, posiadając jeszcze siły do potęgowania swojego uderzenia, zasadne będzie przejście do blokowania i uporczywej obrony na trzeciej pozycji obronnej i działanie na rzecz wytworzenia warunków do wykonania przeciwuderzenia przez związek operacyjny. Cały ciężar walki z przeważającymi siłami przeciwnika skupiony będzie na wykorzystaniu dogodnych warunków terenowych, dokonaniu manewru sił na rubieże ryglowe i zdecydowanym oporze na trzeciej pozycji, zatrzymaniu natarcia przeciwnika i zabezpieczeniu przeciwuderzenia korpusu.

Walkę w głębi pasa obrony dywizji nie należy postrzegać tylko wówczas, gdy przeciwnik przełamie pierwszą pozycję obronną. Do takich działań może dojść przed przełamaniem przedniej linii obrony lub w trakcie jej przełamywania. Jest to problem istotny, gdyż właśnie od tyłowego pasa obrony rozpocząć się może bezpośrednia konfrontacja ze zgrupowaniami przeciwnika.

Cel działań zaczepnych będzie w znacznym stopniu zdeterminowany rezultatami, jakie przeciwnik osiągnie w tyłowym pasie obrony. Siły przerzucane w wymiarze powietrznym lub zgrupowania lądowe, które przeniknęły przez luki (otwarte skrzydła), mogą na tyle zdezorganizować strukturę obrony, że osiągnięcie celu może być problematyczne.

Działania w tym etapie powinny stanowić integralny element planu obrony i jednocześnie równoległy etap procesu osiągnięcia celu walki obronnej. Wobec powyższego faza rozstrzygającej walki obronnej powinna charakteryzować się przede wszystkim:

– zdolnością przeciwdziałania zgrupowaniom przeciwnika użytym w wymiarze powietrznym lub lądowym (np. oddział wydzielony);

– utrzymywaniem swobody działań i manewru;

– możliwością reakcji siłami i środkami na dowolny kierunek, rejon;

– stworzeniem warunków do pogłębienia obrony, narastania oporu;

– przygotowywaniem i wykorzystaniem infrastruktury w aspekcie osiągania celów pośrednich (alternatywnych);

– zabezpieczeniem przegrupowania siłom podchodzącym z głębi do wykonania uderzenia w ramach kontrataku lub przeciwuderzenia;

– możliwością wykonania kontrataku w celu ograniczonego lub całościowego rozbicia nacierających sił przeciwnika i odtworzenia struktury obrony;

– możliwością osłony luk i skrzydeł;

– utrzymywaniem więzi między strukturalnymi (funkcjonalnymi) elementami ugrupowania;

– posiadaniem stałej zdolności realizacji przedsięwzięć z zakresu zabezpieczenia logistycznego i bojowego.

Każda walka obronna powinna być prowadzona z zastosowaniem klasycznej reguły „tarczy i miecza". Rolę tarczy spełniają tu typowe działania defensywne, które mają za zadanie przyjąć cios przeciwnika i jednocześnie poprzez swoje działanie stworzyć warunki do wykonania zwrotu zaczepnego, czyli użycie miecza jako elementu rozstrzygającego w operacji obronnej. K. von Clausewitz w swoich rozważaniach określał to jako *błyskawiczny miecz odwetowy jako najświetniejszy punkt obrony*. Dodawał też, iż *kto się go nie domyśli w porę, a raczej kto go nie włączy zaraz do pojęcia obrony, ten nigdy nie pojmie jej przewagi*[1].

Zwrot zaczepny poprzedzony działaniami opóźniającymi i obronnymi, doprowadzić ma do zniszczenia przeciwnika i odzyskania utraconego terytorium, czyli w ogólnym rozrachunku doprowadzić do osiągnięcia celu obrony. Warunkiem koniecznym jest posiadanie silnej obrony, jak też siły do wykonania uderzenia.

4.2. WPŁYW DZIAŁAŃ POŚREDNICH NA OSIĄGANIE CELÓW WALKI OBRONNEJ

Problematyka działań pośrednich w teorii narodowego dorobku działań taktycznych nie jest problemem nowym. Niemniej jednak istnieje odmienny sposób podejścia do tych zagadnień. Działania pośrednie w obowiązującym regulaminie NATO przedstawione są jako zorganizowane przedsięwzięcia, które wypełniają podstawowe rodzaje działań. *Na szczeblu taktycznym wyszczególnia się działania zaczepne, obronne i opóźniające. Łącznie zapewniają one elastyczność i płynność walki na lądzie i pozwalają na różnicowanie tempa działań. Wszystkie rodzaje operacji mogą mieć miejsce w styczności z przeciwnikiem i mogą być przeprowadzane równocześnie przez poszczególne elementy wchodzące w skład wojsk lub w określonej kolejności przez określony rodzaj wojsk. Aby zapewnić ciągłość operacji są one łączone przez etapy pośrednie, w których wojska wychodzą z walki lub*

[1] Por. K. von Clausewitz, *O wojnie*, wyd. cyt., s. 440.

dążą do ponownego kontaktu z przeciwnikiem. Etapami pośrednimi podczas operacji są[1]:

- dążenie do styczności z przeciwnikiem,
- bój spotkaniowy,
- działania na połączenie,
- wycofanie,
- luzowanie.

W rozważaniach, dyskusjach i ćwiczeniach dotyczących obrony na ogół mało miejsca poświęca się działaniom związanym z szeroko rozumianym prowadzeniem obrony, ponieważ obrona to nie tylko utrzymanie za wszelką cenę zajmowanych rejonów. Współczesną obronę charakteryzuje aktywność wyrażana między innymi jako reagowanie na zaistniałą sytuację w formie wykonywania zwrotów zaczepnych, odejście na kolejne rubieże, zamiana pododdziałów bądź działania na połączenie. Każdorazowo więc będziemy mieli do czynienia z formami działań, którymi są działania pośrednie. Ponieważ problematyka etapów pośrednich, jakie mogą zaistnieć w trakcie prowadzenia obrony, była dotąd rozpatrywana raczej marginesowo, dlatego postanowiliśmy rozszerzyć zakres teorii oraz przybliżyć te kwestie. Aby zdefiniować rolę działań pośrednich w walce obronnej należy je rozpatrzyć w aspekcie osiągania celów obrony.

4.2.1. Etapy pośrednie w fazie działań sił przesłaniania

Mając na uwadze prowadzenie obrony, a w szczególności fazę walki sił w pasie (rejonie) sił przesłaniania, rolę działań pośrednich należałoby rozpatrzyć przez pryzmat potencjalnych celów. Zakładane cele, jakie mogą osiągnąć siły w pasie przesłaniania, precyzowane są następująco:

– ubezpieczyć siły główne obrony przed niespodziewanym uderzeniem przeciwnika, zapewniając jednocześnie czas na dostosowanie koncepcji walki obronnej do jego rzeczywistego działania;

– utrzymywać ciągłą styczność ze zgrupowaniami lądowymi przeciwnika, umożliwiającą śledzenie bieżącej sytuacji przed przednią linią obrony;

– stworzyć dogodne warunki do organizacji obrony przez siły główne poprzez opóźnienie podejścia sił głównych przeciwnika i braku oddziaływania;

– skanalizować ruch zgrupowań przeciwnika na określony kierunek, z reguły w rejon głównego wysiłku obrony;

– dezorganizować podejście i rozwinięcie przeciwnika dla uniemożliwienia jednoczesnego wejścia do walki elementów głównego zgrupowania;

– rozpoznać prawdopodobny kierunek głównego uderzenia;

---

[1] *Doktryna wojsk lądowych ATP 3-2*, s. 0-2.

– wprowadzić w błąd przeciwnika co do przebiegu przedniej linii obrony, a tym samym koncepcji walki obronnej.

Osiągnięcie powyższych celów nie byłoby możliwe, gdyby nie wykorzystywano możliwości, jakie dają formy działań pośrednich. Ich działanie pozwala stworzyć przewagę sytuacyjną w wyniku racjonalnego wykorzystania obszaru przed przednią linią obrony.

Działania w pasie (rejonie) sił przesłaniania są stałym elementem koncepcji prowadzenia walki obronnej. Dlatego też powszechnie wyróżnia się główny pas (rejon) obrony i pas (rejon), w którym działają siły przesłaniania. Prowadzone są w celu zagwarantowania przewagi działań w kolejnych etapach walki oraz osłony swoich wojsk. Ważnym celem powinno być również pozbawienie swobody przeciwnika, przechwycenie i utrzymanie inicjatywy. Osiągnąć to można przez jednoczesne oddziaływanie na całą głębokość ugrupowania nacierającego przeciwnika[1], aby zakłócić lub zerwać synchronizację pomiędzy jego elementami ugrupowania bojowego. Atakowanie przeciwnika prowadzone jest na korzyść sił walczących w styczności. Dąży się do rozbijania jego elementów ugrupowania, opóźniania podejścia, izolacji strefy starcia i niedopuszczenia nowych sił oraz dezorganizacji wsparcia i dowodzenia.

Analiza porównawcza możliwości związków taktycznych w prowadzeniu działań w pasie sił przesłaniania wskazuje, że mogą prowadzić je jedynie specjalnie do tego wydzielone zgrupowania. Walka w pasie sił przesłaniania pozwala obrońcy opóźniać natarcie przeciwnika poprzez oddziaływanie ogniem i zorganizowanymi zgodnie z celem walki elementami ugrupowania bojowego. Poprzez opóźnianie i niszczenie określonych elementów ugrupowania przeciwnika zrównoważony zostanie potencjał bojowy nacierającego i obrońcy. Pozwoli to zatrzymać natarcie przeciwnika na przedniej linii obrony lub w rejonie obrony oddziałów pierwszego rzutu.

Uzyskane wyniki przeprowadzonych badań wskazują, iż etapy pośrednie wpiszą się na stałe w teorię prowadzenia obrony. Potrzeba wycofywania się wojsk działających w pasie sił przesłaniania, a w końcowym rezultacie w głąb ugrupowania obronnego, upoważnia nas do zatrzymania się nad formą etapu pośredniego, jakim jest **wycofanie**.

W przeszłości w literaturze przedmiotu traktującej o prowadzeniu obrony, wycofanie często postrzegane było jako zjawisko negatywne. Utożsamiano to działanie jako bierne poddawanie się inicjatywie przeciwnika. Nie dostrzegano wykorzystania tej formy działań do osiągnięcia celu obrony. W Leksykonie wiedzy wojskowej znajdujemy definicję, iż *wycofanie to forma odwrotu, w której główne siły odchodzą do tyłu pod osłoną części sił, unikając wdawania się w walkę z nieprzyjacielem. W zasadzie wycofanie wykonuje się bez rozwijania sił głównych, jednak*

[1] M. Huzarski, *Zmiany w teorii taktyki ogólnej wojsk lądowych pk. „KLAMRA"*, Warszawa 1998, s. 56.

sytuacja może wymagać rozwinięcia ich na rubieżach pośrednich dla powstrzymania włamującego się nieprzyjaciela i uporządkowania oddziałów własnych. Wówczas wycofanie może przekształcić się w działania opóźniające[1]. Możemy tu dostrzec tendencyjne postrzeganie odwrotu, a mianowicie jako działanie wymuszone, jako konsekwencję niepomyślnego wcześniejszego działania.

W Regulaminie działań wojsk lądowych czytamy, że wycofanie to: *rodzaj walki prowadzonej w celu zerwania kontaktu bojowego z przeciwnikiem lub uchylenia się od starcia w niekorzystnych warunkach*[2]. Powyższa interpretacja wykazuje wiele elementów zbieżnych z poglądami zawartymi w literaturze fachowej armii natowskich. W dokumentach normatywnych państw NATO znajdujemy określenie jako: *wycofanie dywizji (brygady) znajdującej się w styczności z przeciwnikiem ma na celu uzyskanie swobody działań. Może być ono celowe lub konieczne w każdym rodzaju działań*[3]. Podobna interpretacja wycofania zawarta jest w nowym regulaminie ATP-3.2, w którym czytamy: (...) *wychodzenie wojsk z walki zgodnie z wolą dowódcy. Jest to próba przerwania kontaktu z przeciwnikiem. Nie oznacza to, że rozpoznanie i/lub elementy ubezpieczenia nie prowadzą dalszej obserwacji przeciwnika*[4].

Przytoczone z dokumentów normatywnych definicje wycofania, a tym samym interpretacja powyższego działania, wykazują elementy wspólne, do których możemy zaliczyć:

- uchylenie się od starcia w niekorzystnych warunkach;
- uzyskanie swobody działania;
- wychodzenie wojsk z walki z przeciwnikiem zgodnie z wolą dowódcy.

Powyższe właściwości charakteryzujące to działanie potwierdzają tezę, iż właściwe jest zakwalifikowanie wycofania do etapów pośrednich, które są treścią (wypełnieniem) podstawowych rodzajów działań, w tym także prowadzenia obrony. Przystępując do określenia sytuacji, w jakich może dojść do wycofania, należy rozgraniczyć wycofanie wymuszone i zamierzone. To pierwsze, co sugeruje sama nazwa, będzie prowadzone wtedy, gdy zostaną wyczerpane wszystkie inne możliwości powstrzymania natarcia przeważających sił przeciwnika, a dalsza walka na zajmowanej rubieży grozi trudnymi do przewidzenia konsekwencjami. W sytuacji, gdy przewaga przeciwnika grozi rozbiciem broniących się wojsk, umiejętne ich wycofanie będzie wyrazem sukcesu, a nie klęski. Odbywać się będzie w warunkach znacznej przewagi nacierającego i najczęściej w celu:

- wyprowadzenia wojsk własnych spod uderzeń przeważających sił przeciwnika;
- niedopuszczenia do okrążenia lub obejścia.

---

[1] *Leksykon wiedzy wojskowej*, MON, Warszawa 1979, s. 501.

[2] *Regulamin działań wojsk lądowych*, wyd. cyt., s. 174.

[3] *Regulamin walki wojsk lądowych Bundeswehry HDv 100/100*, tłum. M. Wiatr, AON, Warszawa 1993, s. 289.

[4] *Regulamin ATP-3.2*, s. 7–4.

Jeżeli mówimy o działaniu w pasie sił przesłaniania, to istotą działania w tej fazie walki obronnej jest unikanie długotrwałych walk poprzez realizację wycofania wcześniej zaplanowanego – zamierzonego. W porównaniu do wycofania wymuszonego ten ruch do tyłu nie jest tak mocno zdeterminowany działalnością przeciwnika i bezpośrednią walką. W najbardziej sprzyjających okolicznościach może odbywać się ono w warunkach braku bezpośredniego oddziaływania przeciwnika. Jednak całkowity brak jego ingerencji w przebieg wycofania jest mało prawdopodobny, ponieważ manewr ten zawsze poprzedza kontakt bojowy z przeciwnikiem.

Reasumując, można przyjąć, że wycofanie zamierzone w trakcie prowadzenia walki obronnej w pasie sił przesłaniania można wykonać w celu:

– dokonania przegrupowania i przeniesienia głównego wysiłku działań na inny kierunek (w nowy rejon) lub dogodniejszą rubież;

– skrócenia linii frontu;

– wprowadzenia nacierającego w rejon porażenia ogniowego lub pułapkę taktyczną, w oparciu o główną rubież obronną;

– skierowania uderzenia przeciwnika w pożądanym dla obrońcy kierunku.

Działanie sił przesłaniania można określić jako racjonalne działanie, które pozwoli kosztem utraty terenu zachować zwartość bojową walczących wojsk lub odzyskać inicjatywę. To także przykłady konieczności lub celowości dostosowania swych działań do konkretnych warunków, by walkę zakończyć zwycięsko.

Przytoczone cele wycofania w pełni ukazują istotę planowanego manewru. Sprawne jego wykonanie umożliwia bowiem wyprowadzenie wojsk z niekorzystnego położenia i stwarza warunki kontynuowania walki w znacznie korzystniejszej sytuacji i na ogół w dogodniejszym terenie. Umiejętnie przeprowadzone stwarza możliwość dalszego i skutecznego przeciwdziałania nacierającemu przeciwnikowi, pozbawia go szansy szybkiego osiągnięcia wcześniej założonych celów działań zaczepnych.

Wojska prowadzące obronę powinny konsekwentnie dążyć do osiągnięcia celu obrony poprzez realizację zadań wynikających z koncepcji jej prowadzenia. Ważnym zadaniem realizowanym przez obrońcę jest dążenie do udaremnienia przygotowania i przejścia przeciwnika do natarcia lub zdezorganizowania tych przygotowań. W osiągnięciu tego celu ważną rolę odegra ofensywne oddziaływanie na przeciwnika. W zależności od sytuacji taktyczno-operacyjnej stosowane mogą być różne formy aktywności, m.in. takie jak wysadzanie desantów powietrznych, prowadzenie działań desantowo-szturmowych, rajdowych oraz oddziałów wydzielonych i grup wypadowych.

Skuteczne przeciwdziałanie podejściu i rozwijaniu się zgrupowania uderzeniowego przeciwnika wpływa na opóźnienie jego działania, a także osłabienie potencjału bojowego. Tym samym nie tylko wydłuża czas bezpośredniego uderzenia, ale przede wszystkim pozwala na wiarygodną ocenę sytuacji, dotyczącą między

innymi kierunku głównego uderzenia przeciwnika, potencjalnych możliwości prowadzenia natarcia oraz ewentualnego zamiaru pokonania (przełamania) obrony.

Aktywność obrony wyrażać się będzie również taką formą ofensywnego oddziaływania na przeciwnika, jak uderzenia wojskami przed przednią linię obrony. Planowane uderzenia przed przednią linię obrony przyjmą formę działań pośrednich, tj. **boju spotkaniowego**. Zgodnie z definicją, iż *bój spotkaniowy jest to działanie bojowe zachodzące w sytuacji, kiedy obydwie strony próbują wykonać swoje zadania przez działania ofensywne*[1], w sytuacji wykonywania uderzeń przed przednią linię obrony mamy do czynienia z klasyczną walką spotkaniową, której celem jest dezorganizacja natarcia przeciwnika. Zarówno obrońca, jak też nacierający dążą do osiągnięcia zamierzonego celu poprzez natarcie. Próbując uporządkować powyższe treści w odniesieniu do działań w pasie sił przesłania można przyjąć, iż w tej fazie walki forma działań pośrednich – bój spotkaniowy może zaistnieć w sytuacji, gdy:

– wojska sił przesłaniania w wyniku braku informacji o przeciwniku napotkają nacierające siły w trakcie zajmowania wyznaczonych rubieży;

– obie strony posiadają informacje o przeciwniku i mimo to decydują się zaatakować z wykorzystaniem przewagi pozycyjnej, zyskując teren o znaczeniu taktycznym i wykorzystując moment do zapewnienia sobie przewagi nad przeciwnikiem;

– jedna z walczących stron stara się szybko zająć pozycję obronną, a druga próbuje temu zapobiec;

– w trakcie walki w pasie sił przesłania (działań opóźniających) przy wykonanych uderzeniach z ograniczonym celem;

– uderzenie przed przednią linię obronną będzie dezorganizować uderzenia przeciwnika.

O ile powyższe sytuacje mają odzwierciedlenie w narodowej teorii walki, to na podkreślenie zasługuje sytuacja celowych uderzeń przed przednią linię obrony. Uderzenie przed przednią linię obrony jest działaniem mającym ugruntowane miejsce w teorii prowadzenia walki obronnej przez armie państw NATO. W Bundeswehrze uważa się, że *w miarę zbliżania się nacierającego do rejonu obrony wzrastać musi oddziaływanie ogniowe, tak aby zatrzymać natarcie nieprzyjaciela już przed przednim skrajem obrony. Jeżeli się to uda, a nie można liczyć na szybkie działania podchodzących z głębi własnych sił, zalegającego nieprzyjaciela należy zniszczyć kontratakami*[2]. Swoistą odmianą uderzenia przed przedni skraj obrony mogą być działania nękające prowadzone w celu zakłócenia ruchu wojsk nieprzyjaciela[3].

---

[1] *Regulamin ATP 3.2*, s. 7-7.

[2] *Regulamin walki wojsk lądowych Bundeswehry HDv 100/100*, wyd. cyt., s. 183.

[3] Tamże, s. 303.

Również Amerykanie dostrzegają potrzebę aktywności wojsk przed przednim skrajem obrony. Według zaleceń dokumentów normatywnych dowódcy rozpoczynają atak „przeszkadzający" (ang. spoiling – dosł. tłumaczenie – psujący) ze stanowisk obronnych w celu zdezorganizowania i przerwania przewidywanego ataku przeciwnika[1].

Uderzenie wojskami przed przednią linię obrony jest działaniem złożonym, w którym można wyróżnić trzy zasadnicze etapy:

1) manewr w rejon wykonania uderzenia,

2) wykonanie uderzenia,

3) manewr w celu powrotu do własnego ugrupowania lub przejście do działań w ugrupowaniu przeciwnika (np. nieregularne lub rajdowe).

Według niektórych teoretyków wojskowych manewr w celu uderzenia przed przednią linię obrony nie musi ograniczać się tylko do uderzenia na określony element ugrupowania zaczepnego przeciwnika. Na przykład według R. Bojarskiego *może być działaniem pośrednim, tzn. w jego wyniku siły go wykonujące mogą zostać wykorzystane do celowego i świadomego pozostania w ugrupowaniu przeciwnika (lub ich część) i przejść do działań nieregularnych*[2].

Wydaje się, iż uderzenie przed przedni skraj obrony w celu dezorganizacji wybranych elementów systemu natarcia przeciwnika zakłóca dotychczasowy porządek realizacji poszczególnych działań planu uderzenia. Przeciwnik zostaje zmuszony do podjęcia walki z wojskami, które wykonują uderzenie, ale także do ponownych kalkulacji ogniowego zabezpieczenia podejścia i rozwinięcia swoich wojsk. Może to doprowadzić do zmiany we wcześniej ustalonych stosunkach sił i w konsekwencji do określonych wzmocnień przegrupowań (manewrów). W sytuacji kiedy uderzenie nastąpiło w momencie, gdy siły główne zgrupowania uderzeniowego przeciwnika wychodzą z rejonów wyjściowych, pomimo że one same nie są obiektem ataku, to jednak są zmuszane do podjęcia działań planistycznych, uwzględniających nową sytuację. Wykonanie uderzenia przed przedni skraj obrony jest ważnym przejawem aktywności wojsk w obronie.

Osiąganie celów w walce obronnej w głównym stopniu jest uzależnione od efektywnego wykorzystania funkcjonalnych i strukturalnych elementów ugrupowania bojowego, ściśle skoordynowanego ze strukturą rejonu odpowiedzialności obronnej. Takim elementem jest działanie w pasie sił przesłaniania. Wykorzystanie sił w tej fazie nie jest tylko korzystnym „ustawieniem" się w stosunku do przeciwnika. Takie działanie umożliwia stworzenie i utrzymanie przewagi sytuacyjnej bez angażowania głównego potencjału obronnego – głównych sił obrony. Przewagę tę przede wszystkim wykorzystują zgrupowania broniące się w głównym rejonie, gdyż w pasie działania sił przesłaniania rozpoczyna się proces zmierzający do przejęcia inicjatywy, a w konsekwencji do osiągnięcia celu głównego. Można wobec tego założyć, że wojska prowadzące działania w pasie sił przesłaniania stwarzają warunki do osiągnięcia celu walki obronnej.

---

[1] *100-5. Operations*, HQ Department of the Army, 1993, s. 7–8.

[2] R. Bojarski, *Manewr w operacji...*, wyd. cyt., s. 30.

4.2.2. Etapy pośrednie w rozstrzygającej walce obronnej

Rozstrzygająca walka obronna zawiera się w zwalczaniu przeciwnika w bezpośredniej walce w celu wykonania postawionego zadania. Wyraża się ona uporczywym utrzymywaniem obiektów, blokowaniem, czasowym odejściem na kolejne rubieże i wykonywaniem uderzeń dezorganizujących natarcie przeciwnika. W bezpośrednim starciu dąży się do wyeliminowania obiektów i zgrupowań, które decydują o sile przeciwnika. Wymaga to zespolenia wysiłków wszystkich sił i środków obrońcy. Walka o utrzymanie przedniej linii obrony to najważniejszy etap działań broniących się zgrupowań. Mimo powietrzno-lądowego charakteru współczesnej walki w dalszym ciągu w styczności następują główne rozstrzygnięcia związane z obroną. Wnioski z konfliktów zbrojnych ostatnich lat oraz dostępne opracowania teoretyczne wskazują, że prowadzone walki powinny być krótkotrwałe, dynamiczne, zdecydowane, narzucające nacierającemu wolę obrońcy[1].

Jednym z warunków osiągnięcia celu obrony prowadzonej przez związek taktyczny (oddział) jest ciągłe dostosowywanie elementów ugrupowania bojowego do faktycznego działania przeciwnika. Ze zmianą kierunków uderzeń przeciwnika wiąże się potrzeba przeorientowania wysiłku obrony związku taktycznego.

Korekty w przyjętym wcześniej ugrupowaniu obronnym realizowane są poprzez manewr sił na kierunek zagrożony. Powyższa uwaga jest o tyle uzasadniona, że uderzenia przeciwnika można się spodziewać na więcej niż jednym kierunku, ale tylko na jednym z nich przeciwnik skupi główny wysiłek. Należy liczyć się również ze zmianami kierunku głównego uderzenia w trakcie prowadzenia przez przeciwnika natarcia. Dążenie do realizacji celów natarcia, poprzez szukanie słabych miejsc w obronie i jak najszybsze wychodzenie na tyły i skrzydła pododdziałów i oddziałów broniących się w pierwszym rzucie związku taktycznego, będzie prawdopodobnie powszechnym sposobem działania przeciwnika.

Reasumując, można stwierdzić, iż prowadzona walka obronna wiązać się będzie z potrzebą ciągłej reorganizacji systemu obrony, zwłaszcza w aspekcie zmiany punktu ciężkości. Jest ona spowodowana tym, że mimo rozpatrzenia wielu możliwych wariantów działania przeciwnika istnieje możliwość wykonania głównego uderzenia w kierunku nieprzewidywalnym w trakcie natarcia. Powyższe uwarunkowania powodują, iż obrońca musi być przygotowany do wdrażania planów alternatywnych w celu:

– zapewnienia możliwości narastania oporu i pogłębienia obrony szczególnie na kierunku głównego uderzenia;

– przewidywania użycia sił i środków na innych kierunkach (rubieżach ryglowych, kierunku pomocniczym, na skrzydłach);

---

[1] M. Huzarski, *Zmiany...*, wyd. cyt., s. 57.

– utrzymania ciągłości, trwałości i żywotności obrony oraz więzi między funkcjonalnymi elementami ugrupowania[1].

Istnieje zatem potrzeba, możliwość w ramach prowadzonej walki, skoordynowanej reorganizacji między innymi działań pośrednich. Jednym z takich działań pośrednich może być omawiane wcześniej wycofanie i przesunięcie sił z dotychczasowego kierunku głównego wysiłku obrony na nowy kierunek. Może też zaistnieć potrzeba wycofania części sił z kierunków pasywnych dla odtworzenia odwodów w głębi obrony, wyprowadzenia wojsk własnych spod uderzeń przeważających sił przeciwnika lub zamknięcia wyłomów w ugrupowaniu.

Przytoczone argumenty skłaniają do stwierdzenia, iż przyszła obrona wiązać się będzie z realizacją formy działań pośrednich – wycofaniem. To skłania raz jeszcze do bardziej dokładnego rozpatrzenia tego zjawiska pola walki.

Wycofanie wojsk, które odbywa się w warunkach nacisku przeciwnika, nasuwa pytanie: *jakie muszą być spełnione wymogi, aby zostało uwieńczone powodzeniem*? Istotne jest więc sprecyzowanie przesłanek jego sukcesu. Pomocne będą doświadczenia ostatnich konfliktów. Wsparte wizją pola walki tworzą w miarę pełen obraz warunków, których spełnienie jest dobrym prognostykiem sprawnego rozpoczęcia i prowadzenia wycofania. Do warunków tych można zaliczyć:

– utrzymanie w tajemnicy początku wycofania, jego celu i przebiegu;

– ścisłe powiązanie ruchu wojsk z oddziaływaniem ogniowo-elektronicznym i zaporami inżynieryjnymi oraz innymi przedsięwzięciami opóźniającymi ruch przeciwnika;

– zapewnienie bezpieczeństwa manewru, głównie osłona skrzydeł w celu zabezpieczenia wojsk przed oskrzydleniem (obejściem).

Wycofanie może być wykonywane w formie marszu odwrotowego lub działań opóźniających. Niekiedy w literaturze fachowej można spotkać się z wyróżnianiem dwóch sposobów wycofania – bez zatrzymania sił głównych na rubieżach pośrednich lub z rozwijaniem sił głównych na rubieżach pośrednich. Przedstawione formy i sposoby różnią się między sobą tylko nazwą, co szczególnie widać w praktyce.

Obydwie formy wycofania różnią się ilością sił wydzielonych do bezpośredniej walki z przeciwnikiem. W marszu odwrotowym (bez zatrzymywania sił głównych na rubieżach pośrednich) jest to niewielka część wojsk działająca jako ariergarda, która ubezpiecza od frontu (tyłu) maszerujące siły główne. Podczas wycofania w formie działań opóźniających (z rozwijaniem sił głównych na rubieżach pośrednich) proporcja jest odwrotna. Podstawowa część wycofujących się wojsk nie wykonuje marszu, lecz powstrzymuje natarcie przeciwnika, stawiając mu opór na kolejnych pozycjach opóźniania.

Organizacja wycofania w formie marszu odwrotowego (odfrontowego) uzależniona jest od przewidywanego sposobu jego przeprowadzenia (załącznik 2). Zale-

[1] Por. R. Bojarski, *Działania pośrednie w operacji obronnej*, Warszawa 1999, s. 113.

żeć będzie od zakładanego ugrupowania sił głównych związku taktycznego (oddziału) oraz mechanizmu wykonywania przez nie marszu, a także sposobu jego osłony. W zależności od sytuacji, pasa dotychczasowych działań i jego głębokości, warunków terenowych i drogowych marsz sił głównych może odbywać się pod osłoną jednej, odpowiednio silnej ariergardy lub kilku przewidzianych do działania na poszczególnych drogach. Zabezpieczenie wyjścia z walki pierwszorzutowych sił odbywa się pod osłoną wydzielonych wojsk. Rozpoczyna się ono dopiero wtedy, gdy broniące się zgrupowania zapewnią sobie swobodę manewru i nastąpi czasowa stabilizacja linii frontu. W dzień stworzenie warunków sprzyjających zależy, zwłaszcza od szybkich i skrytych działań, ogniowego i elektronicznego rażenia środków ogniowych i rozpoznania strony przeciwnej, umiejętnego wykorzystania terenu, zapór inżynieryjnych i dymów.

Przy współczesnych środkach i systemach rozpoznawczych oderwanie wojsk własnych od przeciwnika jest przedsięwzięciem bardzo trudnym. Wyjście z walki będzie możliwe pod warunkiem ukrycia zarówno samego zamiaru, jak też faktu przejścia do jego realizacji. Wydaje się to osiągalne w wyniku:

– starannego maskowania symptomów przygotowań do wyjścia z walki pierwszorzutowych oddziałów (pododdziałów);

– umiejętnego wykorzystania warunków terenowych, atmosferycznych i pory doby;

– połączenia wycofania z pozorowanym wzmaganiem aktywności bojowej i prowadzeniem akcji demonstracyjnych;

– szczegółowo opracowanego planu współdziałania i zabezpieczenia bojowego.

Realizacja wycofania związku taktycznego (oddziału) odbywa się stopniowo przez wykonywanie zadań cząstkowych. W pierwszej kolejności opuszczają zajmowane rejony oddziały (pododdziały) i urządzenia logistyczne. Następnie siły główne wychodzą z rejonów obrony i pod osłoną pododdziałów osłony opuszczają swoje rejony obrony i rozmieszczenia. Czynią to w ściśle ustalonym czasie, przestrzegając sposobu maskowania wykonywanego manewru oraz dróg jego realizacji. Opuszczając zajmowane rejony, sukcesywnie tworzą kolumny marszowe, które stają się bardziej zwarte w miarę oddalania się od linii styczności wojsk. Zwłaszcza do momentu przekroczenia ugrupowania ariergardy ważne jest, aby siły wychodzące z walki były w gotowości do natychmiastowego podjęcia działań w razie wznowienia natarcia przez przeciwnika. Nie można też tworzyć opłacalnych zgrupowań dla zmasowanych uderzeń artylerią lub bronią precyzyjną, co jest szczególnie ważne przy przekraczaniu czołowej pozycji opóźniania, zorganizowanej przez ariergardę.

W celu zapewnienia swobody działania i obniżenia tempa natarcia przeciwnika w pasie (na kierunku) wycofania i na skrzydłach przygotowuje się zasadzki, zapory i niszczenia. Cieśniny terenowe, mosty, przeprawy i ważne węzły dróg znajdujące się na kierunku wycofania obsadza się zawczasu wysyłanymi oddziałami wydzie-

lonymi. Wskazane jest również, by w pobliżu tych miejsc rozmieścić wydzielone siły i środki, które zapewnią szybkie przywrócenie ruchu drogowego, głównie w wypadku zniszczeń urządzeń systemu komunikacyjnego, czy też wykonania minowania zdalnego. Ponadto powinny być rozpoznane, a jeśli był czas i środki – to urządzone drogi obejścia.

W trakcie wycofania przy powietrzno-lądowym charakterze natarcia przeciwnika istnieje duże prawdopodobieństwo zetknięcia się z desantami powietrznymi. Ich działania mają zapewniać opanowanie newralgicznego obiektu, który z jednej strony zdezorganizuje proces wycofania, a z drugiej sprzyjać będzie dynamizowaniu działań zaczepnych przeciwnika. W wypadku zaistnienia takiej sytuacji należy niezwłocznie podjąć czynności zmierzające do rozbicia desantu, zanim zdąży się on umocnić w rejonie lądowania. Gdyby wykonanie tego zadania wiązało się z zaangażowaniem znacznej ilości sił wycofującego się zgrupowania i długotrwałą walką, to korzystniejszym rozwiązaniem będzie blokowanie desantu niezbędną ilością wojsk, stwarzając jednocześnie warunki do obejścia zablokowanych rejonów.

Podczas wycofania trzeba też pamiętać, że technika obecnego pola walki stwarza duże możliwości kontroli (podglądania) strony przeciwnej. Najprawdopodobniej nie da się całkowicie ukryć faktu jego realizacji. Należy jednak zmierzać do maskowania składu wycofujących się zgrupowań oraz celu wykonywanego manewru. Wskazane jest, aby marsz sił głównych wykonywać niewielkimi kolumnami, niekoniecznie drogami równoległymi, pod osłoną stosunkowo silnych ariergard, uniemożliwiających przeciwnikowi prowadzenie pościgu. Niektóre z kolumn mogą na pewnych odcinkach wykonywać marsz drogami rokadowymi lub pod pewnym kątem w stosunku do głównej osi marszu odfrontowego. Trzeba też markować przygotowanie rubieży obronnych i pozorować ich obsadzanie przez wycofujące się zgrupowania. Takie przedsięwzięcia wraz z umiejętnie stosowanym maskowaniem i osłoną elektroniczną wyselekcjonowanych obiektów lub elementów wycofujących się wojsk związku taktycznego (oddziału) wytwarzają u przeciwnika złożony obraz, z którego będzie trudno wyciągnąć jednoznaczne wnioski o celu działań prowadzonych przez obrońcę.

Wycofanie w formie działań opóźniających odbywa się pod ciągłym oddziaływaniem przeciwnika (załącznik 3). Jego możliwości bojowe, położenie sąsiadów lub dalszy zamiar prowadzenia działań przez związek taktyczny (oddział) przemawiać będą za celowością ciągłego powstrzymywania przeciwnika i stopniowego osłabiania jego potencjału bojowego. To także wynik potrzeby zyskania na czasie i ukierunkowania postępów nacierającego.

W pierwszej fazie wycofania trzeba powstrzymywać natarcie przeciwnika, aby zyskać czas na organizację działań opóźniających. Gdy jest to możliwe wyprowadza się część sił z walki. Siły główne broniące pozycji opóźniania opuszczają zajmowane rejony (punkty oporu), gdy dalsza walka grozi rozbiciem lub okrążeniem.

Czynią to na rozkaz przełożonego, nie wcześniej jednak zanim przygotowana zostanie kolejna linia oporu. Następna pozycja opóźniania przejmuje główny ciężar walki z chwilą, gdy przeciwnik znajdzie się w zasięgu ognia jej środków.

Podczas wycofywania oprócz walk na pozycjach opóźniania skutecznym środkiem hamującym tempo natarcia przeciwnika są zasadzki, organizowane zawczasu (planowo) lub doraźnie. Nie mniej efektywne są zapory minowe, zwłaszcza narzutowe i zaskakujące uderzenia śmigłowców oraz grup dywersyjno-rozpoznawczych. Na szeroką skalę należy prowadzić walkę na tyłach przeciwnika. Śmiałe i zdecydowane uderzenia, nawet niewielkich liczebnie pododdziałów na newralgiczne elementy systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, broni precyzyjnej, linie komunikacyjne, sztaby i obiekty logistyczne stanowić będą wyraz siły i aktywności.

Osiągnięcie celów, które zakłada obrońca nie byłoby możliwe, gdyby nie wykorzystano możliwości, jakie zawiera w sobie forma działań pośrednich, tj. **wycofanie**. Poprzez sprawną realizację wycofania obrońca może sobie stworzyć przewagę sytuacyjną w wyniku racjonalnego wykorzystania obszaru przed przednią linią obrony czy też w głównym pasie (rejonie obrony).

Nie możemy jednak walki obronnej postrzegać tylko jako działań pośrednich dla poprawy położenia, uchylania się od uderzeń, oddawania terenu. Działania pośrednie mają też prowadzić obrońcę do rozstrzygnięć prowadzonej walki. Mają więc doprowadzić do uzyskania przewagi miejscowej i w końcowym rozliczeniu, np. do rozbicia przeciwnika, który włamał się w rejon obrony.

Włamanie się przeciwnika w głąb ugrupowania obronnego najczęściej zmusza dowódcę do podjęcia decyzji określającej sposób dalszej walki. Teoretycy wojskowi są zgodni, że w przypadku włamania się przeciwnika w obronę należy powstrzymać jego natarcie, a następnie stworzyć warunki do wykonania zwrotu zaczepnego (przez wyższy szczebel, samodzielnie lub wspólnie).

Samo wykonanie kontrataku w obronie jest działaniem bardzo złożonym. Kontratak poprzedza z reguły szeroki manewr w celu zgrupowania odpowiednich sił i środków do wykonania uderzenia, a także wzmocnienia własnej obrony na kierunku głównego uderzenia przeciwnika. Dokonanie tego manewru w obronie, prowadzonej przy znacznej przewadze sił przeciwnika oraz doskonałości współczesnych środków rozpoznawczych, elektronicznych i ogniowych jest zadaniem niezwykle trudnym. Dlatego manewr ten należy odpowiednio zaplanować, zabezpieczyć i zrealizować.

Przestrzegając zasady, że kontratak powinien zaskoczyć przeciwnika, to przy wyborze kierunku uderzenia należy zawsze uwzględniać wykonanie jak najkrótszego i nieskomplikowanego manewru sił i środków przy zużyciu jak najmniejszej ilości czasu na jego wykonanie. Optymalnym rozwiązaniem byłoby w roli obrońcy doprowadzić do boju spotkaniowego. Siły wykonywujące kontratak powinny uderzać na siły nacierającego w momencie, kiedy nie zajął on dogodnej rubieży do odparcia takiego kontrataku. Zatem obie strony będą dążyć do osiągnięcia swoich

celów poprzez natarcie. Żeby osiągnąć cel kontrataku, szczególnie precyzyjnie należy określić przedsięwzięcia zapewniające warunki do sprawnego i terminowego manewru na rubież kontrataku. Dla przeciwnika dezorganizowanie kontrataku w okresie podchodzenia jego wojsk do rubieży zaplanowanego zwrotu zaczepnego jest szczególnie ważne. Właśnie w tym okresie wykonane silne i precyzyjne, ogniowo-elektroniczne uderzenie na podchodzące wojska do zwrotu zaczepnego, może spowodować, że kontratak zostanie załamany i rozbity.

Można by sobie zadać pytanie, czy celowe jest, aby podczas prowadzenia obrony doprowadzić do formy działań pośrednich – boju spotkaniowego. Powyższą kwestię należy rozpatrywać przez pryzmat zakładanego celu, czyli nakład a efekt. Cele boju spotkaniowego w trakcie prowadzenia obrony dają się zdefiniować jako:

– pobicie sił przeciwnika i pozbawienie go możliwości osiągnięcia celu natarcia (rozbicie sił w rejonie włamania i odtworzenie struktury obrony);

– wzbranianie zgrupowaniom uderzeniowym przeciwnika opanowania terenu, który może decydować o trwałości obrony (kontratak o ograniczonym celu);

– odzyskiwanie rejonów (rejony kluczowe) decydujących o powodzeniu walki obronnej;

– wymuszenie rozdzielenia głównego zgrupowania uderzeniowego przeciwnika lub zmiany kierunku głównego uderzenia;

– uniemożliwienie wprowadzenia do działań odwodów przeciwnika, zwłaszcza na kierunku największego powodzenia;

– zyskanie na czasie, który jest niezbędny do reorganizacji systemu obrony;

– paraliżowanie swobody działania przeciwnika (wymusić celową reakcję przeciwnika w aspekcie osiągania celu pośredniego).

Analizując powyższe problemy, nietrudno dostrzec, że założone cele posiadają cechy działań ofensywnych, a dokładnie boju spotkaniowego. Zasadne zatem wydaje się stwierdzenie: *boje spotkaniowe mogą się zdarzyć nawet wtedy, kiedy przeciwnicy wiedzą o sobie, lecz obaj decydują się na atak bez zwłoki w celu uzyskania przewagi pozycyjnej, zdobycia rozstrzygającego fragmentu terenu, utrzymania impetu lub utwierdzenia wyższego morale*[1]. Oczywiście boju spotkaniowego nie można postrzegać tylko jako zjawisko walki istniejące samodzielnie, ale w połączeniu z pozostałymi formami działań pośrednich. Poprzez bój spotkaniowy może być następnie realizowane wycofanie, działanie na połączenie czy też luzowanie.

W czasie prowadzenia obrony aktywność obrońcy wyrażająca się ofensywnym działaniem musi kierować się zasadami charakterystycznymi dla tego typu form działań pośrednich. Główną zasadą kontratakującego, a tym samym realizatora boju spotkaniowego jest przejęcie i utrzymanie inicjatywy. Sukces zależy w dużej mierze od szybkiej reakcji dowódcy i jego wojsk. Może on wtedy samodzielnie zdecydować, jak rozwinąć bój spotkaniowy. Charakterystyczny dla kontratakującego

[1] *Podręcznik polowy FM 100-5 działań wojsk lądowych armii Stanów Zjednoczonych*, s. 232.

jest brak pełnych wiadomości o przeciwniku i ograniczona ilość czasu przeznaczona na ocenę sytuacji przez dowódcę. Plany muszą być sporządzone i wykonane tak szybko, jak to jest możliwe. Sukces będzie zależał od zdolności dowódcy do przewidywania boju spotkaniowego i doprowadzenia do utrzymania w pełni szybkiej siły bojowej w rejonie odpowiedzialności. Zatem śmiałe, energiczne działania podjęte przez podległych dowódców są często kluczem do sukcesu. Natychmiastowe działania w celu zdobycia kontroli nad sytuacją szybko zmniejszy szansę przeciwnika na realizację jego planów i może pomóc w wykonaniu zadania obrońcy.

Nawiązanie boju spotkaniowego rozpoczyna się z reguły od wykonania uderzeń uprzedzających przez lotnictwo, wojska rakietowe i artylerię do kolumn przeciwnika na podejściach. Celem tych uderzeń jest zniszczenie, zatrzymanie bądź dezorganizacja działania odwodów przeciwnika. Poprzez izolację sił przewidzianych do rozbicia w walce spotkaniowej obrońca dąży do stworzenia przewagi miejscowej. Realizowana jest tu także nieustanna walka (dążność), której celem jest uprzedzenie przeciwnika w manewrze i uderzeniu. W takiej sytuacji trudno jest ustalić moment rozpoczęcia boju spotkaniowego. Założeniem kontrataku jest, aby siły (odwód), które mają kontratakować uderzyły przeciwnika w momencie, kiedy jest on zatrzymany, nie przeszedł jeszcze do obrony i nie dokonał reorganizacji swojego działania, nie uprzedził obrońcy przed wykonaniem kontrataku i nie zajął dogodnej rubieży, gdzie ma zorganizowany system ognia. Jest to o tyle trudniejsze, iż obrońca musi podjąć decyzję o ofensywnym użyciu odwodu, w czasie gdy przeciwnik także prowadzi natarcie. Uruchomienie mechanizmu kontrataku ogranicza możliwość dokonywania na bieżąco poważnych korekt w koncepcji walki. Dlatego może zdarzyć się tak, iż siły pierwszego rzutu nie zdołają zatrzymać przeciwnika na planowanej rubieży i wówczas nastąpi klasyczna walka spotkaniowa, w której część sił wspólnie z siłami ze styczności będą zabezpieczały wejście do uderzenia sił głównych odwodu. W wariancie bardziej optymistycznym odwodowe siły skupiać się będą na wykonaniu uderzenia. Jednak nie można wykluczyć sytuacji, w której w wyniku braku informacji i kontroli pola walki może nastąpić bezpośrednio walka spotkaniowa. Takich sytuacji w zależności też od zamierzonego celu może być wiele. Jednak każdorazowo charakterystyczne dla tego etapu działań pośrednich w ramach walki obronnej będzie dążenie do utrzymania inicjatywy, stworzenia sobie przewagi i rozbicia przeciwnika w walce spotkaniowej.

Bój spotkaniowy jest bardzo trudną formą działań pośrednich. Osiągnięcie sukcesu w tych działaniach zależy od dowódców niskich szczebli, bezpośredniej walki. Jednak korzyści z tego sukcesu są bardzo duże, dlatego tę formę działań należałoby wpisać na stałe do pojęcia obrony.

Osiągnięcie celu obrony w dużej mierze zależne jest od silnych rubieży w styczności, na których utrzymywany jest stały kontakt z przeciwnikiem. Pododdziały pierwszego rzutu przejmują często najsilniejsze uderzenia przeciwnika, co może doprowadzić do sytuacji osłabienia tych sił bądź też niemożności dalszej realizacji zadania walki obronnej. W sytuacji kiedy osłabione pododdziały nie są

zdolne prowadzić skutecznej walki obronnej na danym kierunku, a utrzymanie rejonu warunkuje wykonanie zadania nastąpi potrzeba wzmocnienia tych sił lub też ich zluzowanie. Niektórzy teoretycy wojskowi mają wątpliwości, czy na współczesnym polu walki, na którym nie ma ustabilizowanej linii styczności wojsk, a także powszechnie występująca ogniskowość walk konieczne jest luzowanie, które jeśli wystąpi, to tylko na szczeblach pododdziałów. Jednak całkowite pomijanie tej problematyki byłoby błędem z uwagi na złożoność problemu, który może zaistnieć w trakcie prowadzenia obrony.

Teoria sztuki wojennej wskazuje, iż w obronie forma działań pośrednich, którą jest luzowanie, postrzegana jest jako zamiana pododdziałów w sytuacji, gdy:

- nie są w stanie kontynuować powierzonych zadań;
- będą wykorzystane do walki w innym rejonie;
- wykonały swoje zadania;
- w celu uniknięcia ich wyczerpania;
- nie są przystosowane do realizacji nowego zadania.

Powyższe sytuacje, w których może nastąpić luzowanie są bardzo realne i sprawna ich realizacja może decydować o sukcesie walki obronnej. Wykonanie wszystkich czynności, zmierzających do sprawnego zluzowania broniących się pododdziałów w dobie nowoczesnych środków rozpoznania, może okazać się bardzo trudne. Ponadto przeciwnik w okresie rozpoczęcia luzowania może wykonać uderzenie, w wyniku którego może nie osiągnąć celu obrony.

Pojawia się zatem kolejne pytanie: jakimi sposobami w dobie wyspecjalizowanych środków rozpoznania można dokonać luzowania, w sposób skryty i zaskakujący dla przeciwnika? Przyjmuje się w literaturze wojskowej pięć sposobów luzowania[1]:

- przez natarcie,
- pozycyjne (tradycyjne),
- przez zmianę struktury obrony,
- przez obronę w głębi luzowanych wojsk,
- załogowo.

Najszersze zastosowanie mogą mieć dwa z wymienionych wcześniej sposobów luzowania. Będą to mianowicie: luzowanie poprzez natarcie i przez obronę w głębi luzowanych wojsk. Pierwszy z nich polega na tym, że luzujący przejmuje rejon luzowania w wyniku natarcia „z ograniczonym celem". Celem tym mogą być obiekty położone przed frontem luzowanego pododdziału (załącznik 4). Taki sposób, oprócz zapewnienia prawie jednoczesnego wyjścia luzowanego pododdziału, ogranicza przeciwnikowi możliwości oddziaływania ogniowego, jak też zdezorganizuje mu dotychczasową koncepcję działania. Odległość tego uderzenia od przed-

[1] Z. Wontrucki, *Doświadczenia z luzowania wojsk uzyskane w działaniach bojowych 1 i 2 AWP w latach 1943–1945 i możliwości ich wykorzystania na współczesnym polu walki*, ASG WP, Warszawa 1982, s. 54.

niej linii obrony luzowanych wojsk nie może być znaczna. Uzależniona jest ona od możliwości obrońcy w wydzieleniu sił do realizacji tego przedsięwzięcia. Ważny jest również cel, jaki chcemy osiągnąć w wyniku takiego działania. Wadą tego sposobu może być to, że obrońca na kierunku uderzenia musi mieć przewagę nad przeciwnikiem, co w obronie może być trudne do realizacji. Jednak wykonanie uderzenia na wybranym odcinku może zażegnać kryzys obrońcy, umożliwiając dalsze utrzymanie nakazanego rejonu. Do wykonania uderzenia broniący się może wykorzystać oprócz swego odwodu część sił z pasywnych kierunków, aby stworzyć przewagę na kierunku, gdzie zamierza dokonać luzowania. Osiągnie nie tylko to, że pododdział zostanie zluzowany, ale także to, co w literaturze określa się aktywnością obrońcy – dezorganizując w ten sposób plan walki nacierającego. Dodatnimi cechami analizowanego sposobu luzowania są[1]:

– możliwość szybkiego i bezpiecznego wyprowadzenia zluzowanych wojsk z rejonu luzowania;

– maskowanie (ukrycie) zamiaru dalszej walki (np. ukrycie przejścia z natarcia do obrony);

– możliwość przeprowadzenia luzowania czołgami i BWP (bez spieszania) w każdym miejscu i czasie;

– utrudnianie przeciwnikowi podjęcia przeciwdziałania (w natarciu) albo „wymuszenie" przeciwdziałania (w obronie);

– zaskoczenie przeciwnika i narzucenie mu swojej woli przez utrzymanie lub przejęcie inicjatywy;

– uproszczenie dowodzenia (nie ma potrzeby podporządkowywania wojsk nawet w wypadku przeciwdziałania przeciwnika).

Do słabszych stron luzowania poprzez natarcie należą:

– niekorzystne ugrupowanie luzujących wojsk do dalszej walki po uchwyceniu rejonu luzowania;

– posiadanie dużej liczby sił do uzyskania przewagi zapewniającej szybkie opanowanie rejonu luzowania atakiem w jednolitym ugrupowaniu pancernym;

– bezwzględna potrzeba posiadania co najmniej pełnych zapasów amunicji przez luzujące wojska;

– trudność w luzowaniu po zapadnięciu zmroku, wynikająca z nieznajomości terenu oraz samodzielnego organizowania utrzymania rejonu;

– możliwość stosowania tego sposobu tylko wówczas, gdy warunki maskujące i drogowe zapewniają rozwijanie wojsk z marszu;

– organizowanie luzowania na podstawie mapy (często bez rekonesansu z konieczności „spowolnienia" go dla sprecyzowania zadań) i wcześniejsze zatrzymanie natarcia luzowanego.

---

[1] J. Pająk, *Luzowanie wojsk w warunkach współczesnego pola walki*, AON, Warszawa 1990, s. 106.

Z przytoczonych stron ujemnych i dodatnich analizowanego sposobu luzowania wynika, że obrońca poprzez takie działanie uzyska zmniejszenie strat w pododdziałach luzowanych, jak też zachowa strukturę i trwałość obrony. Ten sposób działania ma więc duże szanse powodzenia na przyszłym polu walki.

Kolejny sposób luzowania, który może mieć zastosowanie współcześnie, to luzowanie przez obronę w głębi luzowanych wojsk. Sposób ten polega na tym, że luzujące wojska zajmują rejony obrony (rejony luzowane) znajdujące się w głębi ugrupowania luzowanych wojsk (załącznik 5). Jest to sposób luzowania zakładający świadomą utratę terenu. Utracony teren ma zawsze istotne znaczenie dla obrońcy, gdyż naraża elementy ugrupowania bojowego na oddziaływanie środków ogniowych przeciwnika. Oznacza to, że wynikiem tego sposobu luzowania będzie zamierzona, czasowa utrata terenu, który w określonej sytuacji taktycznej będzie miał relatywnie mniejsze znaczenie. Obiekty terenowe mające ważne znaczenie z punktu widzenia obrońcy muszą być przy tym bezwzględnie utrzymane, nawet jeśli broniące je pododdziały zostaną okrążone. W takiej sytuacji nacierający będzie musiał zaangażować część sił do blokowania obiektów. Część pododdziałów przeciwnika może wówczas znaleźć się w niekorzystnym położeniu, co pozwoli obrońcy na skuteczniejsze ich rażenie.

W analizowanym sposobie luzowania ważne jest określenie głębokości cofnięcia przedniej linii obrony. Powinna ona być wypadkową skuteczności obrony pododdziałów wyznaczonych do luzowania, tempa natarcia przeciwnika i jego możliwości w przeciwdziałaniu luzowaniu, czasu potrzebnego na organizację obrony, możliwości wykorzystania struktury obrony luzowanego. Istotny wpływ ma również uzgodnienie z sąsiadami rubieży, na której organizowana jest obrona, aby działania nie kolidowały z wykonywanymi przez nich zadaniami. Ten sposób luzowania ma niewątpliwie jedną podstawową zaletę, tzn. że rozbudowa inżynieryjna rubieży, na której ma być zatrzymane natarcie będzie łatwiejsza, gdyż istnieje możliwość gruntownego jej przygotowania. Zakres wykonanych prac inżynieryjnych zależy przede wszystkim od czasu, którym luzowany będzie dysponował. Sposób ten wymaga również szczegółowych uzgodnień luzującego z luzowanym. Dotyczy to kierunków wycofywania się, znaków rozpoznawczych, a także podziału zadań w rażeniu przeciwnika. Z przeprowadzonej analizy wynika, że luzowany oddając teren powinien prowadzić działania opóźniające i po przekroczeniu przedniej linii obrony zorganizowanej przez luzującego przechodzić do odwodu. W wyniku dokonanego uogólnienia do cech dodatnich analizowanego sposobu luzowania zaliczyć należy[1]:

– szybkość i bezpieczeństwo zajmowania rejonów luzowania przez luzujące wojska;

– znaczną samodzielność i swobodę w organizowaniu luzowania i systemu obrony;

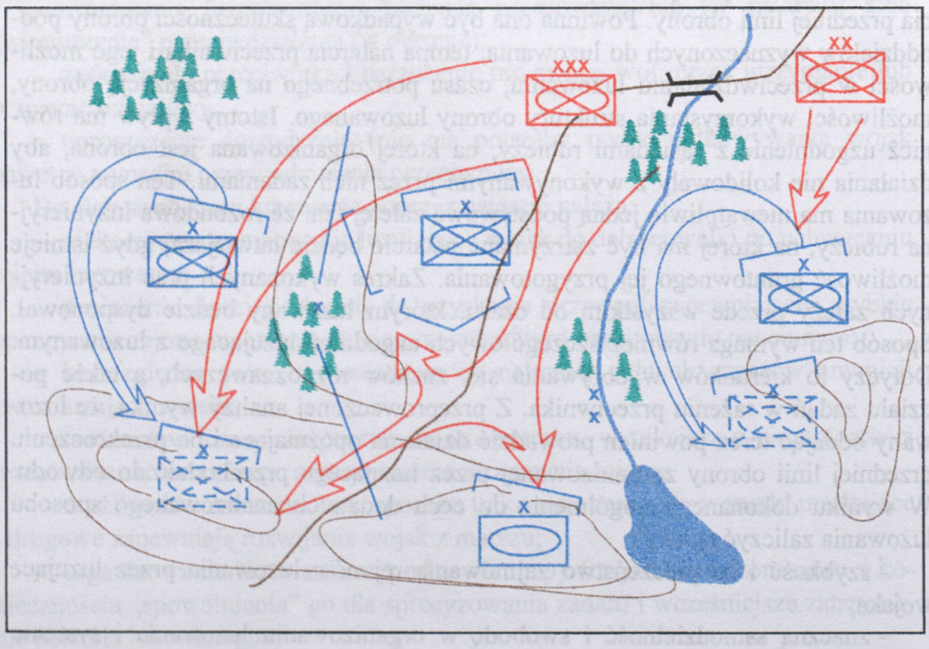
[1] Tamże, s. 130.

– łatwość wyjścia wojsk spod uderzenia przy niewielkiej utracie terenu;
– uniknięcie związania „podwójnych" sił podczas luzowania.

Z kolei ujemne cechy takiego luzowania to:
– utrata części bronionego do tej pory terenu;
– konieczność organizowania luzowania wspólnie z luzowanym;
– trudności z wykorzystaniem systemu obrony luzowanych wojsk;
– trudności stosowania takiego luzowania w nocy, w terenie o słabym systemie dróg.

Z przedstawionej analizy sposobów luzowania wynika, że współcześnie zastosowanie mogą znaleźć dwa z nich, pozostałe, jeśli wystąpią, to w sporadycznych przypadkach.

Działania obronne charakteryzują się też tym, że inicjatywa działania jest po stronie nacierającego przeciwnika. Dlatego też rozwój walki obronnej może być różnorodny, nie zawsze korzystny dla obrońcy. Może zaistnieć sytuacja, gdy w wyniku niepomyślnego przebiegu walki na skrzydłach bądź w pasach działania sąsiadów przeciwnikowi uda się włamać w głąb obrony i izolować część broniących się punktów oporu (rejonów obrony) od sił głównych i część wojsk zostanie odcięta i okrążona (rys. 4.4).



Źródło: A. Bujak, R. Chrobak, G. Sobolewski, *Wybrane aspekty przygotowania i prowadzenia obrony na szczeblu taktycznym pk. „Obrona"*, AON, Warszawa 2003, s. 150.

Rys. 4.4. Okrążenie wojsk w trakcie prowadzenia walki obronnej

Okrążenie może też być wynikiem wysadzenia w tyłowej strefie działań desantów powietrznych, użycia przez przeciwnika środków minowania powierzchniowego, które wspólnie z wojskami nacierającymi od czoła i skrzydeł umożliwią mu szybkie zamknięcie pierścienia i dokonanie okrążenia.

Prowadzący walkę obronną związek taktyczny (oddział) może zdecydować się na celowe pozostawienie części sił w ugrupowaniu przeciwnika dla czasowego lub ciągłego wiązania jego sił, paraliżowania poczynań w tyłowej strefie, utrudniania manewru, spowalniania tempa działań. Do okrążenia może też dojść podczas realizacji innych form pośrednich, np. wycofania wojsk, gdy tempo ich odwrotu będzie wolniejsze od tempa natarcia (pościgu) przeciwnika, lub nieudanego boju spotkaniowego. W sytuacji odcięcia części sił nie można pozostawić wojsk przez dłuższy czas bez wsparcia, ponieważ doprowadzi to do ich wyczerpania i w końcowym efekcie do rozbicia. W takiej sytuacji zawsze należy dążyć do uwolnienia okrążonych wojsk. Najczęściej będzie to realizowane poprzez formę działań pośrednich, którymi są również działania na połączenie. Jest to konglomerat wszystkich dotychczas stosowanych sposobów i metod prowadzenia walki. W działaniu tym nieustannie obrona przeplatać się będzie z natarciem przy częstym stosowaniu przenikania, wycofania, prowadzenia działań demonstracyjnych z jednoczesnym uchylaniem się od uderzeń przeciwnika. Ta „specyfika" walki o połączenie z okrążonymi wojskami wskazuje, że jedynie odrzucając wszelką schematyczność działań, wykorzystując takie zasady sztuki wojennej, jak zaskoczenie, manewr, ekonomię sił, zdecydowanie, odwagę, ryzyko, a czasem desperację i poświęcenie można będzie osiągnąć cel działania.

We wszystkich przedsięwzięciach, które należy podjąć w celu wyprowadzenia wojsk z izolacji i połączenia się z siłami walczącymi w pierścieniu okrążenia, szczególne znaczenie ma wybór kierunku i czasu działań, bo właśnie te elementy w znacznej mierze decydują o powodzeniu i osiągnięciu celu.

Przeprowadzone badania wskazują, iż skuteczność działań pośrednich zależy w dużej mierze od racjonalnego wykorzystania posiadanych sił i środków. Aby spełnić ten warunek konieczne jest dokonywanie oceny następujących czynników:

– ugrupowania i możliwości przeciwnika będącego w styczności oraz jego odwodów, które mogą być bezpośrednio użyte do przeciwdziałania na połączenie;
– charakteru działań wojsk własnych poza okrążeniem oraz posiadanych przez nie możliwości wsparcia okrążonych wojsk;
– sytuacji powietrznej i możliwości obrony w czasie wyjścia z okrążenia;
– oddalenia od sił głównych;
– możliwości zaskoczenia przeciwnika;
– warunków terenowych i atmosferycznych mających wpływ na działanie.

Walkę obronną można prowadzić kilkoma sposobami działania na połączenie. Jednym z nich jest wykonanie uderzenia i rozbicie wojsk przeciwnika blokującego siły własne (załącznik 6). W wypadku tym kierunek uderzenia okrążonych sił mo-

że, lecz nie musi, być zbieżny z kierunkiem natarcia sił głównych. Może on również być prostopadły bądź równoległy do kierunku uderzenia wojsk spoza pierścienia okrążenia i wyprowadzać na drogi podejścia odwodu przeciwnika, rejony stanowisk ogniowych artylerii, stanowiska dowodzenia, przeprawy, inne obiekty tyłowe przeciwnika oraz ważne rubieże (punkty) terenowe, których opanowanie ma wpływ na wykonanie zadania przez przełożonego.

Innym rozwiązaniem może być wydzielenie przez obrońcę zgrupowania, które wykona uderzenie „na spotkanie". Ograniczone możliwości wojsk walczących poza okrążeniem w zakresie użycia sił i środków na korzyść walczących w okrążeniu stwarzają konieczność przyspieszenia tempa działań. W sytuacji tej kierunek wyjścia z okrążenia wynikał będzie z jak najszybszego połączenia się z oddziałami uderzającymi zbieżnie.

Dla zapewnienia bezpieczeństwa obu nacierających zgrupowań powinna być ustalona między nimi rubież koordynacji (odpowiedzialności) ogniowej. Ponadto stosuje się niekonwencjonalne oznaczenia wozów bojowych i pojazdów oraz wykorzystuje umówione sposoby dowodzenia, np. naboje sygnałowe, pociski smugowe itp. Podczas podchodzenia do rubieży spotkania nacierające z zewnątrz pododdziały wysuwają część sił na skrzydła dla osłony korytarza, w który wchodzić będzie okrążony oddział. Wychodzący z okrążenia oddział przechodzi przez szyk ugrupowania nacierających z zewnątrz lub przez wytworzone luki w ugrupowaniu i zajmuje wyznaczony rejon. Po wykonaniu zadania lub po wyjściu z walki oddział zazwyczaj będzie wyprowadzony do odwodu celem odtworzenia zdolności bojowej.

Najtrudniejsza sytuacja zaistnieje w przypadku, gdy siły walczące poza okrążeniem nie mają, nawet w ograniczonym zakresie, możliwości prowadzenia (wznowienia) działań zaczepnych, jak również gdy przełożony nie jest w stanie wesprzeć walki okrążonego oddziału. W przypadku tym okrążony oddział musi samodzielnie walczyć o wyjście z okrążenia, najczęściej metodą przenikania przez ugrupowanie przeciwnika lub uderzeniem w najsłabsze ogniwo okrążającego pierścienia (załącznik 7, 8). Przenikającym pododdziałom należy pozostawić pełną swobodę działań, wymagając jednak jak najszybszego przeniknięcia przez ugrupowanie przeciwnika i połączenia się z siłami walczącymi na zewnątrz pierścienia okrążenia.

Z przedstawionych sposobów prowadzenia walki w ostatniej fazie wyjścia oddziału z okrążenia wynika, że będzie ona uzależniona od właściwej koordynacji działań z wojskami walczącymi na froncie zewnętrznym. Zakres i sposób udzielenia pomocy z zewnątrz oparty jest na możliwościach i ogólnym zamiarze rozegrania walki przez przełożonego.

Forma działań pośrednich, którą są działania na połączenie, może zaistnieć w trakcie prowadzenia obrony, kiedy przeciwnik na jednym z kierunków dokonał włamania, a jego natarcie zostało zatrzymane. Dodatkowo prowadzący natarcie nie posiada sił do dalszego rozwinięcia natarcia, wówczas obrońca przez manewr

oskrzydlający może zamknąć siły, które dokonały włamania w pierścieniu okrążenia. Prowadzone jednak badania wskazują, iż mając na uwadze cele obrony, reorganizacja systemu obrony na przeście do działań ofensywnych może stać pod znakiem zapytania. Aby zamknąć siły przeciwnika w okrążeniu potrzebna jest przewaga sił i środków. Często prowadzi to do sprzeczności, gdyż nacierający posiada przewagę potencjału co najmniej 3:1. Jednak na szczeblach pododdziałów takiej sytuacji działań na połączenie nie można wykluczyć. Sposób działania jest bardzo podobny jak w sytuacji odblokowywania wojsk z okrążenia, gdzie szczególną uwagę należy zwrócić na moment połączenia sił. Rubież styczności (rubież zamknięcia) musi być charakterystyczna, a działanie prowadzone ze szczególną ostrożnością.

Prowadzenie obrony to nie tylko realizacja walki obronnej w pasie sił przesłaniania, to także walki o utrzymanie rubieży obronnych. Nie możemy zapomnieć, iż działania na tyłach zmierzają do stworzenia swobody manewru zarówno siłom bezpośrednio zaangażowanym w walce, jak i niezaangażowanym, zabezpieczając potrzeby podtrzymania działań bojowych. Są one niezbędne do utrzymania spoistości, siły, aktywności i trwałości obrony. Działania tyłowe trzeba podejmować w celu zapewnienia właściwego zabezpieczenia logistycznego, utrzymywania dróg manewru, dowozu i ewakuacji[1]. Obszary tyłowe będą także interesować przeciwnika prowadzącego natarcie, ponieważ często stanowią one cel jego działań w głębi. Jest to szczególnie istotne wobec założeń i prawdopodobnego charakteru natarcia, które prowadzić może potencjalny przeciwnik na dynamicznie zmieniającym się polu walki. Działania na tyłach są niejako uzupełnieniem działań w styczności i w głębi. Sukcesy uzyskane w strefie tyłowej poprzez zwalczanie desantów powietrznych, odpowiednie działania logistyczne, czy też zapewnienie manewru odwodom wpływają pozytywnie na oddziały ponoszące główny ciężar w walce z przeciwnikiem.

Spośród szerokiego wachlarza możliwych działań w strefie tyłowej szczególne miejsce przypada walce z desantami powietrznymi przeciwnika. Analiza działań wojsk w konfliktach zbrojnych w różnych regionach świata po zakończeniu drugiej wojny światowej, a także wnioski wynikające z ćwiczeń taktycznych okresu pokojowego pozwalają prognozować, że w ewentualnej przyszłej wojnie powszechne będzie działanie desantów powietrznych. W przyszłej wojnie, biorąc pod uwagę jej powietrzno-lądowy charakter, należy liczyć się z desantem wysadzonym już na najmniejszych szczeblach organizacyjnych wojsk, niekiedy na niewielkiej głębokości. Bardzo często klasyczny manewr oskrzydlenia czy też obejścia będzie na szczeblach taktycznych zastępowany manewrem pionowym. Walka z desantami będzie zjawiskiem powszechnym.

[1] Por. *Regulamin działań...*, wyd. cyt., s. 103; *ATP-35(B)*, s. 103.

Zagrożenie uderzeniami taktycznego desantu powietrznego przeciwnika, w głębi ugrupowania obronnego, wymaga od dowódcy potrzeby posiadania w ugrupowaniu odpowiednio przygotowanych sił i środków gotowych do zwalczania desantu lub tworzenia odwodu przeciwdesantowego. Siły i środki (odwód przeciwdesantowy) wyznaczone do walki z taktycznym desantem powietrznym przeciwnika powinny charakteryzować się przede wszystkim dużymi możliwościami ogniowymi i manewrowymi[1].

Tu też będą miały zastosowanie różne formy działań pośrednich – od dążenia do styczności poprzez boje spotkaniowe czy też działania na połączenie. Podstawową zasadą zwalczania taktycznego desantu powietrznego przeciwnika jest natychmiastowe niszczenie desantu, bez względu, w jakim stadium organizacji lub realizacji się znajduje. W związku z tym, walkę z lądującym desantem powinno się podjąć natychmiast po jego wykryciu. Słabą bowiem stroną każdego desantu powietrznego jest etap lądowania i okres bezpośrednio po wylądowaniu[2].

Natychmiastowe skierowanie w rejon desantowania (lądowania) desantu przeciwnika, odwodu przeciwdesantowego (lub innych sił) daje największą szansę dezorganizacji jego działań oraz pozwala na narzucanie mu czasu i charakteru działań. Dlatego też odwód przeciwdesantowy, jeśli będzie wyznaczony, powinien znajdować się w miejscu umożliwiającym szybkie, w jak najkrótszym czasie, przegrupowanie się w rejon desantowania bądź w inny rejon pobytu desantu (np. w rejon zagrożonego obiektu).

Obrońca musi być gotowy do podjęcia w każdej chwili jednoczesnej, różnorodnej walki z przeciwnikiem w całym pasie odpowiedzialności obronnej. W walce tej będą miały zastosowanie omawiane formy działań pośrednich, ponieważ jedynie integracja wszystkich działań w przeciwstawianiu się natarciu przeciwnika stwarza warunki do osiągnięcia założonych celów walki obronnej.

[1] O możliwościach bojowych odwodu przeciwdesantowego, oprócz możliwości ogniowych i manewrowych, decydują także inne ważne czynniki, takie jak np.: wyszkolenie, teren, stan psychiczny żołnierzy, dyscyplina.

[2] W. Mayer, *Zwalczanie desantów powietrznych wg poglądów zachodnich*, „Wojskowy Przegląd Zagraniczny" 1982, nr 3, s. 36.

5. PROGNOSTYCZNE KIERUNKI PRZEMIAN W DZIAŁANIACH OBRONNYCH NA OBECNYM I PERSPEKTYWICZNYM POLU WALKI

Nakreślanie kierunków zmian każdorazowo należy rozpoczynać od identyfikacji aktualnego stanu wiedzy taktycznej, która stanowi podstawę do przewidywań prognostycznych. Warto przy tym podkreślić, iż prognoza ta powinna być oparta na uzasadnionych przesłankach. Powinny one powstać na drodze badań naukowych[1], lub też być wynikiem wewnętrznego przekonania (intuicji) badacza, wynikającego z jego wieloletniego zainteresowania daną problematyką, interdyscyplinarnej wiedzy i doświadczenia[2]. Prognozowanie stwarza więc pewną swobodę w formułowaniu tez. Należy jednak podkreślić, że prognozowanie prowadzone według określonych metod i zasad postępowania naukowego oraz odpowiednia do przedmiotu badań wiedza specjalistyczna pozwalają na sformułowanie znacznie wartościowszych, lepiej udokumentowanych przesłanek, które pozwalają nakreślać wizje na wymaganym (wyższym) poziomie prawdopodobieństwa.

Badania podejmujące problematykę przyszłych działań bojowych prowadzone są niemal we wszystkich armiach świata. Te prognostyczne rozważania, na podstawie doświadczeń historycznych oraz stanu obecnego, określają możliwe sposoby prowadzenia działań bojowych, kierunki zmian struktur organizacyjnych, szkolenia oraz antycypowane potrzeby w zakresie rozwoju sprzętu bojowego i wyposażenia. W opinii ekspertów, aby być gotowym do skutecznego działania na przyszłym polu walki, wymagane są m.in. zmiany struktur organizacyjnych wojsk, które są zarówno koniecznością, jak i rezultatem zmian celów funkcjonowania,

---

[1] Wykorzystując np.: futurologię, która jest nauką o metodach przewidywania przyszłości w różnych dziedzinach. Badania dotyczące przyszłości mają na celu uaktywnienie świadomego kształtowania kierunków rozwoju życia społecznego, gospodarczego, nauki i techniki – czyli naukowego przewidywania przyszłości. Por. K. Bożęcki, *Leksykon...*, wyd. cyt., s. 81.

[2] Zastosować w tym wypadku można antycypację rozumianą jako pogląd – przypuszczenie jeszcze nieuzasadnione na danym poziomie wiedzy i niejednokrotnie przeciwstawiające się tezom wynikającym z dotychczasowego materiału empirycznego, ale znajdujące później swoje potwierdzenie. Por. K. Bożęcki, *Leksykon...*, wyd. cyt., s. 28.

zadań oraz uzbrojenia i wyposażenia armii różnych państw[1]. Według ocen wielu specjalistów wojskowych *integracja sił bojowych wojsk lądowych w XXI wieku (...) wymagać będzie nowej kombinacji lądowych jednostek bojowych, aby wyjść naprzeciw rozwojowi środków walki oraz zmianom metod prowadzenia działań bojowych*[2]. Jednym z wyznaczników tych przemian będą zarówno nowe generacje środków walki, jak również coraz częściej prognozowana konieczność wykonywania precyzyjnych uderzeń przez siły zorganizowane do wykonania określonego zadania.

Z powodu nasilającej się tendencji tworzenia sił o składzie międzynarodowym zespoły badawcze coraz częściej pracują w wielonarodowym (sojuszniczym) środowisku. Efektem tej współpracy jest nie tylko tworzenie sił w ramach sojuszów i to na coraz niższych szczeblach dowodzenia, ale również podejmowanie wspólnych przedsięwzięć szkoleniowych, wspólne programy zbrojeniowe oraz wypracowanie nowych koncepcji prowadzenia działań bojowych. Przykładem tej współpracy są wielonarodowe dywizje, brygady i bataliony sił stabilizacyjnych czasu pokoju, jednocześnie gotowe do podjęcia natychmiastowych działań w wypadku działań wojennych[3].

Jednym z najbardziej widocznych efektów tych działań jest transformacja struktur wojskowych wielu państw, w tym zwłaszcza wzrost ich możliwości bojowych. Brytyjski teoretyk Bevin Alexandr ocenia, że w przyszłości *siły lądowe działały będą w składzie o wiele mniejszych jednostek niż w wojnach przeszłości, ale dysponować będą różnorodniejszą i potężniejszą bronią niż miało to miejsce poprzednio. Te małe siły tworzyły będą grupy bojowe. Oznacza to, że w ich skład wejdą siły rodzajów broni, jak obecna piechota, artyleria, śmigłowce i inne. (...) W przyszłości te grupy bojowe lub też zespoły broni połączonych będą organizowane na szczeblu kompanii i liczyć będą 150–200 żołnierzy. Będą one walczyły przy wsparciu śmigłowców, wozów bojowych, transporterów opancerzonych, samobieżnej artylerii, lekkich czołgów i innych pojazdów opancerzonych, chroniących przed oddziaływaniem przeciwnika. W wielu wypadkach broń ta dostarczana będzie na pole walki śmigłowcami*[4].

Wiele uwagi poświęca się też wzrostowi profesjonalizmu oraz transformacji mentalności ludzi w mundurach, np. prof. Zbigniew Ścibiorek, uważa, że przyszłe konflikty stawiać będą duże wymagania przed jej uczestnikami, zaś *najwyżej poprzeczka wymagań zostanie podniesiona w stosunku do żołnierzy*[5].

---

[1] Z. Ścibiorek, *Wojna czy pokój?*, wyd. cyt., s. 81.

[2] M. Phillsbury, *Chinese Views of Future Warfare*, National Defense University, Waszyngton 1997, s. 315.

[3] Przykładem może być powstały w Polsce międzynarodowy korpus, bataliony polsko-ukraiński oraz polsko-litewski, jak też brygada polsko-czesko-słowacka.

[4] B. Alexander, *The Future of Warfare*, W.W. Norton & Company Ltd, London 1995, s. 83–84.

[5] Z. Ścibiorek, *Wojna...*, wyd. cyt., s. 10.

Ciągłe doskonalenie (szkolenie) wojsk zorganizowanych w systematycznie modyfikowanych strukturach organizacyjnych oraz wyposażonych w środki adekwatne do wyzwań XXI wieku jest priorytetem wielu armii. W. Clark uważa, że *nie osiągnęliśmy, w dobrym lub złym tego słowa znaczeniu, poziomu rozwoju społecznego, który nie dostarczy żołnierzowi możliwości sprawdzenia jego profesjonalizmu lub gdy wartości żołnierskie staną się zdezaktualizowane*[1]. Potwierdzeniem tej tezy są np. konflikty w Zatoce Perskiej (1991 i 2003 r.) i działania na Bałkanach oraz wojna antyterrorystyczna w Afganistanie. Należy więc przyjąć, że wykorzystanie sił zbrojnych w przyszłości będzie bardzo prawdopodobne, a ich przygotowanie musi przebiegać w odpowiedni sposób, który sprosta wymogom XXI wieku.

Współczesna potrzeba ciągłego doskonalenia sił zbrojnych może stać się swoistym antidotum na wszelkie braki i niedostatki w technicznym wyposażeniu sił zbrojnych, a w takiej sytuacji znajdują się obecnie nasze siły zbrojne. Historia wskazuje wiele konfliktów, np.: Wietnam, Afganistan, Somalia, Czeczenia, była Jugosławia, gdzie słabiej rozwinięte technologicznie państwa z powodzeniem stawiały opór lepiej wyszkolonym i wyposażonym siłom. Było to często wynikiem tego, że dobrze wyposażone armie oraz silne ekonomicznie państwa nie doceniały słabszych i gorzej wyposażonych armii potencjalnych przeciwników. Z drugiej strony, w świadomości żołnierzy wielu armii istniało przekonanie, że potencjalny przeciwnik będzie podobny do nich[2], podobnie będzie myślał i organizował siły oraz używał zbliżonego sprzętu i uzbrojenia. Potwierdzeniem takich poglądów są rozwiązania stosowane podczas ćwiczeń, w których przyjmuje się organizację i sprzęt przeciwnika odpowiadający wojskom własnym.

Dlatego też ważne jest promowanie samodzielności i inicjatywy dowódców oraz sztabów w działaniu, gdyż prawdopodobnie potencjalni przeciwnicy w żadnym wypadku nie będą podobni, a wręcz przeciwnie, ich rzeczywiste podejście do prowadzenia działań – wynikające z wielu uwarunkowań (np. uzbrojenia, doświadczeń bojowych, mentalności) – może być całkowicie odmienne. Amerykański analityk wojskowy Ralph Peters wskazuje powstanie „klasy nowych wojowników"[3], z kolei inny teoretyk John Keagan na podstawie ostatnich konfliktów (Afganistan, Somalia, Bałkany) dostrzega odradzanie się społeczeństw „wojowników". Są to żołnierze psychicznie inni od przyjętych europejskich standardów, a ich młode pokolenia często rosną, by *walczyć, myśląc o walce honorowej i o zabijaniu w chwale wojny*, zaś wojownik w takim społeczeństwie *woli śmierć niż dyshonor i zabija bez żalu, gdy tylko nadarzy się okazja*[4]. Oznacza to, że na każdym szczeblu

---

[1] W. Clark, *Meeting Future Military Challenges to NATO*, Joint Force Quarterly 1999, s. 45–46.

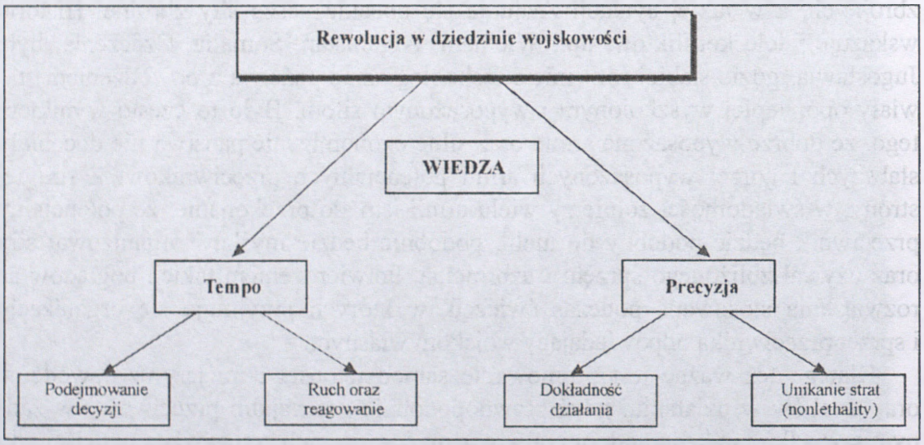
[2] C.J. Dunlap, *21st – Century Land Warfare: Four Dangerous Myths*, Parameters, Carlisle Barracks 1997, s. 27–37.

[3] R. Peters, *The New Warrior Class*, Parameters, Carlisle Barracks 1994, s. 24.

[4] J. Keagan, *The Warrior's Code of No Surrender*, US News & World Report 1995, s. 47.

organizacyjnym należy unikać schematyzmu w ocenach przeciwnika oraz być gotowym do walki z siłami, których sposób działania i myślenia będzie diametralnie odmienny.

W przyszłym konflikcie możemy mieć do czynienia z przeciwnikiem, który nie tylko nie będzie postępował zgodnie z naszymi regułami, ale może traktować nasze wartości (sposób myślenia) jako słabość i użyć posiadany potencjał w specyficzny dla siebie sposób. Admirał Charles Joy napisał: *Nie możemy oczekiwać, że przeciwnik będzie zobowiązany do planowania swojej wojny tak, aby odpowiadało to posiadanym przez nas środkom walki; musimy planować wykorzystanie naszej broni tam: gdzie i kiedy oraz w jaki sposób przeciwnik to wybierze*[1]. Powoduje to potrzebę dobrego wyszkolenia dowódców i sztabów każdego szczebla, aby były w stanie realnie oceniać przeciwnika i jego możliwości oraz skutecznie się im przeciwstawiać.



Źródło: D. Lovelace Jr., S. Metz, *Nonlethality and American Land Power: Strategic Context and Operational Concepts*, Strategic Studies Institute, US Army War College, Carlisle 1998.

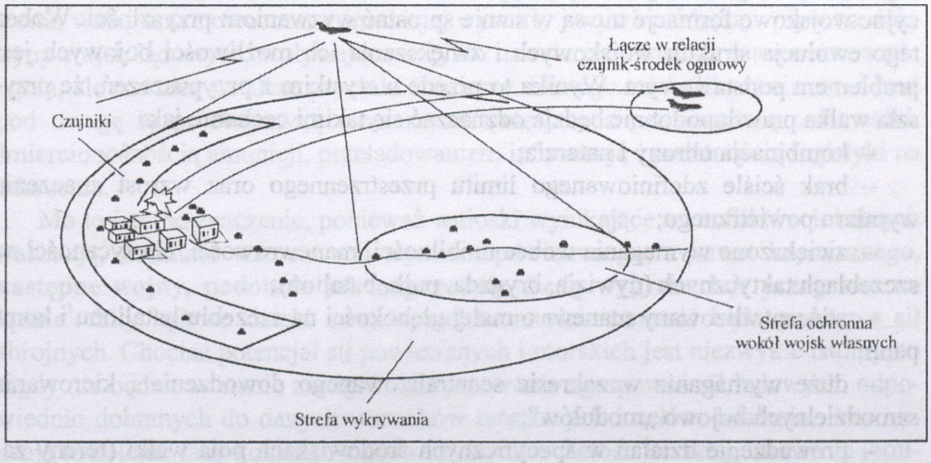
Rys. 5.1. Koncepcja rewolucji w dziedzinie wojskowości

Innym czynnikiem zmuszającym do zmian w sposobie myślenia jest postęp techniczny i jego skutki, jak np. broń precyzyjna o dużej sile rażenia, coraz powszechniej obecna na niższych szczeblach organizacyjnych. Mimo że niektórzy teoretycy wojskowi twierdzą, że nowoczesna technologia spowodować może, że

[1] R. Hienl, *Dictionary of Military and Naval Quotations*, Annapolis 1984, s. 358.

przyszłe wojny będą bardziej humanitarne, jeśli nawet nie bezkrwawe[1], to jednak przyszłość może być zupełnie inna. Na przykład siły przeciwnika wyposażone w zminiaturyzowane systemy dowodzenia i rażenia mogą zostać celowo rozproszone na obszarach zamieszkanych przez ludność cywilną. Zamiarem ich będzie zniechęcenie do wykonania uderzeń poprzez możliwość zadania dużych strat ludności cywilnej. Takie działania miały miejsce podczas uderzeń sił koalicyjnych w Afganistanie, gdzie siły talibów rozmieszczone były w pobliżu osad bądź w osadach, budynkach publicznych itp. Unikanie strat wśród żołnierzy, mimo ofiar wśród ludności cywilnej lub zniszczenia infrastruktury cywilnej, może mieć znaczny wymiar propagandowy.

Zupełnie innym elementem technicznego wyposażenia są czujniki. Dzięki rozwojowi techniki są one nie tylko coraz doskonalsze, ale również coraz szerzej stosowane w walce. Zakłada się, że systemy czujników będą informować o działaniu przeciwnika, wspierać dowodzenie własnymi wojskami oraz dzięki automatycznemu i autonomicznemu sprzężeniu czujnik–środek ogniowy zwiększać możliwości wsparcia ogniowego (rys. 5.2).



Źródło: A. Bujak, R. Chrobak, G. Sobolewski, *Wybrane aspekty...*, wyd. cyt., s. 163.

Rys. 5.2. Wsparcie technologiczne działań wojsk

Zalety nowych technologii w siłach zbrojnych są bardzo duże. Należy jednak pamiętać, że nie tylko my dysponujemy nowoczesnymi technologiami i sprzętem bojowym. W takiej sytuacji powstają pytania: Jakimi systemami precyzyjnego rażenia dysponuje przeciwnik? Jaka będzie jego odpowiedź w sytuacji ich użycia

[1] Artykuł w czasopiśmie „Times" opisuje scenariusz, w którym żołnierz siedzący przy terminalu komputerowym może zneutralizować potencjalnego agresora bez oddania strzału. D. Walter, *Onward Cyber Soldiers*, „Times" 1995, s. 38.

przez wojska własne? Czy ich użycie nie doprowadzi do eskalacji konfliktu? Wielu teoretyków rosyjskich postrzega broń nuklearną jako najlepszą odpowiedź[1] na wyzwania stawiane przez konwencjonalną broń precyzyjną, sterowaną amunicję, które są ważnym elementem wojskowych strategii NATO.

Pomimo tych obaw i dylematów należy jednak oczekiwać, że użycie broni precyzyjnej może być jednym z podstawowych czynników przyszłego pola walki i środkiem eliminującym wybrane elementy ugrupowania przeciwnika. Takie działanie pozwalało będzie na szybkie utworzenie luki w ugrupowaniu przeciwnika i natychmiastowe wykorzystanie jej w celu przeniesienia działań bojowych w głąb jego ugrupowania. Decydującymi systemami walki będą więc te, które pozwolą na oddziaływanie na całą głębokość ugrupowania przeciwnika[2]. Stworzą one też możliwość natychmiastowej reakcji na zaistniałą sytuację na polu walki oraz wymuszą posiadanie sił w rejonie tyłowym zgrupowań.

Z literatury przedmiotu wynika, że siłą napędową rozważań analityków wojskowych jest dwubiegunowa wiara, tzn. że środki walki i technologia wojskowa są najbardziej i najszybciej rozwijającymi się elementami starcia zbrojnego, a tradycyjne wojskowe formacje nie są w stanie sprostać wyzwaniom przyszłości. Wobec tego ewolucja struktur wojskowych i zwiększania ich możliwości bojowych jest problemem podstawowym. Wynika to przede wszystkim z przypuszczeń, że przyszła walka prawdopodobnie będzie odznaczać się takimi cechami, jak:

– kombinacja obrony i natarcia;

– brak ściśle zdefiniowanego limitu przestrzennego oraz wzrost znaczenia wymiaru powietrznego;

– zwiększone wymagania wobec mobilności, manewrowości, elastyczności na szczeblach taktycznych (dywizja, brygada, pułk, batalion);

– zdecentralizowany manewr o małej głębokości na szczeblu batalionu i kompanii;

– duże wymagania w zakresie scentralizowanego dowodzenia i kierowania samodzielnych bojowo „modułów";

– prowadzenie działań w specyficznych środowiskach pola walki (tereny zabudowane, lasy, góry itp.).

Z pewnością konsekwencją podjęcia tego typu działań będzie ponowna ocena wszystkich komponentów struktur wojskowych, procesu, który już obecnie ma miejsce. Jednym z nich będzie dążenie do zapewnienia większej samodzielności w działaniach taktycznych na szczeblu brygad i batalionów. Należy też oczekiwać

---

[1] Generał Wołkow stwierdził, że Rosja „powinna posiadać prawo rozważenia pierwszego użycia przez przeciwnika broni precyzyjnej, jako początek nieograniczonej wojny nuklearnej przeciwko nim", D.R. Markow, *The Russians and Their Nukes*, „Air Force Magazine" 1997, nr 02, s. 40–41.

[2] H. Willmann, *Niemieckie wojska lądowe na drodze do XXI wieku*, „Przegląd Informacyjno-Dokumentalny", CONIW, 1998, nr 5 (255).

wzrostu znaczenia prowadzenia działań w specyficznych środowiskach pola walki, szczególnie w terenie zabudowanym[1].

Wynika z tego, że postęp techniczny jest głównym determinantem zmian, zarówno sprzętu bojowego, jak i sposobów prowadzenia działań bojowych. Problem ten należy jednak postrzegać znacznie szerzej niż tylko w kategoriach zmian możliwości bojowych sprzętu wprowadzanego do uzbrojenia wojsk. Wojna zawsze jest zjawiskiem nieprzewidywalnym, a pokonanie przeciwnika to nie tylko kwestia prostych analiz koszt/efekt czy poniesionych strat[2]. Świadczą o tym doświadczenia historyczne, które wskazują, że wojna jest niepewnym przedsięwzięciem, ponieważ wykorzystanie każdej szansy, tarcia pomiędzy elementami składowymi oraz ograniczenia ludzkiego umysłu – szczególnie gdy pracuje w środowisku wzmożonego stresu – znacznie zmniejszają możliwość przewidzenia rezultatów działań.

Jak wynika z ocen wielu specjalistów wojskowych, takie niepoliczalne aspekty walki, jak: morale, determinacja, umiejętności w zakresie prowadzenia działań, wyszkolenie oraz zdolności przywódcze częściej niż technologia decydują o powodzeniu. Oczywiście rozwinięta informacja i zaawansowane technologicznie środki walki oraz nowoczesna amunicja, wywarły i wywierać będą wpływ na doktryny wojsk lądowych, wpływając nie tylko na relacje pomiędzy manewrem a siłą ognia, ale również na sferę psychiki żołnierzy. Dlatego też każda armia musi brać pod uwagę tę problematykę wraz ze zwiększającą się otwartością pola walki, śmiercionośnością amunicji, przeładowaniem informacją i podatnością logistyki na uderzenia.

Ma to istotne znaczenie, ponieważ wnioski wynikające z konfliktów lokalnych wskazują, że mimo wzrostu roli wymiaru powietrznego, a nawet kosmicznego, **następne wojny, podobnie jak poprzednie, będą wygrane lub przegrane na lądzie**[3]. Siły lądowe dzięki swej wszechstronności stanowić będą podstawę sił zbrojnych. Chociaż potencjał sił powietrznych i morskich jest niezwykle istotny, to nigdy nie będzie w stanie zastąpić zaangażowania zgrupowań sił lądowych, odpowiednio dobranych do danych warunków terenowych i celów działania. Potwierdzają to kolejne fazy konfliktów prowadzonych w Zatoce Perskiej, uderzenia lotnicze w Kosowie czy też w Afganistanie. Doświadczenia z tych konfliktów świadczą o tym, że nie wolno w żaden sposób umniejszać roli sił lądowych. Wciąż rozwijające się możliwości technologiczne powinny być raczej dostosowane do zwiększania możliwości wojsk lądowych, a nie do ich zastąpienia. Obecność na lądzie jest również ważnym elementem zaangażowania każdego państwa w działania w ramach sojuszy.

---

[1] A. Bujak, *Środowisko a działania bojowe na terytorium Polski*, Wyd. Marszałek, Toruń 2000, s. 159.

[2] Por. P. van Riper, R. Scales, *Preparing For War in the XXst Century*, Carlisle Barracks 1997, s. 4.

[3] P. van Riper, R. Scales, *Preparing...*, wyd. cyt., s. 6.

We współczesnym obszarze działań obronnych i perspektywicznym polu walki istnieje możliwość wygenerowania prognostycznych kierunków przemian, które zawierać się będą w następujących konkluzjach.

Prognozowanie zmian, które mogą nastąpić w sposobach prowadzenia walki zbrojnej jest problemem bardzo trudnym i złożonym. W dalszym ciągu nietrafne oceny, niezdolność do podejmowania działań, dwuznaczność sytuacji, umiejętność wykorzystania szansy będą niezmiennie dominować w prowadzeniu działań zbrojnych. Natomiast morale, wyszkolenie, umiejętności w zakresie prowadzenia działań oraz umiejętności przywódcze nadal decydować będą o tym, kto wygra, a kto przegra. Uznanie niepewności jako nieodłącznej cechy wojny nie wskazuje jednak na lekceważenie roli technologii. Rozwinięte sieci informacyjne, zaawansowana technologicznie amunicja oraz wzrost mobilności wojsk wywierają duży wpływ na doktryny. Zasadą generalną przyszłych działań będzie wykorzystanie każdej przewagi technologicznej, jaką posiadać będą wojska nad przeciwnikiem.

Każdy z przedstawionych w pracy czynników wywiera istotny, choć różny, wpływ na obraz przyszłych działań bojowych. W obrazie tym dostrzec można zacieranie się wyraźnego dotychczas podziału na rodzaje i formy walki. Działania obronne, zaczepne, opóźniające, ruch (manewr) wzajemnie będą się przeplatać i uzupełniać. Ostrość wspomnianego podziału w dalszym ciągu występować będzie jedynie na najniższych szczeblach dowodzenia.

Nie ulega wątpliwości, iż technika, a szczególnie integrująca jej rola, wpłynie na zwiększenie precyzji w działaniach całości wojsk, a nie tylko w odniesieniu do pojedynczych (wybranych) działań czy wykonywanych uderzeń ogniowych. Zachodzące zmiany pozwalają sądzić, że w XXI wieku różne systemy wojsk lądowych zostaną zintegrowane w jeden system, który z kolei będzie częścią sieci połączonych lądowych, powietrznych, morskich, a w niedalekiej przyszłości kosmicznych sił. Należy oczekiwać, że taka integracja w jedną spójną sieć spowoduje znacznie większą precyzję w każdym punkcie pola walki.

Podobnie jak w przypadku wzrostu masy ognia, wzrost precyzji wpłynie na zmiany w uzbrojeniu, sprzęcie, taktyce, organizacji sił lądowych XXI wieku. Precyzja rażenia wpłynie na to, że w wielu przypadkach ilość zastąpiona zostanie jakością.

Precyzja uderzeń również spowoduje, że do zniszczenia celu trzeba będzie użyć mniej amunicji. Pozwoli to ograniczyć ilość środków transportowych, co uczyni wojska bardziej manewrowymi. Zmusi to także do rozśrodkowania wojsk oraz rozczłonkowania kolumn marszowych na samodzielne grupy marszowe, ograniczając skutki uderzeń ogniowych. Czynności te zwiększą tempo działań i manewrów, zaś wojskom broniącym się umożliwią zwiększenie obszarów obrony, a nacierającym poszerzenie pasów natarcia.



Źródło: A. Bujak, R. Chrobak, G. Sobolewski, *Wybrane aspekty...*, wyd. cyt., s. 167.

Rys. 5.3. Wojownicy przyszłości

Nowoczesne siły lądowe będą musiały działać w większym rozproszeniu, a to wymusza konieczność komunikowania się na większe odległości, szybsze manewrowanie oraz wykorzystanie siły ognia ze wszystkich możliwych środków. W tej sytuacji niezbędne będzie posiadanie umiejętności szybkiego podejmowania decyzji przez dowódców, synchronizowania przez sztaby działań rozproszonych jednostek, podejmowania przez podwładnych samodzielnych decyzji zgodnie z zamiarem przełożonego.

Rozśrodkowanie wojsk będące odpowiedzią na wzrost skuteczności rozpoznania i rażenia niesie ze sobą groźbę powstania znacznych luk w ugrupowaniu bojowym, które mogą sprzyjać wnikaniu w ich ugrupowanie oddziałów wydzielonych i rajdowych. Siły te zespalać będą działania z walczącymi w głębi desantami taktycznymi i grupami desantowo-szturmowymi oraz tworzyć w ugrupowaniu strony przeciwnej ogniska walki.

Na podstawie dotychczasowych rozważań można postawić tezę, iż pojęcie styczności lub jej braku straci swoje dotychczasowe znaczenie. Dalsze odsuwanie rejonów wyjściowych oddziałów i związków taktycznych, uzasadniane zasięgiem

artylerii, przestało być zabiegiem racjonalnym, gdyż i tak naraża ono podchodzące wojska na długotrwałe przebywanie w zasięgu jej ognia. Należy więc sądzić, że rejony te zostaną zbliżone na odległość zapewniającą możliwie najkrótszy czas podejścia do rubieży styczności przy jednoczesnej osłonie wojsk przebywających w rejonach przed ogniem głównej masy artylerii.

Szerokie stosowanie narzutowych pól minowych, w których miny wyposażone w czujniki zdalnego rozpoznania celów razić je będą pociskami kumulacyjnymi, atakując z góry i z boku, będzie hamowało manewr wojsk, przeciwdziałało wychodzeniu na skrzydła i tyły, ułatwiało pośpieszne organizowanie obrony oraz oderwanie się od przeciwnika.

Należy oczekiwać, że mocno rozśrodkowane siły lądowe XXI wieku będą w dalszym ciągu rozwijały swoje możliwości w zakresie wykonywania ognia z dużym natężeniem i precyzją oraz bardzo wysokim prawdopodobieństwem trafienia pierwszym pociskiem. Można zaryzykować twierdzenie, że ta zdolność będzie rosła w wyniku wykorzystania zintegrowanej technologii.

Przeprowadzone analizy wskazują, iż wzrastać będzie znaczenie i zdolność stosunkowo niewielkich sił w tworzeniu decydujących o powodzeniu efektów. Przewidywać należy więc, że jednym z głównych problemów będzie odpowiednie przygotowanie podległych dowódców, którzy muszą być w stanie podejmować decyzje w obrębie zamiaru ich wyższego przełożonego. Powyższe stwierdzenia oznaczają, że wbrew pojawiającym się czasem opiniom o automatyzacji dowodzenia, nawet w XXI wieku, znacznie częstszym zjawiskiem będzie decentralizacja niż centralizacja dowodzenia.

Współcześnie możliwości działania sił areomobilnych, możliwości ich skutecznego i bardzo efektywnego działania stale rosną, praktycznie we wszystkich rodzajach walki. Powodować to będzie nie tylko dalszy wzrost dynamiki działania, ale również znacznie ograniczy swobodę działania odwodom. Wzrośnie też skala zagrożenia dla elementów systemów dowodzenia i zabezpieczenia logistycznego.

Należy oczekiwać, że użycie śmigłowców uzbrojonych do wsparcia walki rzutu lądowego stanie się standardem w przyszłych działaniach bojowych. Z analizy konfliktów lokalnych wynika[1], iż wsparcie to będzie szczególnie skuteczne z chwilą przechodzenia formacji pancernych i zmechanizowanych do ataku, w trakcie spadku skuteczności ognia artylerii. Pozwoli to wyeliminować część środków przeciwpancernych, głównie czołgów i bojowych wozów piechoty oraz znacznie ograniczy ponoszone straty.

Znaczny wzrost możliwości ogniowych lotnictwa wojsk lądowych, szczególnie śmigłowców bojowych, spowoduje, iż czołgi i bojowe wozy piechoty będą działać w rozproszeniu i ciągłym ruchu, stosując pułapki termiczne oraz dymy do maskowania własnego położenia i oślepiania przeciwnika.

---

[1] W. Murray, W. Thompson, *Air War in the Persian Gulf*, Nautical &Aviation Publishing Co. of America, Baltimore 1995, s. 191–192.

Powietrzno-lądowy charakter walki spowoduje konieczność odpierania uderzeń jednocześnie w całym obszarze odpowiedzialności. Wymusi to usamodzielnienie się poszczególnych elementów ugrupowania bojowego i ciągłą ich gotowość do podjęcia walki nie tylko ze zgrupowaniami lądowymi, ale także z przeciwnikiem powietrznym.

Przedstawione kwestie dotyczące rozwoju formacji aeromobinych wywierają istotny wpływ na sposób walki w specyficznych środowiskach. Duże możliwości manewrowe śmigłowców będą niwelować negatywny wpływ trudnego terenu i warunków klimatycznych na działania wojsk.

Na podstawie prowadzonych rozważań można postawić tezę, iż postęp techniczny jest determinantem zmian w taktyce i stawia przed nią nowe wyzwania, których efektem muszą być stopniowe przeobrażania tej specjalności. Wyzwania te to między innymi:

- zwiększenie dynamiki działań i ruchliwości na polu walki,
- pełne wykorzystanie technicznych środków rażenia,
- zapewnienie skuteczności działań w zwiększonym obszarze odpowiedzialności,
- przeniesienie działań w głąb ugrupowania przeciwnika,
- maskowanie i mylenie,
- ogniskowość walki,
- skracanie czasu reakcji,
- zwiększona samodzielność elementów ugrupowania działających wojsk.

Płynące z analiz zmian w środowisku walki wnioski wskazują, iż powinny nastąpić zmiany w strukturach organizacyjnych wojsk, w ich wyposażeniu oraz szkoleniu. W ocenie wielu specjalistów wojskowych przygotowanie do walki w specyficznych środowiskach pola walki w XXI wieku powinno obejmować:

- ukierunkowanie organizacji i dyslokacji wojsk na wymagania walki w terenie trudno dostępnym, zanim ta walka się zacznie;
- rozwój i wprowadzenie systemów broni i sprzętu wymaganego do walki w terenie trudno dostępnym;
- sprawdzenie i zmianę głównych wysiłków szkolenia i zasad walki[1].

Według ocen wielu specjalistów walka w terenie trudnym, a szczególnie w terenie zabudowanym, zdominuje XXI wiek[2]. Należy więc oczekiwać ciągłego doskonalenia koncepcji prowadzenia działań bojowych, w tym szczególnie działań obronnych, których podstawę będzie tworzyć dążenie do wykorzystania w pełni możliwości taktyczno-technicznych nowo wprowadzanego do uzbrojenia sprzętu.

---

[1] J. Hollis, L. West, *Walka w terenie trudno dostępnym*, „Armed Forces Journal International" 1988, nr 126.

[2] J. Lasswell, *Wall to Wall Sea Dragon's Next Phase Explores Urban Warfighting Tocties Fer The 21st Century*, „Armed Forces Journal International", nr 01 1998.

ZAKOŃCZENIE

Przedstawiony materiał stanowi efekt wieloletnich dociekań naukowych inspirowanych przeobrażeniami w teorii walki zbrojnej, wynikającymi ze zmian technologicznych, jakie zachodzą w coraz szybszym tempie, przynależności do Sojuszu, konieczności uwzględnienia najnowszych koncepcji przygotowania i prowadzenia działań bojowych. Zaprezentowane tu treści są kolejnym etapem na drodze do naukowego poznania zmian, jakie należy wprowadzić do teorii i praktyki działań taktycznych, a w szczególności w obszarze działań obronnych. Ich ranga i znaczenie wynikają z nowych zadań, jakie stoją przed naszymi siłami zbrojnymi, nowych uwarunkowań polityczno-militarnych oraz konieczności zapewnienia bezpieczeństwa i suwerenności kraju w warunkach znacznej redukcji sił zbrojnych.

Nie ma wątpliwości, iż w ciągu kilku ostatnich lat mamy do czynienia z rewolucją w dziedzinie wojskowości. Jej motorem są Stany Zjednoczone, natomiast zakres zmian, jakie mają miejsce, jest niezwykle szeroki i wpływa prawie na wszystkie arkana sztuki wojennej. Działania wielu państw Sojuszu skupiają się obecnie głównie na wypracowaniu nowych koncepcji działania, realizowana jest modernizacja sił zbrojnych, by były one zdolne do walki z terroryzmem i innymi współczesnymi zagrożeniami. Nowe wyzwania i zagrożenia mają również swoje odzwierciedlenie w zmianach organizacyjnych sił Sojuszu, wypracowaniu nowej taktyki działania, wprowadzaniu nowego uzbrojenia, opracowaniu sprawniejszych procedur dowodzenia itp.

Jedną z takich koncepcji, która stale poddawana jest weryfikacji i modernizacji, jest koncepcja przygotowania i prowadzenia działań (operacji) obronnych. Musi ona bowiem stale uwzględniać potrzeby i możliwości konieczne do osiągnięcia powodzenia na współczesnym i przyszłym polu walki.

Nowoczesne koncepcje przygotowania i prowadzenia działań obronnych wykorzystują elementy koncepcji działań połączonych, zakładają optymalną integrację wszystkich sił, ich możliwości oraz skutki działania. Zakładają efekt synergii, który wskazuje, że w przyszłości efekt prowadzenia działań połączonych w ramach walki (operacji) obronnej będzie wymagać możliwości, które będą wybiegać dalej niż prosta kombinacja potencjałów poszczególnych rodzajów wojsk.

Dla naszych sił zbrojnych jest niezwykle istotne, aby uczestniczyć w opracowywaniu tych nowych koncepcji przygotowania i prowadzenia działań obronnych, ich doskonaleniu, nie tylko na gruncie teoretycznym, ale również w ich wymiarze praktycznym, który będzie obejmować zmiany w organizacji sił, uzbrojeniu, a także w szeroko zakrojonych ćwiczeniach i eksperymentach na różnych szczeblach dowodzenia. Musimy nie tylko dokonać transformacji, po odpowiedniej analizie, najlepszych rozwiązań (koncepcji) naszych sojuszników na nasz polski grunt, ale również sami, w wyniku badań i praktycznych doświadczeń, wypracować nowoczesną koncepcję prowadzenia działań obronnych, przystającą do wymogów obecnego i perspektywicznego pola walki.

Próbą dokonania takich działań jest niniejsza praca. Przeprowadzone oceny i analizy nie tylko wskazują na fakt, iż główne założenia obecnych koncepcji prowadzenia działań obronnych muszą ulec zmianie, ale są jednocześnie swoistym ostrzeżeniem. Jeżeli tego nie zrobimy, może powstać swoista „luka", którą trudno będzie później uzupełnić. Przeprowadzone analizy wskazują również, że wiele elementów z najnowszych koncepcji przygotowania i prowadzenia działań naszych sojuszników można z powodzeniem zaadaptować w Wojsku Polskim.

Nowe zagrożenia i wyzwania implikują konieczność nowego podejścia do wielu problemów przygotowania i prowadzenia działań obronnych zarówno na współczesnym, jak i perspektywicznym polu walki. Ciągle wrasta ilość czynników warunkujących zmiany w taktyce ogólnej, a tym samym w obszarze działań obronnych.

Przedstawione w pracy rozwiązania stanowią swoistego rodzaju tworzywo, które należy odpowiednio wykorzystać zarówno w trakcie tworzenia nowych koncepcji przygotowania i prowadzenia działań obronnych, jak i w praktycznej (szkoleniowej) działalności wojsk. Przedstawione w pracy rozwiązania (tendencje), jeżeli nawet nie są całkowicie spójnym zespołem reguł, to stanowią pewien przyczynek do dalszej naukowej refleksji dotyczącej tego bardzo trudnego, a zarazem istotnego problemu. Mogą spełniać inspirującą rolę w budowaniu nowych koncepcji rozegrania walki obronnej.

BIBLIOGRAFIA

Alexander S.E., *Urban Warfare: U.S. Forces in Future Conflicts*, Military Review 2002.
Balcerowicz B., *Pokój i nie-pokój*, Bellona, Warszawa 2002.
Bańka W., *Wstęp do metodologii badań społecznych w wojsku*, Warszawa 1986.
Bastone J., *Urban Operations Update*, Infantry, Fort Benning 2002.
Bellany C., *The Evolution of Modern Land Warfare: Theory and Practice*, London 1990.
Black W., *Rozwój taktyki w ciągu wielkiej wojny*, Warszawa 1965.
Bojarski R., *Działania pośrednie w operacji obronnej*, Warszawa 1999.
Bojarski R., *Operacja obronna*, AON, Warszawa 1999.
Bujak A., *Wpływ specyficznych warunków środowiska na działania taktyczne pk. „SPECYFIKA – 1"*, AON, Warszawa 1998 oraz pk. *„SPECYFIKA – 2"*, AON, Warszawa 1999.
Bujak A., *Działania bojowe w terenie zurbanizowanym*, praca naukowo-badawcza pk. „TEREN", AON, Warszawa 2003.
Bujak A., *Praca w terenie na szczeblach taktycznych według standardów NATO*, Warszawa 2002.
Bujak A., *Środowisko a działania bojowe na terytorium Polski*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2000.
Chocha B., *Rozważania o taktyce*, Warszawa 1982.
Chrobak R., Sobolewski G., Posobiec J., *Działania bojowe dywizji*, AON, Warszawa 2003.
Chrobak R., *Współdziałanie sił w pasie sił przesłaniania*, AON, Warszawa 2002.
Cieślik J., Posobiec J., *Działania obronne związku taktycznego*, AON, Warszawa 2002.
Clark W., *Meeting Future Military Challenges to NATO*, Joint Force Quarterly, 1999.
Clausewitz C., *O wojnie*, t. 1, Warszawa 1958.
Doktryna wojsk lądowych ATP-3.2, Warszawa 2001.
Doktryna wojsk lądowych ATP-35(B), Warszawa 1995.
Grant S., *Tomorrow's battelfield*, Jane's Defense, 1997.
Guderian H., *Wspomnienia żołnierza*, Bellona, Warszawa 1991.
Habr J., Veprek J, *Systemowa analiza i synteza*, PWE, Warszawa 1976.
Heisbourg F., *Wojny*, Wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 1998.
Heisburg E., *Wojny*, Warszawa 1998.
Hienl R., *Dictionary of Military and Naval Quotations*, Annapolis 1984.
Hollis J., West L., *Walka w terenie trudno dostępnym*, „Armed Forces Journal International" 1988.
Huzarski M., *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych*, Toruń 1999.
Huzarski M., *Obrona związku taktycznego*, Warszawa 1996.
Huzarski M., *Wpływ nowych wyzwań i zagrożeń na zmiany w taktyce wojsk lądowych pk. „KONTRA"*, AON, Warszawa 2002.
Huzarski M., *Zmiany w teorii taktyki ogólnej wojsk lądowych pk. „KLAMRA"*, Warszawa 1998.
Jabłoński B., Kamiński S., *NATO Acquis*, Warszawa 1998.
Jakubczak R., Marczak J., *Obrona terytorialna Polski na progu XXI w.*, Warszawa 1998.

Kaczmarek W., *Brygada zmechanizowana (pancerna) w obronie i natarciu*, Warszawa 1995.
Kaczmarek W., Ścibiorek Z., *Przyszła wojna – jaka?*, Warszawa 1995.
Kaku M., *Wizje, czyli jak nauka zmieni świat w XXI wieku*, Wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2000.
Kalinowski J., Kręcikij J., *Taktyczno-operacyjne aspekty doboru kryteriów oceny wariantów realizacji zadań bojowych na szczeblach taktycznych*, Warszawa 2001.
Kalinowski J., Sobolewski G., *Działania opóźniające w terenie lesisto-jeziornym*, Warszawa 2002.
Kamiński S., *Nauka i metoda*, Lublin 1992.
Keagan J., *The Warrior's Code of No Surrender*, US News & World Report, 1995.
Koziej S., Łaski W., Sznajder R., *Teren i taktyka*, Warszawa 1980.
Koziej S., *Teoria sztuki wojennej*, Bellona, Warszawa 1993.
Lasswell J., *Wall to Wall. Sea Dragons Next Phase Explores Urban Warfighting Tactics For The 21st Century*, „Armed Forces Journal International", January 1998.
Leksykon wiedzy wojskowej, MON, Warszawa 1979.
Lidwa W., *Współdziałanie w walce lądowej*, Toruń 2001.
Łobocki M., *Metody badań pedagogicznych*, Warszawa 1978.
Mayer W., *Zwalczanie desantów powietrznych wg poglądów zachodnich*, „Wojskowy Przegląd Zagraniczny" nr 3/1982.
Metody i treść pracy zespołów funkcjonalnych na stanowisku dowodzenia wojsk lądowych, praca zbiorowa, Warszawa 1999.
Murray W., Thompson W., *Air War in the Persian Gulf*, Nautical &Aviation Publishing Co. of America, Baltimore 1995.
Nowak M., *Właściwości taktyczne terenu*, ASG WP, Warszawa 1974.
Nowak S., *Metodologia badań społecznych*, Warszawa 1985.
Pająk J., *Luzowanie wojsk w warunkach współczesnego pola walki*, AON, Warszawa 1990.
Peters R., *The New Warrior Class*, Parameters Carlisle Barracks 1994.
Pięter J., *Zarys metodologii pracy naukowej*, PWN, Warszawa 1975.
Pilch T., *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1998.
Podręcznik polowy 100-5 – Działania wojsk lądowych armii Stanów Zjednoczonych, Warszawa 1994.
Regulamin działań wojsk lądowych, DWLąd, Warszawa 1999.
Regulamin walki wojsk lądowych Bundeswehry HDv 100/100, Warszawa 1993.
Scales H., *Future warfare*, Carlisle Barracks, US Army War College, 1999.
Scales R.L., *Nowy styl prowadzenia operacji*, „Armed Forces Journal International", październik 2001.
Sun Tzu, *Sztuka wojny*, Wyd. Przedświt, Warszawa 1994.
Schwarzkopf H.N., *Nie trzeba bohatera*, Wyd. Ryton, Warszawa 1993.
Sołoma L., *Metody i techniki badań socjologicznych*, Olsztyn 1995.
Stabryła A., *Analiza systemowa procesu zarządzania*, Ossolineum, Wrocław 1984.
Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2000.
Sullivan G.R., Dubik J.M., *Land Warfare in the 21st Century*, Carlisle Barracks, Pensylwania 1993.
Szulc B., Konarski L., *Przywództwo w dowodzeniu wojskami. Kształtowanie cech przywódczych*, AON, Warszawa 1998.
Ścibiorek Z., *Rozważania o obronie*, Warszawa 1993.
Ścibiorek Z., *Działania opóźniające*, Warszawa 1996.
Ścibiorek Z., Zieliński J., *Uwarunkowania operacji militarnych wojsk lądowych na obszarze kraju*, „Myśl Wojskowa" 1999.
Ścibiorek Z., *Wojna czy pokój?*, Ossolineum, Wrocław 1999.
Sobolewski G., Obrona związku taktycznego wojsk operacyjnych wzmocnionego siłami obrony terytorialnej, rozprawa doktorska, Warszawa 2000.
Taktyka ogólna wojsk lądowych, Warszawa 2001.
Teoretyczne podstawy operacji połączonych, Warszawa 1999.

Teoretyczne podstawy operacji połączonych, Warszawa 1999.
Toffler A. i H., *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997.
Toffler A., *Trzecia fala*, Warszawa 1997.
Weinberger, Schweizer P., *Następna wojna światowa*, Warszawa 1999.
Wiatr M., *Między strategią a taktyką*, Toruń 1999.
Willmann H., *Niemieckie wojska lądowe na drodze do XXI wieku*, „Przegląd Informacyjno-Dokumentalny", CONIW, 1998.
Witkowski W., *Broń przeciwpancerna*, Wyd. Lampart, Warszawa 1996.
Wontrucki Z., *Doświadczenia z luzowania wojsk uzyskane w działaniach bojowych 1 i 2 AWP w latach 1943–1945 i możliwości ich wykorzystania na współczesnym polu walki*, ASG, Warszawa 1982.
Zaczyński Z., *Praca badawcza nauczyciela*, Warszawa 1968.
Zieliński J., *Przygotowanie i prowadzenie operacji obronnej*, AON, Warszawa 1995.
Zieliński J., *Zarys teorii sztuki operacyjnej wojsk lądowych*, Toruń 1998.

WYKAZ RYSUNKÓW I ZAŁĄCZNIKÓW

Rysunki

1.1. Wybrane determinanty zmian w działaniach bojowych na poziomie taktycznym 8
1.2. Porównanie skuteczności pocisków DPICM MLRS i haubicy 155 mm 13
1.3. Uproszczony obraz systemu informacyjnego 16
1.4. Model walki informacyjnej 17
1.5. Treść i zależności między grupami informacyjnymi 19
1.6. Teren zabudowany jako jeden z filarów obrony przestrzennej 27
2.1. Zintegrowane pole walki przyszłości (schemat ideowy) 43
2.2. Obszar obrony korpusu 45
2.3. Determinanty obrony pozycyjnej 50
2.4. Determinanty obrony manewrowej 51
2.5. Struktura działań obronnych 53
2.6. Miejsce i rola dywizji w ugrupowaniu obronnym korpusu 55
2.7. Główne zadania dywizji w operacji obronnej 56
2.8. Podział pasa odpowiedzialności obronnej dywizji 58
3.1. Elementy składowe terenu 65
3.2. Elementy klimatyczno-meteorologiczne warunków środowiska walki 68
3.3. Przebieg procesu dowodzenia w SZ RP 72
3.4. Przebieg oceny terenu i warunków atmosferycznych 76
3.5. Przebieg oceny zagrożenia 77
3.6. Gra decyzyjna – rozważenie wariantów działania 81
4.1. Zmienne otoczenie pola walki 91
4.2. Czynniki wpływające na prowadzenie działań obronnych 93
4.3. Etapy prowadzenia obrony 95
4.4. Okrążenie wojsk w trakcie prowadzenia walki obronnej 120
5.1. Koncepcja rewolucji w dziedzinie wojskowości 128
5.2. Wsparcie technologiczne działań wojsk 129
5.3. Wojownicy przyszłości 133

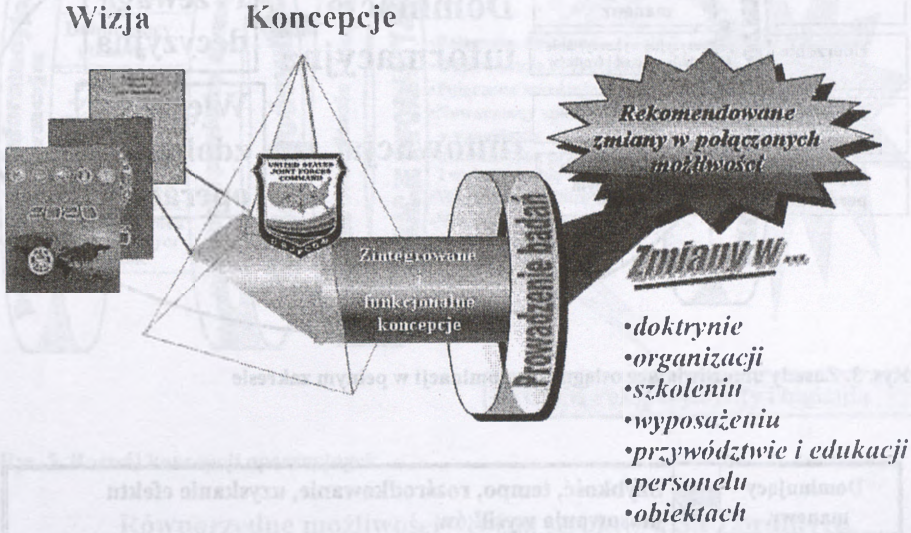
Załączniki

Zał. 1. Graficzne zobrazowanie podstawowych koncepcji działań połączonych do 2020 roku
Zał. 2. Podział pasa odpowiedzialności obronnej dywizji
Zał. 3. Elementy ugrupowania obronnego dywizji
Zał. 4. Struktura obrony dywizji
Zał. 5. Wycofanie BZ w formie marszu odwrotowego

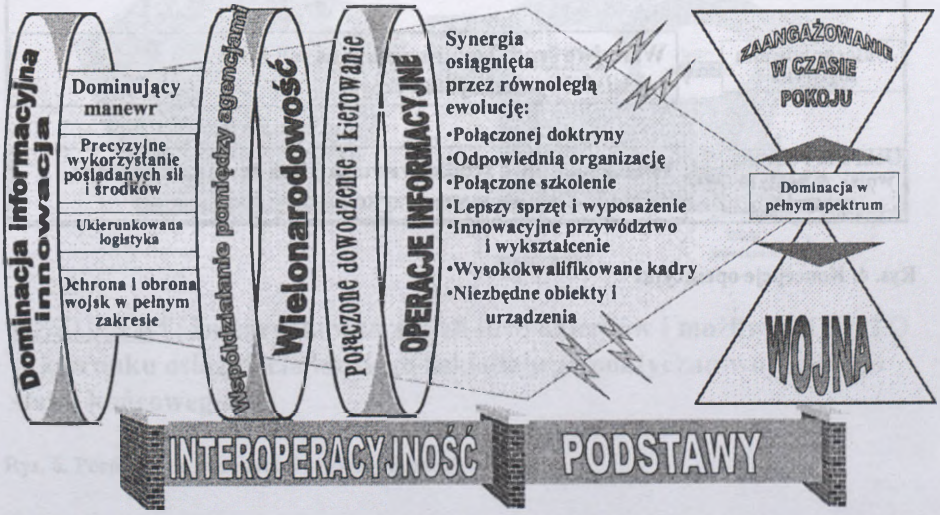
Zał. 6. Wycofanie BZ w formie działań opóźniających
Zał. 7. Luzowanie poprzez obronę w głębi
Zał. 8. Luzowanie poprzez natarcie (wariant)
Zał. 9. Wyjście BZ z okrążenia
Zał. 10. Formy działań na połączenie

Załącznik 1

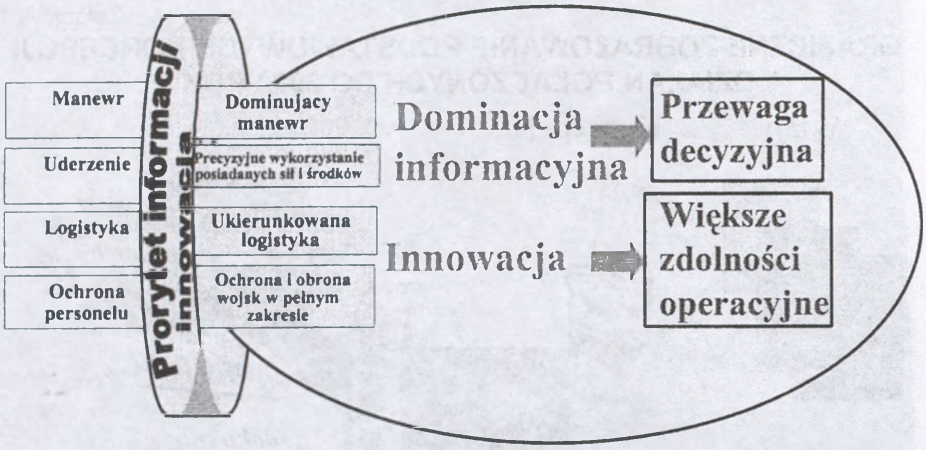
GRAFICZNE ZOBRAZOWANIE PODSTAWOWYCH KONCEPCJI DZIAŁAŃ POŁĄCZONYCH DO 2020 ROKU



Rys. 1. Proces od koncepcji do możliwości



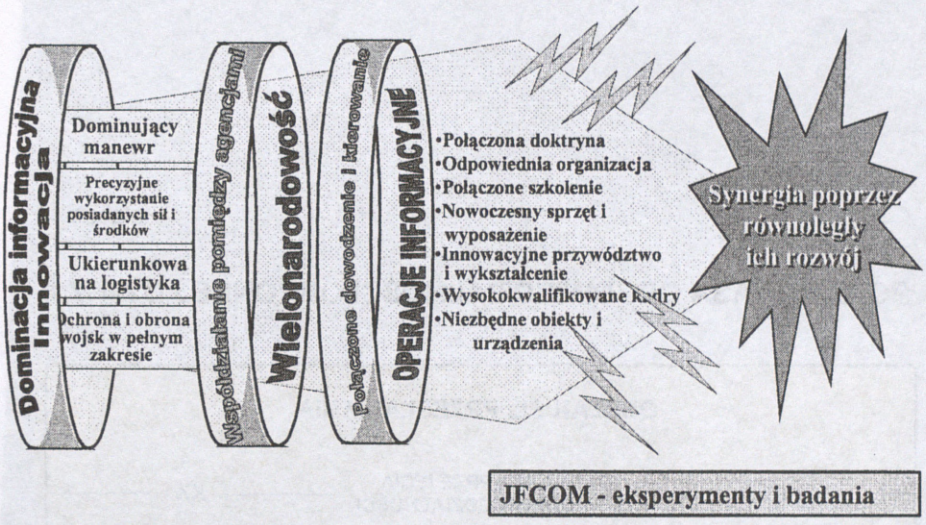
Rys. 2. Dominacja w pełnym spektrum działań militarnych



Rys. 3. Zasady umożliwiające osiągnięcie dominacji w pełnym zakresie

Dominujący manewr	Szybkość, tempo, rozśrodkowanie, uzyskanie efektu masowania wysiłków
Precyzyjne wykorzystanie posiadanych sił i środków	Właściwy dobór celu, właściwy środek walki (kinetyczny/ niekinetyczny), pożądany efekt, miażdżące tempo
Ukierunkowana logistyka	Właściwe środki oraz wymagana ich ilość we właściwym miejscu i czasie
Ochrona i obrona wojsk w pełnym zakresie	Wieloaspektowe środki wewnątrz i na zewnątrz obszaru działań, zbalansowane ryzyko

Rys. 4. Koncepcje operacyjne



Rys. 5. Rozwój koncepcji operacyjnych

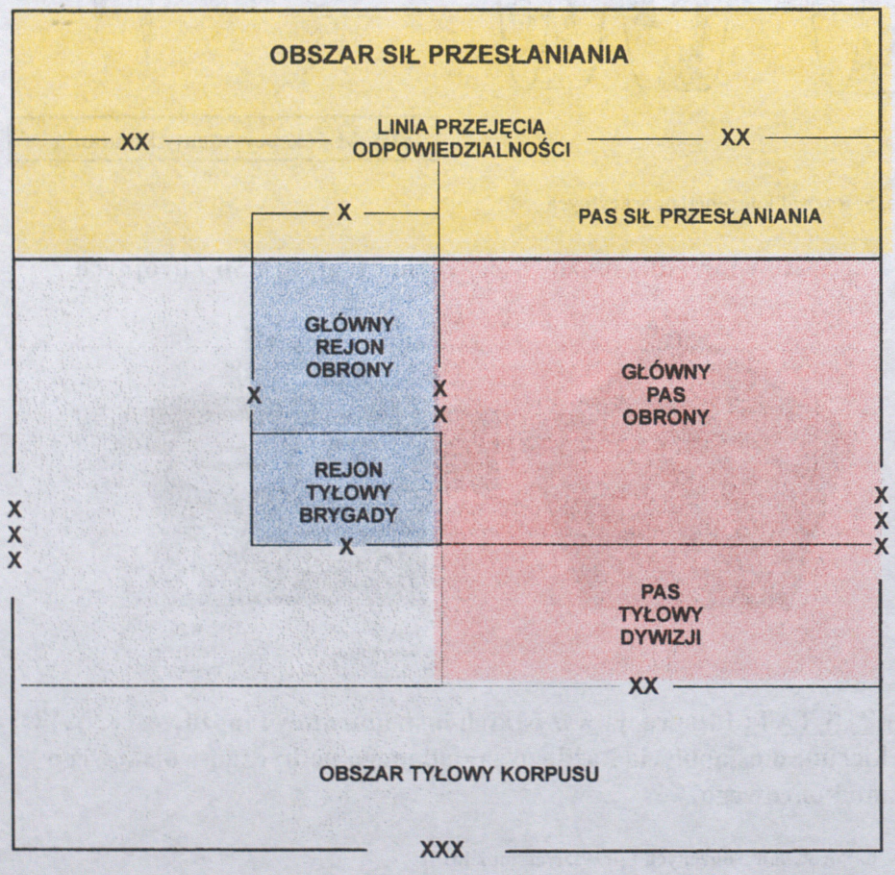


REZULTAT: Integracja wszystkich instrumentów i możliwości NATO w kierunku osiągnięcia każdego zakładanego polityczno-wojskowego stanu końcowego.

Rys. 6. Porównanie obecnych i przyszłych możliwości

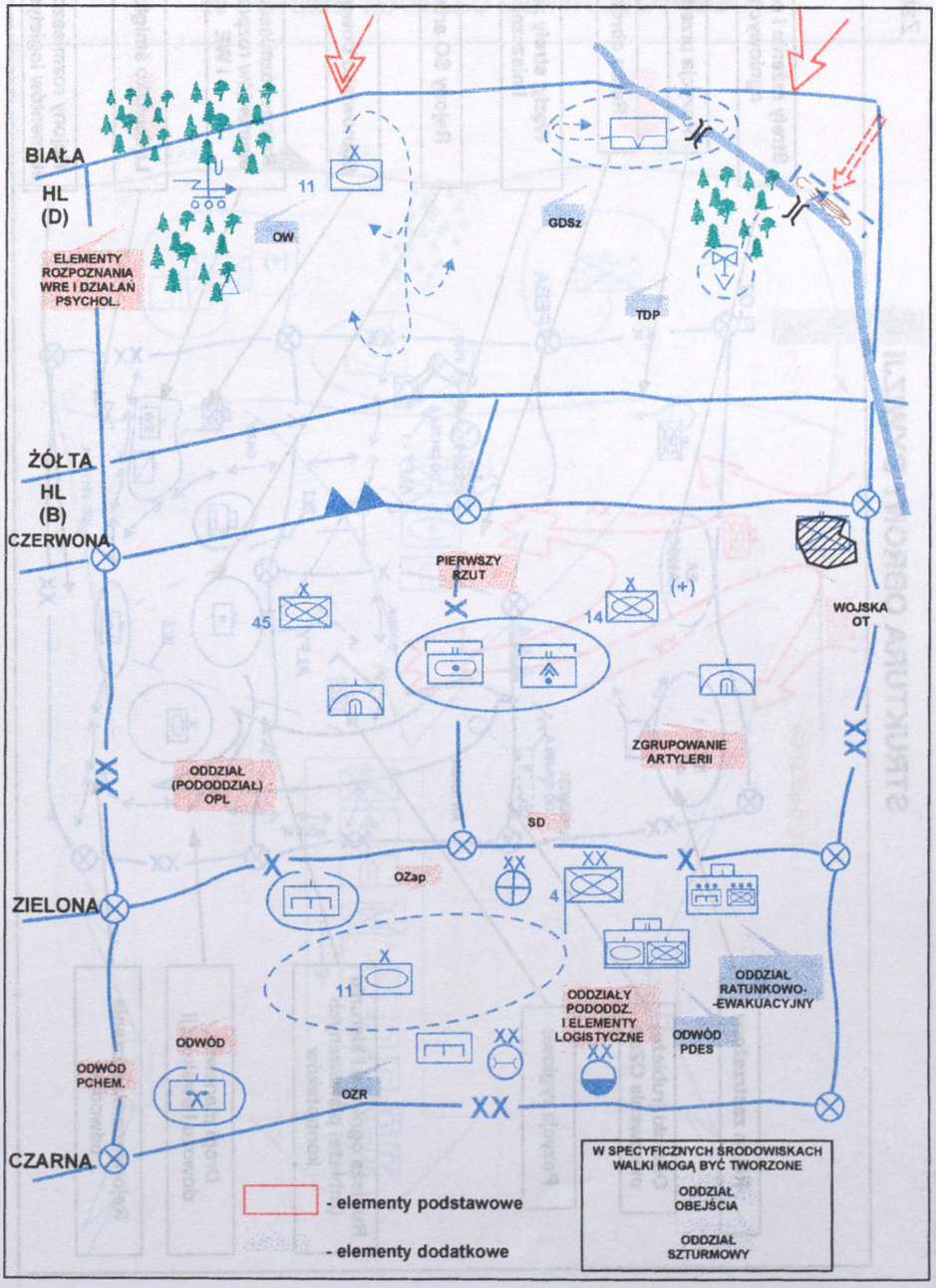
Załącznik 2

PODZIAŁ PASA ODPOWIEDZIALNOŚCI OBRONNEJ DYWIZJI



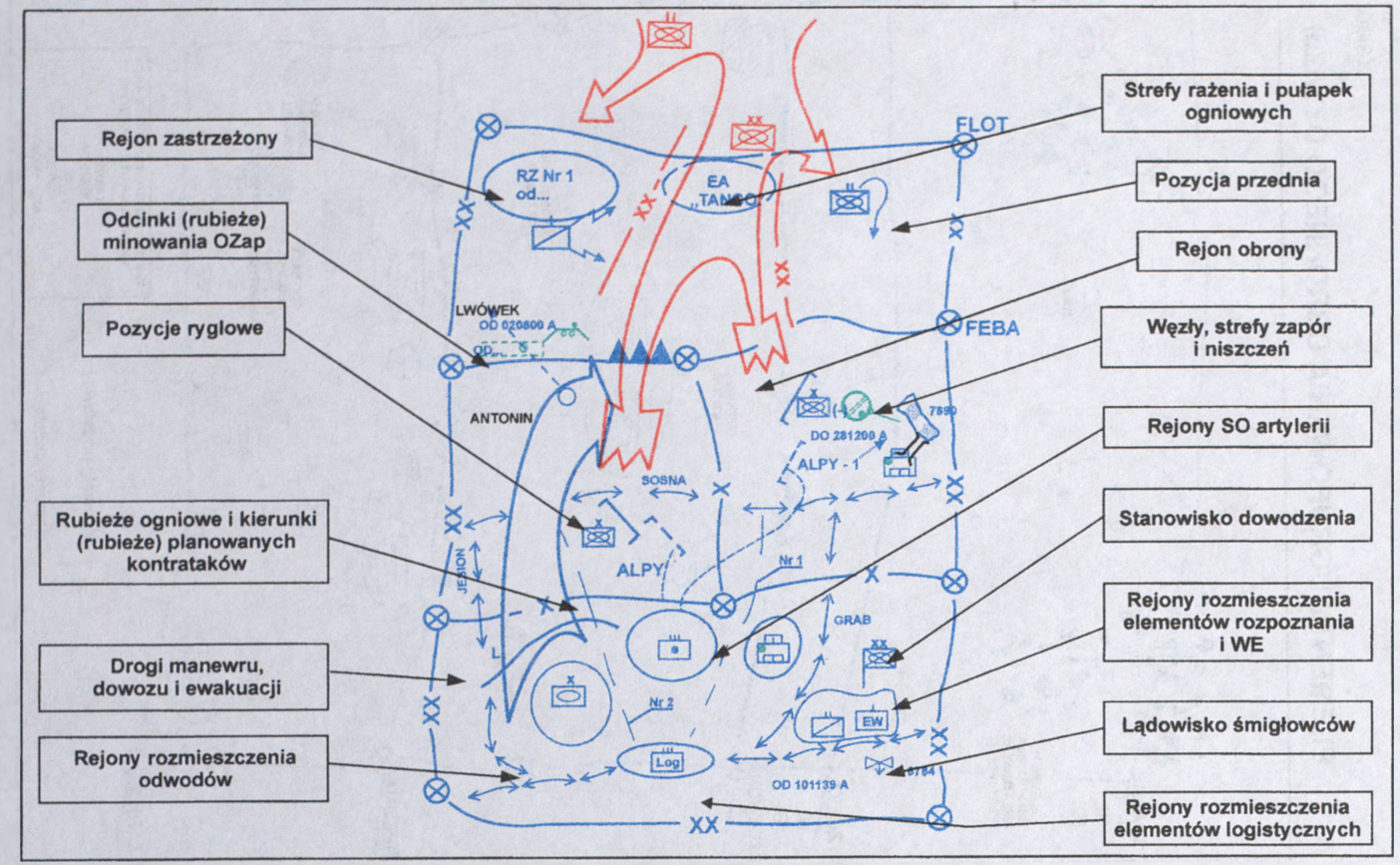
Załącznik 3

ELEMENTY UGRUPOWANIA OBRONNEGO DYWIZJI



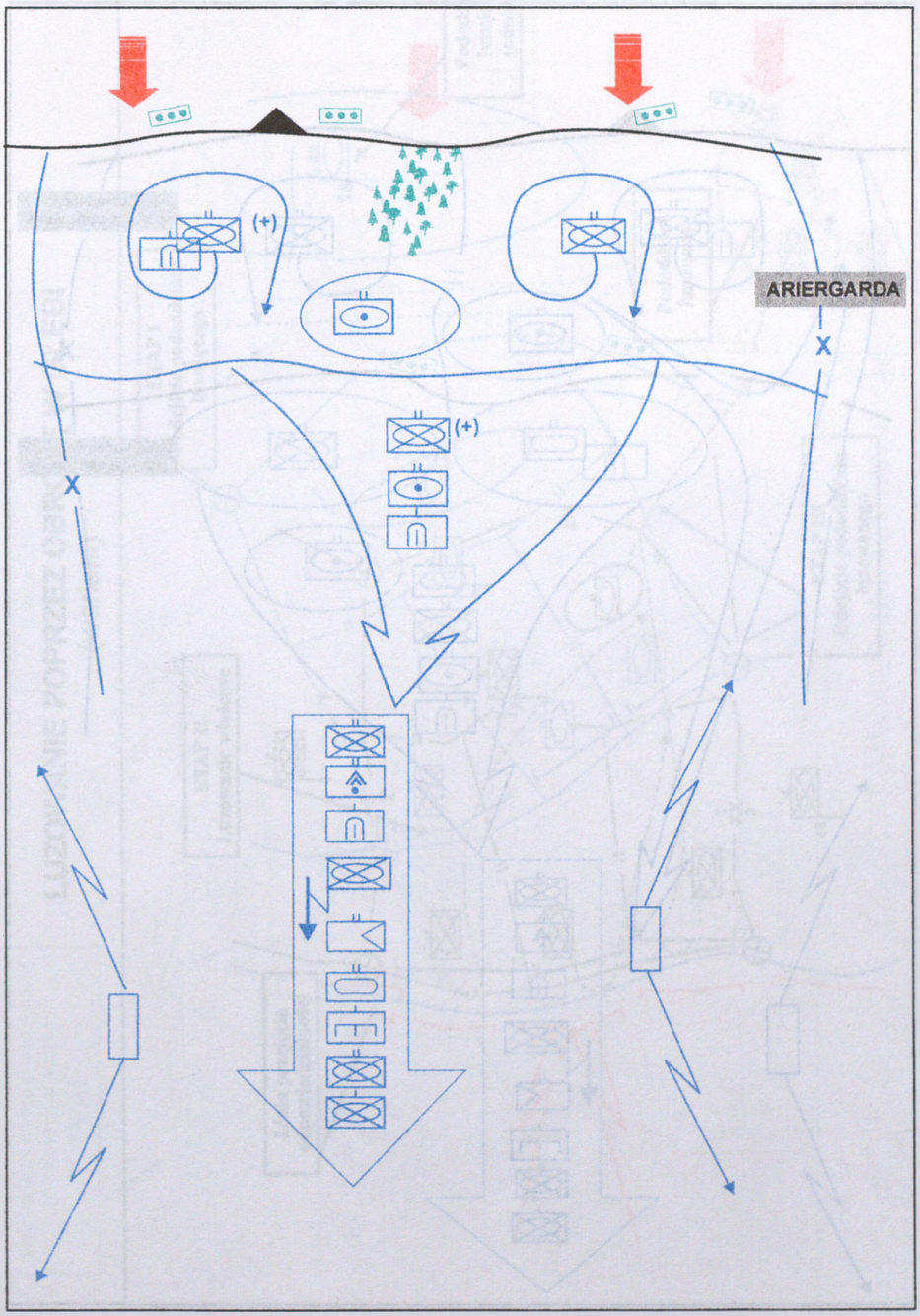
Załącznik 4

STRUKTURA OBRONY DYWIZJI



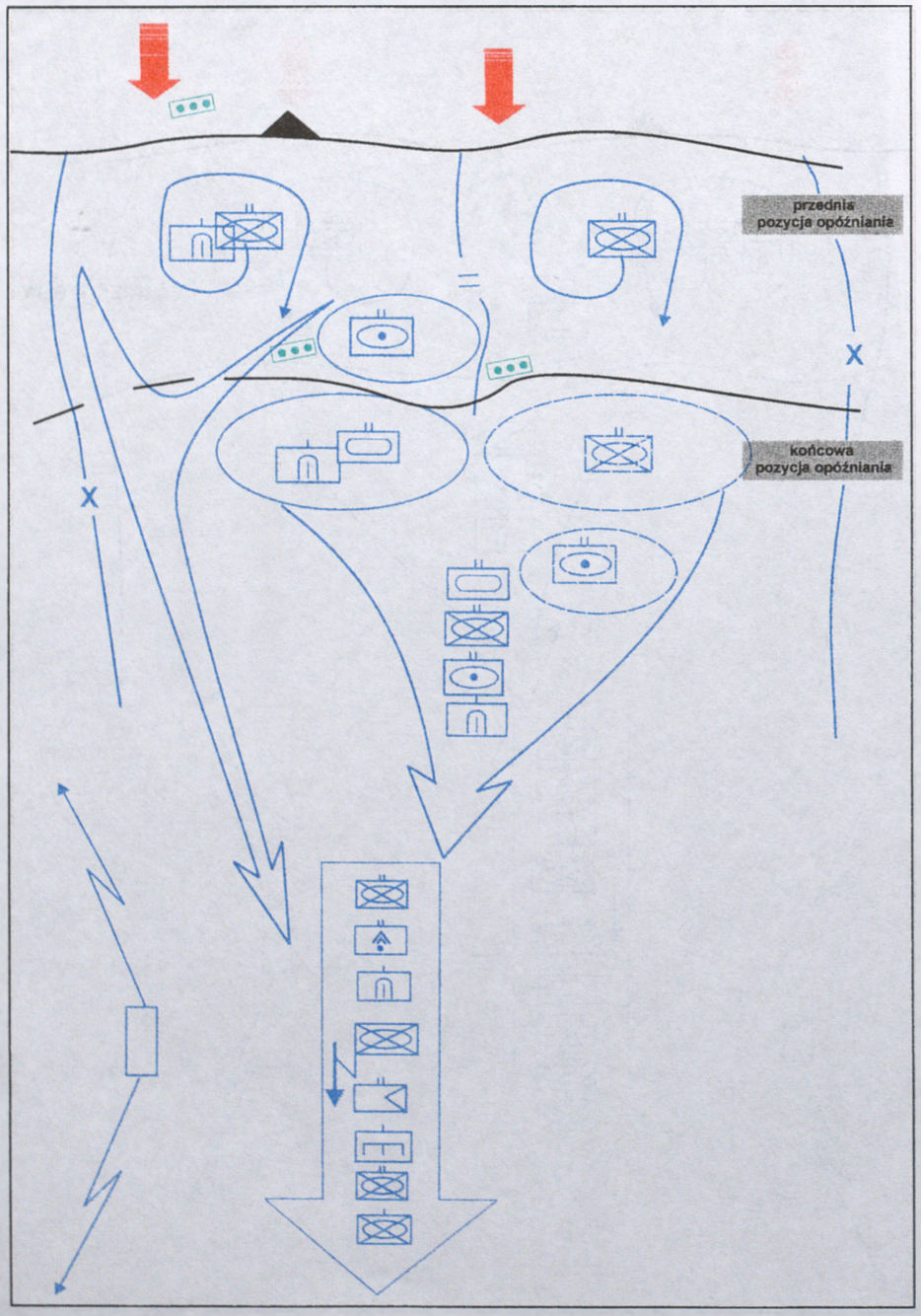
Załącznik 5

WYCOFANIE BZ
W FORMIE MARSZU ODWROTOWEGO



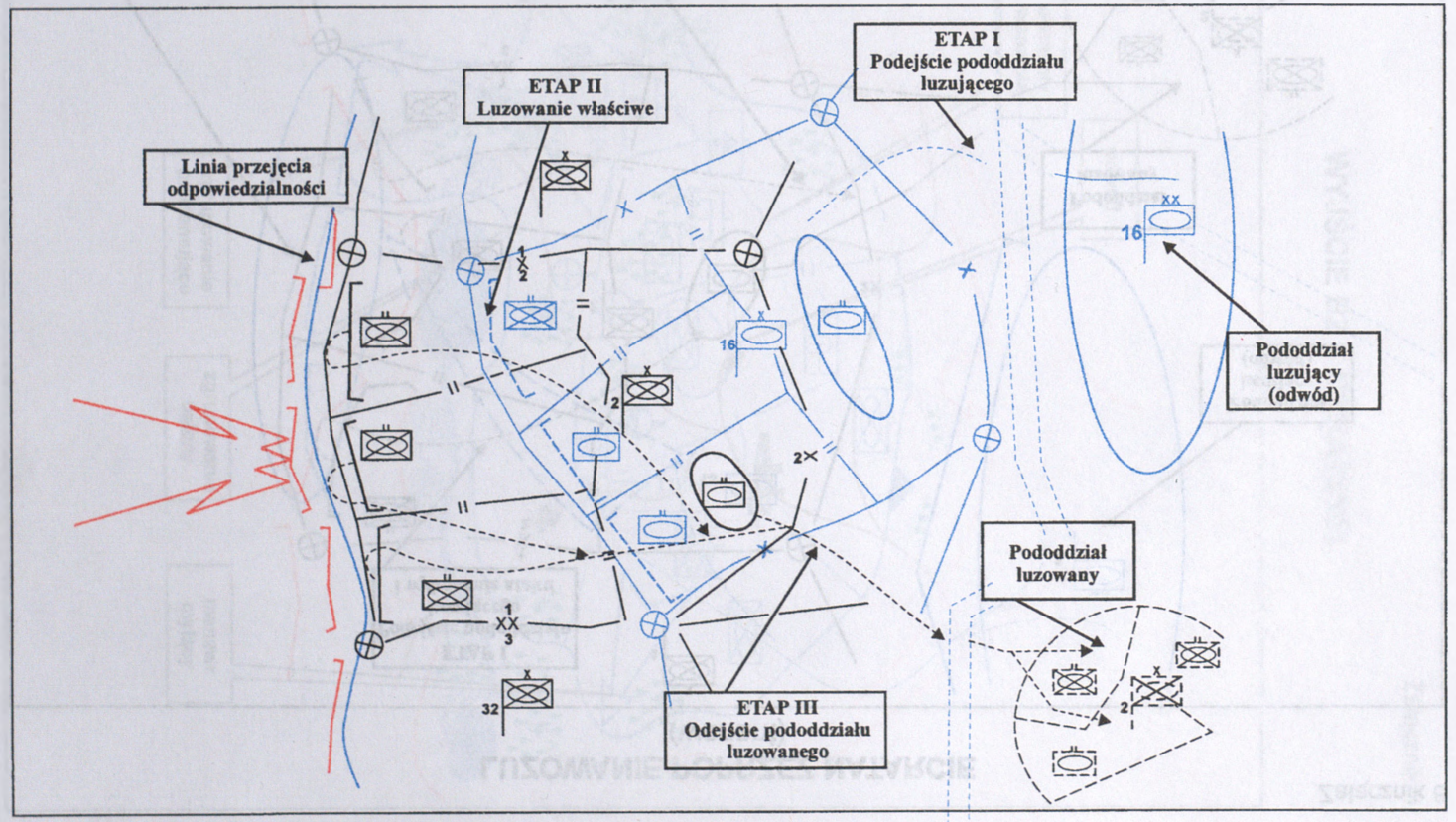
Załącznik 6

WYCOFANIE BZ
W FORMIE DZIAŁAŃ OPÓŹNIAJĄCYCH



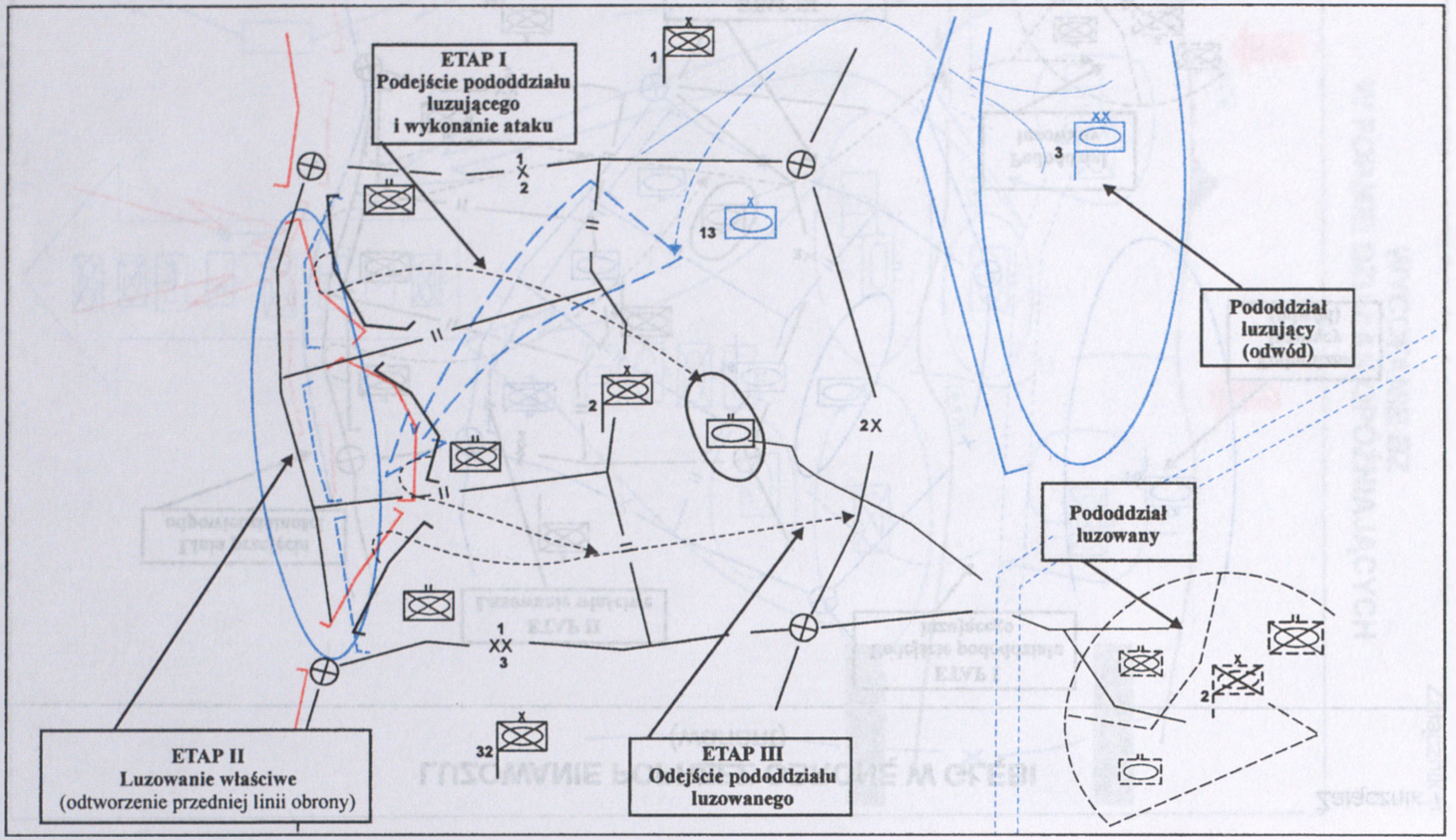
Załącznik 7

LUZOWANIE POPRZEZ OBRONĘ W GŁĘBI
(wariant)



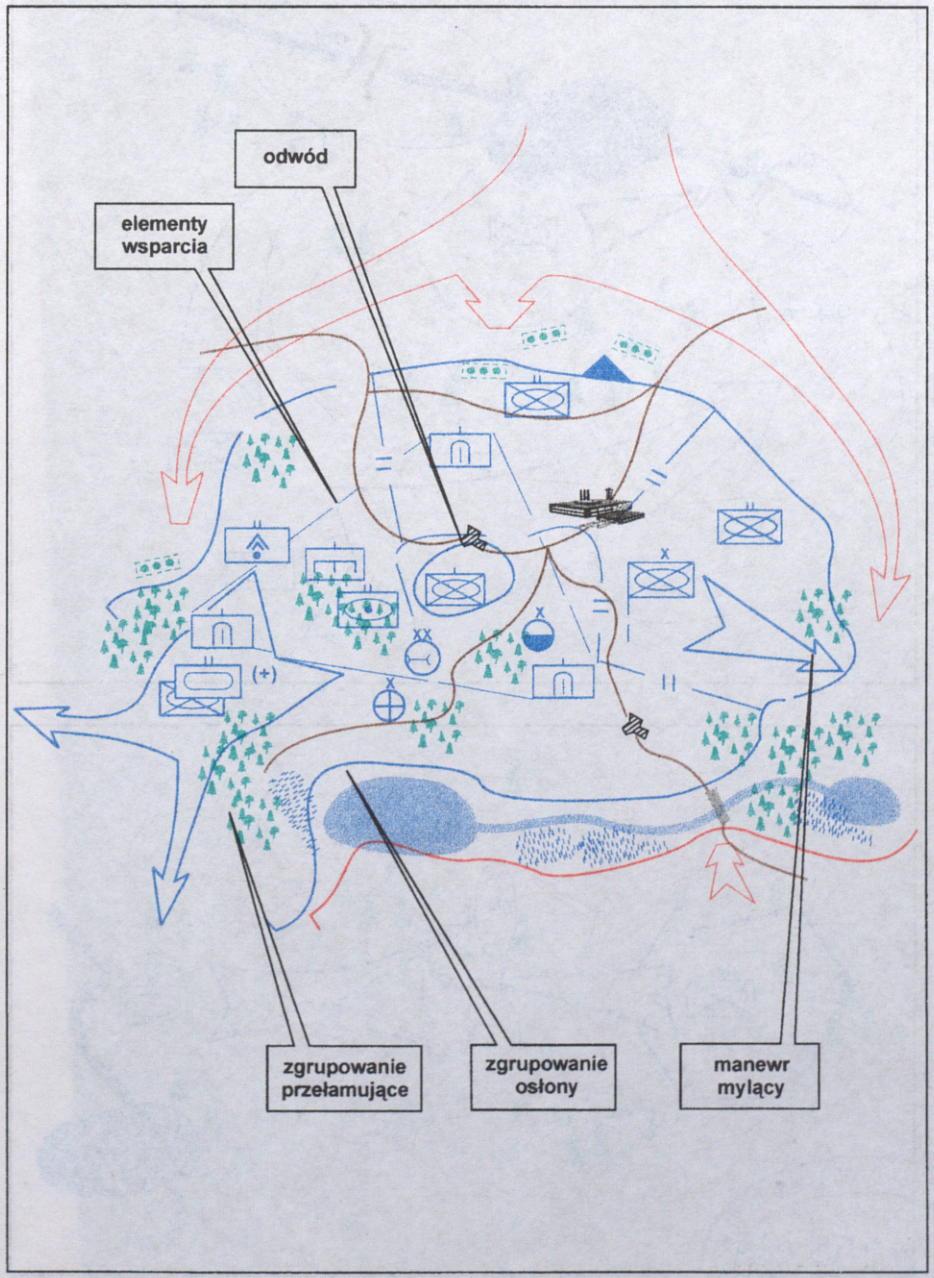
Załącznik 8

LUZOWANIE POPRZEZ NATARCIE
(wariant)



Załącznik 9

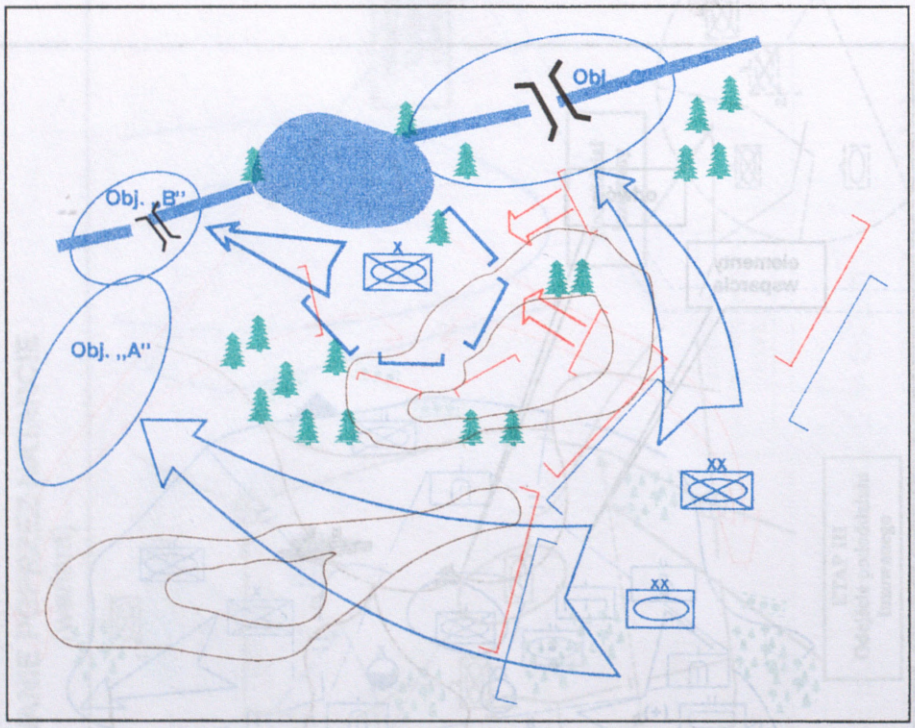
WYJŚCIE BZ Z OKRĄŻENIA

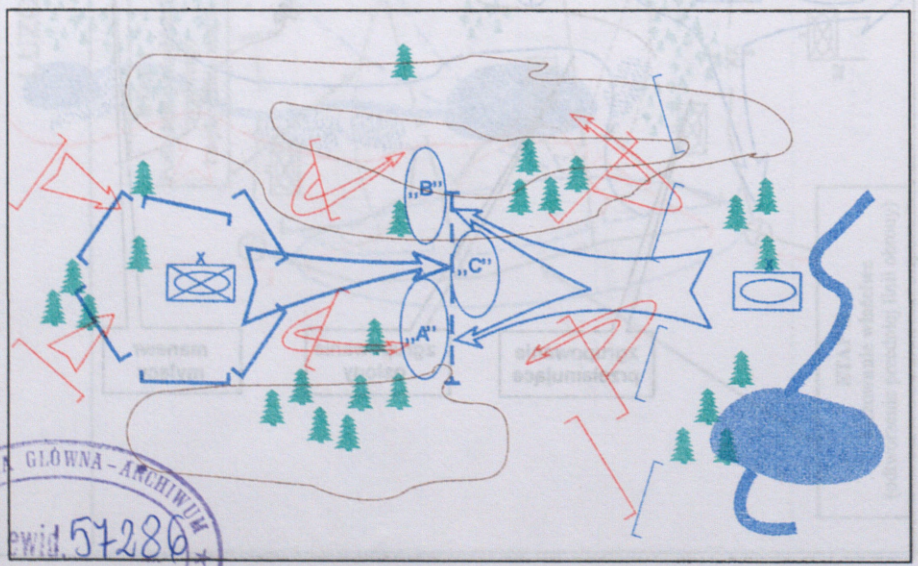


154s

Załącznik 10

FORMY DZIAŁAŃ NA POŁĄCZENIE





BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Akademii Obrony Narodowej
Nr ewid. 57286